

Protokół Nr XXIII/16
z XXIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniach 20 i 21 stycznia 2016 r.

I. Stan Rady w dniu 20 stycznia br.:

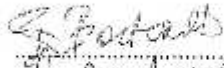
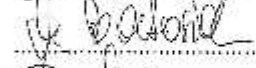
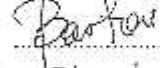
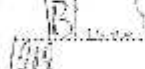
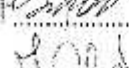
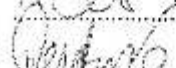
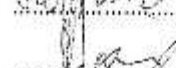
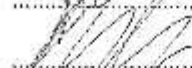
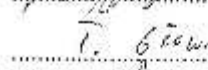
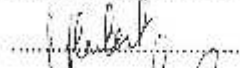
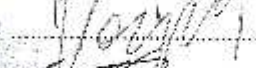
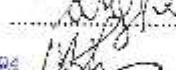
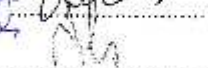
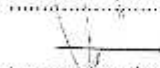
40 radnych, obecnych – 39 radnych, 1 radny – nieobecny, nieusprawiedliwiony.

II. Radni nieobecni:

1/ p. Monika Malinowska-Olszowy

Lista obecności radnych poniżej.

Lista obecności
radnych Rady Miejskiej w Łodzi
na XXIII sesji w dniu 20 stycznia 2016.

Lp.	Imię i nazwisko	
1.	Elżbieta Bartczak	
2.	Małgorzata Bartosiak	
3.	Katarzyna Bartosz	
4.	Paweł Bliźniuk	
5.	Joanna Budzińska	
6.	Sebastian Bulak	
7.	Marcin Chruściak	
8.	Kamil Deptuła	
9.	Bartosz Domaszewicz	
10.	Bartłomiej Dyba-Bojarski	
11.	Tomasz Głowacki	
12.	Bogusław Hubert	
13.	Kamil Jeziorski	
14.	Tomasz Kacprzak	
15.	Andrzej Kaczerowski	
16.	Karolina Kępka	
17.	Anna Lucińska	
18.	Łukasz Magin	
19.	Monika Malinowska-Olszowy	
20.	Rafał Marćwan	

URZĄD MIASTA ŁODZI
DZIAŁ OŚWIATY I KULTURY
KANCELARIA RADY MIEJSKIEJ
21-01-2016

80-936 Łódź, ul. Piotrkowska 106
Łódź ant. pofaks.

- Man
Oregon National
Wash.
Chas.
Theodore
Hobbs
L. H.
F. C.
Pearl &
Dale
B. L.
T. S.
Brace
K. M.
A. J.
M. A.
S.

Poliochloa chinensis 39 Rodney. meadow
/ (not too big *lygrosioides*) no XXIII 300
Reddy M. 1000 in field 10000 20000

DIRECTOR
Blurs Rudy Moejatel
E. Komorowski
Rudy Komorowski

21.01.2016г.

Q&A SPECIALIST

Melipazaki Melipazko

III. Stan Rady w dniu 21 stycznia br.:

40 radnych, obecnych – 34 radnych, nieobecnych - 6 radnych, w tym 5 usprawiedliwionych.

IV. Radni nieobecni:

- 1/ p. Katarzyna Bartosz – uspr.,
- 2/ p. Joanna Budzińska – uspr.,
- 3/ p. Monika Malinowska-Olszowy,
- 4/ p. Marek Michalik – – uspr.,
- 5/ p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak – uspr.,
- 6/ p. Mariusz Przybyła – uspr.

Lista obecności radnych poniżej.

Lista obecności
radnych Rady Miejskiej w Łodzi
na XXIII sesji w dniu 24 stycznia 2016

Lp.	Imię i nazwisko	
1.	Elżbieta Bartozak	<i>[Signature]</i>
2.	Małgorzata Bartosiak	<i>[Signature]</i>
3.	Katarzyna Bartosz	<i>[Signature]</i>
4.	Paweł Błżniuk	<i>[Signature]</i>
5.	Journa Budzińska	<i>[Signature]</i>
6.	Sebastian Bulak	<i>[Signature]</i>
7.	Marcin Chruścik	<i>[Signature]</i>
8.	Kamil Deptuła	<i>[Signature]</i>
9.	Bartosz Domaszewicz	<i>[Signature]</i>
10.	Bartłomiej Dyba-Bojarski	<i>[Signature]</i>
11.	Tomasz Głowacki	<i>[Signature]</i>
12.	Bogusław Hubert	<i>[Signature]</i>
13.	Kamil Jezierski	<i>[Signature]</i>
14.	Tomasz Kacprzak	<i>[Signature]</i>
15.	Andrzej Kaczorowski	<i>[Signature]</i>
16.	Karolina Kępka	<i>[Signature]</i>
17.	Anna Lucińska	<i>[Signature]</i>
18.	Łukasz Magin	<i>[Signature]</i>
19.	Monika Malinowska-Olszowy	<i>[Signature]</i>
20.	Rafał Markwant	<i>[Signature]</i>

Urząd Miasta Łodzi
Wydział Administracji i Spraw Obywatelskich
ul. Piotrkowska 104
90-026 Łódź, tel. 22 625 10 00

21-01-2016

90-026 Łódź, ul. Piotrkowska 104

1.12.2016

21. Radosław Marzec
22. Grzegorz Matuszak
23. Małgorzata Matuszewska
24. Jan Mędrzak
25. Marek Michalik
26. Małgorzata Moskwa-Wodnicka
27. Małgorzata Niewiadomska-Cudak
28. Urszula Niziołek-Janiak
29. Sylwester Pawłowski
30. Mariusz Przybyła
31. Maciej Rakowski
32. Rafał Reszpondek
33. Paulina Setnik
34. Władysław Skwarka
35. Krzysztof Stasiak
36. Włodzimierz Tomaszewski
37. Jarosław Tumiłowicz
38. Mateusz Walasek
39. Adam Wieczorek
40. Marcin Zalewski

Małgorzata Matuszewska
 Grzegorz Matuszak
 Małgorzata Moskwa-Wodnicka
 Jan Mędrzak
 Marek Michalik
 Małgorzata Niewiadomska-Cudak
 Urszula Niziołek-Janiak
 Sylwester Pawłowski
 Mariusz Przybyła
 Maciej Rakowski
 Rafał Reszpondek
 Paulina Setnik
 Władysław Skwarka
 Krzysztof Stasiak
 Włodzimierz Tomaszewski
 Jarosław Tumiłowicz
 Mateusz Walasek
 Adam Wieczorek
 Marcin Zalewski

URZĄD MIASTA ŁÓDZI
 GŁÓWNY SPECJALISTA
 Biuro Głównego Specjalisty
 ul. Piotrowska nr 104
 90-926 Łódź
 tel. 42 638 41 21, tel/fax 42 638 40 69

Potwierdzam obecność 35 radnych i nieobecności 6
 (w tym 5 usprawiedliwionych) na XXIII sesji
 Rady Miejskiej w Łodzi kontynuowanej w dniu
 21 stycznia 2016.

DYREKTOR
 Biura Rady Miejskiej
 E. Koronowska
 Ewa Koronowska

GŁÓWNY SPECJALISTA
 Małgorzata Małejko

Lista obecności osób zaproszonych stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

V. Obrady rozpoczęły się o godz. 9,25.

VI. Ustalenia.

Otwarcia obrad XXIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi dokonał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powitał radnych, zaproszonych gości oraz wszystkich, którzy przyszli obserwować obrady, zwłaszcza pracowników MOPS i PUP. Przeprosił za dwudziestopięciominutowe opóźnienie. Poinformował, iż o godz. 9,00 miał spotkanie z przedstawicielami Związku Zawodowego Pracowników Pomocy Społecznej, podczas którego była prowadzona rozmowa na temat sytuacji w MOPS w Łodzi. Ponadto oznajmił, iż w dniu dzisiejszym zgłosi wniosek o wprowadzenie do porządku obrad informacji Prezydenta Miasta Łodzi na temat sytuacji w MOPS. Ponadto poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 22 radnych, czyli jest quorum i Rada Miejska może podejmować uchwały.

Następnie prowadzący obrady na **sekretarzy obrad** wyznaczył następujących radnych:

- 1) p. Adama Wieczorka,**
- 2) p. Tomasza Głowackiego.**

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

W ramach komunikatów organizacyjnych **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, iż w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy drużyna Rady Miejskiej w Łodzi w meczu piłki halowej pokonała drużynę Młodzieżowej Rady Miejskiej wynikiem 11:5. Rada Miejska w Łodzi zdobyła kolejny raz puchar. Następnie podziękował drużynie Młodzieżowej Rady Miejskiej, która zorganizowała mecz. W trakcie meczu zostały zebrane pieniądze na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: prezentacja projektu uchwały – 10 min., dyskusja na temat projektu uchwały: przewodniczący klubów – 8 min., przewodniczący Komisji - 7 min., indywidualne wystąpienia - 5 min. (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min., Prezydent Miasta, Wiceprezydenci – 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min. - radny może wystąpić 1 raz, inni radni – 2 min. - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min., radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min., pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezowo - do 3 min.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycje ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **przyjęła** propozycje wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.1. Propozycje ograniczeń czasowych wystąpień.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:33

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosz Katarzyna	X		
3.	Chruściak Marcin	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Głowacki Tomasz	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kacprzak Tomasz	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Magin Łukasz	X		
10.	Markwant Rafał	X		
11.	Marzec Radosław	X		
12.	Matuszak Grzegorz	X		
13.	Matuszewska Małgorzata	X		
14.	Michalik Marek	X		
15.	Mędrzak Jan	X		
16.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Pawłowski Sylwester	X		
19.	Przybyła Mariusz	X		
20.	Rakowski Maciej			X
21.	Setnik Paulina	X		
22.	Skwarka Władysław	X		
23.	Tumiłowicz Jarosław	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		25	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Bulak Sebastian	X
3.	Stasiak Krzysztof	X
4.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		4

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Zgodnie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi są to 21 głosy/.

Następnie, w związku z § 9 ust. 2 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

W pierwszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 9a informacji Prezydenta Miasta Łodzi na temat sytuacji w MOPS.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS, p. Marek Michalik zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 9b informacji Prezydenta Miasta Łodzi na temat sytuacji w PUP. Ponadto zgłosił wniosek, aby projekt uchwały w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Zarząd Lokali Miejskich i nadania jej statutu – **druk nr 314/2015** został na dzisiejszej sesji tylko zaprezentowany radnym, a nie głosowany przez radnych.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, radny p. Jan Mędrzak zaproponował wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał:

- w pkt 7f w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. - **druk BRM nr 4/2016**,
- w pkt 7g w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. - **druk BRM nr 5/2016**.

Następnie prowadzący obrady, Tomasz Kacprzak poinformował, iż w dniu 14 stycznia br. **przewodniczący Doraźnej Komisji ds. Transportu p. Bartosz Domaszewicz** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 7a projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi p. - **druk BRM nr 7/2016**.

Ponadto prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, iż w dniu 15 stycznia br. **przewodniczący Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska p. Marek Michalik** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 7b projektu uchwały w sprawie skargi Stowarzyszenia Nad Stawem w Łodzi na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM nr 1/2016**.

Następnie prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że w dniu 19 stycznia br. **przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Łukasz Magin** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 7c projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM nr 11/2016**.

Ponadto prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że w dniu 19 stycznia br. **przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Władysław Skwarka** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 7d projektu uchwały w sprawie skargi Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Andrespolu na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM nr 8/2016**.

Następnie prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że w dniu 19 stycznia br. **przewodniczący Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej p. Jan Mędrzak** zaproponował wprowadzenie do porządku

obrad w pkt 7e projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Dyrektora Administracji Zasobów Komunalnych Łódź - Polesie - **druk BRM nr 2/2016**.

W dalszej kolejności prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, iż w dniach 14 i 18 stycznia br. **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad następujących spraw:

- w pkt 9c projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian z budżecie miasta Łodzi na 2016 rok – **druk nr 9/2016** wraz z autopoprawką,
- w pkt 9d projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016-2014 – **druk nr 6/2016** wraz z autopoprawką,
- w pkt 15a prezentacji projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Polityki Społecznej 2020+ dla Miasta Łodzi – Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych – **druk nr 7/2016**.

Wobec braku innych zgłoszeń **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wnioszek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7a projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi p. - **druk BRM nr 7/2016**.

Przy **31** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.2, Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 A - druk BRM nr 7/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:42

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruściak Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Markwant Rafał	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Michalik Marek	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Przybyła Mariusz	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Skwarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tumiłowicz Jarosław	X		
29.	Walasek Mateusz	X		
30.	Wieczorek Adam	X		
31.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		31	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
2.	Marzec Radosław	X
3.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		3

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7b projektu uchwały w sprawie skargi Stowarzyszenia Nad Stawem w Łodzi na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM nr 1/2016**.

Przy 33 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.3. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 B - druk BRM nr 1/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruścił Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Michalik Marek	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Pawłowski Sylwester	X		
25.	Przybyła Mariusz	X		
26.	Rakowski Maciej	X		
27.	Sebnik Paulina	X		
28.	Skwarka Władysław	X		
29.	Stasiak Krzysztof	X		
30.	Tumiłowicz Jarosław	X		
31.	Walasek Mateusz	X		
32.	Wieczorek Adam	X		
33.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		33	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		1

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7c projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM nr 11/2016**.

Przy 31 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **prowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.4. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 C - druk BRM nr 11/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:44

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruścił Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Michalik Marek	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Przybyła Mariusz	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Skwarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tumiłowicz Jarosław	X		
29.	Walasek Mateusz	X		
30.	Wieczorek Adam	X		
31.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		31	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Jeziorski Kamil	X
2.	Marzec Radosław	X
3.	Matuszak Grzegorz	X
4.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		4

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7d projektu uchwały w sprawie skargi Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Andrespolu na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM nr 8/2016**.

Przy 32 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.5. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 D - druk BRM nr 8/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:44

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elzbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruścik Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Michalik Marek	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Przybyła Mariusz	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Skowarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumiłowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
2.	Matuszak Grzegorz	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
Razem:		3

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7e projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Dyrektora Administracji Zasobów Komunalnych Łódź - Polesie - **druk BRM nr 2/2016**.

Przy 32 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.6. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 E - druk BRM nr 2/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:45

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruściak Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Markwant Rafał	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Michalik Marek	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Przybyła Mariusz	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Skwarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumiłowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Jeziorski Kamil	X
3.	Marzec Radosław	X
Razem:		3

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7f projektu uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. - **druk BRM nr 4/2016.**

Przy 32 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.7. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 F - druk BRM nr 4/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:46

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruściak Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Markwant Rafał	X		
15.	Marzec Radosław	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Michalik Marek	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Przybyła Mariusz	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Skwarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumiłowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
2.	Domaszewicz Bartosz	X
3.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
Razem:		3

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7g projektu uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. - **druk BRM nr 5/2016**.

Przy 33 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.8. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 G - druk BRM nr 5/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:46

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosia Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Chruściak Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorowski Kamil	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Markwant Rafał	X		
16.	Marzec Radosław	X		
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Michalik Marek	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Przybyła Mariusz	X		
25.	Rakowski Maciej	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Skwarka Władysław	X		
28.	Stasiak Krzysztof	X		
29.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
30.	Tumiłowicz Jarosław	X		
31.	Walasek Mateusz	X		
32.	Wieczorek Adam	X		
33.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		33	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Domaszewicz Bartosz	X
Razem:		2

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9a informacji Prezydenta Miasta Łodzi na temat sytuacji w MOPS.

Przy 33 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższą informację /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.9. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 9 A - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat sytuacji w MOPS.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:47

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruściak Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Markwant Rafał	X		
16.	Marzec Radosław	X		
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Michalik Marek	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Przybyła Mariusz	X		
25.	Rakowski Maciej	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Skwarka Władysław	X		
28.	Stasiak Krzysztof	X		
29.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
30.	Tumiłowicz Jarosław	X		
31.	Walasek Mateusz	X		
32.	Wieczorek Adam	X		
33.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		33	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Jeziorski Kamil	X
3.	Reszpondek Rafał	X
Razem:		3

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9b informacji Prezydenta Miasta Łodzi na temat sytuacji w PUP.

Przy 35 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższą informację /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.10. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 9 B - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat sytuacji w PUP.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:48

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruścił Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Michalik Marek	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Pawłowski Sylwester	X		
25.	Przybyła Mariusz	X		
26.	Rakowski Maciej	X		
27.	Respondek Rafał	X		
28.	Setnik Paulina	X		
29.	Skwarka Władysław	X		
30.	Stasiak Krzysztof	X		
31.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
32.	Tumiłowicz Jarosław	X		
33.	Walasek Mateusz	X		
34.	Wieczorek Adam	X		
35.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		35	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Jeziorski Kamil	X
Razem:		1

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9c projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian z budżecie miasta Łodzi na 2016 rok – **druk nr 9/2016** wraz z autopoprawką.

Przy 33 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.11. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 9 C - druk nr 9/2016 wraz z autopoprawką.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:48

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosz Katarzyna	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Markwant Rafał	X		
16.	Marzec Radosław	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Michalik Marek	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Przybyła Mariusz	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Reszpondek Rafał	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Skwarka Władysław	X		
28.	Stasiak Krzysztof	X		
29.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
30.	Tumiłowicz Jarosław	X		
31.	Walasek Mateusz	X		
32.	Wieczorek Adam	X		
33.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		33	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Jeziorski Kamil	X
3.	Matuszak Grzegorz	X
Razem:		3

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9d projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016-2014 – **druk nr 6/2016** wraz z autopoprawką.

Przy **34** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.12. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 9 D - druk nr 6/2016 wraz z autopoprawką.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:49

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruścił Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Michalik Marek	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Przybyła Mariusz	X		
25.	Rakowski Maciej	X		
26.	Respondek Rafał	X		
27.	Sebnik Paulina	X		
28.	Skwarka Władysław	X		
29.	Stasiak Krzysztof	X		
30.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
31.	Tumiłowicz Jarosław	X		
32.	Waliasek Mateusz	X		
33.	Wieczorek Adam	X		
34.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		34	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Jeziorski Kamil	X
2.	Marzec Radosław	X
Razem:		2

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 15a prezentacji projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Polityki Społecznej 2020+ dla Miasta Łodzi – Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych – **druk nr 7/2016**.”

Przy 25 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz 7 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad prezentację powyższego projektu uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.13. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 15 A - druk nr 7/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:50

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian			X
6.	Chruściak Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej		X	
10.	Głowacki Tomasz			X
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Lucińska Anna			X
15.	Magin Łukasz			X
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Michalik Marek			X
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Przybyła Mariusz	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Reszpondek Rafał	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Skwarka Władysław	X		
28.	Stasiak Krzysztof			X
29.	Tomaszewski Włodzimierz			X
30.	Tumiłowicz Jarosław	X		
31.	Walasek Mateusz	X		
32.	Wieczorek Adam	X		
33.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		25	1	7

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Jeziorski Kamil	X
2.	Markwant Rafał	X
3.	Marzec Radosław	X
Razem:		3

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. tego, aby projektu uchwały w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Zarząd Lokali Miejskich i nadania jej statutu – **druk nr 314/2015** został na dzisiejszej sesji tylko zaprezentowany radnym, a nie głosowany.

Przy 13 głosach „za”, 22 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **zadecydowała**, iż powyższy projekt uchwały będzie dziś głosowany a nie tylko prezentowany /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.14. W punkcie 18 - „Prezentacja”.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:51

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta		X	
2.	Bartosia Małgorzata		X	
3.	Bartosz Katarzyna		X	
4.	Budzińska Joanna		X	
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruściak Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil		X	
8.	Domaszewicz Bartosz		X	
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław		X	
12.	Kacprzak Tomasz		X	
13.	Kaczorowski Andrzej		X	
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz		X	
19.	Matuszewska Małgorzata		X	
20.	Michalik Marek	X		
21.	Mędrzak Jan		X	
22.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata		X	
23.	Niziołek-Janiak Urszula		X	
24.	Pawłowski Sylwester		X	
25.	Przybyła Mariusz		X	
26.	Rakowski Maciej		X	
27.	Respondek Rafał		X	
28.	Setnik Paulina		X	
29.	Skwarka Władysław	X		
30.	Stasiak Krzysztof	X		
31.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
32.	Tumilowicz Jarosław		X	
33.	Walasek Mateusz		X	
34.	Wieczorek Adam		X	
35.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		13	22	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Jezioro Kamil	X
Razem:		1

Przewodniczący Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury radny p. Maciej Rakowski zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 7h projektu uchwały w sprawie podtrzymania stanowiska w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM nr 13/2016**. Następnie zaproponował zdjęcie pkt 20 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jadzi Andrzejewskiej 5 – **druk nr 3/2016** oraz pkt 21 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 641/13 w obrębie W-21 – **druk nr 330/2015**. Uzasadniając wnioski mówca powiedział: „Projekt uchwały opisany w druku nr 330/2016 dot. działki gruntu położonej przy osiedlu wykorzystywanej na parking. Projekt uchwały został negatywnie zaopiniowany przez Radę Osiedla bez uzasadnienia. Komisja wnosi, aby dzisiaj nie podejmować uchwały w tym zakresie z uwagi na konieczność zwrócenia się jeszcze o opinię do spółdzielni mieszkaniowej o bardziej szczegółowe informacje na temat zaspokojenia potrzeb parkingowych w tym rejonie. Projekt uchwały opisany w druku nr 3/2016 dot. działki, która pierwotnie jest przeznaczona na spalarnię odpadów. Mamy tutaj poważny problem prawny. Jako uzasadnienie do podjęcia uchwały wskazane jest, zapisane w umowie sprzedaży, prawo odkupu, z którego druga strona umowy teraz zamierza skorzystać wymagając od Gminy złożenia oświadczenia woli. Komisja wskazuje na konieczność zasięgnięcia zewnętrznej opinii prawnej, co do skuteczności zawarcia w umowie sprzedaży zastrzeżenia o prawie odkupu, ponieważ to zastrzeżenie, to postanowienie umowne rodzi obowiązek, kiedy druga strona składa stosowne oświadczenie woli, zbycia nieruchomości. Natomiast do umowy zostało wpisane bez zgody Rady Miejskiej, a wszelkie zobowiązania do zbycia nieruchomości, co do zasady, zgody Rady Miejskiej wymagają. Czyli jest to kwestia wymagająca wyjaśnienia tych okoliczności prawnych. Komisja wskazuje, że nie ma możliwości i nie powinniśmy tego dzisiaj rozpoznawać, tylko najpierw trzeba sprawę zbadać, czy rzeczywiście jesteśmy związani prawem odkupu, czy też jako wpisane do umowy bez zgody Rady Miejskiej jest umownym zastrzeżeniem nieważnym”.

Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej radny p. Adam Wieczorek zaproponował wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał:

- w pkt 7i w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi p. - **druk BRM nr 9/2016**,
- w pkt 7j w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi p. - **druk BRM nr 10/2016**.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7i projektu uchwały w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi p. - **druk BRM nr 9/2016**.

Przy 35 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.15. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 I - druk BRM nr 9/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:57

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosia Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruściak Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Jeziorowski Kamil	X		
13.	Kacprzak Tomasz	X		
14.	Kaczorowski Andrzej	X		
15.	Kępka Karolina	X		
16.	Lucińska Anna	X		
17.	Magin Łukasz	X		
18.	Markwant Rafał	X		
19.	Marzec Radosław	X		
20.	Matuszak Grzegorz	X		
21.	Michalik Marek	X		
22.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Pawłowski Sylwester	X		
25.	Przybyła Mariusz	X		
26.	Rakowski Maciej	X		
27.	Respondek Rafał	X		
28.	Setnik Paulina	X		
29.	Skwarka Władysław	X		
30.	Stasiak Krzysztof	X		
31.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
32.	Tumilowicz Jarosław	X		
33.	Walasek Mateusz	X		
34.	Wieczorek Adam	X		
35.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		35	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Matuszewska Małgorzata	X
2.	Mędrzak Jan	X
Razem:		2

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7h projektu uchwały w sprawie podtrzymania stanowiska w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM nr 13/2016**.

Przy 37 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.16. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 H - druk BRM nr 13/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:58

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosia Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruściak Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Jeziorowski Kamil	X		
13.	Kacprzak Tomasz	X		
14.	Kaczorowski Andrzej	X		
15.	Kępka Karolina	X		
16.	Lucińska Anna	X		
17.	Magin Łukasz	X		
18.	Markwant Rafał	X		
19.	Marzec Radosław	X		
20.	Matuszak Grzegorz	X		
21.	Matuszewska Małgorzata	X		
22.	Michalik Marek	X		
23.	Mędrzak Jan	X		
24.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
25.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
26.	Pawłowski Sylwester	X		
27.	Przybyła Mariusz	X		
28.	Rakowski Maciej	X		
29.	Respondek Rafał	X		
30.	Sebnik Paulina	X		
31.	Skwarka Władysław	X		
32.	Stasiak Krzysztof	X		
33.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
34.	Tumilowicz Jarosław	X		
35.	Walasek Mateusz	X		
36.	Wieczorek Adam	X		
37.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		37	0	0

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7j projektu uchwały w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi p. - **druk BRM nr 10/2016.**

Przy 37 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.17. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 J - druk BRM nr 10/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:58

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosia Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruściak Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Jeziorowski Kamil	X		
13.	Kacprzak Tomasz	X		
14.	Kaczorowski Andrzej	X		
15.	Kępka Karolina	X		
16.	Lucińska Anna	X		
17.	Magin Łukasz	X		
18.	Markwant Rafał	X		
19.	Marzec Radosław	X		
20.	Matuszak Grzegorz	X		
21.	Matuszewska Małgorzata	X		
22.	Michalik Marek	X		
23.	Mędrzak Jan	X		
24.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
25.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
26.	Pawłowski Sylwester	X		
27.	Przybyła Mariusz	X		
28.	Rakowski Maciej	X		
29.	Respondek Rafał	X		
30.	Sebnik Paulina	X		
31.	Skwarka Władysław	X		
32.	Stasiak Krzysztof	X		
33.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
34.	Tumilowicz Jarosław	X		
35.	Walasek Mateusz	X		
36.	Wieczorek Adam	X		
37.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		37	0	0

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 20 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jadzi Andrzejewskiej 5 – **druk nr 3/2016**.

Przy **16** głosach „za”, **20** głosach „przeciwnych” oraz **1** głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **nie zdjęła** z porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 21 głosów/.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.18. Zdjęcie punktu 20 - druk nr 3/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 09:59

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta		X	
2.	Bartosia Małgorzata		X	
3.	Bartosz Katarzyna		X	
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruściak Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil		X	
8.	Domaszewicz Bartosz		X	
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław		X	
12.	Jezioro Kamil	X		
13.	Kacprzak Tomasz			X
14.	Kaczorowski Andrzej		X	
15.	Kępka Karolina		X	
16.	Lucińska Anna	X		
17.	Magin Łukasz	X		
18.	Markwant Rafał	X		
19.	Marzec Radosław	X		
20.	Matuszak Grzegorz		X	
21.	Matuszewska Małgorzata		X	
22.	Michalik Marek	X		
23.	Mędrzak Jan		X	
24.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
25.	Niziołek-Janiak Urszula		X	
26.	Pawłowski Sylwester		X	
27.	Przybyła Mariusz		X	
28.	Rakowski Maciej	X		
29.	Respondek Rafał		X	
30.	Sebnik Paulina		X	
31.	Skwarka Władysław		X	
32.	Stasiak Krzysztof	X		
33.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
34.	Tumilowicz Jarosław		X	
35.	Walasek Mateusz		X	
36.	Wieczorek Adam		X	
37.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		16	20	1

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 21 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 641/13 w obrębie W-21 – **druk nr 330/2015**.

Przy 35 głosach „za”, **braku głosów „przeciwnych”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** Rada Miejska **zdjęła** z porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.19. Zdjęcie punktu 21 - druk nr 330/2015.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 10:00

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kępka Karolina	X		
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Michalik Marek	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Pawłowski Sylwester	X		
25.	Przybyła Mariusz	X		
26.	Rakowski Maciej	X		
27.	Respondek Rafał	X		
28.	Setnik Paulina	X		
29.	Skwarka Władysław	X		
30.	Stasiak Krzysztof	X		
31.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
32.	Tumiłowicz Jarosław	X		
33.	Walasek Mateusz	X		
34.	Wieczorek Adam	X		
35.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		35	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
2.	Jeziorski Kamil	X
Razem:		2

Przewodniczący Klubu Radnych PiS, p. Marek Michalik powiedział: „Przed chwilą koalicja zdecydowała w głosowaniu, że wniosek dot. zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały opisanego w druku nr 3/2016 nie został przyjęty. Chciałbym zgłosić ponownie wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad ze względu na to, że nie został on przesłany do dwóch merytorycznych komisji: Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska oraz Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej. Podczas obrad Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej byliśmy świadkami takich oto sytuacji, gdzie nie mogliśmy dyskutować na temat aspektów środowiskowych i ekologicznych, ponieważ przewodniczący tej Komisji, może i słusznie, radny p. Władysław Skwarka chciał dyskutować tylko na temat aspektów finansowych. W związku z tym wydaje mi się, że ta sprawa niesie ze sobą olbrzymi ładunek związany z kwestiami ochrony środowiska w Łodzi oraz gospodarką odpadami, co jest jeszcze ważniejsze, bo to są pieniądze łodzian. W związku z tym proszę o przegłosowanie i zdjęcie tego punktu z porządku obrad oraz odesłanie do Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, jak i Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Chciałbym przypomnieć, że tydzień temu na spotkaniu przedsesyjnym była prezentacja proponowanych projektów uchwał, które będą w porządku obrad. I zarówno Komisja Ochrony i Kształtowania Środowiska, jak i Komisja Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej mogły się zająć tym projektem. Nie wiem, dlaczego obie komisje nie rozpatrywały na swoich posiedzeniach przedmiotowego projektu uchwały. Od tego było spotkanie przedsesyjne. Bardzo żałuję, że Pan w nim nie uczestniczył. Pan wziął udział dopiero w Konwencie. Przewodniczący komisji mogą wprowadzić każdy projekt uchwały do porządku obrad. Tak więc bardzo proszę nie zarzucać mi, że ja czegoś nie skierowałem do komisji. Kieruję projekty uchwał zgodnie z wnioskami prezydenckimi. Dyskutujemy na ten temat także na spotkaniach przedsesyjnych. Po to są organizowane tydzień przed sesją spotkania. Bardzo żałuję, że nie wszyscy przewodniczący komisji biorą w nich udział, bo może wtedy Pan Przewodniczący podjąłby decyzję, żeby wprowadzić ten projekt uchwały pod obrady swojej Komisji”.

Przewodniczący Klubu Radnych PO, radny p. Mateusz Walasek powiedział: „W zasadzie z tych względów, o których powiedział Pan Przewodniczący Rady Miejskiej, chciałem zgłosić kontrwniosek, bo prawdę mówiąc ta sprawa, przyznam szczerze, jako członek Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, bardzo źle świadczy o zachowaniu Przewodniczącego tej Komisji. Nie obciążamy teraz Rady tą sytuacją, kiedy Przewodniczący Komisji, mając informację o tym projekcie uchwały nie podjął stosownych działań. Rada Miejska ma prawo ten projekt uchwały rozpatrywać. Nie zwałajmy tego na komisje. Z tego, co wiem, jest to i tak sprawa bardziej związana z gospodarowaniem gruntami, niż Komisją Ochrony i Kształtowania Środowiska, dlatego że z tego odkupu się skorzysta w tym, czy innym trybie, a to tylko może obciążyć Miasto. Sprawy ekologiczne oczywiście mogą się pojawić na sesji. Mam nadzieję, że dowiemy się także, dlaczego Pan Radny blokował budowę spalarni w Łodzi”.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** ponownie poddał pod głosowanie wniosek dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 20 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jadzi Andrzejewskiej 5 – **druk nr 3/2016**.

Przy 13 głosach „za”, 21 głosach „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie zdjęła** z porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 21 głosów/.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.20. Zdjęcie punktu 20 - druk nr 3/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 10:05

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta		X	
2.	Bartosia Małgorzata		X	
3.	Bartosz Katarzyna		X	
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruściak Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil		X	
7.	Domaszewicz Bartosz		X	
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław		X	
11.	Jeziorowski Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz			X
13.	Kaczorowski Andrzej		X	
14.	Kępka Karolina		X	
15.	Lucińska Anna	X		
16.	Magin Łukasz	X		
17.	Markwant Rafał	X		
18.	Marzec Radosław	X		
19.	Matuszak Grzegorz		X	
20.	Matuszewska Małgorzata		X	
21.	Michalik Marek	X		
22.	Mędrzak Jan		X	
23.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata		X	
24.	Niziołek-Janiak Urszula		X	
25.	Pawłowski Sylwester		X	
26.	Przybyła Mariusz		X	
27.	Rakowski Maciej			X
28.	Reszpondek Rafał		X	
29.	Setnik Paulina		X	
30.	Skwarka Władysław		X	
31.	Stasiak Krzysztof	X		
32.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
33.	Tumiłowicz Jarosław		X	
34.	Walasek Mateusz		X	
35.	Wieczorek Adam		X	
36.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		13	21	2

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
Razem:		1

Przewodniczący Klubu Radnych PiS, p. Marek Michalik powiedział: „Muszę odnieść się do słów Przewodniczącego Klubu Radnych PO, ponieważ nie wiem z jakich powodów Pan Przewodniczący, jak rozumiem wspólnie i w koalicji z SLD, dokonuje ataku na moją osobę. Pragnę powiedzieć, że sprawa została skierowana do prokuratury oraz innych organów ścigania. Koalicja PO i SLD straciła 300 000 000 zł ze środków unijnych. W tej chwili próbujecie wszystko zasypać piaskiem. Bawcie się tak dalej, a na pewno to będzie z pożytkiem dla Łodzi i łodzian. Pewnie będziemy mieli w związku z tym w przyszłości wyższe opłaty za składowanie odpadów”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Chciałbym, aby w tym punkcie nie była prowadzona dyskusja. Nie udzielam głosu. Na temat tej działki będzie dyskusja w pkt 20 porządku obrad. Wtedy będziemy mogli rozmawiać na temat spalarni. Ja także mam kilka pytań dot. przyszłości. Proszę w tym trybie nie ogłaszać, że Miasto straciło 300 000 000 zł, bo nie widziałem na koncie żadnych takich środków. Więc nic nie straciliśmy. Nie słyszałem, żeby sprawa wniosku radnego p. M. Walska była kierowana do prokuratury, a tak Pan powiedział przed chwilą. Natomiast jeszcze raz zaapeluję do wszystkich przewodniczących komisji, w tym również do przewodniczącego p. M. Michalika, aby brali udział w spotkaniach przedsesyjnych. O to apelowałam na poprzedniej sesji. Ostatnio niestety, część przewodniczących nie bierze udziału w spotkaniach, a wtedy ustalamy porządek obrad, dyskutujemy, które projekty uchwał są kierowane do jakich komisji. Dzisiaj widzę, że Przewodniczący Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska ma uwagi i pretensje, że do jego Komisji coś nie zostało skierowane. Przypomnę, że każdy przewodniczący komisji może dowolny projekt uchwały wprowadzić do porządku obrad posiedzenia komisji. To nie jest decyzja Przewodniczącego Rady Miejskiej”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Treła powiedział: „Pragnę powiedzieć, że radny p. Marek Michalik wygłosił dwie nieprawdziwe informacje. Po pierwsze, Łódź nie straciła żadnych pieniędzy. Po drugie, proszę nie wprowadzać mieszkańców Łodzi w błąd i nie straszyć, że będą jakiekolwiek podwyżki za wywóz odpadów komunalnych. Żadne takie podwyżki nie są planowane. Pan Radny przed chwilą straszył łodzian, że skutki podjęcia tej uchwały będą natychmiastowo widoczne i będą odczuwalne w portfelach łodzian. Tak Pan Radny powiedział”.

Porządek obrad po wszystkich zmianach, w trakcie całej sesji, stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poprosił, aby przewodniczący klubów radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę radnej p. Urszuli Niziołek-Janiak.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Marek Michalik zgłosił kandydaturę **radnego p. Marcina Chruścika**.

Przewodniczący Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej p. Sylwester Pawłowski zgłosił kandydaturę **radnej p. Katarzyny Bartosz**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

p. Katarzyna Bartosz,

p. Marcin Chruścik,

p. Urszula Niziołek-Janiak.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

2. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 10:10

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosia Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Chruściak Marcin	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Lucińska Anna	X		
12.	Marzec Radosław	X		
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Michalik Marek	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Przybyła Mariusz	X		
20.	Rakowski Maciej	X		
21.	Respondek Rafał	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Tumilowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		29	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
2.	Bulak Sebastian	X
3.	Deptuła Kamil	X
4.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
5.	Jeziorski Kamil	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Markwant Rafał	X
8.	Pawłowski Sylwester	X
Razem:		8

Ad pkt 3 - Przyjęcie protokołów z XXI i XXII sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że protokoły z XXI i XXII sesji Rady Miejskiej w Łodzi odbytych w dniach 9 i 30 grudnia 2015 r. były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Dotychczas uwag nie zgłoszono. W związku z tym stwierdził, iż protokoły z XXI i XXII sesji Rady Miejskiej w Łodzi zostały przyjęte”.

Punkty 4, 5, 6 i 7 porządku obrad - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych, Interpelacje i zapytania pisemne, Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami, oraz Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi w okresie między sesjami zostaną zrealizowane po przerwie obiadowej.

Ad pkt 7a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. - druk BRM nr 7/2016.

W imieniu **projektodawcy, Doraźnej Komisji ds. Transportu** projekt uchwały przedstawiła **radna p. Urszula Niziołek-Janiak**, która powiedziała: „Komisja oczekuje w tej chwili na szersze merytoryczne wyjaśnienia z Zarządu Dróg i Transportu dot. skargi. W związku z tym konieczne jest przedłużenie terminu jej rozpatrzenia”.

Wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 7/2016.

Przy 27 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXIII/542/16** w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p., która stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7A. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. - druk BRM nr 7/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 10:14

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorński Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kępka Karolina	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Marzec Radosław	X		
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Matuszewska Małgorzata	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Pawłowski Sylwester	X		
20.	Przybyła Mariusz	X		
21.	Rakowski Maciej	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Stasiak Krzysztof	X		
24.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
25.	Tumilowicz Jarosław	X		
26.	Walasek Mateusz	X		
27.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		27	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
2.	Chruścił Marcin	X
3.	Deptuła Kamil	X
4.	Kaczorowski Andrzej	X
5.	Magin Łukasz	X
6.	Markwant Rafał	X
7.	Michalik Marek	X
8.	Reszpondek Rafał	X
9.	Skwarka Władysław	X
10.	Zalewski Marcin	X
Razem:		10

Ad pkt 7b - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi Stowarzyszenia Nad Stawem w Łodzi na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 1/2016.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska** projekt uchwały przedstawił **radny p. Radosław Marzec**, który powiedział: „W dniu 16 listopada 2015 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga Stowarzyszenia Nad Stawem w Łodzi na działanie Prezydenta Miasta Łodzi. Dotyczyła ona nierównego traktowania podmiotów określonych jako stowarzyszenia ogrodowe. Przedmiotowy wniosek z dnia 16 listopada 2015 r. zarzuca Prezydentowi Miasta Łodzi: nierówne traktowanie podmiotów określonych jako stowarzyszenia ogrodowe; niezachowanie w 2014 reguł formalnych dotyczących rozpatrywania wniosku; niezgodne z prawem przyznanie dotacji w 2014 r.; niezrozumiałe odrzucenie wniosku/oferty o dotację z czerwca 2015 r.; znaczące zawyżenie kosztów budowy pergoli przez Polski Związek Działkowców; przychyłność wobec Polskiego Związku Działkowców ze względu na fakt zatrudnienia żony Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Dariusza Wrzosa w Okręgowym Zarządzie Polskiego Związku Działkowców; brak przepisów w 2014 r. określających zasady udzielania dotacji z budżetu miasta; brak podstawy otrzymania dotacji przez PZD; brak odrębnego zespołu w ramach Urzędu, który powinien zajmować się kwestią dotacji dla ogrodów działkowych. Z wyjaśnień, przedłożonych przez Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa wynika, że wszystkie stowarzyszenia ogrodowe są traktowane przez urzędników Wydziału jednakowo. Analizując w 2015 r. wnioski złożone o przyznanie dotacji, urzędnicy zastosowali do ich weryfikacji te same przepisy prawa. Ponadto Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa wystąpił o opinię prawną, na podstawie której stwierdzono, iż wnioski o dotację nie spełniały przesłanek ustawowych. W związku z tym w 2015 r. żaden z dwóch złożonych przez stowarzyszenia ogrodowe wniosków nie został rozstrzygnięty pozytywnie. Wnioski o dotację złożone w 2014 r. zostały rozpoznane i przyznane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Natomiast odrzucenie wniosku Stowarzyszenia Nad Stawem w 2015 r. zostało szeroko uzasadnione w piśmie z dnia 22 lipca 2015 r. kierowanym do podmiotu zainteresowanego, z którego wynika m.in. złożona oferta na modernizację wodociągu nie mieści się w zamkniętym katalogu zadań publicznych, określonych w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Jeśli chodzi o argument dotyczący zatrudnienia żony Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Okręgowym Zarządzie Polskiego Związku Działkowców, to z uzyskanych informacji z Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa fakt ten nigdy nie był przesłanką do udzielenia bądź nieudzielenia dotacji stowarzyszeniom ogrodowym. Na dowód bezstronności działań Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa może być fakt, że w 2015 r. żadne ze stowarzyszeń ogrodowych nie otrzymało dotacji. Nie można odnieść się do informacji Stowarzyszenia o znaczącym przekroczeniu faktycznych kosztów budowy pergoli ze względu na brak dowodów potwierdzających tezę. Koszty budowy zostały przyjęte za rzeczywiste, na podstawie sprawozdania Polskiego Związku Działkowców. W 2014 r. nie istniała potrzeba wprowadzania żadnych kryteriów wyboru ofert w formie uchwały czy też innej prawnie dopuszczalnej formie ponieważ formalnie zarejestrowane było tylko jedno stowarzyszenie ogrodowe. Sytuacja zmieniła się w 2015 r., z chwilą formalnej rejestracji Stowarzyszenia Nad Stawem koniecznym było wprowadzenie regulaminu składania i oceniania ofert. Z informacji uzyskanych wynika, że Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa przygotował projekt stosownej uchwały w tej sprawie, a obecnie projekt ten oczekuje na akceptację Prezydenta. Powoływanie specjalnego zespołu, zarządzeniem Prezydenta, mającego na celu rozpatrywanie dwóch wniosków o dotację rocznie wydaje się nieracjonalne. Dotacja na

budowę pergoli śmietnikowej dla PZD została przyznana w ramach realizacji zadania publicznego na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 18 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Budowa została potraktowana jako zadanie z zakresu sfery publicznej, o której mowa w ww. ustawie. O możliwości zlecenia zadania zdecydował zakres przedmiotowy wniosku, uznający budowlę jako zadanie z zakresu szeroko rozumianej ekologii. Biorąc pod uwagę powyższe skargę uznaje się za bezzasadną”.

Prezes Stowarzyszenia Nad Stawem w Łodzi p. Daniel Walczak powiedział: „Jesteśmy jedynym stowarzyszeniem ogrodowym, które podjęło trud odłączenia się od organizacji ogólnokrajowej, czyli Polskiego Związku Działkowców. Ten trud podjęliśmy w roku 2013. Skuteczną rejestrację w Sądzie Rejestrowym otrzymaliśmy w kwietniu 2014 r. Niestety nasza rejestracja przebiegała bardzo burzliwie, ponieważ Polski Związek Działkowców składał pisma do Krajowego Rejestru Sądowego przeciwko naszej rejestracji. Natomiast co do meritum naszej skargi, to bardzo bym prosił Państwa Radnych o uznanie jej za zasadną. Podnosiliśmy w argumentach skargi nierówne traktowanie przez Prezydenta Miasta. Opisyaliśmy dokładnie przypadek z roku 2014, kiedy Polski Związek Działkowców otrzymał dotację na budowę pergoli śmietnikowej argumentując budowę zasadami poprawy estetyki w ogrodzie działkowym. Nie był podnoszony argument poprawy ochrony środowiska w ogrodzie, w którym miałyby powstać. My wnioskowaliśmy o przyznanie dotacji na modernizację sieci wodociągowej. Niestety Urząd Miasta Łodzi uznał, iż modernizacja sieci wodociągowej nie mieści się w katalogu zadań związanych z ochroną środowiska. Wnosiliśmy o przyznanie tej dotacji na podstawie tych samych przepisów. Taki sam rygor prawny obowiązywał w roku 2014, jak i w roku 2015. Natomiast Urząd Miasta w Łodzi uznał, że niezbędnym do tego, aby przyznać dotację dla naszego Stowarzyszenia, jest podjęcie przez Radę Miejską w Łodzi uchwały, która będzie regulowała zasady przyznawania środków z budżetu Miasta dla takich stowarzyszeń. Taka uchwała nie została podjęta w roku 2014 i Polski Związek Działkowców otrzymał z wolnej ręki te pieniądze. My wnioskowaliśmy na podstawie tych samych przepisów i tych pieniędzy nie otrzymaliśmy. Rada Miejska, zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawą o finansach publicznych, uchwałę o kryteriach przyznawania dotacji powinna podjąć do 30 listopada danego roku na rok następny. W zeszłym roku Państwo nie podjęliście takiej uchwały. Więc na ten rok nadal nie ma uchwały określającej zasadność i tryb przyznawania tych środków. Natomiast środki w budżecie Miasta w kwocie 8 300 zł na ponad 100 podmiotów istniejących w Łodzi są. Niestety uchwała nadal nie została przez Państwa podjęta i jak rozumiem te środki również nie będą mogły być rozdysponowane. Proszę o uznanie naszej skargi za zasadną”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Mam wniosek, aby do uwag, które zostały tutaj zaprezentowane odniósł się przedstawiciel Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Jest to wniosek, który można zgłosić w dyskusji. Teraz mamy pytania do projektodawcy uchwały”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Mam właśnie pytanie do Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Pytania kierowane są do projektodawcy, czyli Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska. Obecnie nie prowadzimy trybu dyskusji na temat projektu uchwały. Teraz Pan Radny może zadać pytanie przedstawicielowi Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska. Natomiast Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa lub Prezydent Miasta będzie mógł się odnieść do tej informacji w dyskusji, którą za chwilę rozpoczniemy. Jak na razie mamy pytania do projektodawcy”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał, na jakiej podstawie projektodawca uchwały uznał za zasadną decyzję Urzędu Miasta Łodzi, która mówiła, iż zbudowanie pergoli spełnia warunki zapisane w art. 4 ust. 1 pkt 18 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, czyli wypełnia zapisy o ekologii, ochronie zwierząt oraz ochronie dziedzictwa przyrodniczego, a wymiana kawałka starej rury w wodociągu już tego wymogu nie spełnia?

Przedstawiciel Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radny p. Radosław Marzec odpowiedział: „Z informacji, jakie Komisja uzyskała z Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa zasadnym było przyznanie dotacji dla Polskiego Związku działkowców ze względu na to, że było tylko jedno stowarzyszenie ogrodowe. Jeśli chodzi o dotacje w 2015 r., to nie została ona przyznana, ponieważ nie było uregulowań prawnych, gdyż były formalnie dwa stowarzyszenia. W roku 2014 było tylko jedno formalne stowarzyszenie”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Pan Radny nie odpowiedział na moje pytanie. Odniósł się Pan do drugiego zarzutu. Dlaczego w jednym roku można przyznać dotację, bez żadnych reguł, jeżeli jest jedno stowarzyszenie, a w kolejnym roku, kiedy są już dwa stowarzyszenia nie można przyznać, bo nie ma tych samych reguł, których nie było w roku poprzednim? Chętnie zapoznam się z opinią prawną, ale według mnie ona jest dziwna. Jest to zupełnie inny zarzut, niż ten, do którego prosiłem, aby się Pan odniósł. Ja się odnoszę do merytoryki. Dlaczego do jednego wniosku, w którym wnioskodawca mówi, że chce pieniądze na pergolę, Urząd Miasta się przychylił, bo uważa że jest to zgodne z ustawą i ochroną środowiska, a do drugiego, w którym stowarzyszenie chce pieniądze na wymianę starej rury w wodociągu się nie przychylił argumentując, że nie jest to ekologia i nie jest to zgodne z ustawą?”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Mam informację, iż nie było żadnej opinii prawnej, ponieważ ona nie była przedstawiona”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „W takim razie proszę, aby Pan Radny nie wprowadzał mnie w błąd. Ponadto pragnę powiedzieć, że w uzasadnieniu do projektu uchwały jest zawarta nieprawdziwa informacja”.

Przedstawiciel Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radny p. Radosław Marzec odpowiedział: „Decyzję podjął dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Dariusz Wrzos. Podtrzymał ją i uzasadnił z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła. Z informacji, jakie były przedstawiane Komisji zostało uznane to jako zasadne”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Na tym polega badanie skargi. Jak Pan pisze do Urzędu, to trudno, żeby Pan się spodziewał, że Urząd napisze, iż popełnił błąd. Oczywiście

powie, że nie popełnił błędu. Rolą badającego skargę i Komisji jest zweryfikowanie tej informacji. Chciałem więc zapytać, czy Pan zweryfikował tę informację?”.

Przedstawiciel Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radny p. Radosław Marzec odpowiedział: „Tak. Przedstawione argumenty przez Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa...”.

Przerywając wypowiedź **radny p. Bartosz Domaszewicz** zapytał: „Jakie argumenty przemówiły do Pana Radnego, bo ja ich nie znam? Nie ma tego w uzasadnieniu”.

Przedstawiciel Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radny p. Radosław Marzec odpowiedział: „Że było to zgodne z prawem. Taka była ocena Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Proszę powiedzieć, dlaczego pergola tak, a wymiana kawałka rury w sieci wodociągowej nie?”.

Przedstawiciel Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radny p. Radosław Marzec odpowiedział: „Będzie Pan Radny miał okazję dopytać z-cę dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michała Baryłę. Ja uznałem za zasadne przyznanie tej dotacji w roku 2014”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Nie mogę pytać z-cy dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michała Baryły, ponieważ projektodawcą jest Komisja Ochrony i Kształtowania Środowiska, a Pan Radny w imieniu Komisji przygotował odpowiedź na skargę w postaci projektu uchwały. Na jakiej podstawie Pan Radny uznał tę decyzję za słuszną, za zgodną z prawem i za równe traktowanie tych podmiotów. Moim zdaniem jest to ewidentnie nierówne traktowanie podmiotów i uchwała nie powinna być w tym kształcie przyjęta”.

Przedstawiciel Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radny p. Radosław Marzec odpowiedział: „To jest opinia Pana Radnego. Ja na podstawie wyjaśnień z-cy dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michała Baryły uznałem to za zasadne”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Czy mógłby Pan Radny przekazać nam informacje na podstawie, których Pan taką opinię powziął?”.

Przedstawiciel Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radny p. Radosław Marzec odpowiedział: „Było to przedstawiane na posiedzeniu Komisji”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Nie jestem członkiem Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska”.

Przedstawiciel Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radny p. Radosław Marzec powiedział: „Proszę o udzielenie głosu radcy prawnemu, który wypowiadał się w tej kwestii w roku 2014”.

Radca prawny w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Hubert Brzeziński powiedział: „Wyniknęło tutaj pewne nieporozumienie, ponieważ w roku ubiegłym

opracowałem taką opinię prawną. Ona dot. trybu udzielania dotacji dla stowarzyszeń ogrodowych. Kwestia nie jest taka, czy dotacja ma być udzielona, czy nie? Chodziło o tryb udzielenia dotacji. Ustawa o ogrodach działkowych odsyła do ustawy o finansach publicznych, która przewiduje dwa tryby. W jednym odsyła do ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Drugi jest wprost uregulowany w ustawie o finansach publicznych. Na podstawie analizy tych przepisów należy uznać, że prawidłowym trybem udzielenia tych dotacji jest podjęcie uchwały przez Radę Miejską, co do sposobu jej udzielania. Rada Miejska musi określić w uchwale, w jaki sposób udzielać tej dotacji, w jakim trybie, na jakich zasadach i jak ją rozliczać? Natomiast nie mu tu zastosowania ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Wiem, że w ubiegłym roku był opracowany taki projekt uchwały dot. wdrożenia tego drugiego trybu”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Dziękuję za informację. Będę dopytywał, ale to jest drugi zarzut. Ja chciałbym uzyskać odpowiedź na pierwszy zarzut podniesiony w skardze, do którego w uzasadnieniu Komisja się odnosi cyt. „Wnioski o dotację złożone w 2014 r. zostały rozpoznane i przyznane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Natomiast odrzucenie wniosku Stowarzyszenia Nad Stawem w 2015 r. zostało szeroko uzasadnione w piśmie z dnia 22 lipca 2015 r. kierowanym do podmiotu zainteresowanego, z którego wynika m.in., że złożona oferta na modernizację wodociągu nie mieści się w zamkniętym katalogu zadań publicznych, określonych w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie... Dotacja na budowę pergoli śmietnikowej dla PZD została przyznana w ramach realizacji zadania publicznego na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 18 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie”. Wynika z tego, że na podstawie tego samego artykułu ustawy Komisja uznała, że pergola jest ekologiczna i spełniała zasady ochrony środowiska a wymiana kawałka rury w wodociągu w innym ogródku działkowym, który nie należy do wszechmogącego Polskiego Związku Działkowców nie spełnia. Dlatego pytam, dlaczego pergola – tak, wodociąg – nie?”.

Radca prawny w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Hubert Brzeziński powiedział: „Każda z tych inwestycji ma możliwość uzyskania dotacji. Jest tylko inny tryb jej udzielenia”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Nie ma tutaj mowy o trybie, tylko mówi się, że się nie mieści w katalogu tej ustawy. Po co przywołujecie jako uzasadnienie do nieudzielenia dotacji ustawę, na podstawie której nie chcecie działać? To jest bez sensu. Ja cytuję, to nie są moje słowa. Uważam, że nie uzyskam odpowiedzi na swoje pytanie. Uważam, że skarga nie została właściwie opracowana i nie powinna być dzisiaj przyjęta. Powinniśmy ją ponownie rozpatrzyć. Jest Stowarzyszenie, które kwestionuje sposób, w jaki jest traktowane. Powinniśmy sprawą zająć się poważnie. Nie wystarczy przepisywać tego, co przysłał Wydział”.

Wobec braku innych pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych **przystąpiono do dyskusji indywidualnej.**

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Swoje stanowisko w dużej mierze już wyraziłem, ale chciałem je powtórzyć. Jak Państwo Radni widzieli nie uzyskaliśmy odpowiedzi, dlaczego pergola – tak, a rura – nie? Tego nie wiemy. Uważam, że jeśli powstają w Łodzi stowarzyszenia, które chcą prowadzić działalność działkową lub jakąś inną, to powinny być traktowane na takich samych zasadach, jak te duże, inne organizacje, które funkcjonują bardzo długo na rynku. Nie możemy eliminować małych podmiotów posługujących

się argumentami, które jak Państwo widzieli sami w tej dyskusji, nie trzymają się zdrowego rozsądku. Bardzo bym prosił o szacunek, chociażby dla tego Stowarzyszenia, które zgłosiło skargę. Proszę, aby Rada Miejska zajęła się ich skargą merytorycznie, a nie tylko na tzw. „taśmociągu głosowań” ją przegłosowała. Serdecznie proszę o głosowanie w tej sprawie, aby uchwałę odrzucić, albo żeby Komisja zajęła się skargą ponownie, bo taki jest tryb, bo chyba nie możemy, jako Rada zmienić treści uchwały na zasadną. Skargę trzeba ponownie rozpatrzyć”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Generalnie, to Rada Miejska podejmuje decyzję i Rada Miejska może zmienić decyzję i uznać, że skarga jest zasadna. Być może zasadne jest odesłanie projektu uchwały do Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska”.

Radny p. Mateusz Walasek zgłosił wniosek o odesłanie projektu uchwały do Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska do ponownego rozpatrzenia.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie dochowamy terminu, ale sprawa będzie rozstrzygana”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Zgłosiłem się do dyskusji, gdyż miałem podobny wniosek, jak radny p. M. Walasek. Chodzi o to, że zostaliśmy wprowadzeni w błąd. Dlatego chciałem dowiedzieć się od przedstawiciela Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, jak to jest z tymi programami? Zapewniano, że te programy są dostępne i uchwalone. Przed momentem dowiedzieliśmy się, że nie są uchwalone. Uważam, że jeszcze raz powinniśmy do tego podejść dowiadując się, jak w rzeczywistości jest. Potwierdzam, że organizacje powinny mieć równe prawa dostępu do wsparcia, bo są równorzędne, jeśli chodzi o podobną działalność publiczną”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poddał pod głosowanie wniosek o odesłanie projektu uchwały opisanego w druku BRM nr 1/2016 do Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” wniosek został przyjęty. Szczegółowa treść projektu uchwały stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7B. Odesłanie projektu uchwały do Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska - druk BRM nr 1/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 10:38

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruścił Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Barthomiej	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Jeziorński Kamil	X		
13.	Kacprzak Tomasz	X		
14.	Kaczorowski Andrzej	X		
15.	Kępka Karolina	X		
16.	Lucińska Anna	X		
17.	Marzec Radosław			X
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Michalik Marek	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Przybyła Mariusz	X		
25.	Reszpondek Rafał	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Skwarka Władysław	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Walasek Mateusz	X		
30.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		29	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Magin Łukasz	X
2.	Markwant Rafał	X
3.	Matuszak Grzegorz	X
4.	Pawłowski Sylwester	X
5.	Rakowski Maciej	X
6.	Stasiak Krzysztof	X
7.	Tumikowicz Jarosław	X
8.	Zalewski Marcin	X
Razem:		8

Ad pkt 7c - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. Ziemowita Staszewskiego na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 11/2016.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Rewizyjnej** projekt uchwały przedstawił **radny p. Marcin Chruścik**, który powiedział: „W dniu 8 grudnia 2015 r. wpłynęła do Rady Miejskiej w Łodzi skarga na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, dotycząca braku właściwego nadzoru nad podległymi Prezydentowi jednostkami oraz projektu budżetu na rok 2016 w kontekście zmniejszenia hałasu w otoczeniu ul. Zgierskiej w Łodzi, do czego zobowiązał Prezydenta Miasta Łodzi Marszałek Województwa Łódzkiego decyzją z 2014 r. Po rozpatrzeniu skargi stwierdzono, że nie ma ona uzasadnienia. Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa oraz Wydział Prawny, a także jednostki Miasta, w tym Zarząd Dróg i Transportu, dobrze znają sprawę związaną z zadaniem ograniczenia oddziaływania ul. Zgierskiej. Sprawa została ujęta w Programie ochrony środowiska przed hałasem na lata 2013-2018 przyjętym uchwałą Nr LXXVII/1608/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 grudnia 2013 r., opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego z dnia 30 stycznia 2014 r. poz. 370. W programie tym wskazane zostały działania naprawcze dla całego odcinka ul. Zgierskiej od al. Włókniarzy aż do granic Miasta. Działania te oznaczono numerami HD 13 z szacunkową kwotą realizacji w wysokości 730.000,00 zł i HD 57 z szacunkową kwotą realizacji w wysokości 4.073.000,00 zł. Wspomniana przez Skarżącego decyzja Marszałka Województwa Łódzkiego została, zgodnie z oceną Urzędu Miasta Łodzi, wydana z naruszeniem przepisów o właściwości, stąd też dwukrotnie występowano do Ministra Środowiska o stwierdzenie nieważności tej decyzji. Ponieważ Minister Środowiska nie uwzględnił wniosku, wniesiono skargę na brak działania Ministra Środowiska do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Sąd jednak skargę oddalił. Wyjaśnić należy, że sprawa decyzji Marszałka została podniesiona przez Skarżącego przed sądem cywilnym. Skarżący zażądał od Miasta Łodzi 20.000 zł zadośćuczynienia za podwyższone normy hałasu na ul. Zgierskiej. W powyższej sprawie pracownicy Urzędu Miasta Łodzi składali w sądzie cywilnym wyjaśnienia, ale nie mieli obowiązku wyřęcać Skarżącego - powoda we wskazanej sprawie, w dowodzeniu okoliczności uzasadniających zasadność jego powództwa, w tym w przedstawieniu sytuacji prawnej toczącego się postępowania przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie, gdyż ciężar dostarczenia dowodu na ewentualne przekroczenie norm hałasu w rejonie ul. Zgierskiej, spoczywał po stronie powoda, a nie pozwanego Miasta. Wskazać jednocześnie trzeba, że we wspominanej sprawie sąd cywilny oddalił powództwo Skarżącego, a także dodatkowo obarczył go kosztami postępowania sądowego. Biorąc pod uwagę powyższe, stwierdzić należy, że zarzut Skarżącego co do braku przepływu informacji między wydziałami Urzędu Miasta jest nieuzasadniony, bo nie wynika z żadnych obiektywnych okoliczności, a wręcz przeciwnie – wskazać należy, że współpraca pomiędzy Wydziałem Ochrony Środowiska i Rolnictwa a Wydziałem Prawnym Urzędu Miasta Łodzi przebiega w sposób prawidłowy, także w zakresie wzajemnego przekazywania informacji. Odnosząc się, do zarzutu braku środków na zmniejszenie hałasu na ul. Zgierskiej ustalono, iż decyzja Marszałka, na którą powołuje się Skarżący jasno stwierdza, że Prezydent Miasta na realizację zadań związanych z ul. Zgierską ma czas do 2020 r., co jest zbieżne z miejskim programem ochrony środowiska przed hałasem. Ponadto, ponieważ w dniu 12 października 2015 r., na mocy ustawy z dnia 10 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2015 r. poz. 1593) zmieniły się przepisy dotyczące ochrony przed hałasem zabudowy mieszkaniowej zlokalizowanej na granicy pasa drogowego, a ponadto w bieżącym roku zostanie oddana do eksploatacji autostrada A1, która zmniejszy ruch tranzytowy prowadzony ul. Zgierską,

w pierwszej kolejności, w bieżącym roku, w ramach działań związanych z redukcją oddziaływania ul. Zgierskiej, wykonane zostaną pomiary hałasu emitowanego z pasa drogowego ul. Zgierskiej. Badania te wskażą jednoznacznie, jakie działania naprawcze w rzeczywistości są możliwe do zrealizowania. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że realizacja inwestycji, nawet wskazanych do realizacji w decyzjach Marszałka, jeżeli nie będą one konieczne albo nie przyniosą oczekiwanego rezultatu, byłaby przejawem rażącej niegospodarności. Ponadto pragnę wyjaśnić, że pracownicy Prezydenta pozostają w kontakcie z pracownikami Urzędu Marszałkowskiego i na bieżąco uzgadniają zakresy działań związane z ograniczeniem oddziaływania pasa ul. Zgierskiej. Jeżeli wyniki wspomnianych pomiarów wykażą, że nie ma ponadnormatywnego oddziaływania, albo że konieczne są inne niż wskazane w decyzji Marszałka działania organizacyjne lub inwestycyjne, podjęte zostaną działania natury formalnej, dotyczące decyzji Marszałka, o których obecnie trudno jest przesądzać. W powyższym stanie rzeczy stwierdzić należy, że nadzór nad podległymi Prezydentowi jednostkami oraz przedłożeniem projektu budżetu na rok 2016 w kontekście zmniejszenia hałasu w otoczeniu ul. Zgierskiej w Łodzi jest prawidłowy. Biorąc pod uwagę powyższe, skargę uznaje się za bezzasadną”.

Wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 11/2016.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXIII/543/16 w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7C. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 11/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 10:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bliźniuk Paweł	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorski Kamil	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Michalik Marek	X		
16.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
17.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Przybyła Mariusz	X		
20.	Rakowski Maciej	X		
21.	Reszpondek Rafał	X		
22.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		23	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
2.	Bulak Sebastian	X
3.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
4.	Kaczorowski Andrzej	X
5.	Magin Łukasz	X
6.	Markwant Rafał	X
7.	Marzec Radosław	X
8.	Matuszak Grzegorz	X
9.	Mędrzak Jan	X
10.	Pawłowski Sylwester	X
11.	Setnik Paulina	X
12.	Skwarka Władysław	X
13.	Stasiak Krzysztof	X
14.	Tumikowicz Jarosław	X
15.	Walasek Mateusz	X
16.	Zalewski Marcin	X
Razem:		16

Ad pkt 7d – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Andrespolu na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 8/2016.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej** projekt uchwały przedstawił **radny p. Bartosz Domaszewicz**, który powiedział: „W dniu 30 listopada 2015 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga z dnia 23 października 2015 r. Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Andrespolu na działanie Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie nieudzielenia odpowiedzi na pismo kierowane do Wydziału Gospodarowania Majątkiem Urzędu Miasta Łodzi w temacie zasadności płacenia podatku od nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Pomorskiej 440 (Mileszki 2) działka nr 266/1. W dniu 15 lipca 2015 r. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Andrespolu skierowała pismo do Wydziału Gospodarowania Majątkiem Urzędu Miasta Łodzi, w którym zwróciła się z prośbą o wyjaśnienie, na jakiej podstawie pobierane są opłaty za użytkowanie wieczyste nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Pomorskiej 440 (Mileszki 2) działka nr 266/1. W kolejnym piśmie do Dyrektora tutejszego Wydziału Skarżąca poprosiła o pilną odpowiedź na pismo z dnia 15 lipca 2015 r., gdyż nie otrzymała na nie odpowiedzi. W następnym piśmie z dnia 27 października 2015 r. skierowanym do Prezydenta Miasta Łodzi Skarżąca wskazała na brak odpowiedzi ze strony Wydziału Gospodarowania Majątkiem Urzędu Miasta Łodzi, prosząc Prezydenta Miasta o interwencję w tej sprawie. Pismo to zostało przekazane również do wiadomości Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi. Ponieważ skarga dotyczy nieudzielenia odpowiedzi na pismo kierowane do Wydziału Gospodarowania Majątkiem Urzędu Miasta Łodzi w temacie zasadności płacenia podatku od nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Pomorskiej 440 (Mileszki 2) działka nr 266/1, należy wskazać, iż żadne z pism, o których wyżej mowa, kierowanych przez Skarżącą Spółdzielnię do Urzędu Miasta Łodzi nie dotyczyło kwestii podatku od nieruchomości. Z tego też względu nie było podstaw, by pismo w tym przedmiocie było kierowane do Skarżącej. Jednocześnie należy podnieść, iż z uzyskanych wyjaśnień wynika, że po wpłynięciu pisma z dnia 15 lipca 2015 r. niezwłocznie wszczęto postępowanie wyjaśniające dotyczące potwierdzenia stanu prawnego nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Mileszki 2, oznaczonej jako działka nr 266/1 w obrębie W - 44. Wobec powyższego Wydział Prawo do Nieruchomości w Departamencie Gospodarowania Majątkiem Urzędu Miasta Łodzi podjął działania zmierzające do wyjaśnienia stanu prawnego nieruchomości, a w szczególności, czy dla ww. działki została założona księga wieczysta zgodnie z wnioskiem. W związku z tym wystąpiono do Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia XVI Wydziału Ksiąg Wieczystych o uzyskanie dostępu do akt księgi wieczystej. Jednakże z uwagi na fakt, że w związku z toczącym się postępowaniem sądowym, księga została wypożyczona do Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa, wniosek o udostępnienie akt księgi nie mógł w tamtym czasie być zrealizowany. Odpowiedź wyjaśniająca w tej sprawie została sporządzona i przesłana do Spółdzielni w dniu 23 listopada 2015 r. Korespondencja została odebrana przez Spółdzielnię w dniu 27 listopada 2015 r. Wyjaśnień pisemnych udzielono również w dniu 24 listopada 2015 r. Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Łodzi. Biorąc pod uwagę powyższe należy uznać, iż brak odpowiedzi w przedmiotowej sprawie wynikał z chęci udzielenia Spółdzielni wyczerpującej informacji popartej stosownymi dokumentami. Jak wynika z przedstawionego opisu postępowania procedura miała charakter cywilno-prawny. Do jej załatwienia nie miał zastosowania Kodeks postępowania administracyjnego, wobec czego Skarżąca nie była informowana o działaniach Wydziału na zasadach określonych w tym Kodeksie, ponieważ na organie nie ciążył obowiązek informowania stron występujący w postępowaniu administracyjnym. Z uwagi na to, że do przedmiotowej sprawy nie stosowano Kodeksu postępowania administracyjnego, nie było

konieczności przedłużenia terminu do udzielenia odpowiedzi. W konsekwencji nie sposób stwierdzić, że przy załatwieniu sprawy miała miejsce przewlekłość. Niemniej jednak, w podobnych sprawach w przyszłości zasadnym byłoby informowanie podmiotów zainteresowanych o podejmowanych czynnościach. Trzeba oddać Wydziałowi, że w tym czasie nie pozostał bezczynny, tylko gromadził informacje, występował do innych jednostek, żeby zweryfikować stan prawny nieruchomości. Czyli działania zostały podjęte i to trzeba oddać, ale natomiast nie została zachowana ta dobra praktyka, jaką jest komunikowanie do zainteresowanego tego, co się robi i jakie podejmuje się działania. Zgodnie z moją wiedzą Wydział w piśmie z października 2015 r. udzielił wyczerpującej odpowiedzi. Jednocześnie przeprosił za swoją zwłokę. Ze strony Urzędu Miasta padła taka deklaracja, że więcej takiej zwłoki nie będzie. Biorąc pod uwagę powyższe, skargę uznaje się za bezzasadną”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał, czy Pan Radny widział pismo z 27 października 2015 r., które wysłano do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Andrespolu?

Przedstawiciel Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, radny p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział, że nie widział tego pisma.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Uzyskałem informację od Spółdzielni, że ostatnio otrzymali pismo, że sprawa zostanie wyjaśniona do 31 stycznia 2016 r.”.

Przedstawiciel Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, radny p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział: „Mam informację, że pismo zostało wysłane 27 października 2015 r. Wiem także, że pismo zostało odebrane 27 listopada 2015 r. W piśmie wyjaśniono, że w związku z toczącym się postępowaniem sądowym, księga wieczysta została wypożyczona do Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Nie wiem, co teraz uczynić, bo skoro Pan Radny nie widział tego pisma, a ja mam informację, że Skarżący go jeszcze nie otrzymali, to wpływa to na istotę rozstrzygnięcia”.

Przedstawiciel Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Informacja jest taka, że 27 listopada 2015 r. pismo wysłane 25 października 2015 r. zostało odebrane przez Skarżącego”.

Wobec braku innych pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 11/2016.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXIII/544/16** w sprawie skargi Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Andrespolu na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7D. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Andrespolu na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 8/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 10:48

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bliźniuk Paweł	X		
5.	Deptuła Kamili	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorski Kamili	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kępka Karolina	X		
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Marzec Radosław	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
19.	Przybyła Mariusz	X		
20.	Rakowski Maciej			X
21.	Respondek Rafał	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Tumiłowicz Jarosław	X		
24.	Wałasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		25	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
2.	Bulak Sebastian	X
3.	Chruściak Marcin	X
4.	Magin Łukasz	X
5.	Markwant Rafał	X
6.	Michalik Marek	X
7.	Mędrzak Jan	X
8.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
9.	Niziołek-Janiak Urszula	X
10.	Pawłowski Sylwester	X
11.	Skwarka Władysław	X
12.	Stasiak Krzysztof	X
13.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		13

Ad pkt 7e - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Dyrektora Administracji Zasobów Komunalnych Łódź - Polesie - druk BRM nr 2/2016.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej** projekt uchwały przedstawiła **radna p. Elżbieta Bartczak**, która powiedziała: „W dniu 27 listopada 2015 r. Wojewoda Łódzki przekazał do Rady Miejskiej w Łodzi skargę na działanie Dyrektora Administracji Zasobów Komunalnych Łódź – Polesie. Po pożarze na nieruchomości gminnej, który miał miejsce w dniu 17 listopada 2015 r., Skarżąca w tym samym dniu złożyła skargę do Wojewody Łódzkiego domagając się natychmiastowego opróżnienia lokalu usytuowanego nad lokalem Skarżącej, który to trwale w tym dniu został zabezpieczony przez zarządcę obiektu – Administrację Zasobów Komunalnych Łódź - Polesie. W oparciu o oświadczenia złożone przez mieszkańców o niezamieszkiwaniu w ww. lokalu osób, które wcześniej przebywały w nim nadal po śmierci najemcy, lokal został jednostronnie przejęty przez zarządcę i w dniu 10 grudnia ubiegłego roku całkowicie opróżniony z zalegających przedmiotów. Natomiast w trakcie kontroli stanu technicznego lokalu, zajmowanego przez Skarżącą nie stwierdzono uszkodzeń elementów konstrukcyjnych. Ze względu na zawilgocenie spowodowane działaniami podejmowanymi w trakcie akcji gaśniczej w dniach od 27 listopada do 4 grudnia 2015 r. mieszkanie zostało osuszone przy użyciu urządzeń absorbujących wilgoć, a jego remont zlecono do realizacji ze środków Administracji Zasobów Komunalnych Łódź - Polesie. Z tytułu zalania lokalu Administracja Zasobów Komunalnych Łódź - Polesie udzieliła również 100% obniżki czynszu i dokonała przysługującego najemcy częściowego zwrotu kosztów dokonanej wcześniej we własnym zakresie wymiany stolarki okiennej. Zatem zarzuty Skarżącej, co do beczynności Administracji Zasobów Komunalnych Łódź – Polesie są chybione. Dodatkowo kontrola przeprowadzona przez Straż Pożarną w dniu 14 grudnia 2015 r. nie wykazała nieprawidłowości w zakresie stanu ochrony przeciwpożarowej na nieruchomości, a budynek jest poddawany obowiązkowym przeglądom okresowym. Dyrektor Administracji Zasobów Komunalnych Łódź - Polesie zobowiązał administratora nieruchomości do dołożenia należytej staranności podczas doraźnego kontrolowania stanu sanitarno-porządkowego przedmiotowej posesji i podejmowania natychmiastowych działań zmierzających do usunięcia uchybień w przypadku ich stwierdzenia. Wszelkie prace konserwacyjne na nieruchomości prowadzone są przez zarządcę w miarę potrzeb i posiadanych środków finansowych. W 2013 r. przeprowadzono wymianę instalacji elektrycznej w częściach wspólnych, w 2015 r. uzupełniono brakujące elementy rur spustowych i oszklenia, na I kwartał bieżącego roku zaplanowano wymianę drzwi do klatek schodowych, a do końca roku remont klatek schodowych. W związku z podnoszoną przez Skarżącą sprawą uciążliwego dla mieszkańców nieruchomości procederu parkowania na terenie podwórka obcych pojazdów przeprowadzono analizę problemu przy współudziale Straży Miejskiej i Zarządu Dróg i Transportu. Ustalono, że dotychczasowy „zakaz wjazdu” zostanie zastąpiony znakiem „zakaz ruchu” z adnotacją, że nie dotyczy mieszkańców i użytkowników nieruchomości posesji Skarżącej, co umożliwi podejmowanie interwencji przez Straż Miejską i Policję. Biorąc powyższe pod uwagę, skargę należy uznać za bezzasadną”.

Wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 2/2016.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXIII/545/16 w sprawie skargi p. na działanie Dyrektora Administracji Zasobów Komunalnych Łódź - Polesie, która stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7E. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Dyrektora Administracji Zasobów Komunalnych Łódź - Polesie - druk BRM nr 2/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 10:55

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Biliński Paweł	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Marzec Radosław	X		
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Matuszewska Małgorzata	X		
16.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Przybyła Mariusz	X		
19.	Rakowski Maciej	X		
20.	Respondek Rafał	X		
21.	Sebnik Paulina	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zalewski Marcin			X
Wyniki głosowania:		22	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
2.	Chruścił Marcin	X
3.	Hubert Bogusław	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Markwant Rafał	X
8.	Michalik Marek	X
9.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
10.	Niziołek-Janiak Urszula	X
11.	Pawłowski Sylwester	X
12.	Skwarka Władysław	X
13.	Stasiak Krzysztof	X
14.	Tomaszewski Włodzimierz	X
15.	Tumikowicz Jarosław	X
16.	Walasek Mateusz	X
Razem:		16

Ad pkt 7f - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. - druk BRM nr 4/2016.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji, radny p. Jan Mędrzak**, który powiedział: „Skarga do Urzędu Miasta Łodzi wpłynęła 22 grudnia 2015 r. Wymaga dosyć wnikliwych wyjaśnień. Rada Miejska nie zdąży podjąć stosownej uchwały w określonym czasie, dlatego też zachodzi konieczność przedłużenia terminu rozpatrzenia skargi do 10 lutego 2016 r.”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał, kiedy skarga wpłynęła do Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej?

Przewodniczący Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, radny p. Jan Mędrzak odpowiedział, że pod koniec roku 2015.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Bardzo często zdarzają się takie odwleknięcia i przesuwania terminu rozpatrzenia skargi. Moim zdaniem, jeśli skarga wpłynęła pod koniec roku 2015, to można było wystąpić do Wydziału Budynków i Lokali z prośbą o ustosunkowanie się do skargi. Wtedy na 20 stycznia 2016 r. (cztery tygodnie od wpływu skargi) można byłoby przygotować projekt uchwały. Będę dopingował, aby jak najszybciej Skarżąca otrzymała odpowiedź”.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, radny p. Jan Mędrzak powiedział: „Wystąpienia w tej sprawie zostały skierowane do odpowiednich wydziałów. Tak więc działanie trwa”.

Wobec braku innych pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 4/2016.

Przy 21 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXIII/546/16** w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p., która stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7F. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. - druk BRM nr 4/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 10:58

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Bartosz Katarzyna	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Marzec Radosław	X		
12.	Matuszak Grzegorz	X		
13.	Matuszewska Małgorzata	X		
14.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
15.	Mędrzak Jan	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Przybyła Mariusz	X		
18.	Reszpondek Rafał	X		
19.	Setnik Paulina	X		
20.	Wieczorek Adam	X		
21.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		21	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartczak Elżbieta	X
2.	Budzińska Joanna	X
3.	Bulak Sebastian	X
4.	Chruściak Marcin	X
5.	Hubert Bogusław	X
6.	Jeziorski Kamil	X
7.	Lucińska Anna	X
8.	Magin Łukasz	X
9.	Markwant Rafał	X
10.	Michalik Marek	X
11.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
12.	Pawłowski Sylwester	X
13.	Rakowski Maciej	X
14.	Skwarka Władysław	X
15.	Stasiak Krzysztof	X
16.	Tomaszewski Włodzimierz	X
17.	Tumikowicz Jarosław	X
18.	Walasek Mateusz	X
Razem:		18

Ad pkt 7g - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. - druk BRM nr 5/2016.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji, radny p. Jan Mędrzak**, który powiedział: „Skarga wpłynęła 4 stycznia 2016 r. Wymaga dosyć wnikliwych wyjaśnień, stąd zachodzi obawa, że Rada Miejska nie zdąży podjąć stosownej uchwały, dlatego też zachodzi konieczność przedłużenia terminu rozpatrzenia skargi do 10 lutego 2016 r.”.

Wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 5/2016.

Przy 23 głosach „za”, **braku głosów „przeciwnych”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXIII/547/16** w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p., która stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7G. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. - druk BRM nr 5/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 11:00

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosz Katarzyna	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Deptuła Kamil	X		
4.	Domaszewicz Bartosz	X		
5.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Marzec Radosław	X		
12.	Matuszak Grzegorz	X		
13.	Matuszewska Małgorzata	X		
14.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
15.	Mędrzak Jan	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Przybyła Mariusz	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Respondek Rafał	X		
20.	Sebnik Paulina	X		
21.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		23	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartczak Elżbieta	X
2.	Bartosiak Małgorzata	X
3.	Budzińska Joanna	X
4.	Bulak Sebastian	X
5.	Chruściak Marcin	X
6.	Jeziorński Kamil	X
7.	Lucińska Anna	X
8.	Magin Łukasz	X
9.	Markwant Rafał	X
10.	Michalik Marek	X
11.	Niewiadomska-Cudek Małgorzata	X
12.	Pawłowski Sylwester	X
13.	Skwarka Władysław	X
14.	Stasiak Krzysztof	X
15.	Tumikowicz Jarosław	X
16.	Walasek Mateusz	X
Razem:		16

Ad pkt 7h - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie podtrzymania stanowiska w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 13/2016.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury** projekt uchwały przedstawił **radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski**, który powiedział: „Skarżący trzeci raz wniósł skargę dot. odmowy wykupu nieruchomości w związku z uchwaleniem planu zagospodarowania przestrzennego. Pierwotna skarga była podzielona na dwie części. W jednej części Rada Miejska uznała ją za zasadną, w drugiej za bezzasadną. I w tej bezzasadnej części Skarżący ponownie wniósł o jej rozpoznanie. Zostało podtrzymane nasze poprzednie stanowisko. Teraz kolejny raz Skarżący wniósł to samo skupiając się tylko na jednym z argumentów dotychczas podniesionych, który był znany Komisji oraz Radzie Miejskiej w chwili rozpoznawania pierwszej skargi, czyli że w prognozie finansowej stanowiącej załącznik do projektu planu znalazł się załącznik zawierający wykaz działek potencjalnie przeznaczonych do wykupu przez Miasto. Ostatecznie do wykupu dwóch z tych działek nie doszło z uwagi na to, iż Miasto odmówiło wskazując, że nie zachodzą przesłanki z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, czyli obowiązek wykupu przez Miasto. I to zostało uzasadnione przez Urząd Miasta. W mojej ocenie Skarżący może skorzystać wyłącznie z drogi sądowej, gdzie mógłby wykazać, że takie przesłanki zachodzą. Tam potrzebna byłaby opinia biegłego, który oceni, że spadła wartość tej działki. Ponawianie skarg do Miasta z tą samą treścią skutkuje tym, że powinno zostać podtrzymane stanowisko w tym zakresie, gdyż nie ma nowych argumentów. Rozwinięcie uzasadnienia do uchwały jest związane z tym, że jeden z argumentów był podnoszony od początku. Chodziło o to, żeby wyjaśnić do końca, że ten załącznik do załącznika nie ma charakteru wiążącego dla Miasta i nie rodzi żadnego zobowiązania względem osób fizycznych, czy jakichkolwiek podmiotów domagających się roszczeń w wyniku jego uchwalenia”.

Wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 13/2016.

Przy 23 głosach „za”, **braku głosów „przeciwnych”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXIII/548/16** w sprawie podtrzymania stanowiska w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7H. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie podtrzymania stanowiska w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 13/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 11:04

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosz Katarzyna	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Chruścił Marcin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Kacprzak Tomasz	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kępka Karolina	X		
12.	Marzec Radosław	X		
13.	Matuszewska Małgorzata	X		
14.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
15.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
16.	Przybyła Mariusz	X		
17.	Rakowski Maciej	X		
18.	Respondek Rafał	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		23	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartczak Elżbieta	X
2.	Bartosiak Małgorzata	X
3.	Bulak Sebastian	X
4.	Domaszewicz Bartosz	X
5.	Jeziorski Kamil	X
6.	Lucińska Anna	X
7.	Magin Łukasz	X
8.	Markwant Rafał	X
9.	Matuszak Grzegorz	X
10.	Michalik Marek	X
11.	Mędrzak Jan	X
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
13.	Pawłowski Sylwester	X
14.	Setnik Paulina	X
15.	Stasiak Krzysztof	X
16.	Tumikowicz Jarosław	X
Razem:		16

Ad pkt 7i - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi p. - druk BRM nr 9/2016.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji, radny p. Adam Wieczorek**, który powiedział: „W dniu 4 grudnia 2015 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na działanie Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie braku właściwego nadzoru nad działaniem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi w kontekście sytuacji życiowej, w której znajduje się p. i sprawowanej nad nim opieki przez tę instytucję. Zgodnie z art. 221 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, petycje, skargi i wnioski można składać w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą. W przypadku przedmiotowej skargi Skarżący nie dysponował zgodą, o której mowa w tym przepisie, dlatego też Rada Miejska w Łodzi, po złożeniu skargi przez Skarżącego wystąpiła do niego z pisemną prośbą o przedłożenie zgody osoby oznaczonej w skardze jako p. na składanie skarg w jej imieniu. Skarżący udzielił odpowiedzi na wezwanie Rady Miejskiej w Łodzi pismem z dnia 27 grudnia 2015 r., lecz nie załączył do niej przedmiotowej zgody. W związku z tym, że Skarżący, jako przedmiot skargi wskazał sprawę p. i nie przedłożył stosownej zgody tej osoby do składania skarg w jej imieniu, Rada Miejska w Łodzi pozostawia sprawę bez rozpatrzenia”.

Wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 9/2016.

Przy 20 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXIII/549/16** w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi p., która stanowi **załącznik nr 11** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

71. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi p. - druk BRM nr 9/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 11:07

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosz Katarzyna	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Marzec Radosław	X		
12.	Matuszewska Małgorzata	X		
13.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
14.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
15.	Przybyła Mariusz	X		
16.	Rakowski Maciej	X		
17.	Respondek Rafał	X		
18.	Skwarka Władysław	X		
19.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
20.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		20	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartczak Elżbieta	X
2.	Bartosiak Małgorzata	X
3.	Budzińska Joanna	X
4.	Chruścik Marcin	X
5.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
6.	Jeziorski Kamil	X
7.	Lucińska Anna	X
8.	Magin Łukasz	X
9.	Markwant Rafał	X
10.	Matuszak Grzegorz	X
11.	Michalik Marek	X
12.	Mędrzak Jan	X
13.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
14.	Pawłowski Sylwester	X
15.	Setnik Paulina	X
16.	Stasiak Krzysztof	X
17.	Tumikowicz Jarosław	X
18.	Walasek Mateusz	X
19.	Wieczorek Adam	X
Razem:		19

Ad pkt 7j - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi p. - druk BRM nr 10/2016.

W imieniu **projektodawcy, Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji, radny p. Adam Wieczorek**, który powiedział: „W dniu 7 grudnia 2015 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na działanie Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie nieprawidłowego ukształtowania regulaminu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi w kontekście sytuacji życiowej, w której znajduje się p. i sprawowanej nad nim opieki przez tę instytucję. Zgodnie z art. 221 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, petycje, skargi i wnioski można składać w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą. W przypadku przedmiotowej skargi Skarżący nie dysponował zgodą, o której mowa w tym przepisie, dlatego też Rada Miejska w Łodzi, po złożeniu skargi przez Skarżącego wystąpiła do niego z pisemną prośbą o przedłożenie zgody osoby oznaczonej w skardze jako p. na składanie skarg w jej imieniu. Skarżący udzielił odpowiedzi na wezwanie Rady Miejskiej w Łodzi pismem z dnia 27 grudnia 2015 r., lecz nie załączył do niej przedmiotowej zgody. W związku z tym, że Skarżący, jako przedmiot skargi wskazał sprawę p. i nie przedłożył stosownej zgody tej osoby do składania skarg w jej imieniu, Rada Miejska w Łodzi pozostawia sprawę bez rozpatrzenia”.

Wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 10/2016.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXIII/550/16** w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi p., która stanowi **załącznik nr 12** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

73. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia skargi p. - druk BRM nr 10/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 11:08

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosz Katarzyna	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruścik Marcin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorowski Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Marzec Radosław	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Przybyła Mariusz	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Respondek Rafał	X		
20.	Skwarka Władysław	X		
21.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		22	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartczak Elżbieta	X
2.	Bartosiak Małgorzata	X
3.	Budzińska Joanna	X
4.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Markwant Rafał	X
8.	Matuszak Grzegorz	X
9.	Michalik Marek	X
10.	Mędrzak Jan	X
11.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
12.	Pawłowski Sylwester	X
13.	Setnik Paulina	X
14.	Stasiak Krzysztof	X
15.	Tumikowicz Jarosław	X
16.	Walasek Mateusz	X
17.	Zalewski Marcin	X
Razem:		17

Ad pkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie działań zmierzających do rozwiązania konfliktu związanego z próbą zabudowy budynkami wielorodzinnymi dwu- i czterokondygnacyjnymi obszaru Żłotna w obrębie ulic: Spadochroniarzy, Namiotowej, Biegunowej, Krańcowej – wbrew przeznaczeniu tego terenu w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi jako obszaru zieleni urządzonej z programem usługowym – druk BRM nr 6/2016.

W imieniu **projektodawców, grupy radnych** projekt uchwały zreferował **radny p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział: „Pragnę zwrócić uwagę, iż po drugiej stronie ul. Biegunowej ciągnie się użytek ekologiczny „Majerowskie Błota”. Jest to dość ważny aspekt. Należy stwierdzić, iż cały obszar od samego początku, także w poprzednim ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego, który został uchylony z początkiem 2004 r., był terenem chronionym pod kątem funkcji zielonych. Podtrzymały to kolejne studia zagospodarowania przestrzennego zarówno z roku 2002, jak i z 2010 r. Przygotowanie planów miejscowych dla tego terenu odwlekało się. Przystąpienie do sporządzenia planu miejscowego dla tego obszaru miało miejsce uchwałą Rady Miejskiej w Łodzi z 12 lipca 2007 r. W roku 2011 wspomniany plan nie został ujęty w harmonogramie podejmowanych prac planistycznych przez Miejską Pracownię Urbanistyczną. Powyższy plan został przywrócony w harmonogramie dopiero w 2014 r. Ostatecznie, w wyniku interwencji Rady Osiedla, ten plan został przyjęty w ograniczonym zakresie na początku 2015 r. Ograniczenie to odnosiło się głównie do tej przestrzeni. W wyniku tego, że przez kilka dobrych lat tego planu zagospodarowania nie było, mimo podjęcia procedury planistycznej, ten teren, który został nabyty przez prywatnego inwestora od Agencji Mienia Wojskowego, był przez tego inwestora opracowywany pod kątem zabudowy wielokondygnacyjnej. Miało powstać tam ponad 40 bloków dwu- i czterokondygnacyjnych. Przestrzeń dookoła tego terenu zabudowana jest jednorodnym budownictwem. Powyższe tereny, to obszary zielone, a właściwie zielony las. Plan zabudowy jest sprzeczny ze Studium zagospodarowania przestrzennego. Miasto w wyniku tych opóźnień jest w niedoczasie. Inwestor podjął ponowną procedurę związaną z decyzjami o oddziaływaniu na środowisko. Podjął uzgodnienia z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska i pierwotne cztery segmenty zabudowy połączył w całość. Następnie wystąpił ponownie o uzgodnienie realizacji tej inwestycji. Intencją naszego stanowiska jest to, żeby ratować tę przestrzeń zgodnie z pierwotnym i aktualnym jej przeznaczeniem, jeśli chodzi o kierunki planistyczne, czyli Studium. Ale, czy to się uda trudno rozstrzygać. W stanowisku wskazujemy na fakt, by jak najszybciej kończyć procedurę planistyczną, żeby plan był zrealizowany, żeby wykorzystać na ile się da środki administracyjne, żeby do tej zabudowy nie doszło. Ale, gdyby miało dojść, to wówczas przynajmniej należałoby uzgodnić by zabudowa, jedyna dopuszczalna przez mieszkańców, była zabudową niską, jednorodną. Jeżeli nie zadziałają elementy administracyjne, to żeby nastąpiło takie uzgodnienie, aby dokonać zamiany tych gruntów z właścicielem tego obszaru, aby mógł realizować te inwestycje w innym miejscu, żeby nie było to kontrowersyjne. Mamy tutaj paradoksalną sytuację, kiedy na zachód położone tereny poddane zostały pracom planistycznym. Na początku ubiegłego roku przesadzony został plan dla Starego Żłotna, gdzie do końca były prowadzone prace zbrojeniowe, a potem w wyniku planu nastąpiła tam daleko idąca forma ograniczenia wykorzystania tamtego terenu mimo jego uzbrojenia. Natomiast ten teren, który wymagał ochrony, ze względu na funkcje zielone, nie był opracowywany, jako teren priorytetowy. To stanowisko ma w zasadzie zwrócić uwagę na ten priorytet. Wskazuje ono również na to, żeby zastosować wszelkie możliwe działania dla ochrony tego obszaru. Treść stanowiska zawiera szersze uzasadnienie po to, żeby tę historię pokazać i uzasadniać,

dlaczego w tym wypadku również dopuszczalna może być wskazywana ewentualna zamiana tych gruntów. Najważniejsze jest to, żeby poprzez stanowisko zintensyfikować prace nad tym, by ten obszar ochronić dla tych funkcji zielonych. Po pracach w komisjach chciałbym zgłosić autopoprawkę o charakterze redakcyjnym, by w § 2 projektu uchwały w zdaniu rozpoczynającym się od wyrazu „Dlatego” usunąć słowo „to” przed słowami „ze strony”. Następnie w tirecie drugim zamiast słowa „realizacje” napisać „realizację”. Ponadto nastąpiłaby zmiana redakcyjna w zdaniu, które zaczyna się od słów „Nonsens uzbrajania...”. Powyższe zdanie miałyby brzmieć następująco: „A przecież nonsensem jest uzbrajanie terenu po to, by uniemożliwić z tego uzbrojenia skorzystać wzdłuż Starego Żłotna – po priorytetowym uchwaleniu planu dla tego terenu. Wyjątkowo to kontrastuje z 5-letnim blokowaniem prac planistycznych dla rzeczywiście wymagającego ochrony obszaru w rejonie ulic: Spadochroniarzy, Namiotowej, Biegunowej, Krańcowej”. Proszę o przyjęcie stanowiska”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Tomasz Kacprzak zapytał projektodawców uchwały, czy wyrażają zgodę na powyższe zmiany?

Pozostali projektodawcy uchwały, **radni pp. Bartłomiej Dyba-Bojarski, Krzysztof Stasiak, Marek Michalik** wyrazili zgodę na wniesienie autopoprawki.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy to jest teren, na którym doszło kiedyś do tajemniczej wycinki drzew?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiedział: „W uzasadnieniu do uchwały zostało zapisane, że właśnie na tym terenie doszło do tej wycinki. Ze względu na mieszkańców Łodzi siedzących na balkonie nie rozszerzałem opowieści, ponieważ sprawa jest powszechnie znana Państwu Radnym, bo była przedstawiana na posiedzeniu Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska oraz Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. Rzeczywiście jest to teren, gdzie były wydawane przez Miasto decyzje na wycięcie uschniętych drzew, a w praktyce wycinano te, które nie obejmowała ta decyzja. Inwestor na tyle się chronił, że doniósł na policję, iż zostały te drzewa wycięte. Ciągłe nie można było znaleźć sprawcy tych wycięć. Równoległe toczyły się wnioski w sprawie właśnie takiej zabudowy”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała o następstwa prawne innej drogi odnośnie tej działki? Następnie powiedziała: „Chodzi mi o skutek uchwalenia planu. Ponieważ jest to teren ZP, czy w przypadku uchwalenia planu dla tego terenu z takim przeznaczeniem, właściciel tego terenu mógłby się ubiegać o wykup, czy odszkodowanie planistyczne?”.

Przedstawicielka Wydziału Prawnego mec. p. Marlena Sakowska-Baryła powiedziała: „Oczywiście, że w trybie art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zagwarantowane są pewne uprawnienia dla osób, zwłaszcza właścicieli terenu, którego dot. plan miejscowy, jeżeli na skutek uchwalenia owego planu miejscowego wartość owych nieruchomości uległa zmianie, mówiąc jak najogólniej. Nie chcę przesądzać tej kwestii w odniesieniu do tego konkretnego terenu. Zaznaczam, że projekt uchwały, który jest przedmiotem rozpatrzenia przez Radę Miejską jest stanowiskiem dot. pewnego sposobu postępowania. Natomiast analiza prawna odnosząca się do tego projektu dot. wyłącznie kwestii związanej z podstawą prawną stanowienia Rady Miejskiej w tym przedmiocie. Nie

chcę w tej chwili wypowiadać się na okoliczność skutków prawnych odnoszących się do rzeczoności terenu, jeżeli bierzemy pod uwagę tak daleko idące ustalenia, jak kwestie związane z ewentualnym odszkodowaniem w trybie art. 30 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dlatego też wskazuję jedynie na to, że takie uprawnienie, o jakim wspomniałam, zastrzeżone jest w ustawie dla właściciela gruntu objętego przyjętym nowym planem. Natomiast, czy taka sytuacja miałaby miejsce w odniesieniu do tego konkretnego terenu nijak wypowiedzieć się nie mogę”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Chciałbym poszerzyć trochę swój stan wiedzy o aktualne prace nad planem dot. tego obszaru. Oczywiście nie jest to pytanie do wnioskodawców uchwały, tylko do Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. Za zgodą projektodawców uchwały można przekierować pytanie do osoby wskazanej. Mam jeszcze jedno zastrzeżenie odnośnie zapisu w załączniku dot. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Starego Złotna. Nie wiem, czy Panowie oceniają, jako nonsens uchwalenie tego planu? Pamiętam, że podczas głosowania uchwały Klub Radnych PiS nie poparł tego planu. Dlaczego Panowie uważają uchwalenie tego planu za nonsens, przecież jeden plan nie stoi w sprzeczności z drugim? Nie widzę potrzeby takiego sformułowania w omawianym projekcie uchwały”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiedział: „Oczywiście będę wdzięczny, jeśli będzie możliwość wystąpienia przedstawicieli Miejskiej Pracowni Urbanistycznej odnośnie prac planistycznych. Jednym z postulatów stanowiska jest maksymalne przyspieszenie tych prac. Wiem, że odbyło się spotkanie przedstawicieli Rady Osiedla z Miejską Pracownią Urbanistyczną. Zapewniono, że prace planistyczne zostaną zintensyfikowane. Będę wdzięczny za potwierdzenie tej informacji. Na sali obrad są obecni przedstawiciele Rady Osiedla. Wskazane byłoby, żeby Przewodniczący Rady udzielił im głosu. Natomiast jeśli chodzi o uwagę radnego p. P. Bliźniuka odnośnie nonsensu, to my nie oceniamy samego planu dla Starego Złotna, tylko fakt, że do końca ten teren był uzbrajany, chociaż intencje ograniczenia tam zabudowy były wprowadzone na początku roku 2015. Właściwe, takie silne uzbrojenie w sytuacji, kiedy potem ograniczono możliwość rozbudowy i wykorzystania tego uzbrojenia jest pewną istotną sprzecznością. Z punktu widzenia tej sprawy, to jest ilustracja, że te priorytety się zagubiły, tzn., że prace nad miejscowym planem zagospodarowania dla Starego Złotna znacznie przyspieszyły i plan został przyjęty, a tutaj, gdzie istnieje groźba zabudowy terenu zielonego, wbrew od początku istniejącym założeniom i funkcjom dla tego terenu przyjętym, czyli zarówno w planie ogólnym, który obowiązywał do 2004 r., jak i w Studium, ten priorytet się zagubił. Nasze stanowisko ma niejako upomnieć się o ten priorytet w tym zakresie”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Nie zwykło się dyskutować z uzasadnieniem do uchwały, gdyż ono w normalnych sytuacjach nie pozostaje w obrocie prawnym, ale skoro projektodawcy uchwały zawarli stwierdzenie, że uzasadnienie stanowi integralną część, to niestety muszę zabrać głos. Radny p. P. Bliźniuk słusznie zwrócił uwagę na temat Starego Złotna, ale w tym uzasadnieniu jest bardzo wiele innych kontrowersyjnych rzeczy, jak chociażby zapis: „Zwracamy uwagę na fakt, że opisany stan jest spowodowany decyzjami Miasta...”. Otóż, nie jest wyłącznie spowodowany decyzjami Miasta, ale również działaniem developera. Przecież to nie Miasto sprzedało ten grunt, tylko Agencja Mienia Wojskowego. Kolejny problem, który tu się pojawia, to stwierdzenie: „Jednak szanse na sporządzenie planu, przy dotychczasowej 5-letniej zwłoce, tak by mógł skutecznie chronić i nie dopuścić do wysokiej zabudowy mieszkaniowej omawianego terenu są małe”. Skoro szanse są małe, to czy w ogóle uzasadnia podjęcie omawianej uchwały? Logicznie rozumując jest to

kontrargument, żeby domagać się planu. Ze względu na zebranych tutaj mieszkańców nie chcę prowadzić długiej dyskusji i zadawać wiele pytań dot. uzasadnienia. O ile intencja uchwały jest słuszna, to uzasadnienie jest w wielu punktach wątpliwe. Wiem, że jest to projekt grupy radnych, ale czy Pan zaakceptowałby taką formułę, żeby pozbyć się zapisu w § 3, że uzasadnienie do niniejszej uchwały jest integralną częścią? Myślę, że dzięki temu pozbylibyśmy się sporego fragmentu dyskusji. Nie kwestionuję podjęcia uchwały. Kwestionuję wiele sformułowań, które znajdują się w uzasadnieniu”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Spieszę z odpowiedzią dot. kwestii tej zwłoki. Podkreślenie i uzasadnienie tej zwłoki jest wyjaśnieniem, dlaczego sugerujemy kierunek, że jeżeli się nie zdąży, a jest bardzo mało czasu, aby uchwalić plan w rygorach, kiedy mamy już decyzję Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska uzgodnioną, jeśli chodzi o oddziaływanie na środowisko i realizację tej inwestycji, czyli tej zabudowy. Więc czasu jest bardzo niewiele. Natomiast apelujemy o wykorzystanie maksymalnie wszystkich możliwych środków administracyjnych. Gdyby się tak się nie stało, to właśnie to, że nie mamy tego czasu, i że wcześniej ten projekt planu nie był ustalony jako priorytet i nie był przyjęty, powoduje, że my tym uzasadnieniem wskazujemy, dlaczego potencjalnie nawet godzimy się, czy też wnioskujemy, wskazujemy na możliwość zamiany tych gruntów w tym wyjątkowym przypadku. Jeżeli nie uda się wykorzystać środków administracyjnych lub ewentualnie nakłonić do niskiej, jednorodzinnej zabudowy na tym terenie, to nawet wnioskujemy o to, żeby zamienić się gruntami i chronić ten teren. I tylko temu to uzasadnienie ma służyć.

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Czy w Pana pojęciu uzasadnienie w tym brzmieniu jest konieczne, bo Rada wyraża już stanowisko w § 1 i § 2 projektu uchwały? Czy zatem jeszcze dodatkowe dwie strony z różnymi budzącymi wątpliwości zapisami są konieczne? O ile wiem, to nie tylko moja wątpliwość. Może rzeczywiście powinniśmy podjąć tę uchwałę w takiej postaci, jak przyjmujemy dużą część uchwał, czyli bez uzasadnienia”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiedział: „Jeszcze raz podkreślam. Bardziej wskazuję na to, dlaczego godzimy się wyjątkowo na ewentualną zamianę tych gruntów. Temu ma służyć to uzasadnienie. Jeżeli ono zniknie, to nie będzie dostępne na zewnątrz. Pokazujemy jednocześnie, że Miasto do końca broniło tych funkcji, bo przynamniej broniło tego planu ogólnego, łącznie z odwołaniem się do Trybunału Konstytucyjnego. Niestety sprawę przegraliśmy m.in. dlatego, że rozstrzygali w niej sędziowie, którzy wcześniej będąc posłami doprowadzili do takich przepisów, które ten plan uchylił. Wskazujemy te wszystkie okoliczności. Wskazujemy także na to, że była zwłoka, jeśli chodzi o prace nad planem dot. tego terenu. To tylko temu ma służyć. Państwo oczywiście mogą to rozstrzygnąć w głosowaniu. Uważam, że jest to dla nas, jako radnych, pewne zabezpieczenie, dlaczego wskazujemy na potencjalną możliwość zamiany gruntów”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Niestety nie otrzymałem odpowiedzi od przedstawiciela Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, więc mam pytanie do projektodawców. Oczywiście zgadzam się, co do intencji uchwały, a do uzasadnienia będę chciał się odnieść już w dyskusji. Jaką mamy szansę, aby ten apel był skuteczny w zakresie tego pierwszego postulatu, czyli zintensyfikowania prac nad planem w taki sposób, żeby skutecznie zapobiec realizacji wysokiej zabudowy na tym obszarze Żłotna? Nie odnoszę się tu do alternatywy, czyli zamiany gruntów lub zabudowy jednorodzinnej. Chodzi mi o to, czy apel ma szansę być skutecznym w zakresie przyspieszenia prac nad

planem w taki sposób, żeby ten plan był uchwalony przed wybudowaniem budynków wielokondygnacyjnych?”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiedział: „Jeżeli Przewodniczący Rady Miejskiej dopuści możliwość udzielenia odpowiedzi ze strony przedstawicieli administracji budowlanej, to oczywiście możemy wtedy zgłębić to szczegółowo. Prezentując projekt uchwały przypomniałem, że właściciel decyzję o warunkach zabudowy już ma, tylko ona jest podzielona na cztery segmenty. Teren był objęty w czterech segmentach i z tego co wiem, cztery takie decyzje są wydane. Inwestor postanowił zwrócić się ponownie o wydanie jednej decyzji na całość tego terenu. Dlatego prowadzi uzgodnienia środowiskowe, bo będzie występował o decyzje dla całego tego terenu. I teraz, na ile administracja budowlana może odnieść się od ewentualnej odmowy wydania takiej decyzji z uwagi na toczący się proces planistyczny, czyli uchwały, którą podjęliśmy w ubiegłym roku o objęciu planem tylko tego wyodrębnionego terenu, jest sprawą otwartą. Trzeba mieć na względzie fakt, że już dla czterech segmentów terenu decyzje były wydane”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał, czy na sali obrad obecny jest przedstawiciel Miejskiej Pracowni Urbanistycznej?

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Wydaje mi się, że podczas posiedzenia Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska była prezentowana informacja ze strony służb planistycznych, że ten plan jest już gotowy. Chciałbym uzyskać potwierdzenie tej informacji”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział, że niestety na sali obrad nie ma przedstawiciela Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. W związku z tym zaproponował zmianę porządku obrad i przeniesienie dyskusji na później.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Na sali obrad obecni są przedstawiciele Rady Osiedla”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Rada Osiedla, to nie Miejska Pracownia Urbanistyczna”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Rozumiem to. Chodzi o to, że przeniesienie tego punktu na później spowoduje, że przedstawiciele Rady Osiedla będą czekali. Z tego, co wiem, Państwo mogą potwierdzić, że ze strony Miejskiej Pracowni Urbanistycznej była deklaracja, iż do czerwca br. ten plan ma być, ale czy będzie to zobaczymy”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk powiedział: „Po tym, co usłyszałem od radnego p. M. Michalika dobrze by było, żebyśmy poznali jednak informację ze strony Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, jak w tym momencie wyglądają prace nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu? Zadawałem dwukrotnie pytanie skierowane do Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. Minęło 10 – 15 minut i nadal nikogo nie ma”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zaproponował przeniesie pkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie działań zmierzających do rozwiązania konfliktu związanego z próbą zabudowy budynkami

wielorodzinnymi dwu- i czterokondygnacyjnymi obszaru Żłotna w obrębie ulic: Spadochroniarzy, Namiotowej, Biegunowej, Krańcowej – wbrew przeznaczeniu tego terenu w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi jako obszaru zieleni urządzonej z programem usługowym – **druk BRM nr 6/2016** do pkt 9e porządku obrad. Następnie poddał wniosek pod głosowanie.

Przy 23 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **zadecydowała**, że projekt uchwały opisany w druku BRM nr 6/2016 będzie przeniesiony do pkt 9e porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosy/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

8. Punkt 8 jako 9 E - druk BRM nr 6/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 11:38

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosia Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bliźniuk Paweł	X		
5.	Budzińska Joanna	X		
6.	Bulak Sebastian	X		
7.	Chruściak Marcin	X		
8.	Deptuła Kamil	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jezioro Kamil	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Markwant Rafał	X		
15.	Marzec Radosław	X		
16.	Matyszewska Małgorzata	X		
17.	Michalik Marek	X		
18.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
19.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
20.	Rakowski Maciej	X		
21.	Respondek Rafał	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		23	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
3.	Głowiński Tomasz	X
4.	Kaczorowski Andrzej	X
5.	Magin Łukasz	X
6.	Matyszak Grzegorz	X
7.	Mędrzak Jan	X
8.	Niewiadomska-Cudał Małgorzata	X
9.	Pawłowski Sylwester	X
10.	Przybyła Mariusz	X
11.	Setnik Paulina	X
12.	Skwarka Władysław	X
13.	Stasiak Krzysztof	X
14.	Tomaszewski Włodzimierz	X
15.	Tumikowicz Jarosław	X
16.	Walasek Mateusz	X
Razem:		16

Ad pkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2016 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – druk nr 1/2016.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Kultury p. Dobrosław Bilski**, który powiedział: „Przedmiotowy projekt uchwały jest konsekwencją uchwały budżetowej przyjętej przez Radę Miejską 30 grudnia 2015 r. i rozdziela kwoty przewidziane dla poszczególnych typów instytucji w poszczególnych rozdziałach na kwoty dotacji podmiotowej dla samorządowych instytucji kultury”.

Wobec braku pytań **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Kultury oraz Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian z Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 1/2016.

Przy 23 głosach „za”, **braku głosów „przeciwnych”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXIII/551/16** w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2016 r. dla samorządowych instytucji kultury, która stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2016 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź - druk nr 1/2016 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 12.01.2016 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 11:40

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Bliźniuk Paweł	X		
5.	Budzińska Joanna	X		
6.	Bulak Sebastian	X		
7.	Chruściak Marcin	X		
8.	Deptuła Kamil	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorński Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Marzec Radosław	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Michalik Marek	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		23	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
3.	Kępka Karolina	X
4.	Magin Łukasz	X
5.	Markwant Rafał	X
6.	Matuszak Grzegorz	X
7.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X
8.	Mędrzak Jan	X
9.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
10.	Pawłowski Sylwester	X
11.	Przybyła Mariusz	X
12.	Rakowski Maciej	X
13.	Respondek Rafał	X
14.	Setnik Paulina	X
15.	Tumikowicz Jarosław	X
16.	Zalewski Marcin	X
Razem:		16

Radny p. Maciej Rakowski powiedział, iż omyłkowo zagłosował na terminalu radnego p. Władysława Skwarki.

Ad pk 9a - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat sytuacji w MOPS.

Informację w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła **dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała: „Sytuacja w MOPS w Łodzi na dzień dzisiejszy jest trudna, aczkolwiek jest opanowana. Od 2012 r. istnieje spór zbiorowy pracowników socjalnych i koordynatorów Wydziału Wspierania Rodzinnej Pieczy Zastępczej. Spór ten został zakończony 17 grudnia 2015 r. protokołem rozbieżności. Następną możliwością ze strony organizacji było prowadzenie strajku. Informacje o strajku otrzymałam od pracowników 29 grudnia 2015 r. i zaraz zorganizowałam dwa spotkania z przedstawicielami związku zawodowego. Pierwsze spotkanie odbyło się 30 grudnia 2015 r. Omówiliśmy wówczas sprawy organizacyjne, gdyż otrzymałam informację, że pracownicy będą przebywać w siedzibie MOPS przy ul. Kilińskiego 102/102a i prosili mnie o natychmiastowe podjęcie współpracy. Na drugim spotkaniu, 30 grudnia 2015 r., ustaliliśmy szczegóły organizacyjne. Uzyskałam m.in. informację, że w strajku weźmie udział ok. 200 pracowników socjalnych i koordynatorów pieczy zastępczej, czyli część załogi tej grupy zawodowej, że miejscem strajku będzie budynek przy ul. Kilińskiego 102/102a, że pracownicy proszą mnie o przygotowanie dla tej grupy krzeseł na trzech piętrach. Strajk miał się odbywać na parterze, II i III piętrze. Rozmawialiśmy, że pracownicy będą strajkowali w godzinach pracy Ośrodka, czyli od godz. 8,00 do godz. 16,00, że wszystkie punkty pracy socjalnej będą czynne i będą dostępne dla mieszkańców Łodzi. Ustawa o pomocy społecznej stanowi w art. 2, że pomoc społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa mającą na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężenie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości. Ponieważ na mnie, jako szefie jednostki spoczywa odpowiedzialność za organizację pracy i obsługę mieszkańców Miasta, jak również obsługę i stworzenie odpowiednich warunków osobom niestrajkującym, stąd te rozmowy były niezbędne. Ustaliliśmy jeszcze organizacyjnie sprawy dot. listy obecności, sprawy dot. palarni oraz dostępu do sanitariatów. 11 stycznia 2016 r. rozpoczął się strajk pracowników socjalnych. Pierwsze spotkanie odbyło się rano o godz. 9,00. Miałam uzyskać postulaty od pracowników, które byłam zobowiązana przekazać władzom Miasta – prezydentowi Miasta p. Hannie Zdanowskiej, pierwszemu wiceprezydentowi Miasta p. Tomaszowi Treli oraz Skarbnikowi Miasta. Do godz. 13,30 nie otrzymałam tych postulatów. O godz. 13,30 doszło do spotkania ze strajkującymi, w wyniku którego otrzymałam informację, iż powinnam przekazać władzom Miasta protokół rozbieżności. Uczyniłam to wraz z wyliczeniem kosztów ekonomicznych, jakie wynikają z tego protokołu rozbieżności. Koszty wyliczone na ten rok, dla tej grupy zawodowej, wynoszą 9 000 000 000 zł. Dotyczyły one podwyżki wynagrodzeń w różnych grupach zawodowych od pracownika socjalnego po starszego specjalistę pracy socjalnej, wzrostu premii z 10% do 20%, wzrostu ekwiwalentu za odzież do 1 800 zł w skali roku. Kolejny dzień strajku, 12 stycznia br. Spotkałam się pod koniec dnia z pracownikami socjalnymi i koordynatorami Wydziału Pieczy Zastępczej, którzy strajkowali na terenie siedziby przy ul. Kilińskiego 102/102a. Umówiliśmy się na spotkanie dwugodzinne w środę. Takie spotkanie się odbyło. Uczestniczył w nim także Wicedyrektor ds. Pomocy Środowiskowej. Rozmawiałam z pracownikami prawie dwie godziny. Ustaliliśmy, że możemy podjąć rozmowy pod kątem rozwiązania problemów i postulatów nieekonomicznych. Te postulaty dot. m.in. warunków pracy, czasu pracy pracowników socjalnych oraz współpracy z organizacjami związkowymi. W czwartek, od początku dnia prowadziłam rozmowy z kierownikami wydziałów pracy środowiskowej, którzy są bezpośrednimi przełożonymi pracowników socjalnych i koordynatorów Wydziału Wspierania Rodzinnej Pieczy Zastępczej. Wspólnie ustaliliśmy, w jakiej części zadań i tych postulatów nieekonomicznych

możemy dojść do porozumienia. Zaprośiliśmy przedstawicieli organizacji związkowych, przedstawiliśmy swoje propozycje. Właściwie wszystkie propozycje, o które pracownicy występowali zostały uwzględnione. Przypominam, że dot. to postulatów nieekonomicznych. Pracownicy socjalni prosili o to, żeby wprowadzić zadaniowy czas pracy dla pracowników socjalnych Wydziału Wspierania Rodzinnej Pieczy Zastępczej. Przekonali nas o tym, że ma to ogromne znaczenie, ponieważ obsługują m.in. rodziny zastępcze, gdzie większość osób pracuje. Dlatego ten zadaniowy czas pracy został uwzględniony. Rozmawialiśmy również o sprawach związanych z rozpoczynaniem i kończeniem pracy pracowników socjalnych terenowych. Do tej pory pracownicy socjalni terenowi przychodzą o godz. 8,00 do punktów pracy socjalnej, podpisują listę obecności, po czym udają się w teren. Na koniec dnia kończą pracę, również „zdają”, jak gdyby swój ośmiogodzinny czas pracy. Prośba pracowników była taka, żeby nie podpisywali się o godz. 8,00 i o godz. 16,00 ze względów organizacyjnych i ze względu na fakt, że zabiera im to jakiś czas pracy w terenie. We wszystkich innych miastach w Polsce wygląda to tak, że pracownicy przychodzą do punktów pracy socjalnej. O godz. 8,00 rano rozpoczynają pracę i o godz. 16,00 ją kończą, tak jak wszyscy inni pracownicy. Niemniej jednak przystaliśmy w tym porozumieniu na to, żeby zmienić, żeby nie ograniczać tej pięciogodzinnej pracy terenowej do spraw urzędniczych. Kolejny postulat dot. współpracy z organizacjami związkowymi oraz siedziby organizacji związków zawodowych. Wcześniej punkt pracy socjalnej mieścił się przy ul. Wróblewskiego. Jednak był to komercyjny, bardzo kosztowny w utrzymaniu budynek, więc zmieniliśmy siedzibę na ul. Kilińskiego. W punkcie pracy socjalnej przy ul. Wróblewskiego związki zawodowe miały swoją siedzibę. Od kilku miesięcy faktycznie jej nie mają. Niemniej jednak zobowiązałam się, że taką siedzibę do 1 marca 2016 r. otrzymają. Będzie to w części jedna z siedzib świetlicy środowiskowej, które w tej chwili zostały przekazane organizacjom pozarządowym. Ponadto zagwarantowaliśmy, że Wydział Wspierania Rodzinnej Pieczy Zastępczej zostanie doposażony w trzy dodatkowe komputery dla koordynatorów pieczy i dodatkowo pracownicy dla poprawy warunków otrzymają kontenery do biurek. Pracownicy bardzo zabiegają o to, żeby posiadać własne biurko, dlatego że wykonują dużo pracy biurowej i urzędniczej. Niemniej jednak ruch ich pracy jest ciągły. Nieczęsto zdarza się, że przy wykonywaniu akurat tej pracy korzystają wszyscy z własnego biurka. Zresztą to różnie bywa w różnych punktach pracy socjalnej. Kontener do biurka byłby przeznaczony na osobiste dokumenty pracownika socjalnego. Strajkujący pracownicy nie wyrazili zgody na to porozumienie, w związku z czym doszło do kolejnych spotkań. W piątek powstał nawet program telewizyjny. Moim obowiązkiem, jako kierownika jednostki jest zapewnienie obsługi klientów, a ta grupa pracowników jest brakującą grupą. Wiedzą to pracownicy, wiem to ja i wiedzą to wszyscy moi współpracownicy. Zdajemy sobie sprawę, że jest to kwestia spowodowania paraliżu Miasta. Przygotowałam Państwu informację od kierowników Wydziałów Pracy Środowiskowej, jak przebiega praca w tych wydziałach. Mamy trzy Wydziały Pracy Środowiskowej. Pierwszy mieści się przy ul. Tybury 16, drugi przy ul. Grota Roweckiego 30 i trzeci przy ul. Będzińskiej 5. Strajkuje ok. 190 pracowników. 100 pracowników pracuje, 40 jest na zwolnieniach lekarskich. W każdym wydziale pracy środowiskowej i w punktach pracy socjalnej przyjmowani są klienci. Informacja podpisana przez kierownika wydziału brzmi następująco: „Informuję, że żaden klient nie został odesłany. Wszystkie sprawy, w miarę naszych możliwości są załatwiane na bieżąco. Obecna obsada wystarcza na doraźne zaspokojenie potrzeb”. Ponadto w okresie strajku od 11 do 19 stycznia br. na terenie pierwszego Wydziału Pracy Środowiskowej tj. ok. 9 punktów pracy socjalnej, przyjęto 1465 zgłoszeń, z czego na dzień dzisiejszy zostało zrealizowanych 656, czyli prawie 45%. W drugim Wydziale Pracy Środowiskowej zgłoszono 1462 sprawy, z czego rozpatrzono 883. W trzecim Wydziale Pracy Środowiskowej zgłoszono 849 spraw, w tym rozpatrzono i zakończono decyzjami 425. Kierownik Wydziału Wspierania Rodzinnej Pieczy Zastępczej

p. Kędzierski poinformował, iż wszystkie zadania Wydziału są realizowane na bieżąco bez opóźnień. Jak ustalono, na podstawie tego, kto strajkuje, aktualnie w Wydziale pozostaje jeden pracownik socjalny, dwóch zostało oddelegowanych. Sprawami koordynatorów dot. zadań przez nich wykonywanych zajmuje się 18 koordynatorów. Nie wpłynęły jakiegokolwiek skargi na funkcjonowanie Wydziału. Zdaję sobie sprawę z tego, że sytuacja jest bardzo trudna. Bardzo proszę pracowników, aby poszli w kierunku chociażby zawieszenia tego strajku i uznali nasze postulaty nieekonomiczne. Jest to bardzo ważne ze względu na klientów pomocy. Wszyscy pracownicy są uczeni, jak funkcjonuje ten zawód, jaka to jest praca. Wiedzą, że najważniejsza jest obsługa klienta. To jest najistotniejsze dla wszystkich. Niezależnie tak naprawdę, jaka jest wysokość naszych wynagrodzeń. Wiem, że pracownicy socjalni, to szczególna grupa. Powinni oni w sposób inny podchodzić do swoich klientów, którzy mają biedę, których dotyczą uzależnienie i różnego rodzaju problemy. Oni w tym uczestniczą. Chcąc wprowadzić jak najmniejszą dezorganizację i odczuwalność trudności dla mieszkańców wprowadziłam dodatkowo, na dzień dzisiejszy, 33 pracowników MOPS, którzy zajmują inne stanowiska niż pracownicy socjalni i koordynatorzy pieczy zastępczej, ale posiadają uprawnienia pracownika socjalnego. Jeśli będzie taka potrzeba, to w przyszłym tygodniu będę do dyspozycji, i ile będę mogła spraw w terenie zrobić, to zrobię. Druga Pani Dyrektor tak samo, bo posiadamy uprawnienia pracownika socjalnego. Wysłałam również e-maila do organizacji pozarządowych z prośbą o zasilenie całego zespołu pracowników i przyjęcie pracowników na zastępstwo”.

Przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Socjalnych

p. Sylwester Tonderys powiedział: „Jest to pierwsza sytuacja w Łodzi, kiedy pracownicy socjalni mogą się tutaj wypowiedzieć. Dziękuję za udzielenie głosu. Początkowo nie będę odnosił się do wypowiedzi Pani Dyrektor. Chciałbym Państwu powiedzieć, kim jest pracownik socjalny oraz koordynator rodzinnej pieczy zastępczej w MOPS. Jest to grupa zawodowa, która pracuje z najbardziej potrzebującymi środowiskami w Łodzi. Pracownicy pomagają osobom wykluczonym społecznie, niepełnosprawnym i starszym. Pomagają rodzinom zastępczym, które podjęły się tego bardzo ważnego zadania, wychowania dzieci, które nie mogą liczyć na swoją rodzinę. Ci pracownicy w MOPS są w mniejszości. Stanowią ok. 340 osób na niemalże 1000 pracowników. Cała reszta to administracja i obsługa. Zatrudnienie w MOPS rośnie pomimo pewnych reorganizacji, które według nas, niczego nie przynoszą oprócz stworzenia pewnych wygodnych stanowisk urzędniczych na ul. Kilińskiego 102/102a. Pracownik socjalny za swoją pracę otrzymuje, po dwudziestu latach pracy, będąc na najwyższym stopniu awansu zawodowego, czyli będąc starszym specjalistą pracy socjalnej, 2 300 zł na rękę. Pracownik socjalny wchodzi do środowisk, gdzie inne służby ubrane są w strój ochronny. Takie sytuacje miały miejsce na Górnej. Pracownik wchodzi sam w swoim prywatnym ubraniu. Mówienie przez Panią Dyrektor, że my żądamy zwiększenia ekwiwalentu za odzież do 1 800 zł jest też pewnym przekłamaniem. My mówimy o kwocie 1 400 zł w skali roku, ponieważ te ekwiwalenty wzrastają o 15%. Jeżeli chodzi o inne służby, to sami Państwo wiecie, jaki ekwiwalent na odzież ma strażnik miejski, czy policjant. A przecież wchodzi do tych samych środowisk, tylko oni przynajmniej wchodzi dwójkami. Jeżeli chodzi o obciążenie pracą, o zatrudnienie w MOPS, to ustawa o pomocy społecznej oraz o systemie wspierania rodzicielstwa zastępczego jasno mówi, ilu ma być pracowników socjalnych w tej instytucji i ilu ma być koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej. Nie mówi nic o ilości dyrektorów, urzędników oraz radców prawnych. Proszę się przyjrzeć, ile w MOPS jest urzędników, a ilu ludzi, którzy pracują bezpośrednio w terenie. Najważniejszy argument dla mnie jest taki, że w Łodzi w 2014 r. ponad 33 000 osób skorzystało z pomocy społecznej. Nie ma co porównywać nas z innymi miastami. We Wrocławiu było to ok. 7 000 osób. Tam obciążenie pracą jest pięciokrotnie mniejsze. Tam być może pracownicy mają czas, żeby

przyjechać o 8,00 rano, pojechać na wywiady np. z punktu przy ul. Paderewskiego na Chocianowice i wrócić na godz. 11,00 na dyżur. Proszę powiedzieć, jak fizycznie to pracownik ma zrobić? Jak? Ponieważ on pojedzie na jeden wywiad. Czy to jest racjonalne? Teraz odniosę się do argumentów Pani Dyrektor. Nie rozumiem, jak można powiedzieć, że wszystko jest w porządku, jeżeli się zrealizowało 40% - 45% zadań. Czy to jest w porządku? Ja tego nie rozumiem. Ocenę pozostawiam Państwu. Pani Dyrektor teraz, kiedy została zmuszona strajkiem, w końcu pracuje zgodnie z rozporządzeniem Ministra. W końcu wywiad środowiskowy jest ważny pół roku. I na podstawie tych wywiadów, które strajkujące koleżanki przygotowały wcześniej, jest przyznawana ta pomoc, te 40% - 45%. Pani Dyrektor mówi o tym, że nie zgodziliśmy się na spełnienie postulatów nieekonomicznych. Przepraszam bardzo, ale jeśli ktoś najpierw rozbił zegarek młotkiem, a potem twierdzi, że go naprawi, to czy mamy się z tego powodu cieszyć? Czy jedynym argumentem, że mamy się cieszyć, jest fakt, że Dyrektor, który zepsuł tę instytucję teraz będzie ją naprawiał? To jest chyba jednak absurd. Budżet miasta Łodzi jest wspaniale skonstruowany, ma rekordowo niski deficyt – 25 000 000 zł. Są powody do dumy. Potrzeby pracowników socjalnych wynoszą raptem 0,5% tego budżetu, a może nawet mniej. Czy my jesteśmy aż tak biednym Miastem, że nas na to nie stać? Czy aż tak fatalna jest sytuacja finansowa Miasta, że nie stać Miasta na zrealizowanie tych potrzeb? My zgłaszamy te potrzeby od 2007 r. Pani Prezydent obiecała nam systematyczne podwyżki od początku swojej I kadencji ok. 200 zł rocznie. Podwyżki były dwa razy. Jedna podwyżka 200 zł, druga podwyżka – 285 zł. Po drugiej podwyżce brutto do płacy zasadniczej, dyrektor MOPS p. M. Wagner obniżyła wszystkim terenowym pracownikom socjalnym premie ze średnio 500 zł miesięcznie na 250 zł. To jaka była podwyżka? Wracając jeszcze do nieekonomicznych argumentów Pani Dyrektor. W momencie przejścia budynku przy ul. Kilińskiego 102/102a wzrosły koszty utrzymania tego Ośrodka. Jest to kolejne zwiększenie siedziby administracji tego Ośrodka, już drugie w czasie pełnienia obowiązków Pani Wagner. Pierwsze zwiększenie miało miejsce w 2012 r. i związane było z przejściem pomieszczeń przy Piotrkowskiej 147. MOPS powiększył się dwukrotnie. Urzędnicy nadal się nie mieścili. W tej chwili Pani Dyrektor wytyka swoim poprzednikom, że w sytuacji kryzysowej wynajęli lokal przy ul. Wróblewskiego, w środku rejonu, w środku de facto enklawy biedy, gdzie ci klienci mieli bardzo blisko i byli przyjmowani w godnych warunkach, gdzie pracownicy mieli godne warunki pracy. Kosztowało to 24 000 zł. Miasta Łodzi nie interesowały remonty tego budynku, naprawy, wymiana okien. To był pełen koszt. Pani Dyrektor prawie przez dwa lata trzymała pustostan przy ul. Pogonowskiego, który kosztował łącznie ok. 500 000 zł. Cieszymy się, że MOPS ma piękną siedzibę, że pracownicy administracji mają gdzie pracować. Pytamy, czy nadal pracownicy socjalni i koordynatorzy rodzinnej pieczy zastępczej, to są tylko pracownicy związku zawodowego, tak jak mówi na spotkaniach Pani Dyrektor, czy to są też jej pracownicy i dla nich też powinny być odpowiednie warunki pracy? To jest podstawowe pytanie. Jeżeli mamy być umieszczani w pomieszczeniach bez okien, a z oszczędności po zlikwidowanym punkcie pracy socjalnej i pustostanu, Pani Dyrektor utrzymuje budynek przy ul. Kilińskiego 102/102a, to wiadomo jakie są priorytety. Pani Dyrektor w 2013 r. wystąpiła z listem otwartym do załogi. Powiedziała tam, że wąska grupa niezadowolonych działaczy związkowych neguje jej świetne zarządzanie tą instytucją. Ta wąska grupa siedzi tutaj na balkonie. Ta wąska grupa przywitała Państwa Radnych tutaj na korytarzu. To jest ta wąska grupa. Państwo mogą nas wysłuchać. Państwo mogą coś zrobić. My do Państwa apelujemy, żebyście nam pomogli, ponieważ Miasto zasługuje na dobrze opłacanych pracowników. Jest to także sygnał dla inwestorów, że jest to Miasto, gdzie się dba o pracownika, gdzie są potrzebne nowoczesne, dobrze opłacane miejsca pracy. Dość monotonii, dość traktowania pracownika, jak w Indiach, czy innych krajach nierozwiniętych przemysłowo. Zacznijmy dbać najpierw o swoich pracowników, aby ten sygnał szedł do innych pracodawców. Myślę, że bez problemu

jesteśmy w stanie dojść do kompromisu. Im szybciej zaczniemy rozmawiać, tym lepiej. Załoga tak naprawdę jest coraz bardziej zdesperowana i nie będzie w stanie się zgodzić na jakieś rozwiązania połowiczne. Zaczniemy rozmawiać. Chcielibyśmy mieć z kim rozmawiać. Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela w ostatnim czasie znalazł czas. Dopiero niedawno do niego doszła informacja, że są problemy w MOPS. My uważamy, że Pani Dyrektor, Państwu po prostu nie przekazuje rzetelnie informacji”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Chciałabym się odnieść do wypowiedzi mojego przedmówcy. Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela od samego początku był poinformowany o sytuacji w MOPS, czyli od momentu, kiedy dostałam pierwszą informację 29 grudnia 2015 r., że strajk będzie. Chciałabym sprostować informację na temat ilości zatrudnionych urzędników, poza pracownikami socjalnymi. Ci urzędnicy, to wszyscy ci, którzy realizują inne zadania MOPS, a jest ich bardzo dużo. Począwszy od współpracy z organizacjami pozarządowymi poprzez sprawy dot. noclegowni. To są stretworkerzy, asystenci rodziny, którzy też wspierają pracowników socjalnych. To są urzędnicy, którzy obsługują seniorów w miejskich domach dziennego pobytu. Tam jest prawie 200 etatów. Natomiast sami urzędnicy MOPS, to 150 osób. Wszystkie inne osoby wykonują zadania związane z obsługą klientów. Może nie tych, tak jak pracownicy socjalni bezpośrednio w swoich domach i środowiskach, w których mieszkają, ale również obsługujący innych np. seniorów i inne rodziny. Wcale nie rośnie lista osób zatrudnionych w MOPS. Co miesiąc przesyłamy do Urzędu Miasta informację w tej sprawie. Była poruszana sprawa, że Policja i Straż Miejska poruszają się w grupach dwuosobowych. Pracownicy socjalni także w tej chwili taką możliwość mają. W ubiegłym roku zmieniła się ustawa o pomocy społecznej. Zawarliśmy od razu po jej wprowadzeniu, we wrześniu 2015 r. porozumienie z Policją. W trudnych i szczególnych sytuacjach możliwa jest asysta Policji. Mogę ustalić Państwu, ilu pracowników na dzień dzisiejszy skorzystało z takiej asysty. Nie mam przy sobie takiej informacji, ale jest to kwestia kilku minut. Jeśli chodzi o premię, to ona w MOPS jest uznaniowa, tak jak w wielu innych urzędach. Obligatoryjnie pracownik ma otrzymać 10% premii. Regulamin wynagradzania i premiowania został ustalony z organizacjami związkowymi. Kolejna sprawa dot. budynku przy ul. Kilińskiego 102/102a. Jestem w stanie przedstawić oszczędności z tego tytułu. Utrzymanie budynku przy ul. Wróblewskiego miesięcznie wynosiło 23 000 zł. Rocznie był to koszt prawie 300 000 zł. Natomiast roczne utrzymanie budynku przy ul. Kilińskiego 102/102a jest o wiele niższe. Takie informacje posiadam z działu księgowego. Nie wiem, skąd Państwo posiadacie takie informacje. Czy wystąpiliście o udostępnienie informacji publicznej? Taka informacja przez moje ręce nie przeszła. Więc nie wiem, na ile mogę odnosić się do wiarygodności Państwa informacji. Mogę przedstawić Państwu Radnym koszt utrzymania budynku przy ul. Kilińskiego 102/102a oraz poprzednie koszty związane z utrzymaniem punktów pracy. Listu otwartego nie będę komentować, ponieważ organizacje wysyłają również wiele różnych listów do różnych instytucji. To jest ich prawo. Uważam, że także mam prawo napisać list otwarty do pracowników i wspierać pracowników pracujących i prawidłowo funkcjonujących”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Jarosław Tumiłowicz powiedział: „Poinformowała Pani Dyrektor, że jeśli chodzi o wykonanie bieżących zadań, to są one wykonane na poziomie 45%. Jak wygląda sprawa zamknięcia poprzedniego roku?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Zadania w większości zostały zamknięte. Umówiliśmy się wcześniej, że pracownicy przekażą sprawy zgłoszone z 4 i 5 stycznia 2016 r. do koordynatorów, żeby były dalej realizowane. Niemniej jednak w tym tygodniu przyszli do mnie przedstawiciele organizacji związkowych i prosili, żeby jednak odnaleźć te sprawy w biurkach, które zostały zgłoszone jeszcze wcześniej. Z moich informacji na dzień dzisiejszy wiem, że to są również niezrealizowane przez pracowników sprawy grudniowe. Ale wydajemy już decyzje w tej sprawie. Wszystkie sprawy, które były w jakiś sposób zgłoszone, czy w biurku jakiegoś pracownika, będą podejmowane. Myślę, że takich spraw było kilkadziesiąt”.

Radny p. Jarosław Tumiłowicz zapytał, jak wyglądała sprawa podwyżek dla pracowników w okresie ostatnich 10 lat?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „W ostatnich 10 latach nie mogę odpowiedzieć. Mogę odpowiedzieć od czasu poprzedniej kadencji mojego urzędowania, czyli od 2011 r. W poprzedniej kadencji pracownicy socjalni otrzymali najwyższą podwyżkę, jako ta grupa zawodowa – 767 zł. Inni otrzymali – 359 zł podwyżki. Jest to umieszczone i rozliczone w dokumentach księgowych”.

Radny p. Jarosław Tumiłowicz powiedział: „Nie ma Pani Dyrektor wiedzy, czy we wcześniejszych latach były jakieś podwyżki, czy ich nie było?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Trudno mi mówić tutaj o podwyżkach, bo nie posiadam takiej informacji. Wtedy były filie. Zupełnie inaczej wyglądała struktura organizacyjna. Zmiana struktury organizacyjnej nastąpiła, jak gdyby na wniosek pracowników socjalnych oraz organizacji związkowych. Posiadam ze sobą postulaty związku zawodowego z 2007 r., gdzie jest wyraźna informacja, żeby zlikwidować takiego, czy innego kierownika, podwyżki na takim, czy na innym poziomie, zawarcia z dyrektorami kontraktów. Chodziło o wszelkie sprawy organizacyjne, chociażby w kierunku takim, aby wszędzie były wydawane takie same, jednoznaczne decyzje administracyjne, żeby pracownicy socjalni nie wypisywali odmów, tylko żeby robiła to inna sekcja do tego powołana – sekcja świadczeń. Jest to bardzo ważna sekcja. Pracownik socjalny wykonuje wywiad środowiskowy do momentu wydania decyzji administracyjnej. Następnie jest cała grupa osób, która wprowadza tę decyzję administracyjną i przekazuje ją do mieszkańca. Pracownik socjalny nie jest samodzielny w zakresie wydawania decyzji administracyjnych. Dlatego potrzebna jest cała rzesza osób obsługujących tę grupę”.

Radny p. Jarosław Tumiłowicz powiedział: „Czyli kiedy były podwyżki?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „W latach 2012, 2013 i 2014”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Pani Dyrektor skoncentrowała się na opisie rozwoju konfliktu i jego narastania, a nie na tym, jak go rozwiązać. Chciałbym zapytać o główny przedmiot sporu, bo nie został on tutaj doprecyzowany. O jakie środki jest spór? Jak rozumiem jest spór o wynagrodzenia. Jest spór o warunki pracy. Chciałbym, aby było to precyzyjnie określone. Była mowa o protokole rozbieżności, ale chodzi o to, żeby te najważniejsze kwestie tutaj określić, o jakie pieniądze się ten konflikt rozbija? Jednocześnie chcielibyśmy wiedzieć, o jakie nakłady materialne związane z warunkami pracy również ten

konflikt zahacza? Wtedy będziemy wiedzieli, czy Miasto jest w stanie podjąć się rozwiązania tego problemu, podejmując taki ciężar materialny, czy też nie?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Mówiłam o jaką kwotę chodzi. W MOPS jest zatrudnionych ok. 1000 osób. Ta grupa zawodowa, o której rozmawiamy, to jest 360 osób i dla tej grupy zawodowej miałyby być przewidziana kwota 9 000 000 zł rocznie. Wynika to z protokołu rozbieżności i dot. wynagrodzenia, wzrostu premii oraz ekwiwalentu. O tym mówiłam. Natomiast pierwszy raz w budżecie Miasta, m.in. dzięki Państwu, znalazła się kwota 3 500 000 zł, która ma być przeznaczona na wyrównanie płac w domach pomocy społecznej, ponieważ tam są najniższe płace od wielu lat. O tym wielokrotnie mówiliśmy. Oprócz pracowników socjalnych i koordynatorów, w MOPS pracuje jeszcze grupa ponad 700 osób, którzy w ciągu ostatnich lat dostali podwyżkę w wielkości połowy tego, co dostali pracownicy socjalni, czyli ok. 360 zł. Ta grupa pracowników, która wykonuje również bardzo trudne, innego rodzaju zadania. Myślałam, że moja informacja o funkcjonowaniu MOPS nie będzie opisem konfliktu, a tym bardziej, że go zaostrzy. Była możliwość podjęcia porozumienia odnośnie spraw nieekonomicznych już w czwartym dniu strajku. Natomiast sprawy ekonomiczne związane są z bardzo dużymi środkami miejskimi”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Rozumiem, że przedmiotem konfliktu jest 9 000 000 zł, bo te 3 500 000 zł zostało dedykowane pracownikom domów pomocy społecznej. Przedmiotem sporu jest 9 000 000 zł rocznie”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Tak w sposób narastający, czyli w następnym roku 18 000 000 zł, w kolejnym 27 000 000 zł itd. Zaraz moment. Nie jestem księgową”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poprosił o wyjaśnienie narastania podwyżki.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Może źle się wyraziłam. Ze skutkami na kolejne lata”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Oznacza to, że te 9 000 000 zł odwzorowuje się w latach kolejnych. To jest oczywiste. Czyli chodzi o 9 000 000 zł rocznie. A jeśli chodzi o nakłady materialne związane z poprawą warunków pracy?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Nie rozumiem pytania”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Pracownicy stwierdzają, iż pracują w trudnych warunkach, że im się pogorszyło. Żeby im się polepszyły warunki pracy, to ile trzeba na to pieniędzy?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Faktycznie, w budynku przy ul. Kilińskiego 102/102a jest pięć pokoi dla pracowników socjalnych, w których nie ma okien, ale pracownicy socjalni pracują trzy godziny, bo wtedy mają dyżur. Pozostałe pięć godzin pracują w terenie. Zachowane są wszelkie normy BHP. Rozmawialiśmy o tym, że ci pracownicy po rewitalizacji jednej z kamienic, w tym roku zostaną przeniesieni do innego punktu pracy socjalnej. I to miało być zapisane

w porozumieniu. Zapraszam Pana Radnego do punktów pracy socjalnej. Zobacz pan, w jakich warunkach pracują pracownicy socjalni. Miałam okazję to oglądać w zeszłym tygodniu w piątek, jak i w poniedziałek, kiedy wizytowałam punkty pracy socjalnej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał, dlaczego są pokoje bez okien?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „To są pokoje do takiej godzinnej pracy administracyjnej, kiedy ktoś musi podejść i coś tam napisać”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Rozumiem pracę administracyjną, ale pierwszy raz spotkałem się z tym, że ktoś pracuje w pomieszczeniu bez okien?”

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Ja nie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Budynek przy ul. Kilińskiego 102/102a był nazywany „pałacem pracy”. Rozumiem, że w pałacu są pomieszczenia bez okien”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała, że tak.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Wróćmy do precyzyjnego określenia, o jakie koszty to się rozbija, gdyby poprawić te warunki, żeby ci pracownicy nie musieli być w tych pomieszczeniach bez okien, tylko w jakichś innych, które kiedyś wskazywali, że tamte warunki były lepsze”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Wcześniejsze warunki były w budynku komercyjnym o bardzo wysokich kosztach utrzymania. Tak naprawdę były tam ogromne hole i korytarze. Znacznie większe niż w punkcie pracy przy ul. Kilińskiego 102/102a. Był to zupełnie inny budynek. Tutaj budynek jest przystosowany również do bezpieczeństwa pracowników socjalnych. Jest wyjście ewakuacyjne, jest sala przyjęcia klientów, która jest monitorowana. To są fakty. Nie wiem, jakie byłyby to koszty. Musiałabym je ustalić”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Wiemy, że ten budynek komercyjny kosztował nas rocznie ok. 256 000 zł. A ile kosztuje rocznie budynek przy ul. Kilińskiego 102/102a”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Podamy tę informację na piśmie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Mowa było o tym, że pracownikom w kolejnych wcześniejszych latach były udzielone jakieś podwyżki, ale jednocześnie przedstawiciel związku zawodowego stwierdził, że zostały odebrane premie. Były odebrane, czy nie? Z tego, co usłyszeliśmy, to 200 zł było dodane, a 500 zł odebrane”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Generalnie były mniejsze premie dla wszystkich pracowników MOPS”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Statystycznie o ile została zmniejszona premia na pracownika?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Trudno mi odpowiedzieć teraz. Też mogę przygotować taką informację na piśmie. Nie sądziłam, że będę pytana o takie szczegóły”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „To jest przedmiot konfliktu i dlatego o to pytam”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Rozumiem, tylko, że tak naprawdę grupa zawodowa, to nie wszyscy pracownicy MOPS. Wcześniej były premie powiedzmy na poziomie 18%. W ubiegłym roku na poziomie 14%-15%. Generalnie wszyscy pracownicy mieli zmniejszone premie, nie tylko pracownicy socjalni i koordynatorzy. Wynika to chociażby z utrzymania 25 etatów pracowników terenowych, socjalnych, którzy do września 2015 r. byli utrzymywani w ramach projektu systemowego „Nowy obraz pomocy społecznej”, a od miesiąca października byli utrzymywani przez MOPS przy wsparciu Wojewody przez dwa miesiące na znacznie niższych stawkach, niż zostali zatrudnieni. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, to kwestia utrzymania 6 streetworkerów. To również ma wpływ, jeśli chodzi o środki wynagrodzeń w MOPS”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Jak rozumiem, spór dot. grupy 360 osób”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Też”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Proszę określić, jakiej liczby osób ten spór dotyczy? Chciałbym się dowiedzieć, czy tym osobom zabrano premie, czy nie?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Jeśli chodzi o wysokość premii, to przedstawię materiał na piśmie odnośnie tej grupy zawodowej. Natomiast, z moich informacji wynika, że strajkuje 196 osób. I te 196 osób dzisiaj się wypisało na sesję Rady Miejskiej, zgodnie z listą obecności. Natomiast pozostałych 160 pracowników pracuje. Tak to wynika z listy obecności”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Nie pytam o to, ile osób jest na balkonie i ile osób się wypisało. Pytam, do ilu osób odnosi się przedmiot sporu, zarówno ten płacowy, jak i dot. warunków pracy”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Z tą grupą zawodową do 360 osób. W sporze jesteśmy także z inną grupą zawodową tj. administracją, pracownikami socjalnymi zrzeszonymi w innym związku, pracownikami domów dziennego pobytu. Jest to inna grupa zawodowa, która pracuje a nie strajkuje”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Czy ta inna grupa zawodowa, o której Pani Dyrektor mówi, jest poza tą kwotą 9 000 000 zł”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „9 000 000 zł dot. tylko tej grupy 360 osób”.

Radny p. Adam Wieczorek zapytał, dlaczego obiecany radnym strategiczny, wieloletni plan dot. podwyżek nie został zrealizowany, wdrożony i nawet chyba przygotowany?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Plan został przygotowany. Część tego planu została wdrożona, dlatego że pierwsza kwota pojawiła się w budżecie Miasta dla grupy zawodowej pt. „Wyrównanie płac w domach pomocy społecznej”. Zostanie ona przekazana na pracowników domów pomocy społecznej nadzorowanych przez MOPS. Jest to kwota 3 500 000 zł. Jest to jeden z pierwszych etapów realizacji naszego systemu. Możliwości Miasta były takie a nie inne. Możliwa do ustalenia na podwyżki była ta kwota. W następnym roku będziemy chcieli uwzględnić w podwyżkach następną grupę zawodową itd., żeby uzyskać pewien poziom wynagrodzeń”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Cały program miał być pewnym konsensusem między państwem a stroną pracowniczą. Czy mam rozumieć, że te 3 500 000 zł, to był element tego konsensusu?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Też i możliwości Miasta”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Czy radni mogliby otrzymać program związany z podwyżkami, o którym Pani mówi? Członkowie Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej tego dokumentu nie otrzymali. Nadal nie wiem, w którym roku, jakie mają podwyżki i dla której grupy zawodowej? Dyskutowaliśmy nad tym. Państwo przedstawialiście różne projekcje. Nic ostatecznie nie zostało ustalone”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Przesłaliśmy kilka razy. Ostatnie propozycje, jakie przedstawiliśmy Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej, były z września 2015 r. Były także informacje od dyrektorów domów pomocy społecznej dot. ewentualnych środków na określone grupy zawodowe. Bardzo chętnie prześlę tę informację Panu Radnemu jeszcze raz”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Wszystkim radnym”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Dobrze, wszystkim radnym”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Rozumiem, że wtedy była wpisana ta kwota 3 500 000 zł w tym dokumencie?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Była wpisana kwota większa”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Na ile grup zawodowych?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Na wszystkie grupy zawodowe”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Rozumiem, że ten program nie jest realizowany”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Trudno to nazwać programem. To była propozycja. Rozmawialiśmy również o tym na Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, że jest to propozycja”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Rozumiem, że do żadnego porozumienia między Państwem a przedstawicielami pracowników nie doszło i Państwo te środki w postaci 3 500 000 zł w tym roku tak sobie przeznaczycie dla jednej grupy zawodowej?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Uznaliśmy, że jest to grupa najniżej uposażona. Ich sytuacja finansowa jest najgorsza. Pracownicy domów pomocy społecznej nie dostawali przez wiele lat podwyżek. Ostatnią otrzymali w poprzedniej kadencji i była to kwota 90 zł brutto”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „W takim razie, zgodnie z tymi propozycjami, jaka grupa zawodowa otrzyma podwyżki?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Trudno mi powiedzieć o tym, ponieważ nie wiem, jaka to będzie kwota. W zależności od budżetu”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Treła powiedział: „Odpowiadając na to pytanie chciałbym wyjaśnić jedną, zasadniczą rzecz. Pan Radny powinien to wiedzieć. Propozycje, które były przedstawiane na Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej nie miały charakteru programu. Gdyby to był program, to on musiałby zostać zaakceptowany przez Komisję Zdrowia i Opieki Społecznej, przyjęty na sesji Rady Miejskiej oraz musiałby mieć swoje odzwierciedlenie w zapisach budżetu na rok 2016 i lata kolejne. Wyszliśmy z pewną propozycją. Pani Dyrektor była upoważniona, żeby koordynować te prace. Państwo pytali nas o informacje, a myśmy te informacje udzielali. Natomiast przygotowując się do budżetu Miasta na rok 2016 ustaliliśmy, że w tym budżecie będzie pewna pula pieniędzy, która będzie przeznaczona na podwyżki dla różnych grup zawodowych. Jeszcze raz przypomnę. Jest to rezerwa celowa w wysokości 3 500 000 zł na szeroko rozumianą pomoc społeczną. Jest to rezerwa celowa w wysokości 2 000 000 zł na podwyżki płac w szeroko rozumianej edukacji i rezerwa celowa w wysokości 1 000 000 zł na podwyżki płac w środowisku kultury. Państwo pytaliście mnie na sesji Rady Miejskiej, jak te 3 500 000 zł będzie rozdysponowane? Przekazywałem swoją propozycję, że to będą pieniądze, które będą przeznaczone na podwyżki dla pracowników domów pomocy społecznej. Wiedziałem, że nie spotka się to z przychylnością innych grup zawodowych. Gdybyśmy mieli sobie powiedzieć bardzo uczciwie, to grup zawodowych w MOPS bądź w instytucjach nadzorowanych przez MOPS jest kilka. I kilka tych grup zawodowych oczekuje na podwyżki i nie tylko w pomocy społecznej. I wtedy te rezerwy nie wynosiłyby 6 500 000 zł, tylko musiałby wynieść 26 000 000 zł. Państwo Radni mieliście pełną, precyzyjną informację przekazaną przez Panią Prezydent, przez Skarbnika Miasta oraz poszczególnych wiceprezydentów Miasta jakie są możliwości budżetowe. Przyjęliśmy pewną konsekwencję działań. W 2015 r. część grup zawodowych została uwzględniona w tym systemie. W 2016 r. jest kolejna część grup zawodowych i w 2017 r. będzie przewidziana kolejna grupa zawodowa. I na pewno będzie

ona dot. również szeroko rozumianej pomocy społecznej. To nie jest system, który jest oparty, czy usankcjonowany decyzją radnych, bo to Państwo podejmujecie decyzję na temat w kształcie budżetu. My proponujemy pewne rozwiązania, które są realne do wykonania. Wczoraj poprosiłem na spotkanie przedstawicieli pracowników socjalnych komitetu strajkowego. Wysłuchałem wszystkich opinii. Z częścią z nich się zgadzam. Powiedziałem wczoraj, że jesteśmy w stanie część postulatów nieekonomicznych wprowadzić od razu. Natomiast nie mogę dać zobowiązania, dać słowa, czy podpisać dokumentu, że postulaty ekonomiczne zostaną zrealizowane w tym roku, bo byłbym nieodpowiedzialny. Powiedziałem również wczoraj na spotkaniu, że jeżeli jest tylko wola i chęć, to możemy rozpocząć rozmowy na temat uwzględnienia pewnych postulatów ekonomicznych poczynając od 1 stycznia 2017 r. Znam Państwa stanowisko i Waszą odpowiedź. Przyjąłem ją również dzisiaj rano do wiadomości. Państwo dzisiaj mnie poinformowaliście, że nie jesteście taką propozycją zainteresowani. Więc dzisiaj tak na dobrą sprawę tak wygląda sytuacja, jak powiedziała Pani Dyrektor i ja teraz w uzupełnieniu. To jest bardzo uczciwe i transparentne przekazanie tej informacji. Jeszcze raz podkreślam, że systemu nie ma. Jeżeli będzie taka wola ze strony Państwa Radnych, ale w ślad za wolą muszą pójść zmiany w WPF, pracownicy MOPS wznowią pracę nad tym programem, który wstępnie zaproponowali. Tak wygląda sytuacja na dzisiaj, jeżeli chodzi o podwyżki płac dla pracowników tej grupy zawodowej MOPS, jak również innych jednostek budżetowych”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Na początku zeszłego roku rozmawialiśmy w ten sam sposób, że w 2015 r. przygotujemy program i od 2016 r. ruszymy z wieloletnim systemowym programem podnoszenia płac w pomocy społecznej. Nie dziwię się pracownikom, że nie przyjęli tej propozycji. Proszę powiedzieć, ilu jest pracowników socjalnych w strukturze MOPS, a ilu z nich jest terenowymi pracownikami?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Pracowników socjalnych jest tyłu, że spełniamy wymogi ustawy o pomocy społecznej. Nie mogę Panu Radnemu odpowiedzieć konkretnie, ponieważ muszę uwzględnić również pracowników socjalnych zatrudnionych na innych stanowiskach, ponieważ są pracownicy, którzy przeszli np. z terenu i ze względu na stan zdrowia nie mogą wykonywać pracy terenowej, a nie chcą być urzędnikami i nie wyrażają na to zgody. Tych pracowników również muszę policzyć. Jest to ok. 380 osób na ten moment”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Jeżeli Państwo będziecie teraz te dane zbierać, żeby nam przekazać, to prosiłbym o wyszczególnienie, kto jest pracownikiem terenowym, a kto jest pracownikiem socjalnym pracującym w strukturze Ośrodka”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Pracownik socjalny, który był pracownikiem terenowym i ze względu na stan zdrowia nie może wykonywać swojej pracy, jest bardzo przydatny przy przyjmowaniu np. klientów”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Potrzebuję takiej informacji. Proszę powiedzieć, jakie warunki musi spełniać kandydat na pracownika socjalnego?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Wyrażnie o tym mówi ustawa o pomocy społecznej. Art. 116 ustawy stanowi, że pracownikiem socjalnym może być osoba, która spełnia co najmniej jeden z niżej wymienionych warunków:

1) posiada dyplom ukończenia kolegium pracowników służb społecznych;

- 2) ukończyła studia wyższe na kierunku praca socjalna;
- 3) do dnia 31 grudnia 2013 r. ukończyła studia wyższe o specjalności przygotowującej do zawodu pracownika socjalnego na jednym z kierunków:

- a) pedagogika,
- b) pedagogika specjalna,
- c) politologia,
- d) polityka społeczna,
- e) psychologia,
- f) socjologia,
- g) nauki o rodzinie.

Wszelkie dotychczasowe uprawnienia są zachowane”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Rozumiem, że nabór odbywa się w drodze konkursu?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Nie, bo to jest stanowisko pomocnicze”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Pracownicy socjalni, którzy są w strukturze Ośrodka i pracują na terenie Ośrodka są zatrudnieni bez konkursu?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Tak. Zgłaszają się do swoich przełożonych, czy do dyrektorów MOPS. Przedstawiają swoje uprawnienia do wykonywania zawodu i są z reguły przyjmowani”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „W jaki sposób są zatrudniani koordynatorzy pieczy zastępczej?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Tak samo bez konkursu”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Interesuje mnie forma prawna umowy”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Część koordynatorów zatrudniona jest na umowę o pracę. Są to pracownicy, którzy zostali przeniesieni z wcześniejszych filii. Wcześniej były tam oddziały pieczy zastępczej. To są pracownicy tych oddziałów. Zmiana ustawy o pomocy społecznej z 2012 r. zobligowała nas do utworzenia m.in. Wydziału Wspierania Rodzinnej Pieczy Zastępczej. Pani Prezydent podjęła decyzję, że będzie zadania z zakresu pieczy wykonywało Miasto, bo była do tego przygotowana kadra, chociażby obecnych koordynatorów i takich osób jest 24. Natomiast 19 osób jest zatrudnionych na umowę-zlecenie. Przyjęli takie warunki, zgodzili się na to. A zmiana ustawy o pomocy społecznej w 2014 r. dopuściła możliwość takiego zatrudnienia”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Proszę powiedzieć, czym się różni praca koordynatora na umowie o pracę, a praca koordynatora na umowie-zleceniu?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Pracownicy wykonują te same zadania”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Charakter umowy-zlecenia ma charakter umowy o pracę?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Trudno mi powiedzieć. Dopuszcza to ustawa o pomocy społecznej i taką możliwość wykorzystaliśmy”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Dowiedziałem się, że pracownikom zostało zaproponowane, że mają być zatrudnieni na umowę-zlecenie i nie mają innej możliwości zatrudnienia”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Tak. Niektórzy ludzie, którzy są właśnie tymi koordynatorami, wiem, że pracują w innych miejscach i nawet niektórym ta forma umowy zatrudnienia odpowiadała”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Nie mamy ich pewnie na sali, więc ciężko, żeby odnieśli się do tego. Proszę powiedzieć teraz o grupie pracowników, którą Pani kilka razy wspomniała – streetworkerów. Jak są zatrudnieni w strukturze MOPS?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Zatrudnieni są w tej chwili na umowę na czas nieokreślony. Pracują od 2012 r.”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Jaka jest to grupa osób?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Jest to 6 osób”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Z jakimi osobami głównie pracują streetworkerzy?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała, że osobami bezdomnymi na terenie całej Łodzi.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Jak Państwo przewidujecie, kiedy powstanie w Łodzi program pracy z osobami bezdomnymi?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Właściwie zarys tego programu powstał, bo w Łodzi zostało zawiązane w 2013 r. m.in. z inicjatywy MOPS partnerstwo na rzecz osób bezdomnych. W skład tego partnerstwa wchodzi wiele organizacji. Przygotowany został wstępnie program, ale zmiany przepisów spowodowały, że tego programu nie można wprowadzić, bo musi on zostać uaktualniony. Mam nadzieję, że na niektóre działania będziemy pozyskiwali środki unijne”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Jak wyglądały założenia do budżetu w ostatnich kilku latach? Czy następowało zmniejszenie środków na funkcjonowanie pomocy społecznej w Mieście”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Na utrzymanie Ośrodka systematycznie otrzymywaliśmy mniej środków z dotacji np. sama dotacja od Wojewody w latach 2011-2015 to było 3 600 000 zł. O 3 000 000 zł dotacja była

mniejsza. Z Miasta co rok kwoty na utrzymanie Ośrodka także były mniejsze. O ile pamiętam, w zeszłym roku o 300 000 zł”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Chodzi mi o założenia do budżetu, które przekazujecie Państwo do Skarbnika Miasta. Jaki to jest procent?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „95% uchwały budżetowej roku poprzedniego”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Czyli 5% rocznie zmniejszamy wydatki na pomoc społeczną”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Myślę, że to dot. wszystkich wydziałów Urzędu Miasta”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Akurat Łódź jest specyficznym miastem pod tym względem. A czy w ostatnich latach zdarzyło się, że MOPS oddał na koniec roku jakieś środki do budżetu Miasta? Jeśli tak, to jaki to był rząd wielkości?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Tak. Oczywiście. Poproszę o wsparcie Panią księgową”.

Główna księgowa w MOPS p. Tamara Sagan powiedziała: „Budżet MOPS co roku wykonywany jest na poziomie 99,5% - 99,7%. Pozostałe setne procenta, to jest kwota, która jest oddawana do budżetu Miasta z różnych przyczyn. W skali całego MOPS są to bardzo niewielkie środki. Budżet MOPS jest wykonany w ponad 99%. W różnych latach, w różnych zadaniach te środki pozostają. Generalnie, największe środki zostawały w zadaniu, które dot. realizacji programu unijnego – Nowy obraz pomocy społecznej. I tam z różnych przyczyn, najczęściej zostawały jakieś większe środki. Pozostałe zadania wykonywane są prawie na poziomie 100%”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Poprosił o podanie kwot w ostatnich dwóch latach”.

Główna księgowa w MOPS p. Tamara Sagan powiedziała: „Nie pamiętam, ile było w roku poprzednim. W tym roku, w skali całego MOPS, gdzie budżet jest prawie na poziomie 300 000 000 zł zwrócone zostało ok. 500 000 zł ze wszystkich jednostek i MOPS łącznie”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Czyli jasny jest przekaz do Miasta, że co roku obniżamy o jakiś zakres procentowy i Państwo jeszcze jesteście w stanie oddać jakąś część do budżetu”.

Główna księgowa w MOPS p. Tamara Sagan powiedziała: „Nie. To nie chodzi o to, że my jesteśmy w stanie oddać. Chodzi o terminy płatności faktur, gdzie mamy obowiązek je płacić w terminie, a nie miesiąc wcześniej. Jeżeli wpływa faktura i ma termin płatności styczniowy, to my tej faktury w grudniu nie płacimy, tylko zgodnie z terminem w styczniu. Grudzień jest zawsze takim miesiącem, gdzie trudno jest w 100% przewidzieć, czy ta faktura wpłynie na tyle wcześniej, że jeszcze termin płatności będzie dot. grudnia, czy wpłynie na tyle późno, że już ten termin obejmie styczeń. We wszystkich umowach mamy zapisy o trzydziestodniowych płatnościach. Jeżeli nie ma takiej możliwości, to są płatności

czternastodniowe od daty otrzymania faktury. I ten termin płatności nas obliguje. Jednocześnie, z uwagi na takie zapisy, nie możemy nie zostawić jakiejś niewielkiej kwoty w budżecie, która by służyła zapłaceniu takich faktur, jeżeli wpłynęłyby odpowiednio wcześniej”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Pracowałem kiedyś w Urzędzie i wiem, jak wygląda na koniec roku płacenie faktur. Wiem, że jest dość duże napięcie z tym związane, żeby te faktury jak najszybciej zostały zapłacone”.

Główna księgowa w MOPS p. Tamara Sagan powiedziała: „I to jest to 0,3% - 0,5%”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Odkąd na Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej rozmawiamy na temat funkcjonowania MOPS słyszymy o tym, że trzeba szukać oszczędności. Stąd moje pytania. Pomoc społeczna jaka jest, struktura klientów się nie zmienia...”.

Przerywając wypowiedź **dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner** powiedziała: „Jak zaczęłam pracę było 50 000 teraz jest 33 000”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Mamy różne dane”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Jest to dostępne w naszych sprawozdaniach i ocenie zasobów, które robimy corocznie”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Może w tym zakresie się mylę, a i tak mamy znacząco większą ilość klientów niż inne miasta. Pod tym względem obniżanie środków jest moim zdaniem nieuzasadnione. Czy w ostatnich daniach proponowaliście Państwo zakończenie strajku przekazując z puli tych środków, o których przed chwilą mówił pierwszy wiceprezydent Miasta p. T. Trela z dps-ów na rzecz pracowników socjalnych? Czy padła taka propozycja z Państwa strony?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela odpowiedział: „Nie, taka propozycja nie padła”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Część pracowników domów pomocy społecznej i ja słyszeliśmy Pana wypowiedź m.in. w jednym z mediów, w którym Pan sugerował, że coś takiego może się wydarzyć. Dlatego wołałem dopytać. Jeżeli Pan to dementuje, to wypada wierzyć słowom Wiceprezydenta Miasta. Proszę powiedzieć o filozofii prowadzenia przez Państwa konkursów na pracowników MOPS, bo w zeszłym roku zmieniły się zasady. W tym momencie 5% załogi w wyniku konkursu otrzymuje dość większą nawet od ich płacy miesięcznej nagrodę. Czy według Państwa, przy tak napiętej sytuacji w całej strukturze MOPS, ten konkurs nie powoduje jeszcze większych trudności społecznych? Dysproporcje płacowe są znaczne, a patrząc na wyniki tego konkursu i osoby, które otrzymały, to była to grupa kierowników i pracowników administracyjnych. Wiem, że o tym decyduje kapituła. Chciałbym usłyszeć od Państwa, jaka jest filozofia pomysłu na ten konkurs, bo to są duże pieniądze dla tych pracowników”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Konkurs został wprowadzony pierwszy raz w 2012 r. Nie było to nic nowego. I tak naprawdę pracownicy nie byli zainteresowani. Inne były środki. Nie było nagrody finansowej,

tylko były nagrody rzeczowe. W tym roku zasady konkursu tak naprawdę się nie zmieniły. Zmieniły się tylko w kategoriach uczestnictwa organizacji związkowej. To wprowadziliśmy. Między innymi przedstawiciele organizacji Związku Zawodowego Pracowników Socjalnych odmówili uczestnictwa w kapitule. Przedstawiciele organizacji związkowych z domów pomocy społecznej na konkurs – „Najlepszy pracownik pomocy społecznej” uczestniczyli w kapitule. Nawet niektórzy sugerowali, opowiadali o pracownikach. To, że akurat takie osoby wygrały konkurs, wiąże się z uzasadnieniem. Mogę porozmawiać z prawnikami, jak wygląda sprawa wglądu do oceny wniosków przedstawionych przez osoby zgłaszające tych, którzy wygrywali i tych, którzy nie dostali nagród. I tak organizacja związkowa pracowników socjalnych zgłosiła 840 osób z uzasadnieniem, że wykonują swoją pracę sumiennie i terminowo. Zasady konkursu były inne. Zarówno przedstawiciele organizacji związkowych, jak i wszyscy inni o tym wiedzieli. Myślę, że można byłoby zajrzeć chociażby w opinie i informacje przedstawionych do konkursu i ocenę pracy pracowników czy domów pomocy społecznej, czy innych pracowników. Spośród pracowników socjalnych kilka lub kilkanaście osób taką nagrodę otrzymało”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Proszę powiedzieć, czy są jakieś plany na ten rok dot. restrukturyzacji MOPS. Jeśli tak, to jakie?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Pierwsze słyszę od Pana Radnego. Oczywiście rozważę każdą propozycję”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Co teraz, bo jest strajk. Jaki mają Państwo pomysł na rozwiązanie tego problemu?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela odpowiedział: „W swoim wystąpieniu powiedziałem, jaką miałem propozycję dla pracowników. Ta propozycja jest aktualna. Trzy, cztery godziny temu otrzymałem informację, że pracownicy nie są tym zainteresowani. Proszę dać nam jeszcze chwilę czasu na zastanowienie. Zachęcam wszystkich Państwa, aby usiąść do stołu, bo wtedy można podjąć wszystkie możliwe działania. Jeżeli Pan Radny znajdzie w budżecie Miasta dodatkowe pieniądze, zgłosi propozycję, to możemy oczywiście o tym też rozmawiać. Natomiast, jeśli pyta mnie Pan o stanowisko, to ja potrzebuję chwili czasu, gdyż propozycję złożyłem wczoraj o godz. 14,00 i dzisiaj dostałem odpowiedź o godz. 8,00. Teraz jest godzina 13,00 i cały czas jestem na sesji Rady Miejskiej. Jeszcze raz podkreślam. Propozycja, którą złożyłem wczoraj jest propozycją cały czas aktualną”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Pan wiceprezydent Miasta zapewne wie o tym, że inicjatywa budżetowa w danym roku budżetowym jest po stronie Prezydenta Miasta. Nie będę Panu szukał środków. To nie jest moje zadanie. Pierwszy wiceprezydent Miasta p. T. Trela mówił, że nie było mowy o żadnym rozwiązaniu systemowym. Czy Dyrektor MOPS może to potwierdzić? Dyrektor S. Granatowski oraz Pani, którzy uczestniczyliście w posiedzeniach Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej mówiliście wielokrotnie o programie. Nie mówię tu o dokumencie, który ma przyjąć Rada Miejska. Umówiliśmy się na to, że Komisja Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej stworzy platformę do porozumienia, gdzie państwo mieliście ze sobą usiąść i dyskutować. I to było naprawdę dobre. Miało powstać coś, na co godzą się dwie strony”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Program w kontekście propozycji, a nie w kontekście programu. Sądziłam, że Pan Radny pyta o zatwierdzony program. Tak jak powiedział pierwszy wiceprezydent Miasta p. T. Trela

- ten program był propozycją systemowego rozwiązania. Pan to nazywa programem, ja propozycją, czy ewentualnym jakimś rozwiązaniem wyrównania wynagrodzeń w pomocy społecznej. Dlatego m.in. wysłaliśmy te informacje np. do domów pomocy społecznej, bo było widać, jak różne są stanowiska i jak różne są etaty w poszczególnych domach. Są takie domy, gdzie są zupełnie inne grupy zawodowe, których nie ma w innych domach. I stąd powstały te trudności. Rozmawialiśmy o tym również z Panem Radnym”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Na posiedzeniu Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej była mowa o tym, że będziemy dążyć do konsensusu, że jak wyjdziemy z Komisji, z rozmów, i jak Państwo się dogadają, to na wiele lat pewne rzeczy będą ustalone i wspólnie Państwo będą rozmawiać, jak to wprowadzić do budżetu. Moim zdaniem prace zatrzymały się na etapie propozycji z jednej strony i na tym był koniec rozmowy”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Nie zatrzymały się na etapie propozycji, gdyż jest konkretna kwota, która pojawiła się w budżecie. Ona będzie przekazana na domy pomocy społecznej. Będziemy w domach pomocy społecznej wyrównywać właśnie ten system. Są domy, w których są stanowiska kąpielowych, gdzie w innych domach w ogóle tego nie ma. Są różnice. W domach pomocy społecznej na tych samych stanowiskach np. na stanowiskach opiekunek różnice wynagrodzeń są bardzo różne. Sięga to kilkuset złotych. Myślę, że w pierwszej kolejności będziemy musieli ten system przepracować”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział: „Czy nie uważa Pani, że gdybyście Państwo na posiedzeniach Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej się między sobą dogadali, to dzisiaj na tym balkonie nie byłoby nikogo?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Trudno mi ocenić zachowanie. Nie wiem, czy Pan Radny sobie przypomina, ale w pierwszych propozycjach była np. na rok 2016 dla grupy zawodowej pracowników socjalnych zero. Na 2017 r. było ok. 100 zł brutto. A wyższe kwoty były automatycznie dla innych grup zawodowych. Ja oczywiście prześlę to Państwu Radnym i odtworzę to”.

Prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk**.

Radny p. Radosław Marzec zapytał, czy prawdą jest, że w MPOS zatrudnionych jest 700 pracowników administracyjnych, a pracowników socjalnych ok. 300?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Już odpowiadałam na to pytanie. Trudno mi powiedzieć, czy pracownikiem administracyjnym jest pomoc w kuchni w domu dziennego pobytu, czy ewentualnie administrator, który obsługuje seniorów, czy innych pracowników. Innych pracowników, poza pracownikami socjalnymi i koordynatorami, zatrudnionych jest na pewno ponad 600. Wynika to z konieczności realizacji zadań”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał, dlaczego tak dużo pracowników zajmuje się sprawami administracyjnymi, a nie pracą socjalną?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „MOPS powinien zajmować się pracą socjalną też. Tak jak już powiedziałam dzisiaj – pracownik socjalny nie jest samodzielny. Pracownik socjalny przeprowadza wywiad środowiskowy, kończy propozycją decyzji administracyjnej i dalej zaczyna się już praca administracyjna. O tym też już mówiłam. Do tego służą działy obsługi klienta, które mają średnio w każdym Wydziale Pracy Środowiskowej ok. 20 osób. Dodatkowo środki, jakimi posługuje się budżet Miasta musi być obsługiwany przez dział księgowości. Struktura MOPS, to dwadzieścia domów dziennego pobytu, które obsługują ponad 1500 seniorów. Jest także nadzór nad placówkami opiekuńczo-wychowawczymi i domami pomocy społecznej, czyli nadzór nad kolejnym 1700 osobami. Ponadto ktoś musi wydać decyzje kierujące do domów pomocy społecznej. To są wszystkie zadania, które są powiązane z pracą socjalną. I bez tych zadań ta praca nie mogłaby być realizowana, żeby sprawa została zakończona”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał, ilu podopiecznych ma jeden pracownik socjalny?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Według informacji na czwartek ubiegłego tygodnia było 78 środowisk, przy czym 10 środowisk, to są tzw. zasiłkobiorcy stali, a około 19 środowisk, to są usługi opiekuńcze. Natomiast reszta, to sprawy bieżące środowiska, które musi być częściej wizytowane”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał, czy to nie jest za dużo?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Jest to za dużo. Dlatego rozmawiałam z pracownikami i organizacjami związkowymi o innym funkcjonowaniu MOPS. Były to lata 2012-2013. Chociażby wprowadzenie specjalizacji wykonanych zadań. O tym też rozmawiałam z pracownikami w zeszłą środę. Grupa pracowników, która dobrze się czuje w wykonywaniu zadań z zakresu usług opiekuńczych mogłaby wykonywać więcej tych usług, bo te wywiady środowiskowe są trochę inne niż te, kiedy idziemy od samego początku do pracy i wykonujemy je zupełnie inaczej. Proponowałam również grupę do zasiłkobiorców stałych. Sami pracownicy na to się nie zgodzili. Próbowalam rozmawiać i wzorem innych miast wprowadzić rozdział grup pracowników socjalnych, a mianowicie pracowników socjalnych – urzędników, gdzie w pierwszej kolejności realizowana jest pomoc na wniosek, a w drugiej części pracowników, tylko i wyłącznie do pracy socjalnej. Wielokrotnie obiecywaliśmy sobie, że wrócimy do tego tematu. Muszę powiedzieć, że tutaj nie było ani na nie, ani na tak. Rozmowy na ten temat mogłyby wrócić, tym bardziej, że chyba przedwczoraj otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa pod kątem ewentualnego pochylenia się nad takim rozwiązaniem w Ośrodku”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał, czy nie byłoby zasadnym ustalić większe środki na podwyżki oraz czy nie należałoby zwiększyć zatrudnienia pracowników socjalnych, aby mógł się on w pełni zaangażować w swoją pracę?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Na dzień dzisiejszy są takie a nie inne możliwości budżetu Miasta. Więc do tego się dostosowuję”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „Mówimy o możliwościach budżetu. Wydajemy środki finansowe na różne inwestycje, inwestujemy w beton. A dlaczego mamy nie inwestować w kapitał ludzki? Tego nie rozumiem. Wydaliśmy bardzo duże środki na

inwestycje, a o pracownikach socjalnych zapominamy. Czy prawdą jest, że pracownicy porządkowi, kucharki lub sekretarki otrzymywali nagrody na dzień pracownika socjalnego?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Nie”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „Z informacji, które udało mi się uzyskać, było troszkę inaczej, ale jeśli Pani Dyrektor tak uważa. Jakie działania zamierza Pani Dyrektor podjąć, aby podnieść standard pracy w pokojach bez okien? Czy te pokoje będą modernizowane, ulepszone? Czy jest to sytuacja tymczasowa?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Rozmawiałam z przedstawicielami strajkujących pracowników i ustaliliśmy, że po rewitalizacji budynku przy ul. Objazdowej będzie tam przeniesiony jeden z punktów pracy socjalnej – klub integracji społecznej. Natomiast te pięć pokoi, tzw. jedna sekcja zostanie przeniesiona do budynku przy ul. Paderewskiego. A te pokoje zostaną wykorzystane na coś innego”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „Czy prawdą jest fakt, że jeśli w pokoju już są okna, to potrzebny jest pracownik techniczny z dodatkowym sprzętem, aby móc je otworzyć?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Uważam, że to nie jest prawda. Jak przeprowadzaliśmy się, to dostosowywaliśmy budynek do naszych potrzeb. Faktycznie były różne niedociągnięcia. Nie tylko dot. to otwierania okien, ale również np. kurtyny i ogrzewania całego holu. Uważam, że to jest to tak naprawdę normalne, gdyż budynek był zupełnie do czegoś innego przeznaczony. W tej chwili nic mi nie wiadomo o tym, że panowie z działu technicznego otwierają okna pracownikom. Oczywiście to ustalę”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „Wydaje mi się, że nie jest to sytuacja normalna, żeby pracownik techniczny musiał przychodzić z drabiną i otwierał okno”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Też tak uważam. Jednak sądzę, że nie ma takich sytuacji”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „Jaką propozycję finansową przedstawi Pani pracownikom, aby zakończyć strajk?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „W tej sprawie już wypowiedział się pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela. Ja też mówiłam, że na ten moment jest to kwota 3 500 000 zł dla pracowników domów pomocy społecznej”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „Czyli dla pracowników socjalnych nie ma niestety przeznaczonych środków. Dziwię się trochę pierwszemu wiceprezydentowi Miasta p. Tomaszowi Treli, ponieważ dokładnie rok temu, czyli na początku 2015 r. Radni otrzymali informację, że podwyżki będą od początku 2016 r., a teraz Pan Wiceprezydent zapewnia, że podwyżki będą od 2017 r. Skąd możemy mieć pewność, czy za rok jak spotkamy się ponownie Pan Wiceprezydent kolejny raz nie przesunie tych podwyżek o rok?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Sytuacja, jeżeli chodzi o finanse, została przedstawiona wielokrotnie. Pierwszy raz od wielu lat udało się zapisać w budżecie Miasta wyrównanie wynagrodzeń w pomocy społecznej. Uważam, że należy to postrzegać w kategoriach sukcesu”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „Jestem zdziwiony tymi słowami, ponieważ pamiętam posiedzenia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, na których na początku 2015 r. rozmawialiśmy, aby jeszcze w roku 2015 wyrównać płace pracownikom MOPS. Były zapewnienia, że od 2016 r. mają nastąpić podwyżki. Teraz po roku słyszymy, że te podwyżki mają być od roku 2017. Jaką mamy pewność, że za rok Pani z tej mównicy lub p. Tomasz Trela, jeśli jeszcze będzie wiceprezydentem Miasta, nie przekazuje informacji, że te podwyżki będą jeszcze o rok później?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner powiedziała: „Rozmawialiśmy o propozycjach. Rozmawialiśmy o innych grupach zawodowych, które akurat nie strajkują. Cały czas mówiliśmy o tym, że w 2015 r. nie nastąpi to wyrównanie. Natomiast mówiliśmy o tym, że będziemy pracować nad tym, aby pojawiły się środki w 2016 r. i to się stało”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „Jako radny, czuję się przez Państwa oszukany. Sądzę, że pracownicy MOPS też czują się oszukani”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela powiedział: „Nie chcę wchodzić w retorykę oszukany, nieoszukany. Nie wiem, czy może Pan również takie słowa skierować do 1200 pracowników domów pomocy społecznej, którzy otrzymają podwyżki. Ci pracownicy otrzymają podwyżki. Jeżeli kiedykolwiek mówiłem o wzroście wynagrodzeń, to nie selekcjonowałem tego i nie pozycjonowałem do danej grupy zawodowej, tylko mówiłem o podwyżkach dla pracowników szeroko rozumianej pomocy społecznej. Dzisiaj w pomocy społecznej pracuje ponad 2000 osób, a 1200 osób podwyżki w roku 2016 otrzyma”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Z informacji, które się pojawiają, wynika, że nagrody dot. 5% wszystkich pracowników. Chciałem zapytać, czy Państwo sprawdzaliście, jak wygląda ta proporcja w innych miejskich jednostkach? Czy to jest przyjęta proporcja, że jest to zwykle 5% pracowników, czy większa liczba pracowników otrzymuje premie? Oczywiście to nie jest żaden przepis prawa, na którym trzeba bazować, ale pewnie jakiś standard w całej administracji publicznej miejskiej powinien być ze sobą porównywalny. Jestem ciekaw, czy Państwo też to weryfikowaliście, bo jak słyszałem, to 5% jest bardzo mocno kwestionowane, więc warto może to odnieść do innych przykładów?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Tak, kierowaliśmy się Wydziałem Edukacji. Jest to też niewielka cyfra procentowa, ale nie wiem ile. Być może 3% lub 5%”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Bardzo bym prosił to zweryfikować. Słyszałem, że Państwo uważacie, że ten system przyznawania premii i nagród jest według Państwa optymalny i najlepszy. Prosiłbym, abyście się Państwo nad tym pochylili, bo mam takie przekonanie, że te kwoty finansowe dla tych pracowników były rzeczywiście bardzo wymierne, ale być może przy takich dużych dysproporcjach i kłopotach z wynagradzaniem pracowników, ta forma premii i nagrody mogłaby być lepiej rozdysponowana? Dla mnie

problemy pracowników pomocy społecznej przez długi czas nie były zbyt jasne. Nigdy nie był to obszar mojego szczególnego zainteresowania. Zatem miałem dziś okazję czegoś się dowiedzieć. Będę się tą sprawą interesował. Proszę Państwa, abyście pomyśleli być może nad bardziej sprawnym mechanizmem, zwłaszcza jeśli on budzi wśród całej załogi takie daleko idące kontrowersje”.

Radny p. Maciej Zalewski powiedział: „Czy kwota, o którą Państwo wnioskowaliście do budżetu na 2016 r. była kwotą 7 400 000 zł?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała, że tak.

Radny p. Maciej Zalewski powiedział: „Czyli 3 900 000 zł zabrakło do tego, żeby dzisiaj nie dyskutować?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała, że tak.

Radny p. Maciej Zalewski powiedział: „Czyli decyzją Pani Prezydent mamy to, co mamy?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Treła powiedział: „Zasada tworzenia budżetu jest taka, że każdy merytoryczny wydział zgłasza swoje wnioski. One trafiają do Skarbnika Miasta. Te wnioski są przygotowywane według obowiązujących założeń do budżetu, które przygotowuje i podejmuje Prezydent Miasta. MOPS złożył wniosek, aby taka kwota była uwzględniona w rezerwie celowej na rok 2016. Natomiast my ten wniosek musieliśmy zderzyć z budżetem globalnym i z tej kwoty optymalną kwotą, którą mogliśmy zaproponować Radzie Miejskiej na dzień 30 grudnia 2015 r. tj. podczas sesji budżetowej, była kwota 3 500 000 zł. Była to kwota optymalna. Na budżet patrzy się niewyrywkowo i nie ocenia się go przez pryzmat funkcjonowania MOPS, Wydziału Edukacji, Wydziału Kultury, czy każdego innego wydziału, tylko patrzy się globalnie. I na taką regulację płac w roku 2016 mogliśmy sobie pozwolić prezentując Państwu Radnym projekt budżetu na rok 2016”.

Radny p. Maciej Zalewski powiedział: „Wydaje mi się, że jak Państwo rozmawiacie na temat budżetu, jako prezydenci miasta, przewidujecie jakie są konsekwencje takiego, czy innego działania. Mam świadomość konstrukcji budżetu. Mam świadomość możliwości budżetu, ale jednocześnie patrząc przez pryzmat całego roku funkcjonowania Rady Miejskiej, czy Miasta, gdzie wielokrotnie z ust Dyrektora p. S. Granatowskiego padały informacje o tym, że będzie to systemowe rozwiązanie, które rozpocznie się w 2016 r. Dzisiaj mamy jego zupełne zaprzeczenie. W związku z tym takie było moje pytanie. Uważam, że nie podjęliście Państwo próby wizji, co się może wydarzyć po nowym roku, chociaż to było wręcz jasne. Ilu jest pracowników administracyjnych w budynku przy ul. Kilińskiego 102/102a?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: Chyba około 130”.

Radny p. Maciej Zalewski powiedział: „I czteropiętrowy budynek Państwu nie wystarcza?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Nie zajmujemy czterech pięter. Dwa piętra w budynku zajmuje PUP”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Nie zajmuję się opieką społeczną, ale zajmuję się rewitalizacją. Dzisiaj będziemy zapoznawali się z założeniami polityki społecznej. I z nią jest bezpośrednio powiązany program rewitalizacji, który niesie pewne zobowiązania, również organizacyjne. Czy my przewidujemy, w związku z wdrożeniem polityki społecznej, jak również programu rewitalizacji, że będziemy musieli zatrudnić na godnych warunkach kolejnych pracowników socjalnych do obsługi nowych działań, czy działań w szerszym zakresie?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Tak, zakładamy to w polityce. Tak samo, jak zakładamy realizację ustawy o pieczy i rozgęszczenie placówek z 30 dzieci do 15 oraz rewitalizację społeczną dla innych obiektów”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Rozumiem, że w WPF, czy kolejnych zmianach do budżetu będziemy musieli uwzględnić zwiększenie zarówno kosztów osobowych, jak i kosztów utrzymania lokali”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „W WPF, z tego co wiem, teraz nie. Natomiast w polityce na pewno. 2016 r. jest rokiem pilotażowym, który spowoduje weryfikację i analizę. Być może od 2017 r. tak”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Czy ze środków na rewitalizację lub innych zewnętrznych źródeł planujemy pozyskanie finansów, które mogłyby się przełożyć na dochody pracowników? Czy pracownicy zatrudnieni w MOPS mogą uczestniczyć w realizacji projektów unijnych, za które dostają dodatkowe środki?”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy w Łodzi p. Małgorzata Wagner odpowiedziała: „Jeżeli będzie taka możliwość, to oczywiście, że tak. W tej chwili złożyliśmy trzy projekty, które dot. pracowników i koordynatorów w Wydziale Wspierania Rodzinnej Pieczy Zastępczej możliwości zatrudnienia psychologów plus program dot. świetlicy, wspólnie jako program partnerski ze świetlicami organizacji pozarządowych, to jest pomoc dla dzieci. Jeżeli tylko będzie taka możliwość, ponieważ zmienił się trochę tryb ubiegania się o środki unijne. Do tej pory był to tzw. projekt systemowy, który ogólnie wprowadzał możliwość zatrudnienia, czy dorabiania pracowników socjalnych. Natomiast teraz odbywa się to wszystko w trybie konkursowym i do takich konkursów przystępujemy. Wiem, że na stronie Ministerstwa pojawił się kolejny konkurs. Są to zarówno konkursy ministerialne, jak i unijne”.

Radny p. Tomasz Głowacki powiedział: „Ile razy od poprzedniego roku pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela brał udział w posiedzeniach Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej poświęconych sytuacji w MOPS? Kiedy był ostatni raz obecny na takim posiedzeniu?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela odpowiedział: „Przyznam szczerze, że nie wiem. Mam dość napięty kalendarz każdego dnia. Musiałbym sprawdzić w kalendarzu. Myślę, że sytuacji w MOPS, bądź kwestii płacowej nie rozwiąże moja obecność, czy brak obecności. Najważniejsza jest pełna wiedza na ten temat. A pełną wiedzę i relację z posiedzeń Komisji miałem zarówno od moich współpracowników. Miałem także okazję zapoznać się ze stanowiskami oraz protokołami Komisji. Zapewniam Pana Radnego, że wiedzę na temat sytuacji, a szczególnie oczekiwań płacowych, każdej grupy zawodowej w MOPS miałem”.

Wobec braku innych pytań **przystąpiono do dyskusji indywidualnej.**

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Nie jestem członkiem Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej i dzięki temu mam trochę szerszą perspektywę, ponieważ dowiaduję się o tych sprawach z mediów wtedy, kiedy Państwo są już tutaj obecni. Wydaje mi się, że główne źródło zła polega na tym, że nie potrafiono nawiązać dialogu z pracownikami, a zwłaszcza z grupą pracowników socjalnych, którzy są na pierwszym froncie, jeśli chodzi o kontakt w terenie z ludźmi potrzebującymi. To jest o tyle dziwne, że akurat pracownicy, którzy pracują w terenie, mają szczególną umiejętność dobrego porozumiewania się z ludźmi. To świadczy o tym, że jednak źródłem trudno rozwiązywalnego problemu jest przywództwo. Lider, Dyrektor MOPS ma jednak trudność w prowadzeniu tego dialogu. Dowodem na to, jest fakt, że właściwie w swoim wystąpieniu Pani Dyrektor, tak jak to podkreślałem w pytaniu, skupiła się na tym, jak konflikt narastał, a nie na tym, jak go rozwiązać. Większe źródło problemu, to źródło materialne. Oczywiście tutaj też nie otrzymaliśmy informacji na temat tego, jak regulacje płacowe wyglądały w MOPS? W tej perspektywie finansowej miałem pewne doświadczenia i miałem kontakty w poprzednich latach, kadencjach z przedstawicielami związków zawodowych i to jakoś udawało się regulować. Dzisiaj to już poszło w takiej skali, że determinacja pracowników MOPS jest przeogromna. Chociaż, jak Państwo próbowali nas tutaj przekonać, istnieje kategoria pracowników mniej wynagradzanych i im się podobnie w pierwszym rzędzie dedykuje te pieniądze. Spór jest z perspektywy tych wielu lat. Wnioski formułowane w kolejnych latach o jakieś pieniądze kierowane były również na próby podwyżek, waloryzacji, także i w tej grupie zawodowej, ale jednak przez te minione lata, ta wielkość nakładów była sukcesywnie ograniczana. Grupa pracowników socjalnych – terenowych jest szczególnie rozgoryczona, ponieważ Państwu coś po drodze dodano, o czym mówiła Pani dyrektor, ale odjęła poprzez premię. I to chyba w dość dużej skali. Ze strony Klubu Radnych PiS w kolejnych latach pojawiały się takie wnioski. Były wnioski o zwiększenie tych środków na waloryzację wynagrodzeń. Jak co roku skala tego wniosku była ograniczana. Ale gdyby systematycznie waloryzacje te były przeprowadzane w kolejnych latach, to dzisiaj tego konfliktu by nie było. Konkluzja jest taka. Po pierwsze uważam, że tego konfliktu Pani dyrektor już nie rozwiąże. To jest wniosek, który bardziej kieruję do Pana wiceprezydenta. Chyba jednak do tego wniosku powinna dojść sama Pani dyrektor, ponieważ konflikt jest super ostry. Determinacja Państwa jest duża. Nie zachęcam, aby jeszcze bardziej „sytuację podgrzewać”, ale to, że Państwo zdecydowaliście w tak silnym składzie przyjść na obrady Rady Miejskiej jest tego świadectwem. Zatem już chyba ktoś inny powinien prowadzić dialog z pracownikami, aby ten konflikt rozwiązać. Dzisiaj nie da się tego jednocześnie rozwiązać bez jakiejś części środków finansowych dodatkowo dedykowanych. Czyli niezależnie od 3 500 000 zł, które są i które mają być głównie dedykowane pracownikom domów pomocy społecznej, jakaś kwota powinna być dodana. Budżetem od momentu jego uchwalenia zarządzi Prezydent Miasta, który powinien przynajmniej jakąś kwotę dedykować, aby przynajmniej w jakiejś części zostały spełnione materialne postulaty pracowników MOPS. Postulaty o charakterze warunków pracy nie są kosztami, które powinny być przedmiotem konfliktu. Rozwiązanie miejsca pracy dla Państwa, nawet gdy wynajmować pomieszczenia komercyjnie, to nie jest taka ilość, aby Państwo uważali, że jest to przedmiot konfliktu. To powinno być załatwione od ręki. Natomiast, jeżeli chodzi o postulaty płacowe, to dzisiaj jakaś kwota powinna być dedykowana. W tych negocjacjach osoba, która miałaby na początku większy kapitał zaufania niż jest to w przypadku obecnej Pani dyrektor. Uważam, że wówczas jakiś kompromis byście Państwo uzgodnili. O to apeluję do Pana wiceprezydenta. Chodzi o to, aby nie rozkładał rąk i mówił nie ma, tylko ustalił, iż waloryzacja w stosunku do tej grupy pracowników terenowych będzie uwzględniona w roku bieżącym w jakiejś części. Skala maksymalna jest określona na 9 000 000 zł. Myślę jednak,

że są Państwo w stanie dojść do porozumienia przyjmując program sukcesywnego kroczenia w kolejnych latach waloryzacji”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Nie po raz pierwszy na tej sali podejmowana jest kwestia uposażenia pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. My jako Klub Radnych PiS byliśmy świadkami tego, jak ona narastała i z jakiego powodu. Otóż powód był bardzo prosty. Przy każdej uchwale budżetowej, jaka stawała na forum Rady każdorazowo zgłaszaliśmy wnioski o poprawienie sytuacji płacowej w MOPS, poza jednym mającym miejsce w połowie przyszłej kadencji. Za każdym razem Platforma Obywatelska odrzucała te nasze postulaty. One były nieważne. Z głębokim smutkiem obśmiewano nas, że takie rzeczy zgłaszamy. Dzisiaj sytuacja narosła tak, że na balkonie znajduje się ponad 200 osób. Ta sala takiego protestu zbiorowego nie widziała. O ile sobie przypominam jest to największy protest zbiorowy na tej sali. Państwo przybywacie i w ten sposób demonstrujecie swoje niezadowolenie. Nie da się powiedzieć, że nie ma problemu. Ta Państwa obecność i ten protest stanowi o tym, że istnieje problem, a dzisiaj na tej sali znowu pojawiały się głosy, że problemu żadnego nie ma, a sprawa sama się rozwiąże. To się nie rozwiąże i nie rozejdzie. Następnie chciałbym zwrócić się do wiceprezydenta Miasta p. T. Treli. Jak mi się wydaje, to Pan wiceprezydent Miasta nie radzi sobie z tą sytuacją. Obserwuję to od dłuższego czasu. Na poprzedniej sesji Rady Miejskiej był również protest pracowników MOPS-u, innych pracowników opieki społecznej oraz Powiatowego Urzędu Pracy. Teraz jest kolejna sesja i kolejny protest. Ponadto widać wyraźnie, jak ten proces się powiększa. Pan wiceprezydent Miasta nie radzi sobie z tą sprawą. W związku z tym, przynajmniej w oczekiwaniu Klubu Radnych PiS, Pani prezydent H. Zdanowska, która odpowiada za całokształt spraw, w tym za opiekę społeczną, za Państwa wynagrodzenie, może w każdej chwili złożyć wniosek o wyrównanie tych spraw i uczynić je bardziej sprawiedliwymi. Pani prezydent H. Zdanowska powinna podjąć w dniu dzisiejszym decyzję. Z tej trybuny zwracam się do Pani prezydent H. Zdanowskiej o to, aby rozważyła, czy sytuacja nie dojrzała do tego, aby jednemu z zastępców – wiceprezydentowi Miasta T. Treli zmienić zakres obowiązków. Może Pan wiceprezydent Miasta powinien zająć się innymi sprawami, nieco lżejszymi, ponieważ z dotychczasowymi sobie nie radzi. Nie jest to jakaś złośliwość ze strony radnych Prawa i Sprawiedliwości. Patrzymy na to z boku i jesteśmy coraz bardziej przerażeni. Nie rozwiązujecie Państwo tych konfliktów, a coraz bardziej one się eskalują. Nie potraficie ich rozwiązać. Może w tej chwili rozwiązać je Pani prezydent H. Zdanowska. A jeżeli nie, to trzeba będzie szukać jeszcze innego rozwiązania. Dzisiaj jest czas, kiedy Pani prezydent Miasta powinna podjąć decyzję i złożyć stosowne propozycje w tym zakresie. Jeżeli będą one poprawiały sytuację tej grupy, to Prawo i Sprawiedliwość na pewno nad tym zagłosuje pozytywnie”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Dzisiaj jesteśmy w punkcie, który jest kulminacją. Od tego momentu zacznie się już coraz lepiej w strukturze Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wielokrotnie podejmowaliśmy czy w pracach Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej, czy też na sesji Rady Miejskiej, temat protestujących pracowników MOPS. Pojawiały się różne hasła, postulaty, czy transparenty. Cały czas jednak jest ten sam punkt, który jest zapalny i nierozwiązany, nie ma dialogu, a jest jedynie informacja każdej ze stron. Jeżeli nie będzie się dążyć do rozwiązania konfliktu, to pojawi się kolejna grupa. Za chwilę będziemy rozmawiać o kolejnej grupie, ale w dalszej perspektywie będziemy mieć jeszcze więcej grup. Nie dlatego, że jest to moja zła wola, ale taka jest konsekwencja. Jeżeli nie rozmawiamy z grupami zawodowymi, nie ukazujemy tych informacji, które mamy, jeżeli dyrektor nie niesie do swoich pracowników informacji, jest zaburzona komunikacja, a pracownicy o wielu rzeczach dowiadują się pokątnie, w ostatniej

chwili, tuż przed jakąś reakcją, to nie będzie zgody i wspólnej pracy do tego, aby wszystko szło do przodu. Skupmy się na tym, aby rozwiązywać konflikty i rozpocząć dialog. Świetnym momentem do tego będzie przypomnienie sobie, że na przykład do wyborów Pan wiceprezydent Miasta szedł z hasłem „Słucham łodzian, zmienię Łódź”. Posiada Pan już roczną praktykę, jak to wygląda? Zapraszam do realizacji”.

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Nie mam zamiaru nikogo atakować, czy przypominać, ale przecież Państwa płace stały w miejscu przez kilka lat. Panowie, którzy występowali byli prezydentami, którzy Wam dali te pieniądze, co tak serdecznie Państwo podziękowaliście. To jednak nie jest prawda. Jestem tutaj dosyć długo i wiem, jak ci panowie rządzą i jak dawali ludziom zarabiać. Nie dawali. Jakoś dziwnie związki zawodowe ich nie atakowały. Nie wiem dlaczego. Zadłużenie z lat ubiegłych nie da się wyprostować w jeden rok. Wiem, że wszyscy, którzyby zarabiali więcej, płaciliby większe podatki. Jak są większe podatki, to jest większy dochód dla budżetu Miasta. Z tego można też coś dzielić. Bardzo dotknęło mnie to, że dwóch byłych wiceprezydentów Miasta wychodzi na trybunę i mówi, że ktoś sobie nie daje rady i nie ma pieniędzy. Dlaczego przez poprzednie 7 lat oni tego nie robili. Przecież byli wiceprezydentami i mogli to zrobić. Nie byłoby tego problemu w chwili obecnej, jak by oni przynajmniej dawali 100 zł podwyżki rocznie. Teraz bardzo łatwo jest wychodzić i zarzucać komuś, że w ciągu roku nie rozwiązał wszystkich spraw płacowych. Chodzi o to, że nie tylko w Łodzi, ale w Polsce jest dużo problemów, jeżeli chodzi o płace. Najwolniej rozwijały się płace w Polsce. Rozwijał się przemysł, gospodarka, a najmniej płace. Ostatnie badanie przeprowadzone przez Organizację Narodów Zjednoczonych wykazały, że 66 osób na świecie posiada więcej kapitału, niż 66 % najbiedniejszej ludności, a 1% ludności na 7 miliardów posiada więcej niż te 7 miliardów. Mówię, że o tym, że staramy się zwiększyć pulę środków przeznaczonych na podwyżki, ale Państwo chyba tego nie chcą, ponieważ mnie „wygwizdujecie”, a oklaskujecie tych, co Wam nic nie dali. Możecie Państwo walczyć o swoje prawa, za czym ja jestem. Jednak śmieszną sytuacją jest to, że Ci którzy byli przez kilka lat odpowiedzialni za rządzenie Miastem, Państwu nie podwyższali wynagrodzeń, a teraz kreują się na Waszych obrońców. To jest smutne i obłudne opowiadanie, ponieważ jak się samemu odpowiadało za Łódź, to tego się nie robiło. Taka jest prawda”.

Ad vocem głos zabrał **radny, p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej powinien mówić o liczbach. Dobrze by było, abyśmy się dowiedzieli ile w konkretnych latach, jakie grupy społeczne otrzymały podwyżki. Państwo o tym nie mówią, a ja chcę Panu przypomnieć, że uzgadniałem ze związkami zawodowymi podwyżki, które były przeprowadzane. Jakoś się dogadywaliśmy. Natomiast dług, jaki powstał przez ostatnie 5 lat wzrósł trzykrotnie. Byłem wiceprezydentem Miasta 6 lat temu. Przez te 6 lat można było sukcesywnie podwyższać te wynagrodzenia, a nie mówić o tym, że się nic nie robiło. Jesteście koalicjantem z podmiotem od roku czasu. Przyznajcie obiektywnie, że dzisiaj jest Wam o tym trudno mówić. Natomiast jest faktem, że przez te ostatnie 5 lat nie podejmowano takiej waloryzacji, a dług został zaciągnięty w sposób na tyle niegospodarny, że z tych betonów, o których mowa, nie ma takiego efektu rozwojowego dla Miasta, jak powinien być i jest w innych miastach. Ja nie mówię w tym sensie, że betonu nie należy lać, tylko należy go tak dobrze lać, aby przynosił miejsca pracy, dochód Miasta oraz możliwość waloryzacji płac dla sfery budżetowej. Liczby mówią same za siebie. Jaki był wzrost miejsc pracy, dochodów Miasta, i jakie jednocześnie były waloryzacje. Niech Pan poda konkretne kwoty, a nie będzie Pan mówił ogólnikowo. Wtedy nie było protestów i waloryzowaliśmy, chociaż nie było łatwo”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Radny p. W. Skwarka powiedział, że my jako przedstawiciele Klubu Radnych PiS mówimy to, co Państwo chcą usłyszeć. A ja myślę, że Państwo chcecie usłyszeć prawdę, którą my mówimy. Ta prawda Was boli. To jest coś, czego nie jesteście w stanie przyjąć. Pytałem wiceprezydenta Miasta p. T. Trełę ile razy był na posiedzeniach komisji? To jest właśnie efekt tego lekceważenia ludzi, również nas, jako radnych. Jestem radnym pierwszą kadencję, ale jestem zdziwiony sytuacją, że na posiedzenia komisji wiceprezydenci nie przychodzą. Myślę, że to jest to właśnie miejsce dialogu, gdzie można byłoby wcześniej wysłuchać pewnych rzeczy, uwag i przyjąć pewne rozwiązania, które nie doprowadziłyby do tak daleko posuniętej sytuacji, która dzisiaj godzi w godność pracowników. Jeżeli pracownik zarabia 1 200 zł lub 1 400 zł, albo też mniej, to jak może za takie pieniądze przeżyć. Swego czasu padało pytanie do premiera rządu p. J. Buzka, jak żyć Panie premierze? Ja dzisiaj mogę zapytać, jak żyć Panie wiceprezydencie? Nawet, jeżeli będzie Pan mówił, że będzie to więcej o 200 zł czy 300 zł, to i tak nie jest to godne traktowanie pracownika, który dobrze wykonuje swoją pracę, która jest bardzo potrzebna, trudna i często niewdzięczna. Miasto również tego nie docenia. Nie zgodzę się również z tezą, że obecna sytuacja jest wynikiem działań sprzed kilku lat. Wzięliście Państwo odpowiedzialność za ten obszar rok temu, a Platforma Obywatelska 5 lat temu i myślę, że jest to wystarczająca ilość czasu, aby podjąć konkretne działania. Jeżeli nie przez 5 lat, to ile czasu Wam potrzeba? Następnie chciałbym powiedzieć, że konfliktujecie jedną grupę przeciwko drugiej. Nie da się rozwiązywać problemu przez jego narastanie, czy wzmaganie. Nasz wielki rodak mówił, że „solidarność oznacza jeden z drugim, a nigdy jeden przeciwko drugiemu”. Rozumiem, że kiedyś dla dyrektora MOPS p. M. Wagner ideały solidarności były istotne. Panu wiceprezydentowi T. Treli i Jego środowisku tylko tego mogę życzyć. Gdzie jest jednak ta wrażliwość społeczna, gdzie jest to, czym się chwaliliście jako lewica? Czy właśnie w tym, że nie potraficie dostrzec problemu tych ludzi? Następnie chciałbym nawiązać do wypowiedzi radnego p. A. Wieczorka, który pytał o program. Rzeczywiście byliśmy informowani i obiecywano nam, że taki program, czy system powstanie. Okazuje się, że go nie ma. Zostaliśmy oszukani. Mówiło się o tym, że w 2015 r. program zostanie przygotowany, a w 2016 r. już będzie. Czemu tej kwestii radny p. A. Wieczorek nie podniósł i nie poparł wniosku Prawa i Sprawiedliwości o podniesieniu środków w uchwale budżetowej? Czemu Platforma Obywatelska tego faktu nie podniosła? Dzisiaj Państwo o tym mówicie, ale jeszcze miesiąc temu mieliście okazję to zrobić, a nie zrobiliście tego? Nie wiem czemu?”.

Ad vocem głos zabrał **radny, p. Adam Wieczorek**, który powiedział m.in.: „Zauważyłem po 5 latach obecności w Radzie Miejskiej, że często przy sesji budżetowej składane są poprawki, gdzie nie patrzy się na konsekwencje budżetowe zdejmowania z określonych pozycji jakiś środków. Faktycznie, zgłaszaliście Państwo dodatkowe środki na opiekę społeczną, ale jednocześnie zdejmowaliście Państwo środki ze Szpitala im. L. Rydygiera, gdzie kilkuset pracowników straciłoby pracę. Ja nie mogę głosować za takim zmianami, które powodują dalsze inne konsekwencje. Jak Państwo zaprezentują jakiś projekt uchwały, dobrze przemyślany, to chętnie zgłoszę”.

Radny, p. Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział m.in.: „Poprawki zgłoszone przez Klub Radnych PiS w najmniejszym stopniu nie dotyczyły Szpitala im. L. Rydygiera. Dotyczyły natomiast na przykład Łódzkiego Centrum Wydarzeń, na które przeznaczone było 10 500 000 zł, a dla Państwa siedzących na balkonie nie ma. Widzieliśmy, że to jest ważniejsze. I nie jest tak, że zabieraliśmy z jakiegoś szpitala, gdzie pracownicy straciliby pracę. W Łódzkim Centrum Wydarzeń zatrudnionych jest 13 osób, a pieniądze nie zostały zabrane do zera. W dalszej kolejności chciałbym podkreślić, że według tego, co w większości

wystąpień jest prezentowane, najważniejszym celem w nadchodzących latach będzie rewitalizacja Łodzi. Kiedy ktoś powinien przeczytać definicję rewitalizacji, i nie tylko mówić o rewitalizacji budynków, ponieważ tam podstawowym celem jest rewitalizacja społeczna. Bez niej nie można w ogóle mówić o rewitalizacji. Jak chcecie to zrealizować, z takim konfliktem w MOPS? Jakim cudem ludzie, którzy zarabiają po 2 300 zł i zostali oszukani przez Miasto, kiedy dano im podwyżki, a zabrano premię, mają budować potem zaufanie u osób wykluczonych społecznie w stosunku do Miasta? Jak ktoś, kto prawdopodobnie sam będzie klientem MOPS ma mówić ludziom, że warto, aby dana osoba poszła do pracy. To jest tragedia. Nie zrealizujemy tego celu. To jest inwestycja, a nie wydatki bieżące. Kieruję to pod adresem Pani prezydent Miasta. W jednym zgadzam się z radnym p. W. Skwarką, że co najmniej od 5 lat mówi się o podwyżkach w MOPS, a Wy jesteście za ich brak odpowiedzialni już drugi budżet. Pan wiceprezydent Miasta T. Trela nie potrafi tego konfliktu w żaden sposób rozwiązać i podjąć właściwego dialogu. Faktem jest, że ta sytuacja narastała. Nie można mówić, że za wszystko odpowiedzialny jest p. T. Trela. Należy wyciągać wnioski. Jeżeli celem jest rewitalizacja, to trzeba mieć do tego kadry, które siedzą na balkonie i protestują, a nie zajmują się pozyskiwaniem zaufania i podnoszeniem „na duchu ludzi”. Jeżeli osoby, które same są na pograniczu wypłacalności mają kogoś przekonać, że warto pracować ciężko, a same pracują ciężko za małe pieniądze, to ja życzę powodzenia tym wszystkim. Dzisiejsze wystąpienie dyrektora MOPS p. M. Wagner jest poniżej jakiegokolwiek krytyki. Pani dyrektor raz mówiła, że potrzebne jest 9 000 000 zł, następnym razem, że 3 900 000 zł. Ja teraz tak naprawdę nie wiem, ile jest potrzebnych środków. Pani dyrektor nie wie ile jest pomieszczeń, pracowników „pracujących na pierwszym froncie”. Co Pani wie? Pani powinna po dzisiejszej dyskusji podać się do dymisji. Pani tego konfliktu nie rozwiąże i nie potrafi zarządzać tą instytucją. O tym mnie Pani dzisiaj przekonała. Tego się z Panią nie da rozwiązać, to jest już koniec. To trzeba w którymś momencie zrozumieć, przyjąć i zakończyć. Ci ludzie już Pani nie ufają. Jeżeli osoby te mogą przeczytać w prasie, że jakby dostali podwyżki do 5 000 zł, to byłoby im i tak za mało, i przyszliby po następne, a zarabiają po 2 300 zł, jest szczytem arogancji, i sposobem na to, że w dniu dzisiejszym mamy taką frekwencję na galerii. Jeżeli to jest jakiś sukces na pobudzenie pracowników do aktywności społecznej, to chyba jedyne Pani osiągnięcie. Nie da się rozwiązywać problemów takim językiem. Ponadto chciałbym podkreślić, że w trakcie roku budżetowego Pan wiceprezydent nie może kierować prośb o znalezienie środków. W trakcie roku dysponentem budżetu jest, tylko i wyłącznie Pani prezydent. To Państwo macie znaleźć te środki. A opowiadanie o tym, że będzie program, plan, czy jakaś propozycja, prowadzi właśnie do takich efektów. Trzeba po prostu przedstawiać rozwiązania. Rada Miejska może być jedynie pośrednikiem w łagodzeniu tego konfliktu. Pracodawcą jest jednak Miasto, które podpisuje układy, czy porozumienia zbiorowe z pracownikami. Nie może Pan przerzucać na Radę Miejską odpowiedzialności w momencie, kiedy tego nie robicie. To Państwo musicie znaleźć to porozumienie. Programy rewitalizacyjne ruszają pod koniec przyszłego roku. Są to nowe zadania dla tych osób. Skąd zostaną wzięci nowi pracownicy? Ja więcej konkretnie dowiedziałem się z wystąpienia przedstawiciela pracowników, niż od Pani dyrektor. To też jest znamienne”.

Radna, p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka powiedziała m.in.: „Dyskutujemy w temacie podwyżek dla pracowników socjalnych kilka godzin. Zastanawiam się, jaki jest cel tej dyskusji. Patrząc na wypowiedzi i pytania zadawane przez radnych PiS sądzę, że tym celem jest jeszcze większe skłócenie i niełagodzenie sytuacji. Chodzi o wzbudzanie konfliktów. Jak można inaczej odebrać tę sytuację. Czy Państwo, którzy dzisiaj jesteście razem z nami, jesteście dzisiaj bardziej uspokojeni, czy też zbulwersowani? Odnoszę wrażenie, że ta sytuacja jest jeszcze gorsza niż dotychczas była. Proponuję, aby sytuacja ta została w spokoju

rozwiązana pomiędzy Prezydentem Miasta, pracownikami i związkami zawodowymi. Dzisiaj opozycji jest łatwo mówić, dajmy pracownikom podwyżki. A czy Państwo w kraju, jeśli chodzi o 500 zł na dziecko, tak szybko realizujecie? Co chwilę słyszymy, że albo będzie 400 zł, albo otrzyma tylko jedno dziecko i nie wiadomo jak będzie dalej. Łatwo się mówi z pozycji opozycji. Gorzej jest, gdy się jest po drugiej stronie. Bardzo bym prosiła, aby Państwo radni nie podburzali pracowników. Następnie chciałbym odnieść się do kwestii, czy Państwa pytania przyniosły jakieś rozwiązania sytuacji? W dalszej kolejności chciałbym odnieść się do wypowiedzi radnego p. M. Michalika, który powiedział cyt.: „Pan wiceprezydent T. Trela nie radzi sobie z tą sytuacją, ponieważ są protesty”. Chciałbym zapytać, czy to, że są protesty w kraju oznacza, że Państwa rząd nie radzi sobie z sytuacją? Proszę zając się czymś innym”.

W celu podsumowania dyskusji głos zabrał **wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela**, który powiedział m.in.: „Chciałbym odnieść się do słów radnych PiS, którzy mówią, jak to było świetnie, kiedy ugrupowanie to rządziło w latach 2002 – 2010. Proszę powiedzieć, kto chciał odwołać tę znakomitą ekipę rządów Jerzego Kropiwnickiego w 2008 r.? Przecież to pracownicy MOPS. Było tak świetnie i tak znakomicie, że grupa pracowników MOPS chciała odwołać Prezydenta Miasta, gdzie wiceprezydentami Miasta byli panowie radni siedzący w pierwszym rządzie. Chodzi o to, abyście Państwo pamiętali o tym, co było, a nie wybiórczo traktowali niektóre fakty mające miejsce kilka lat temu. Chciałbym obecnie odnieść się do pracowników. To nie jest tak, że nikt nie docenia albo też nie szanuje Państwa pracy. Ja doskonale wiem, jak ciężką pracę każdego dnia Państwo wykonujecie. Ja doskonale wiem, że ta praca powinna być godnie wynagradzana. Natomiast nie mogę zgodzić się z tym, że radni Prawa i Sprawiedliwości mówią, że Państwo zarabiają 1 400 zł netto, ponieważ tyle nie zarabiacie. Państwo zarabiacie więcej. Natomiast ja Państwu powiem, kto zarabia 1 400 zł, 1 500 zł, czy 1 600 zł. Zarabiają tyle pracownicy domów pomocy społecznej, pielęgniarki, opiekunki, które każdego dnia ciężko pracują. My chcemy przeznaczyć w roku bieżącym 3 500 000 zł dla tych pracowników. Nie oznacza to, że pracownicy obecnie przebywający na balkonie, przysłuchujący się tej debacie są gorszymi pracownikami, ponieważ wcale tak nie jest. Natomiast absolutnie nie mogę zgodzić się z tym, że nikt nie prowadzi dialogu i nie ma rozmów oraz chęci rozwiązania konfliktu. Zdaję sobie sprawę, że to jest pewien problem. Natomiast wczorajsze spotkanie do którego doszło dotyczyło wymiany poglądów i spostrzeżeń. Państwo zaproponowaliście swoje postulaty i rozwiązania. Nikt nie robi przekłamania z liczb, ponieważ Państwa postulat, który został wyliczony przez Panią dyrektorkę MOPS „waży finansowo” 9 000 000 zł. Kwota, o której była mowa brakujących 3 900 000 zł, to kwota bazy do tych 7 000 000 zł. Każdy mówi o liczbach, które są oczekiwane przez pracowników socjalnych. Byłbym bardzo nieodpowiedzialny, gdybym dzisiaj powiedział, że z 3 500 000 zł kwota x przypadnie dla Państwa, ponieważ to byłoby bardzo nieodpowiedzialne. Mogę natomiast obiecać i zagwarantować, że tak, jak usiadłem do rozmów wczoraj, usiądę dzisiaj, jutro i pojutrze, aby szukać rozwiązań tej sprawy. Uważam, że wspólnie przy dobrej woli, zarówno jednej, jak i drugiej strony, uda nam się znaleźć rozwiązanie. Natomiast nie mogę się zgodzić z tym, że nie ma chęci i dialogu ze strony Prezydenta Miasta, czy MOPS. Nikt nie oczekuje, że Państwo podacie receptę na rozwiązanie tego konfliktu, ponieważ jest to spór pomiędzy pracodawcą a pracownikiem. My z tym sporem sobie poradzimy i zrobimy wszystko, aby go rozwiązać jak najszybciej, aby więcej do takich sytuacji nie dochodziło. Trzeba być jednak w tym bardzo obiektywnym. To nie jest tak, że Prezydent Miasta ten, czy inny w ostatnich latach nie robił nic. Akurat grupa zawodowa, która obecna jest na balkonie przez ostatnie 5 lat, mimo, że byłem radnym opozycji i zgłaszałem wielokrotnie poprawki do budżetu Miasta kolejnych lat, otrzymała porównując

do innych grup zawodowych, najwyższą kwotę. Taka jest prawda. O tym trzeba powiedzieć bardzo obiektywnie. Czy ta kwota była wystarczająca? Oczywiście, że nie. Ja bym chciał, aby w Łodzi wszystkie grupy zawodowe sfery administracji zarabiała jak najwięcej, ponieważ mamy dobrych i kompetentnych pracowników. Tylko na to potrzeba trochę czasu. Na zakończenie wypowiedzi chciałbym zaapelować do radnych PiS o wsparcie, ponieważ ja wystąpię do Pani Minister Pracy oraz do Wojewody Łódzkiego, gdyż strona administracji rządowej posiada pewne możliwości wsparcia tej grupy zawodowej. Mam nadzieję, że Państwo w tych moich staraniach mnie poprze. Jeżeli chcemy wspólnie rozwiązać konflikt, to spróbujemy postawić na szali kwestie miejską, czyli samorządową i kwestię administracji rządowej, gdzie Państwo posiadacie swoje możliwości i udzielicie nam stosownego wsparcia”.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk ogłosił w obradach 5 minutową przerwę techniczną.

Ad pkt 9b - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat sytuacji w PUP.

W imieniu Prezydenta Miasta informację przedstawił **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Chciałbym podkreślić, iż Powiatowy Urząd Pracy zajmuje 1 miejsce w Polsce, jeżeli chodzi o wydatkowanie, redystrybucję środków na aktywizację zawodową. W minionym roku było to około 69 000 000 zł, z czego około 8 000 mieszkańców skorzystało z jakiejś formy aktywizacji. Działania te oraz rozwój gospodarczy spowodowały to, że stopa bezrobocia na koniec 2015 r. wyniosła 9,6%. Jeżeli chodzi o formę, to 1 400 osób otrzymało wsparcie finansowe na podjęcie działalności gospodarczej, stworzono 842 stanowiska dzięki doposażeniu z Powiatowego Urzędu Pracy. Oprócz tych standardowych działań zapisanych w ustawie o promocji zatrudnienia kolejną formą wsparcia jest zlecanie działań aktywizacyjnych agencji, które nakierowane są na osoby najbardziej oddalone od rynku pracy. Udało się do projektu skierować ponad 900 osób. Aktualnie pozostaje jeszcze 800 otrzymujących pełne wsparcie w zakresie powrotu na rynek pracy, ale również w zakresie wypracowania pewnych nawyków pracowniczych np. subordynacji, wsparcia rzeczowego, czy opieki nad dziećmi. Jest to projekt prowadzony przez Wojewódzki Urząd Pracy. Powiatowy Urząd Pracy deleguje osobę do tego projektu. 80% stanowią osoby z trzecim profilem pomocy, czyli te, które najbardziej potrzebują wsparcia, 20% stanowią osoby z drugim profilem pomocy, czy lepiej poruszające się po rynku pracy. Poza aktywnymi działaniami przewidzianymi w ustawie Powiatowy Urząd Pracy przygląda się również rozwojowi na rynku pracy. Coraz częściej mówimy o rynku pracownika. To pracownik jest osobą pożądaną. Dlatego też ponad 6 000 000 zł zostało wydatkowanych w ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego na przeszkolenie osób już zatrudnionych u pracodawców, co w sposób oczywisty zwiększa konkurencyjność przedsiębiorstw prowadzonych na terenie miasta Łodzi, a jednocześnie zwiększa szanse i kompetencje tych osób do zatrudnienia czy u aktualnego pracodawcy, czy też w sytuacji poszukiwania pracy. To również są środki wydatkowane w skali jednej z najwyższych w kraju. To są środki na wsparcie osób bezrobotnych. Wiadomo, że operacyjnie Urząd dysponuje dużymi środkami. Wiadomo, że dobrze byłoby, aby osób bezrobotnych było najmniej i te środki byłyby zmniejszone. Nie mniej jednak sprawność Urzędu jest na dzień dzisiejszy na bardzo wysokim poziomie. Po tym względem nie można

mieć do niego zastrzeżeń. Mając na względzie zmianę rynku pracy, Urząd Pracy wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom, organizując między innymi 48 spotkań informacyjnych, 39 giełd pracy, na które zostali zaproszeni pracodawcy mający możliwość spotkania się z pracownikami. Takie jest oczekiwanie przedsiębiorców funkcjonujących na terenie Łodzi. Powiatowy Urząd Pracy już dawno dostrzegł tę sytuację. Stąd też szczególna atencja zwrócona jest na tego typu działania. Powiatowy Urząd Pracy włączył się również w akcję „Ucz się w Łodzi”. Wychodzi ze swoją sygnałną ofertą i pokazuje, że szkolnictwo zawodowe ma doniosłe znaczenie w zakresie kształtowania rynku pracy w przyszłości. To decyzje podejmowane na poziomie gimnazjum przez młodzież szkolną mają duże reperkusje w przyszłości i dają szansę na co najmniej zwiększenie prawdopodobieństwa zatrudnienia. Podejmowane są przez Powiatowy Urząd Pracy wieloaspektowe działania sprzyjające rynkowi pracy w Łodzi”.

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy Pan dyrektor wie, że istnieje spór zbiorowy w Powiatowym Urzędzie Pracy?”.

Zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański odpowiedział, że wie.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Chciałbym poprosić o przedstawienie, o co chodzi w tym sporze zbiorowym i co robi dyrekcja, aby go rozwiązać?”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Spór zbiorowy funkcjonuje. W tej sprawie odbyły się dwa spotkania w dobrej atmosferze. Istnieją postulaty płacowe dotyczące dodatków do wynagrodzenia oraz podziału nagrody ministerialnej, która pojawiła się na przełomie listopada i grudnia. Pracodawca, jak i strona związkowa doszły do porozumienia. Nagroda została podzielona według wytycznych ustalonych w ramach sporu zbiorowego. Wówczas ten punkt sporu przestał istnieć. W tym zakresie strony się porozumiały. Pojawiły się pewne wytyczne, które chciała przeprowadzić strona związkowa. Dyrekcja przychyliła się niemal literalnie do postulatu związkowego. Natomiast inne postulaty płacowe powodują zwiększenie budżetu płac w Urzędzie o 4 000 000 zł. Dyrekcja pochyła się nad tymi postulatami. Jednak musi realizować posiadany budżet i nie ma możliwości zaciągnięcia zobowiązań, któreby to przewyższały. Podejmowane są działania przewidziane przepisami prawa. Sytuacja jest notyfikowana. Kierownictwo jest otwarte na propozycje i sugestie. Działania jednak muszą być prowadzone w ramach okrojonego budżetu. Istniały dwa postulaty dotyczące środowiska pracowniczego. Natomiast podczas drugiego posiedzenia strona pracodawcy dopytywała się, w czym tkwi problem, ponieważ nie dostrzega takiego problemu. Na to strona związkowa powiedziała, że będzie to przedmiotem odrębnego spotkania. Bliższa precyzacja tego problemu nastąpi w terminie późniejszym. 14 grudnia ubiegłego roku strona związkowa odebrała protokół z tego spotkania. Do dnia dzisiejszego nie wpłynęło potwierdzenie akceptacji tego dokumentu. Nie wiadomo czy strona związkowa będzie precyzować postulaty pozapłacowe, czy też nie? Wszystko odbywa się w nienajgorszej atmosferze. Strony prezentują swoje stanowiska. Nic nie wskazuje na to, aby mogła nastąpić jakaś eskalacja konfliktu”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Przedstawiciele protestującej grupy pracowniczej przychodzą już na kolejną sesję Rady Miejskiej. Dlatego też chciałbym zapytać, jak długo ta grupa pracownicza będzie przychodziła na sesje Rady Miejskiej protestując, aby konflikt został rozwiązany?”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Nie wiem, jak długo ta grupa ma przychodzić na sesje Rady Miejskiej, bowiem póki co jest stroną sporu zbiorowego. Nie ma odzewu na przekazany protokół. My jesteśmy do dyspozycji strony pracowniczej. Natomiast pracodawca realizuje postanowienia budżetu Miasta. Nie ma możliwości wykraczania poza środki, którymi dysponuje PUP”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Jeżeli grupa ta nie podpisze protokołu, czy przyjdzie kolejny raz protestować na sesję? Czy Państwa w ogóle obchodzi fakt niepodpisania protokołu przez stronę związkową?”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Ta sytuacja bardzo interesuje pracodawcę. I tak między innymi został dokonany podział nagród, że strona związkowa wyraziła zadowolenie. W tym przedmiocie nie ma sporu zbiorowego. Czyli istnieje jakiś progres w postępowaniu strony pracodawcy. Na razie jeden punkt został zrealizowany”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, kto prowadzi te rozmowy?”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Rozmowy te prowadzi dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, wicedyrektor, a po drugiej stronie Zakładowa Organizacja Związkowa „Solidarność”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, kiedy rozmowy zostaną zakończone?”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Trudno na takie pytanie odpowiedzieć. Jest to obopólne stanowisko obu stron. Jeżeli chodzi o kwestie płacowe, to chciałbym zauważyć, że styczeń ubiegłego roku uśrednione wynagrodzenie w Powiatowym Urzędzie Pracy wynosiło 2 450 zł. Natomiast na koniec 2015 r. wynosiło 3 000 zł. Istnieje zatem progres w tym wynagradzaniu. Dlatego też mam przekonanie, że nie do końca te postulaty „są skrojone” pod aktualne możliwości Urzędu. Są one sporządzone stanowczo na wyrost i nie wiadomo czym motywowane”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Spór zbiorowy zbiegł się ze zwolnieniem dyrektora PUP w Łodzi. Chciałbym zapytać, czy ta kwestia była postulatem strajkujących?”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Dyrektor PUP został przemieszczony w ramach struktury”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy taki był wniosek strajkujących?”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Takiego wniosku nie było. Nie badaliśmy tej koincydencji czasowej. Strony usiadły do rozmów, ponieważ sprawa wymagała szczególnej uwagi”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, od kiedy trwa protest zbiorowy?”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Jest to przełom października, listopada ubiegłego roku. Spotkania odbyły się 24 października i 26 listopada ubiegłego roku. Jeden z postulatów placowych został uwzględniony przez pracodawcę”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy materiały, o które prosiliśmy na poprzedniej sesji dot. PUP mogą wreszcie dotrzeć do radnych, w szczególności związane z płacami, podziałem na kategorie stanowisk? Przedstawiona informacja dotyczyła zupełnie innej dziedziny niż ta, która nas interesowała. Nie interesował nas rozwój Powiatowego Urzędu Pracy, tylko sytuacja Urzędu w kontekście protestujących pracowników. W związku z tym, iż nie usłyszałem takiej dogłębnej informacji w tym zakresie, nie byłem zainteresowany tamtą częścią punktu”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Chodzi o bardzo obszerne materiały, które wymagają przetworzenia posiadanych danych. Są to szczególne informacje, które nie są tworzone na żadne inne potrzeby Urzędu Pracy”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chodzi mi o materiały, o które prosiliśmy na sesji, dotyczącej sytuacji w Powiatowym Urzędzie Pracy”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Informacje te trafią do Rady Miejskiej w najbliższym czasie tj. do 22 stycznia br.”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Chciałbym poprosić, aby radni dowiedzieli się, skąd w budżecie Miasta znajdują się środki przeznaczone na PUP?”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „Środki te wynikają z woli Rady Miejskiej”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy zadania realizowane przez PUP są zadaniami zleconymi powiatowi?”.

Zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański udzielił twierdzącej odpowiedzi.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Chciałbym zatem zapytać, kto ustala wysokość dotacji dla powiatów z przeznaczeniem dla powiatowych urzędów pracy?”.

Do wypowiedzi odniósł się **zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztof Barański**, który powiedział m.in.: „5% środków stanowi Fundusz Pracy, który przyznawany

jest decyzją Ministra Pracy do zagospodarowania na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Natomiast zapis budżetowy pozwala na funkcjonowanie oraz zatrudnianie, a także na obsługę zleconych zadań”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Chciałbym podkreślić, iż wszystkie te środki pochodzą z dotacji z budżetu państwa. Miasto, jako gmina i powiat dokłada do tych zadań m.in. do MOPS czy do PUP. Wysokość tych dotacji była różna w różnych latach. Jak przejmowaliśmy powiatowe urzędy pracy, to środki te były bardzo skromne. Baza, od której wychodzili pracownicy, wówczas rejonowych urzędów pracy była strasznie niska. W chwili obecnej również wysokość dotacji dla PUP uzależniona jest od dotacji Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Chciałbym zapytać, czy władze PUP wytypowały do Ministerstwa o zwiększenie środków na utrzymanie Urzędu?”.

Do wypowiedzi odniósł się **główny księgowy Powiatowego Urzędu Pracy p. Anna Załączna - Zduniak**, która powiedziała m.in.: „Utrzymanie Urzędu Pracy finansowane jest w trzech zadaniach. Jedne z budżetu Miasta, kolejne z PFRON, a kolejne na dodatkowe wynagrodzenia roczne i składki z odpisu od ubiegłorocznego algorytmu Funduszu Pracy. W zależności od tego, ile w 2014 r. było w algorytmie na aktywne formy pieniędzy, tyle będzie na te trzy składniki w roku 2015. Nie ma zatem możliwości wnioskowania do Ministerstwa o zwiększenie środków. Jedynie istnieje możliwość wystąpienia do Rady Miejskiej o zwiększenie środków”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Rozumiem, że ilość środków finansowych z Funduszu Pracy była zawsze zdecydowanie mniejsza niż na tym Funduszu znajdowało się pieniędzy. Wiadomo, że minister Finansów przetrzymywał Fundusz Pracy nie dając środków. Zatem, jeżeli nie dał, była to mniejsza kwota. Czyli mniejsza kwota dotyczyła utrzymania PUP”.

Do wypowiedzi odniósł się **główny księgowy Powiatowego Urzędu Pracy p. Anna Załączna - Zduniak**, która powiedziała m.in.: „Wszelkie rezerwy, które są uruchamiane w ciągu roku na aktywne formy nie zwiększają puli tych środków. Pracy jest więcej, a środków tyle samo”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Zadanie utrzymania powiatowych urzędów pracy w Polsce zostało przekazane przez administrację rządową administracji samorządowej. Za takim rozwiązaniem nie poszły żadne środki na utrzymanie. Chciałbym zapytać, czy można tylko i wyłącznie winić samorząd, nie tylko łódzki, i „przejsć do porządku”, jeżeli chodzi o udział budżetu państwa?”.

Do wypowiedzi odniósł się **główny księgowy Powiatowego Urzędu Pracy p. Anna Załączna - Zduniak**, która powiedziała m.in.: „Tak, to zostało skonstruowane w reformie, kiedy w 2000 r. urzędy pracy zostały podporządkowane samorządom”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Powiatowy Urząd Pracy istnieje od 2000 r., kiedy został przejęty”.

Wobec braku dalszych pytań, przystąpiono do dyskusji indywidualnej:

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Na sali znajdują się przedstawiciele Urzędu Pracy i dlatego też chciałbym, aby zabrali głos i przedstawili swój punkt widzenia na temat konfliktu. Pan dyrektor w swoim wystąpieniu skoncentrował się na zadaniu realizowanym przez Urząd Pracy tj. walce z bezrobociem. Dzisiaj jednak punkt informacyjny powinien dotyczyć konfliktu wewnątrz Urzędu Pracy z pracownikami. To powinno zostać zaprezentowane, ponieważ nie mamy takiej wiedzy. Dzisiejsza dyskusja jest trudna, ponieważ brak jest odpowiedzi, czy istnieje jakaś perspektywa rozstrzygnięcia, czy też nie? Zmeksłowano to w ostatnim momencie na to, iż winny jest rząd, ponieważ nie daje pieniędzy w algorytmie na wydatki na obsługę i pracowników Urzędu Pracy. Jak słusznie zwrócono uwagę, ta zmiana kompetencyjna i sposób naliczania jest wynikiem zmian z poprzedniego wieku, kiedy samorządy przejęły opiekę nad urzędami pracy z opóźnieniem. Wskazany był 2000 r. Natomiast algorytm funkcjonuje od wielu lat. W oczywisty sposób można go było modyfikować, jeżeli nie był on sprawiedliwy. Jednocześnie chciałbym przypomnieć, że przez okres 2001-2005 można było o tym decydować. Był to wówczas rząd formacji SLD, który mógł ten algorytm zmieniać. Uważam, że algorytm był niesprawiedliwy, ponieważ za każdym razem była to decyzja urzędników związanych z Ministerstwem Finansów, rząd próbował zarabiać na zadaniach przekazywanych samorządom. Dotyczyło to wszystkich zadań, także i tych związanych z urzędami pracy. Jednak można to było przez te lata zmodyfikować. Zawsze publicznie mówiłem o tym, że reforma samorządowa powiodła się dlatego, że mimo działań restrykcyjnych ze strony resortu finansów, samorządy jakoś poradziły sobie z tymi zadaniami mając mniej pieniędzy. Zatem chcielibyśmy się dowiedzieć, jakie jest stanowisko pracowników odnośnie konfliktu, czy kierownictwo PUP podejmowało wystąpienia do instytucji centralnych, co do zmiany algorytmu, czy istniały jakieś propozycje rozwiązań ze strony Miasta? Chciałbym się również dowiedzieć, ile przez te lata samorząd dokładał do zadań realizowanych przez PUP?”.

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „W jednej kwestii mogę zgodzić się z przedmówcą, że nie tylko od 2001 r. do 2005 r. był jakiś rząd i coś tam robił. Ale od samego początku transformacji ustrojowej wszystkie rządy, łącznie z tymi, w którym Panowie byliście wiceministrami, wszystkim samorządom fundował zadanie bez pieniędzy albo z ograniczoną ilością. W 2000 r. przy powiatyzacji nie miano co dać powiatom, to zlikwidowano Krajowy Urząd Pracy, czyli ten system urzędów pracy, który istniał oraz jednolitą politykę zatrudnieniową. Obecnie mamy 380 polityk zatrudnieniowych i od starosty zależy, jaką politykę prowadzi. Jeden twierdzi, że jak ma większe bezrobocie, to otrzyma większe pieniądze, a drugi uważa, że lepiej nie mieć bezrobocia. Ponadto w 2000 r. ówczesny Wojewoda Łódzki M. Kasiński nawet nie chciał przekazać urzędów pracy Łodzi, tylko powiatowi łódzkiemu wschodniemu. Może i dobrze się stało, ponieważ powiat łódzki wschodni już dawno by zbankrutował z uwagi na to, że środki finansowe przeznaczone na utrzymanie i „obróbkę osób” będących bezrobotnymi scedowano na samorząd. Pamiętam, że przez wiele lat wszystkie urzędy pracy wspomagały się tym, że same zatrudniały pracowników w ramach robót publicznych, czy też prac interwencyjnych, aby zwiększyć ilość środków finansowych na obsługę osób bezrobotnych. To była chora sytuacja. Przecież to miało być przeznaczone dla innych przedsiębiorców, a nie dla samych urzędów pracy. Tak zostały wyliczone środki finansowe na obsługę, że „głodowe pensje” wszystkich pracowników były takie, jak w chwili obecnej urzędników państwowych. My dyskutujemy o czymś, co należy do zadań rządu, zlecanych samorządom. Słyszę również, że gminy będą obsługiwały „500 zł na dziecko”. Z wyliczeń wynika, że 17500 osób dzienne przyjdzie do MOPS po środki finansowe. Ktoś będzie musiał to obsłużyć. Ja nie słyszałem, oprócz tego, że otrzymamy 500 zł na dziecko, ile otrzymamy na obsługę? Konieczne będzie duże grono urzędników wydających decyzje, kontroli zasadności wypłat. Wszystkie te kwestie zostaną

scedowane na samorząd. Pytanie jest tylko takie, jaka kwota wpłynie do budżetu Miasta na obsługę. Mam nadzieję, że coś wpłynie. Ponieważ w innym przypadku powiększy to „dziurę budżetową”. Ja nie politykuję, ale twierdzę od dwudziestu kilu lat, że każdy rząd chce oddać samorządowi to, co jest mu niepotrzebne, albo go kosztuje zbyt drogo. Wiadomo, że rząd chce sobie pomniejszyć deficyt budżetowy. Dlatego też, jeżeli zadanie „przerzuci” na tysiące samorządów, to będzie miał oszczędności. Tak samo jest w przypadku urzędów pracy, jak i polityki społecznej, czyli MOPS. Pieniądze te nie pochodzą bezpośrednio z budżetu Miasta, tylko z dotacji i wyliczanych algorytmów, które dotyczą np. Funduszu Pracy. Pojawia się pytanie, czy jedynym odpowiedzialnym za te niskie płace pracowników urzędów pracy są tylko radni, czy prezydenci? Nie. Ale wszyscy „biją” w radnych. Chciałbym kiedyś spotkać się z sytuacją, że samorząd otrzyma zadanie i wystarczającą kwotę na jego opłacenie i obsługę. Jednak do tej pory tak się nie stało. Należy pamiętać, że czeka nas kolejna reforma, która może pochłonąć określone środki finansowe z budżetu Miasta. Fajna jest, ponieważ każdy otrzyma 500 zł, tylko ktoś będzie musiał to wykonać i być za to odpowiedzialnym? Zadania kierowane do urzędów pracy, czy do MOPS miały jedną wadę. To znaczy nie posiadały tych środków, któreby dawały możliwość obsłużenia bezrobotnych lub osoby potrzebujące w MOPS. Samorząd może coś dorzucić, ale może się tak zdarzyć, że kiedyś nie wytrzyma tych zadań zleconych. Mimo, że w ustawie o samorządzie gminnym zapisane jest, iż zadania zlecone samorząd przyjmuje wówczas, kiedy otrzyma na to pieniądze, a jak nie, to może odmówić. Tylko proszę odmówić zadania, które polega na zwalczaniu bezrobocia, czy rejestrowaniu osób bezrobotnych. To zaczęło się już bardzo wcześniej od tego, że nie była doszacowana obsługa osób będących klientami Powiatowego Urzędu Pracy. Nie można się usprawiedliwiać, ale można powiedzieć, że nie tylko my jesteśmy winni. Niech ktoś również uderzy się w piersi i powie, że samorządowi podrzucono „kukułcze jajo”. Moim zdaniem polityka zatrudnieniowa powinna być państwowa. Państwo powinno o tych sprawach decydować, a nie każdy samorząd oddzielnie, ponieważ istnieje 380 powiatów i każdy sobie robi, co chce. Chciałbym to wytłumaczyć, aby nie było przerzucania wszystkiego na radnych czy prezydenta”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym podziękować radnemu p. W. Skwarce, który przybliżył nam ideę programu „500 +” na dziecko. Z tego, co wiem konsultacje odbyły się w sobotę w tym miejscu. Żałuję, ale Pana wówczas nie było. Zostawmy temat rządowy, a skupmy się na Powiatowym Urzędzie Pracy w Łodzi. Ciężko rozmawiać o tym Urzędzie w momencie, kiedy nie mamy danych, o które prosiliśmy przez ostatnie 3 tygodnie. Konflikt nie został zakończony. W związku z tym mamy kolejny temat do rozmowy. Nie da się uniknąć sprawy przejścia na płaszczyznę dyskusji typowo pogłądowej, jeżeli nie mamy twardych danych. Z tego miejsca bardzo bym prosił, aby „Prezydium” Rady Miejskiej w momencie wystosowywania próśb związanych z mieszkańcami pilnowało, aby określone informacje spływały. Mam nadzieję, że na następnej sesji będziemy mogli usłyszeć informacje, że tematu już nie ma, a pracownicy będą już zajmowali się zadaniami wynikającymi z ich zatrudnienia, a nie oczekiwać na wyjaśnienie sprawy. Liczę na to, że porozmawiacie z władzami Miasta i dojdziecie do rozwiązania sporu zbiorowego, który nikomu nie służy, a jest elementem, który za chwilę będzie niezbędny w procesie rewitalizacji. Na tych pracownikach będzie ciążył w jakimś stopniu temat rewitalizacji społecznej. Będą to dodatkowe zadania, które trzeba będzie wykonać”.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk poprosił zastępcę dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy p. Krzysztofa Barańskiego o przesłanie do piątku tj. 22 stycznia br. materiałów, o które występowali radni Rady Miejskiej. Następnie ogłosił przerwę obiadową do godz. 16,00.

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk**.

Ad pkt 4 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).

Sekretarz Miasta, p. Barbara Mrozowska-Nieradko poinformowała, że na wszystkie interpelacje radnych, złożone w terminie od 16 grudnia 2015 r. do 4 stycznia 2016 r., odpowiedzi zostały udzielone. Interpelacje wraz z odpowiedziami dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej, w zakładce Rada Miejska.

Następnie zgodnie z § 32 ust. 5 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi przystąpiono do dyskusji nad sposobem udzielenia odpowiedzi na zgłoszone interpelacje.

W dyskusji udział wzięli:

1. **Radny, p. Marcin Zalewski** powiedział m.in.: „Chciałbym zaapelować, aby na stronie internetowej Urzędu Miasta interpelacje zamieszczane były w szybszym terminie. Wielokrotnie radni posiadają już odpowiedź a na stronie brak jest takich informacji”.

Sekretarz Miasta, p. Barbara Mrozowska-Nieradko odpowiedziała, że interpelacje wraz z odpowiedziami zamieszczane są na stronie niezwłocznie po uzyskaniu ich treści i przekazaniu radnym.

Ad pkt 5 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski skierował zapytanie do Przewodniczącego Rady Miejskiej w sprawie wyjaśnienia nieprawdziwych informacji przekazanych na sesji budżetowej przez radnego p. Jarosława Tumiłowicza. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 14** do protokołu. Ponadto mówca powiedział: „Tak naprawdę, to moje zapytanie jest kierowane do radnego p. J. Tumiłowicza. Na poprzedniej sesji, kiedy była debata budżetowa i radny p. J. Tumiłowicz wręczył mi kartkę dot. kosztów Festiwalu Camerimage chciałem zapytać, kto spowoduje, aby Pan radny sprostował fałszywie rozpowszechniane informacje. Ja sam zaznaczyłem, że po raz kolejny radny p. J. Tumiłowicz jest wykorzystywany jako narzędzie do rozpowszechniania fałszywych informacji. Współczuję Panu, ale tak jest. W związku z tym zwracam się do Przewodniczącego Rady Miejskiej, aby spowodował wyjaśnienie tej sytuacji, aby Pan radny wskazał źródło przekazanej kartki. Ja podczas sesji budżetowej przekazywałem informacje, że łączna kwota dotacji dla organizatora Festiwalu Camerimage w ciągu 10 lat zamykała się w kwocie 4 166 000 zł. Porównałem to oczywiście do „transatlantyku”. Powiedziałem, że jak Pani prezydent chce dać na „transatlantyk” 3 razy więcej w ciągu jednego roku, to proszę bardzo. Akurat przedmiotem

była kwestia przeznaczenia środków na Camerimage. Posiadam kartkę, którą otrzymałem od radnego p. J. Tumiłowicza, na której rozpisano określone kwoty. Pan J. Tumiłowicz powołując się na tę kartkę wskazał, iż Camerimage otrzymał 6 630 912 zł, czyli ile więcej od 4 166 000 zł, o których mówiłem. Otóż po pierwsze już fałszywa informacja znajduje się na tej kartce, ponieważ Camerimage w 2010 r. był poza Łodzią, w Bydgoszczy. Te 1 500 000 zł, które zostało wykazane na kartce w ogóle nie istniało. Czyli już ta liczba jest fałszywa o 1 500 000 zł. Proszę powiedzieć, kto Panu dał tę fałszywą kartkę i wyjaśnił dlaczego rozpowszechnia te fałszywe informacje, skąd się wzięły kwoty po 30 000 zł na sale w pałacu Poznańskich? Proszę to udokumentować, jeżeli wziął Pan odpowiedzialność za to, co Panu podsuwają. Chciałbym prosić, aby w ramach mojego zapytania wyjaśniono, kto ma spowodować przygotowanie odpowiedzi i w jakim trybie zostanie złożone sprostowanie, które ewidentnie powinno być sprostowaniem fałszywej informacji. Już pierwszą fałszywą informacją jest zawyżenie o 1 500 000 zł”.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk zwrócił uwagę, że składanie zapytań do Przewodniczącego Rady Miejskiej jest możliwe i dopuszczalne, tylko w określonych w Statucie Miasta sytuacjach tj. funkcjonowanie i organizacja pracy Rady Miejskiej. Natomiast to, co przedstawił przedmówca wykracza poza zakres przedmiotowy i podmiotowy, ponieważ cała wypowiedź skierowana była do radnego p. J. Tumiłowicza. Sprawa ta powinna zostać przedstawiona w ramach zapytań i wolnych wniosków.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Będę bardzo wdzięczny, jak Pan przewodniczący odpowie na piśmie. Sprawa jest bardzo ważna, przede wszystkim z punktu widzenia radnego, który został potraktowany instrumentalnie”.

Radny p. Władysław Skwarka skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie realizacji przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych uchwały Nr LXXIII/1747/14 Rady Miejskiej w Łodzi dotyczącej znoszenia barier w budynku Urzędu Miasta Łodzi i miejskich jednostek organizacyjnych. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

Radny p. Jarosław Tumiłowicz powiedział m.in.: „Ustosunkuję się do wystąpienia radnego p. W. Tomaszewskiego. Prosiłbym o przekazanie mi danych, o których Pan radny mówił”. Ponadto mówca skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację dotyczącą ewentualnej likwidacji opłaty targowej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Radny p. Rafał Markwant skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację dotyczącą zanieczyszczenia powietrza w Mieście. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Radny p. Mateusz Walasek skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania cztery interpelacje. Pierwszą w sprawie skrzyżowania ul. Rydzowej z ul. Wici, której treści stanowi **załącznik nr 18** do protokołu. Drugą w sprawie naprawy chodników przy ul. Wici, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 19** do protokołu. Trzecią w sprawie naprawy przejścia łączącego ul. Wici z ul. Rydzową, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 20** do protokołu. Czwartą w sprawie usunięcia informacji o tymczasowej organizacji ruchu na ul. Wici, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 21** do protokołu.

Radni: p. Marcin Chruścik, p. Bartosz Domaszewicz, p. Rafał Markwant oraz p. Sylwester Pawłowski skierowali do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie propozycji stworzenia stowarzyszenia kibiców Widzewa OSK „Tylko Widzew”. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Radny p. Marcin Zalewski skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania dwie interpelacje. Pierwszą w sprawie przyznania lokalu zastępczego dla mieszkanki z ul. Wojska Polskiego, której treści stanowi **załącznik nr 23** do protokołu. Drugą w sprawie uzupełnienia odpowiedzi na interpelację z dnia 16 grudnia 2015 r., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Radny p. Bartosz Domaszewicz skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania trzy interpelacje. Pierwszą w sprawie nieprawidłowej realizacji usług zimowego utrzymania dróg w rejonie pl. Komuny Paryskiej, której treści stanowi **załącznik nr 25** do protokołu. Drugą w sprawie zakazu lokalizacji cyrków ze zwierzętami na terenie Miasta, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 26** do protokołu. Trzecią w sprawie roszczenia Miasta w stosunku do kierowcy odpowiedzialnego za zniszczenie dekoracyjnej ławki stojącej na woonerfie przy ul. 6 Sierpnia, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 27** do protokołu.

Ad pkt 6 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami (po przerwie obiadowej).

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi podjętych podczas obrad XXI sesji odbytej w dniu 9 grudnia 2015 r. oraz XXII sesji odbytej w dniu 30 grudnia 2015 r. stanowi **załącznik nr 28** do protokołu.

Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami tj. od 29 grudnia 2015 r. do 18 stycznia 2016 r. stanowi **załącznik nr 29** do protokołu.

Ad pkt 7 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi w okresie między sesjami (po przerwie obiadowej).

Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi w okresie między sesjami tj. od 31 grudnia 2015 r. do 19 stycznia 2016 r. stanowi **załącznik nr 30** do protokołu.

Ad pkt 9c - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian z budżecie miasta Łodzi na 2016 rok – druk nr 9/2016 wraz z autopoprawką.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały wraz z autopoprawką przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który poinformował, iż projekt dotyczy:

- zmian w zadaniu „Łódzki Rower Miejski” i weryfikacji harmonogramu finansowego w zakresie poszczególnych lat realizacji, a tym samym zwiększenia w 2016 r. środków o 2 000 000 zł i zmniejszenia w latach następnych (w 2017 r. o 1 200 000 zł, w 2018 r. o 1 200 000 zł, w 2019 r. o 700 000 zł). Źródłem sfinansowania tych wydatków w 2016 r. są dodatkowe dochody z tytułu wypożyczania rowerów oraz zmniejszenie rezerwy celowej na wykup nieruchomości;
- realizacji nowego zadania „Opracowanie programu leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego (In vitro) z kwotą 15 000 zł. Źródłem pokrycia tych wydatków jest zmniejszenie rezerwy ogólnej.

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, kto jest wnioskodawcą finansowania In vitro?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który poinformował, iż wniosek wpłynął z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym poprosić o przedstawienie uzasadnienia takiej propozycji, ponieważ zadanie podstawowe Gminy dotyczy zapewnienia ochrony zdrowia?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Zdania własne gminy, oprócz ustawy o samorządzie gminnym regulują również ustawy szczególne, w tym ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych z środków publicznych. Ustawa ta określa, jako zadanie własne gminy, realizację i opracowywanie programów polityki zdrowotnej. Takim programem będzie program In vitro”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy Pan dyrektor przesądza, czy jest to element opieki zdrowotnej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Ja i Agencja Oceny Technologii Medycznej postanowiła, że jest to program polityki zdrowotnej”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Rozumiem, że potrzeby dotyczące leczenia onkologicznego i zapewnienia warunków dla bezpośredniego ratowania życia oraz badań specjalistycznych dla osób mających zagrożenie życia jest dla Państwa wykluczające, jeżeli chodzi o politykę zdrowotną. Natomiast, to co jest dyskusyjne czy jest leczeniem, czy też nie okazuje się pierwszoplanowe”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o kolejki, to są zależne od NFZ i poziomu finansowania świadczeń, a nie od samorządu. Natomiast, jeżeli chodzi o leczenie niepłodności, to Agencja Oceny Technologii Medycznej oceniła, że jest to program polityki zdrowotnej. Jest to leczenie”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Państwo, jako Wydział powinniście określać jakieś priorytety dotyczące potrzeb, jeśli chodzi o politykę zdrowotną. Czy bardziej powinny być finansowane badania profilaktyczne dot. zagrożeń chorobami onkologicznymi? Ponadto chciałbym zapytać, jaka kwota łączna przeznaczona jest na program?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Wszystko okaże się w momencie, kiedy eksperci opracują program. Wówczas znane będą koszty. Obecnie na opracowanie programu proponowana jest kwota 15 000 zł. Może ona ostatecznie ulec zmianie”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, jaki jest nadrzędny cel wprowadzenia takiego programu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Celem jest leczenie niepłodności oraz uznanie jako jeden z elementów działań prodemograficznych”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czym jest In vitro?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jest to metoda zapłodnienia pozaustrojowego”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy jest to leczenie niepłodności? Czy kobieta, która urodzi w wyniku In vitro będzie potem płodna?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział: „Nie”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Istnieje zatem błąd w tytule zadania”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Agencja Oceny Technologii Medycznej oceniła, iż stwierdzenie takie nie jest błędem”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Agencja może oceniać wiele rzeczy. Natomiast, jeżeli Pan dyrektor stwierdzi, że In vitro nie jest leczeniem niepłodności, to widać, że już w samym tytule zadania istnieje błąd. Należy to zweryfikować”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jest to kwestia semantyki. Generalnie chodzi o cel, jakim jest zwiększenie dzietności wśród mieszkańców Łodzi”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Według mnie tytuł zadania powinien brzmieć „Opracowanie programu techniki rozrodu metodą zapłodnienia pozaustrojowego, a nie leczenia niepłodności. Czy Pan dyrektor zgodziłby się z tym?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jest to kwestia semantyki”

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy ewentualnie mogłaby być dokonana zmiana tytułu zadania”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Proponowałbym pozostanie przy zaproponowanym tytule zadania. Wszystkie inne programy pozytywnie zaopiniowane przez Agencję Oceny Technologii Medycznej, która jest organem państwowym miały takie brzmienie”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, dlaczego program ograniczany jest tylko i wyłącznie do metody zapłodnienia In vitro? Dlaczego inne metody nie są rozważane?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Istnieją pewne metody leczenia niepłodności, które są finansowane w koszyku świadczeń gwarantowanych przez NFZ. Natomiast metoda znajdująca się poza koszykiem - In vitro jest prawnie uregulowana w ustawodawstwie naszego kraju. Mamy ramy prawne w Polsce w postaci ustawy o leczeniu niepłodności, w której można się poruszać. Co do innych metod nie ma uregulowanych ram prawnych funkcjonowania w Polsce”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Oznacza to, że jeżeli chcielibyśmy wprowadzić metodę wspomagania insulinooporności, to nie moglibyśmy?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Taka możliwość mogłaby być. Natomiast należy wykonywać te działania, które mają oparcie i ramy prawne wyrażone w polskim ustawodawstwie”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Rozumiem, że moglibyśmy również opracować program, w którym skupilibyśmy się nie tylko na In vitro, ale również innych metodach”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Częściowo insulinooporność jest w ramach świadczeń gwarantowanych z NFZ. Czyli w tym zakresie nie potrzeba dodatkowego programu”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy jest finansowana całkowicie, czy częściowo?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Na pewno jest częściowo finansowana”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Rozumiem zatem, że możliwe byłoby dofinansowanie tych par, których na to nie stać?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Pojawia się pytanie, czy wszystkie rodzaje niepłodności są związane z insulinoopornością?”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy wszyscy, którzy chcą skorzystać z programu, muszą tylko i wyłącznie opierać się o In vitro, które posiada inne skutki?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Istnieje alternatywa w postaci procedur finansowanych przez NFZ. Jest to dość duży koszyk świadczeń finansowanych przez NFZ. Jest to dodatkowa opcja. Zgodnie z ustawą o leczeniu niepłodności In vitro możemy stosować tylko i wyłącznie, jeżeli wyczerpane zostaną wszystkie metody dostępne w ramach świadczeń gwarantowanych. Metoda In vitro jest ostatecznością, co jest uregulowane w polskim ustawodawstwie”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „My w żaden sposób byśmy nie wspierali tych par, które korzystają z tych innych metod, a ich nie stać, ponieważ mogą mieć tylko częściową refundację z NFZ”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Pozostałe metody znajdujące się w koszyku świadczeń gwarantowanych są całkowicie finansowane z NFZ”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Przed chwilą pytałem o insulinooporność i Pan dyrektor powiedział, że nie wie, czy program jest całkowicie finansowany”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Nie wiem, nie sprawdziłem tego, czy jest finansowany całkowicie”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Może zatem poczekajmy z tym tematem, kiedy będą pełne informacje. Wówczas takim tematem się zajmiemy”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Na pewno, jeżeli chodzi o leczenie insulinoopornością zawężany jest krąg potencjalnych osób, które mogą z tego skorzystać, tylko do tego schorzenia”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Istnieją jednak inne metody np. szczepienia immunologiczne, naprotechnologia. Czemu zatem mamy zawężać, tylko i wyłącznie do jednego bardzo kontrowersyjnego programu?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Ponieważ naprotechnologia nie ma uregulowanych ram prawnych w polskim ustawodawstwie”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy szczepienia immunologiczne mają?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Również moim zdaniem nie mają uregulowanych ram prawnych w polskim ustawodawstwie”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Z tego co wiem, takie szczepienia immunologiczne są prowadzone w Instytucie Matki Polki oraz na Uniwersytecie Medycznym”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Immunologiczne są bardzo szerokim pojęciem. Czy immunologiczne w zakresie niepłodności, czy też immunologiczne w zakresie różnego rodzaju chorób?”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chodzi o immunologiczne w zakresie niepłodności”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Moim zdaniem nie mają uregulowanych ram prawnych w polskim ustawodawstwie”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy tak jest zgodnie z Pana zdaniem, czy też tak jest faktycznie? Nie mamy bowiem pełnych informacji, na podstawie których możliwe byłoby podjęcie procedowanego projektu uchwały. Dlatego też uważam, że należałoby poczekać do momentu, aż takie informacje będą znane”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jeżeli spoz, jakim jest Szpital Matki Polki prowadzi szczepienia immunologiczne, to oznacza, że musi się to odbywać w ramach koszyka świadczeń gwarantowanych z NFZ”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, jaka jest skuteczność procedury In vitro?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jest to około 30%”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Niektóre dane mówią o 10%”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, w jaki sposób Pan dyrektor chce przekonać osoby pragnące poprawić politykę demograficzną, iż metoda In vitro jest dobrą metodą wiedząc, że część zarodków jest zamrażana?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Ktoś, kto uważa, że chce z takiej metody korzystać po prostu z niej korzysta. Chętnych jest bardzo dużo, ponieważ od początku

stycznia br. odbieranych jest bardzo dużo telefonów w tej kwestii. Jeżeli ktoś światopoglądowo nie chce z takiej metody skorzystać, to z niej nie skorzysta”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Dlaczego My, jako Miasto mamy brać udział w programie, w którym selekcjonuje się zarodki? Czy to nie jest eugenika, tylko w wydaniu zupełnie niewidocznym w laboratorium? Czy nie mamy do czynienia z uśmiercaniem zarodków?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Ja kwestie te oceniam pod względem prawnym. Skoro istnieje ustawa o leczeniu niepłodności, to znaczy, że są one zgodne z prawem i mogą być wykonywane. Natomiast to, o czym mówi przedmówca jest kwestią światopoglądową, a nie prawną. Polskie prawo dopuszcza metodę In vitro i określa ramy, jak ją należy wykonywać”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Myślę, że istnieje pewien spór prawny o to, czy metoda In vitro jest prawnie dopuszczalna”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Od 25 czerwca ubiegłego roku nie ma już sporów prawnych, ponieważ funkcjonuje ustawa o leczeniu niepłodności”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Wiem, że istnieje kolizja z ustawą mówiąca o ochronie płodu ludzkiego, ponieważ w jaki sposób jest chroniony płód – dziecko, a który zostaje zamrożony, po czym znika gdzieś w laboratorium. Czy to jest ochrona płodu?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jest to kwestia ideologiczna. Można zajrzeć do konwencji Rady Europy dot. bioetyki, która nie rozstrzyga tej kwestii, pozostawiając swobodę państwom członkowskim, co do ukształtowania prawodawstwa. W polskim ustawodawstwie kwestie te zostały jednoznacznie określone”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Nawet, jeżeli metoda jest możliwa do stosowania, chciałbym zapytać, czy Pan dyrektor uważa, że jest to etyczne pod kątem oceny sumienia i czy należy taką metodę promować w sytuacji, gdzie część zarodków zostaje zamrożona lub uśmiercona?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Ja oceniam o zgodności z prawem, a nie z punktu widzenia etycznego”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Dlaczego, skoro jest Pan dyrektorem Wydziału, który realizuje w Łodzi politykę prozdrowotną”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jestem dyrektorem Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych i opieram się na polskim ustawodawstwie, które dopuszcza metodę In vitro”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Gdyby polskie ustawodawstwo dopuszczało śmierć dzieci z zespołem DOWNA już urodzonych, to Pan dyrektor powiedziałby, że tak, ponieważ takie jest ustawodawstwo”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Nie sądzę, aby takie dopuszczało”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Dopuszcza, ale w fazie prenatalnej. Pan uważa, że to jest dobrze, ponieważ takie jest prawo”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy w ramach działalności Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych istnieje inny program leczenia niepłodności niż metoda In vitro? Czy Wydział planuje wystąpienie o stworzenie programu leczenia niepłodności?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Leczenie niepłodności jest w ramach świadczeń gwarantowanych z NFZ, czyli nie musi być w tym zakresie programu”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, jak wygląda sfera diagnostyczna w kwestii niepłodności?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Ta sfera jest całkowicie opisana w procedurach NFZ poprzez USG, badanie hormonalne. Wszystko to odbywa się w ramach świadczeń gwarantowanych z NFZ”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, które placówki publiczne w Łodzi wykonują zabieg In vitro”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Żadna z placówek publicznych w Łodzi nie wykonuje obecnie takich zabiegów”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy przy stworzeniu programu będziemy finansować niepubliczne ośrodki zdrowia?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Będzie zorganizowany konkurs ofert i być może któraś z placówek publicznych zorganizuje taki ośrodek”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, jaki procent populacji osób mieszkających w Łodzi potrzebuje takiego programu?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Wszystko to zależy, od kryteriów, jakie zostaną opracowane wspólnie z ekspertami np. kryterium wieku. Wówczas będzie można powiedzieć, ile osób będzie mogło skorzystać z takiego programu”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Wówczas będzie można powiedzieć, jak wąska grupa ludzi będzie mogła skorzystać z programu”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Będzie można też powiedzieć, jak szeroka grupa osób będzie mogła skorzystać z programu”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Z tego co wiem mowa jest o 1 000 000 zł, czyli nie będzie mogła być zbyt szeroka grupa ludzi. Następnie chciałbym zapytać, czy Pan dyrektor zapoznał się z pismem organizacji prorodzinnych, które wpłynęło do Pani prezydent w kwestii niepopierania tego programu, a bardziej stworzenia takiej polityki prorodzinnej, która wpłynęłaby realnie na demografię?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Chodzi o kwotę 1 000 000 zł rocznie”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Patrząc na skalę środków, jaka została wydatkowana na program ministerialny oraz ilości urodzeń, kwota 1 000 000 zł jest niewielką kwotą w tym zakresie. Zatem nie można przewidzieć, że nagle urodzi się więcej dzieci niż w programie ministerialnym”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Uważam, że rocznie więcej kilkadziesiąt dzieci jest zawsze skarbem”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Można stworzyć warunki w Mieście, które pozwolą na to, aby więcej rodzin zdecydowało się na posiadanie dzieci”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Prowadzonych jest w Łodzi wiele innych polityk prorodzinnych, czyli jedno z drugim można uzupełnić”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, w jakim stopniu rządowy program refinansował procedurę In vitro i do jakiego okresu czasu będzie on obowiązywał?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Program rządowy będzie obowiązywał do końca czerwca br.”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Czy wiadomo, jaka jest liczba dzieci, które urodziły się dzięki procedurze In vitro w 2015 r.?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Nie posiadam przy sobie takich danych”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, kiedy taki program zostanie przygotowany, jeśli środki zostaną przez Radę Miejską uchwalone?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Istnieje propozycja, aby opracowanie programu nastąpiło do końca kwietnia br. Natomiast sam program mógłby się rozpocząć 1 lipca br.”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, w jakich miastach w Polsce funkcjonują miejskie programy In vitro?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Program taki funkcjonuje w Częstochowie”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy może w Szczecinie taki program został przyjęty?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Prace takie były prowadzone i chyba w ostatnim czasie Szczecin przyjął też taki program”.

Radna, p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy In vitro jest jedyną metodą leczenia niepłodności, chodzi o schorzenia genetyczne, czy dysfunkcje narządów rozrodczych?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Moim zadaniem jest to jedyna metoda, która posiada potwierdzoną skuteczność”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „W związku z zapowiedzią otrzymania przez Miasto dodatkowych środków unijnych w wysokości 404 000 000 zł na unowocześnienie trzech muzeów m.in. Muzeum Kinematografii, czy Miasto posiada zabezpieczony wkład własny?”.

Do zapytania odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Łączna wartość projektu z zakresu kultury, to kwota ponad 50 000 000 zł. Miasto jest w trakcie przygotowywania analiz i wniosków o zabezpieczenie wkładu własnego. Na jednej z najbliższych sesji pojawi się propozycja zabezpieczenia tego wkładu własnego”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, kto będzie wnioskodawcą wkładu własnego tj. Urząd Miasta, czy też jakaś instytucja kultury?”.

Do zapytania odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Na pewno niezbędne będzie zasilenie instytucji dotacjami celowymi z Miasta”.

Radna, p. Anna Lucińska powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, ile par po zastosowaniu metody In vitro stało się z niepłodnych płodnymi oraz czy Pan dyrektor jest z zawodu lekarzem i ewentualnie jakiej specjalności?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Nie posiadam obecnie statystyk odnośnie ilości par. Około 30% par korzystających z metody In vitro doczekało się potomstwa. Oznacza to, że jeżeli w programie wzięło udział 60 000 par, to 3 000 par doczekało się potomstwa”.

Radna, p. Anna Lucińska powiedziała m.in.: „Metoda In vitro jest metodą produkcji człowieka. Chciałabym zatem zapytać, ile par doczekało się drugiego potomstwa po zastosowaniu metody In vitro przy pierwszym dziecku?”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Ta metoda nie leczy, a jest metodą zapłodnienia pozaustrojowego. Daje ona efekt”.

Radna, p. Anna Lucińska powiedziała m.in.: „Czyli będzie to dziecko z próbówki”.

Do wypowiedzi odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Ja uważam, że urodzi się normalne dziecko”.

Radna, p. Anna Lucińska powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy pary po zastosowaniu In vitro są płodne?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Zależy to od tego, jaka była przyczyna schorzenia”.

Radna, p. Anna Lucińska powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy takie badania są w ogóle przeprowadzane?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Takich danych nie ma”.

Radna, p. Anna Lucińska powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy Pan dyrektor jest lekarzem?”.

Do zapytania odniósł się **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jestem radcą prawnym”.

Następnie wobec braku pytań **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poinformował, iż przedmiotowy projekt został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, która nie wydała opinii negatywnej.

W dalszej kolejności przystąpiono do **prezentacji stanowisk klubowych**:

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej radny, p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Mój stosunek do omawianej sprawy jest bardzo osobiście emocjonalny. Chęć posiadania własnego dziecka jest czymś, co motywuje ludzi do działań. Opowieści, które słyszałem są w niektórych przypadkach zatrważające, dotyczące poświęceń ludzi w sprawie In vitro. To jest coś, co powoduje w tym wglądzie bardzo wysokie emocje. Mamy sytuację, gdy w ostatnich miesiącach rząd wypowiedział się bardzo jasno i wyraźnie przeciwko jednej z uznanych metod. Państwo, które jest powołane do zaspakajania potrzeb swoich obywateli wycofuje się z jednej z prawnie i medycznie uznanych metod. Następuje stopniowe wycofywanie się. Zatem mamy jeszcze czas i być może w okresie tym wykażą się inne wspólnoty. Ludzie jednoczą się w takie wspólnoty, jak gmina czy państwo, aby rozwiązywać swoje problemy. Nie chodzi o to, że ma zostać rozwiązany każdy problem

każdej osoby. Ale dostępnymi metodami, w miarę dostępnych środków problemy istotne dla obywateli powinny zostać rozwiązane. Obecnie mamy sytuację związaną z jedną z metod, która zostanie posunięcia rządu w sposób znaczący napiętnowała. Jeżeli istnieje potrzeba niezaspokojona przez państwo, to mieszkańcy zwracają się z takim tematem do Gminy, czy Miasto nie mogłoby tego zrobić. Nie chodzi o problem techniczny. To nie jest problem techniczny, czy niewykonalny, czy też taki, iż należy kogoś wywłaszczyć lub naruszyć interesy, tylko jest on związany z pewnym oporem ideowym. W pojęciu radnych z Klubu Platformy Obywatelskiej rolą wspólnoty lokalnej jest rozwiązywanie problemów mieszkańców. Nie dlatego, że ta metoda jest lepsza, tylko dlatego, że metoda ta została napiętnowana i odrzucona z katalogu metod przez rządzących. Naszym obowiązkiem w stosunku do mieszkańców jest pomoc w rozwiązaniu tych problemów. Ludzie, którzy nie mieli do czynienia z takim problemem, nie są chyba w stanie prawdopodobnie wyobrazić sobie, jaki to generuje stres i do jakich poświęceń zmusza ludzi. Myślę, że to nie jest tylko aspekt demograficzny, ale również pomoc gminy mieszkańcom. Skoro państwo się odwraca, my jako Miasto możemy wysłać taki sygnał. Dlatego też radni Klubu Platformy Obywatelskiej poparą procedowany projekt uchwały. Ponadto chciałbym przypomnieć, że przed kilku laty były już składane wnioski odnośnie takiego programu. Myśmy wówczas przeciwko takiemu wnioskowi głosowali. Mieliśmy wówczas zupełnie inną sytuację. Nie było rządowego programu. Natomiast mieliśmy sygnały, że państwo będzie się tą sprawą zajmować. Jak się okazało sygnały były słuszne, ponieważ państwo się tą sprawą zajęło. Czyli problem na jakiś czas został rozwiązany. Dlatego też ta sytuacja sprzed kilku lat wynikała, tylko i wyłącznie z tego, że ta sprawa nie była „odpychana” przez państwo, metoda nie była odrzucana przez państwo, a wręcz przeciwnie były już działania doprowadzające do uruchomienia tej metody i wprowadzenia jej powszechnej dostępności. Najprawdopodobniej, co do kwestii wartości ideowych nie przekonamy się, ale co do danych dotyczących skuteczności można bardzo wiele przeczytać. O metodzie *In vitro* można przeczytać zdecydowanie więcej w książkach, czy źródłach naukowych. Jak powiedział prof. J. Radwan nazywanie metody naprotechnologii metodą leczenia niepłodności jest nadużyciem, czy chwytem marketingowy. Jeśli twórca stosuje dla jej określenia znak towarowy, to jest to chwyt marketingowy, który przeciwstawia się wiedzy medycznej. Diagnostyka jest realizowana i finansowana przez państwo”.

Wiceprzewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Sprawa jest bardzo ważna z perspektywy ratowania życia. Jeżeli Państwo Radni tak płaczecie nad państwem, że nie chciało kontynuować tego programu, to mogliście go Państwo zagwarantować w sposób wieloletni ustawowo, wprowadzając do koszyka świadczeń gwarantowanych. Mogliście to Państwo zrobić przez 8 lat, a jednak nie zrobiliście. Dlaczego? Ponieważ wewnętrznie sami byliście podzieleni. Mówię tutaj o Platformie Obywatelskiej. Część z Państwa uważała, że to jest sprzeczne z ratowaniem życia, ponieważ część zarodków ginie, a części to było obojętne, a jeszcze części było to obojętne i chciała wprowadzać. Posłużyliście się w związku z tym B. Arłukowiczem. Jednak tak naprawdę wprowadziliście to dlatego, aby zastąpić, wprowadzić konflikt ideologiczny, zasłaniając inne ważne problemy, które nie były dyskutowane. Zawsze w tych ostatnich latach konflikt zbyt wzniesany był po to, aby zasłonić to, co było istotne, jeśli chodzi o prawdziwą politykę i rozstrzyganie spraw ważnych w państwie. Teraz przenosicie Państwo ten konflikt na grunt samorządu. Uważam, że jest to głęboko nieuczciwe. Mówimy o zmianach w budżecie i nie dyskutujemy o pieniądzach, tylko o tym ważnym problemie związanym z pojęciem ratowania życia. Gdyby tutaj padł wniosek, że trzeba dołożyć pieniędzy, ponieważ wskaźniki ratowania ludzi z chorób onkologicznych są bardzo niskie w Polsce i w Łodzi, to wtedy bylibyśmy wszyscy zgodni, ponieważ łączyłoby

nas ratowanie życia. Państwo w ogóle o tym nie mówicie, tylko chcecie koniecznie wywołać konflikt, aby się kłócić. Mowa jest w projekcie o 15 000 zł na program. Konsekwencją tych 15 000 zł będą najprawdopodobniej miliony. To przecież nie jest fundamentalne zadanie samorządu. Przed momentem radny p. B. Domaszewicz pytał o partycypację, współfinansowanie w projektach, na które Miasto otrzyma wsparcie unijne przy wkładzie własnym Miasta. Za każdym razem, kiedy będziecie Państwo „płakać”, że nie macie pieniędzy, że nie ma środków na wkład własny, a Łódź powinna mieć preferencje w dostępie do środków, to za każdym razem wyjdzie „wojna ideologiczna”. Przecież stać Was na programy, które sprzeczne są z pojęciem ratowania życia, przynajmniej w części składu Rady Miejskiej. Po co ta wojna? Nie wiem. Od dzisiaj za każdym razem, kiedy będą omawiane zmiany w budżecie Miasta dotyczące spraw związanych z In vitro będziemy się w naturalny sposób kłócić, ponieważ dla nas nie jest to ratowanie życia, tylko sprzeczność, jeżeli chodzi o ratowanie życia. Dla Was jest to zabawa ideologiczna. To jest dramat. Dlatego przez lata nie zgłaszaliście tego i nie popieraliście, ponieważ część z Was uważa, że to nie jest ratowanie życia. W związku z tym, po co samorząd ma realizować coś, co jest tak kontrowersyjne? Przez lata nie było to uznawane przez żaden samorząd. Dopiero, jak zaczęły się „wojny ideologiczne”, to częściowo Państwo uważacie, iż argumentem jest to, że ten rząd tego nie zrobił. Chciałbym podkreślić, że ten rząd przypomniał ustami ministra K. Radziwiłła, że nie wprowadziliście tego do koszyka świadczeń gwarantowanych, co można było zrobić przez 8 lat. Chciałbym następnie zadać pytanie, ile pieniędzy unijnych, tych gwarantowanych Miasto otrzyma, ile będzie przekazywanych w ramach innych projektów niż unijne? Mówię o projektach znajdujących się na listach wpisanych, jako projekty podstawowe. Ile jest projektów rezerwowych, o które Miasto będzie zabiegać, zarówno z Regionalnego Programu Operacyjnego, także w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych, a ile z innych projektów finansowanych bezpośrednio w ramach projektów sektorowych prowadzonych przez instytucje centralne, ile będzie tego dofinansowania, jaka będzie część dotacji bezzwrotnej, a jaką część Miasto będzie musiało zagwarantować, jako wkład własny? Następnie chciałbym zapytać, czy takie pieniądze będziemy mieli? Poproszę o tę listę, a ja następnie dostarczę Państwu tabelę, według której chciałbym, aby zostało to zaprezentowane. Wówczas przekonamy się, jak wielki wysiłek finansowy będzie potrzebny, abyśmy w ogóle zgromadzili pieniądze na wkład własny. Przekonamy się, ile tak naprawdę z tych obiecanych miliardów złotych będziemy mieli. Mówię o wszystkich projektach, które będą zasilane w ramach obecnej kadencji unijnej, która dawna się rozpoczęła, ale jeszcze żadnych pieniędzy nie otrzymaliśmy, poza obietnicami. Jak otrzymamy taki tabelaryczny wykaz kosztów poszczególnych projektów, czy te pieniądze są gwarantowane, czy będziemy się starać w ramach konkursu, dopiero Państwo się przekonacie, jaki jest to wielki wysiłek. Przekonując się o tym, będziecie Państwo mieli odpowiedź na argumenty dlaczego coś, co nie jest ratowaniem życia jest kontrowersyjne z punktu widzenia pojęcia ratowania życia, nie powinno być przez Miasto finansowane. Chyba, że w ramach tego zestawu Państwo wykażą, że chcą podejmować inicjatywy, gdzie występuje autentyczne ratowanie życia, jak to ma miejsce w przypadku chorób onkologicznych. Wtedy będziemy rozstrzygać, czy na programy profilaktyczne i projekty w tym zakresie chcemy przeznaczyć więcej pieniędzy mimo, że mamy projekty rozwojowe dotyczące inwestycji, które nie mają pokrycia finansowego. To bym prosił, abyście Państwo uwzględnili w kontekście projektów, które teoretycznie istnieją. Mamy informację, że raz Marszałek Województwa przekazuje pieniądze, a innym razem nie. Chcemy zatem wiedzieć, co ostatecznie daje, a co będzie w konkursach i jakie będą pieniądze gwarantowane. Prosiłbym, abyście Państwo „nie wpychali” się świadomie i celowo w wojnę ideologiczną, ponieważ wywołujecie to, jako temat zastępczy. Chcę wiedzieć, jakimi pieniędzmi i jaką odpowiedzialnością chcecie się Państwo wykazać. Dotychczas wszystko opierało się na fikcji i tym, że będą miliardy. Natomiast tych miliardów nie ma, a były

obiecane przez przedstawicieli rządu z udziałem Pani Prezydent, która jest nieustannie nieobecna. Prosiłbym, aby ukazać to w takiej całości. Jeszcze raz apeluję, abyśmy mieli wspólne kryterium ratowania życia, a nie wchodzili w obszary, które dotyczą kontrowersji, a w przypadku nas, jako przedstawicieli uważających, że metoda In vitro nie jest ratowaniem życia, ponieważ w zastosowanym kształcie powoduje uśmiercanie części zarodków, czyli jest działaniem sprzecznym z ratowaniem życia”.

Przewodniczący Klubu Radnych SLD p. Sylwester Pawłowski powiedział m.in.: „Odniósłbym wrażenie, że znajdujemy się w Sejmie, że debatę toczyliśmy nad ustawą dotyczącą zapłodnienia in vitro, a jesteśmy przy uchwale zmieniającej budżet. Państwa zastrzeżeń nie budzi 1 000 000 zł przeznaczanych na inny cel, 2 000 000 zł przeznaczanych jeszcze na inny cel, a rzekomo dbacie o budżet Miasta. Natomiast takie emocje towarzyszą 15 000 zł, które mają być przeznaczone na przygotowanie programu, dotyczącego możliwości wprowadzenia przez gminę pomocy dla osób nieposiadających dzieci. Przyznam szczerze, że nie sądziłem, że tak łatwo mównicę w Radzie Miejskiej jest zamienić na ambonę i wygłaszać hasła, które przystoją w tamtym miejscu, gdzie oddziałujemy na świadomość, a wspieramy się określoną ideologią. W tym miejscu musimy poruszać się w świetle obowiązującego prawa. Prawo w postaci ustawy o samorządzie gminnym pozwala samorządowi na wdrożenie w życie programów zdrowotnych i tym samym uzupełnianie środków, jakie z budżetu państwa, poprzez NFZ spływają do łódzkiej służby zdrowia. Ustawa, która weszła w życie bodajże w 2013 roku dopuszcza od strony prawnej tę metodę, a więc nie popełniamy przestępstwa. Traktuje się nas, jako tych „wyrzutków społecznych”, którzy stoją na drodze rozwoju cywilizacji i chcą zagłady tejże cywilizacji. Nie czas i nie miejsce na prowadzenie tych sporów. Zrozumiałbym jeszcze dzisiejszą dyskusję, gdybyśmy mieli przed sobą przygotowany przez ekspertów program i kłócilibyśmy się, co do szczegółów. Dzisiaj rzecz dotyczy 15 000 zł. Gdybyśmy chcieli obliczyć ile kosztuje minuta za te 15 000 zł, to akurat mielibyśmy okazję do podsumowania naszych starań z tytułu chociażby oszczędności budżetowych. Jesteśmy dzisiaj na etapie wspierania, w oparciu o istniejące prawo osób, które w odróżnieniu od mówców dzisiejszych nie mogą szczycić się i cieszyć faktem posiadania potomstwa, być może całe życie i gotowi są oddać własne życie za to, by dać życie innym. Spróbujmy mówić o tych, którzy szczęścia, jak większość obecnych na tej sali, posiadania dziecka nie zaznali. Postarajmy się oddać głos ekspertom, by mogli przygotować program, nad którym będziemy prowadzić dyskusję. Wreszcie dajmy szansę na to, by poruszać się w świetle obowiązującego prawa, a nie stąpać po kruchym gruncie, jakie niesie za sobą ideologia i światopogląd. Dzisiaj to jest przedmiot sporu, a nie spór wokół obowiązującego prawa. Nieprawdą jest, że mieliśmy 8 lat, żeby coś zrobić, bo gmina nie mogła z taką inicjatywą wystąpić, gdyby nie rozstrzygnięcia ustawowe. W związku z tym nie mydlmy sobie nawzajem oczu. Dzisiejsza dyskusja nie ma charakteru pogłębionego ideologicznie i światopoglądowo, chociaż niektórzy próbują nam to narzucić, a toczy się wokół 15 000 zł. Pozwólcie Państwo, że wątek ideologiczny odłożę sobie na później i pozwolę sobie polemizować z orędownikami, naturalnego zapłodnienia w innym czasie. Dzisiaj w imieniu Klubu Radnych SLD deklaruję pełne wsparcie dla zmian w budżecie Miasta na rok 2016”.

Następnie **przystąpiono do fazy dyskusji indywidualnej:**

Przewodniczący Rady Miejskiej, p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Dyskutujemy o zmianach w budżecie, dyskutujemy o 15 000 zł na przygotowanie programu, a w tej debacie słyszymy hasła „wojna ideologiczna”. Przyznam, że nie wiem, co mam w tej chwili powiedzieć. Wydawało mi się, że samorząd jest od tego, by realizować potrzeby mieszkańców. Myślę, że taką potrzebą jest to, aby być szczęśliwymi rodzicami. Wiele

mówimy o demografii, wiele mówimy o polityce prorodzinnej i wydaje mi się, że program związany z in vitro, wpisuje się pięknie w te hasła, mówiące o polityce prorodzinnej, mówiące o tym, żeby wspierać rodzinę, wspierać ludzi, którzy chcą posiadać dzieci. Nagle okazuje się, że program, nad którym chcemy pracować może być zagrożeniem dla dotacji unijnych dla Łodzi. Nagle się okazuje, że pojawiają się pytania o wkład własny. Czy Miasto będzie później stać, aby realizować programy unijne? Ja sobie przypominam, że przed 2010 roku, za prezydentury p. Jerzego Kropiwnickiego pojawiały się takie pomysły na sesji, że nagle znajdowało się 1 500 000 zł np. żeby kupić kolekcję złotych monet dla Miasta. Kolekcja miała być wystawiana w muzeum. Komuś z władz Miasta się kolekcja spodobała, to pieniądze się znajdowały. Nie mieliśmy pieniędzy na remonty kamienic, ale można było znaleźć pieniądze na to, żeby kupić złote monety. Wtedy nie było dyskusji o ważnych potrzebach i ideologii czy chcemy kogoś wspierać. Apeluję do Radnych PiS o więcej empatii, a mniej ideologii, żeby swoich poglądów nie przedkładać nad życie innych osób. Wielu łodzian jest w naprawdę ciężkiej sytuacji i nie mogą mieć dzieci. Sam jako ojciec wiem, że największym szczęściem każdego człowieka jest to, żeby posiadać dzieci. Jeżeli jest ktoś, kto chciałby mieć dzieci, a ich mieć nie może w sposób naturalny, to będzie starał się za pomocą środków medycznych dzieci posiadać. Jeśli jest bardzo dobry program, bo w naszej ocenie program, który jest realizowany obecnie przez Rząd jest bardzo dobrym programem. Bardzo żałuję, że minister zdrowia p. Konstanty Radziwił wycofuje się z tego dobrego i skutecznego programu. Fakty są takie, że w Łodzi urodziło się kilkaset dzieci dzięki metodzie in vitro. Mamy kilkuset młodych łodzian uśmiechniętych, którzy będą biegać po łódzkich parkach, będą bawić się na łódzkich placach zabaw. Mamy też kilkuset szczęśliwych łodzian, którzy są szczęśliwymi rodzicami. Te pary powinniśmy wspierać, tak samo jak powinniśmy wspierać pary, które dzisiaj są w trakcie tej procedury i wydaje mi się, że każdy, kto choć trochę wie, czym charakteryzuje się to leczenie wie, że bardzo niedobre dla kobiet jest, aby zaprzestawać procedury i wznawiać po jakimś czasie, ponieważ to jest inwazyjna procedura, jeśli chodzi o hormony. Choćby z tego względu powinniśmy starać się, aby ta procedura była zrealizowana dla tych, którzy biorą udział w projekcie. Przecież jeszcze jest wiele par, które będzie chciało do programu przystąpić. Mam nadzieję, że ten program, który będzie przygotowany przez Urząd Miasta Łodzi, będzie dobrym programem, wzorowanym na obecnym rządowym i programem, który ruszy 1 lipca br. tak, aby można było program rządowy kontynuować dla mieszkańców Łodzi. Więcej empatii, bo chodzi nam o to, aby łodzianie byli uśmiechnięci i zadowoleni, a radość z posiadania dzieci jest naprawdę wielką”.

Radny p. Grzegorz Matuszak powiedział m.in.: „Do tej pory, na tej sali raczej unikaliśmy sporów światopoglądowych przy okazji dość banalnej kwestii zmiany w budżecie. Nagle weszliśmy na ścieżkę sporów światopoglądowych. Nim wypowiem swoje zdanie, to przypomnę pewną anegdotę, która podobno jest zdarzeniem prawdziwym. Otóż cesarz Napoleon odwiedził pewnego razu pracownię obserwatorium astronoma Pierra-Simona Laplace’a. Laplace objaśniał mu mapy nieba, wyjaśniał, jak krążą gwiazdy, planety. Napoleon kiwał ze zrozumieniem, ale w pewnym momencie zadał pytanie: „A gdzie tu jest w tym wszystkim Pan Bóg”? Na to Laplace odpowiedział: „Aby Panu wyjaśnić to, co Panu objaśniłem ta hipoteza nie jest mi potrzebna”. Szanowni Państwo, świat jest tak podzielony, że każdy z nas dokonuje wyboru światopoglądowego. Albo jest zwolennikiem życia, bytu nadprzyrodzonego, albo ta hipoteza jest mu niepotrzebna. Obowiązkiem państwa, obowiązkiem samorządu, wyrażam głębokie przekonanie, jest umożliwienie ludziom życia według swojego wyboru światopoglądowego. Jeśli ktoś na tej sali mówi, że zygota – połączenie plemnika i jajeczka to jest człowiek, to jest jego hipoteza i jego wybór światopoglądowy. Ja nie muszę w to wierzyć. Nawet św. Tomasz z Akwinu – Ojciec Kościoła, mówił, że dusza wstępuje w zarodek dopiero po ukończeniu 12 tygodnia ciąży. To

wcześniej, jak nie ma duszy, to nie ma człowieka. Nie chcę się wdawać w tego typu dywagację, ale chcę powiedzieć, że umożliwić powinno państwo, umożliwić powinien samorząd, życie zgodnie z naszymi wyborami, naszymi wartościami i naszym światopoglądem, naszą aksjologią. Nikt nikogo nie zmusza do stosowania metody in vitro. Nikt nikogo nie zmusza do stosowania antykoncepcji, ale możliwość taka powinna istnieć. Dlatego proszę na sesjach Rady Miejskiej nie indoktrynujemy się. Szanuję poglądy kolegów, którzy są idealistami, którzy uważają, że właśnie zygota jest człowiekiem. Człowiek powinien mieć zdolność życia samodzielnego, ale jeśli oni w to wierzą ich sprawa, szanuję ten wybór. Natomiast, oni powinni także umożliwić tym wszystkim, takim choćby jak ja, którzy w to nie wierzą. My mamy takie same prawa obywatelskie, aby realizować swój plan życiowy. Jeśli w moim planie życiowym, gdybym chciał mieć dzieci i zdecydowałbym się z moją partnerką czy żoną na in vitro, to powinienem mieć prawo zrealizować tą drogą moje oczekiwania, moje pragnienie rodzicielstwa. Zarzućmy wszelkiego rodzaju spory, które są uprawnione, ale na forum samorządowym powinniśmy się szanować wzajemnie, a prawo nie może narzucać nikomu rozstrzygnięć światopoglądowych, bowiem będzie to wtedy prawo totalitarne, które urządzi innym sposób życia według tylko jednego modelu, który jest uznawany tylko przez część społeczeństwa”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział m.in.: „Nie spodziewałem się, że rozgorzeje, aż taka dyskusja w dużej mierze ideologiczna. Kiedy zgłaszaliśmy razem z radną, p. Małgorzatą Moska – Wodnicką składaliśmy wniosek do Pani Prezydent, aby środki w kwocie 15 000 zł przeznaczyć na opracowanie programu, nie spodziewaliśmy się, że na takie tory zboczy dyskusja i nie miało to takiego celu. Chciałbym podkreślić pierwszą i podstawową moim zdaniem kwestię, jaka się wiąże z niepłodnością. Takie zjawiska jak otyłość, wady postawy, cukrzyca, innego typu zaburzenia psychologiczne i w tym niepłodność są elementem chorób cywilizacyjnych naszych czasów. Te zjawiska bardzo się nasilają. Odpowiedzią na to są różne nowoczesne technologie, które starają się podołać i rozwiązać te problemy zdrowotne. Stąd zgłaszając to przeznaczenie środków na opracowanie programu, dyskutowaliśmy tak naprawdę o tym, aby wprowadzać środki na program profilaktyki zdrowia, o czym mówił Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych. Dzisiaj niepłodność jest chorobą cywilizacyjną i dotyczy coraz szerszego gremium osób, w tym mieszkańców naszego Miasta. Nie byłoby zgłoszenia, opracowania takiego programu w momencie, gdyby dalej był realizowany bardzo dobry program rządowy, bo uważamy, że jest to zadanie państwa, jak wiele jeszcze innych zadań, które powinny być realizowane i finansowane z budżetu centralnego. Natomiast z poziomu samorządu, w momencie, kiedy takich środków zabrakło i takiego programu nie ma, my nadal uważamy, że problemy mieszkańców naszej gminy, powinny być rozwiązywane. Jednym z tych problemów jest niepłodność. Rozmawiamy tak naprawdę o metodzie, która bardzo często jest jedną z ostatnich stosowanych w kolejności, ze wszystkich, które podejmują pary w ramach próby leczenia niepłodności. Zaczynają oczywiście od metod naturalnych od farmakoterapii, tak samo, tutaj też należy podkreślić, że w samej naprotechnologii, która jest promowana przez wiele osób stosuje się te same lekarstwa, co w metodzie in vitro. Metoda in vitro jest często ostatnią deską ratunku dla tych par, a jest to ok. 60% z grupy 100% osób, których dotyczy niepłodność. To są takie zdarzenia, jak brak jajowodów, brak drożności jajowodów, brak pochwy. Różne inne zdarzenia genetyczne bądź też uwarunkowania mechaniczne, które wpłynęły na niepłodność, gdzie metody naturalne niestety zawodzą. Jest to grupa ok 60%. Żadna z innych metod nie ma takiego spektrum objęcia grupy związanej z niepłodnością. Dlatego też byliśmy przekonani proponując to, że program zwalczania niepłodności, metodą zapłodnienia poza ustrojowego, tak naprawdę dobieramy program, który jest sprawdzony i uregulowany w polskim prawie, ale przede wszystkim obejmuje bardzo dużą grupę osób. A jeszcze co ważne metody

naturalne praktycznie nic nie kosztują, farmakoterapia ma ograniczone koszty, natomiast te pary, które dochodzą do momentu, gdzie wszystkie inne metody zawiodły, a był to też wymóg programu rządowego, zderzają się często ze ścianą finansową. Ta procedura jest dość droga, ale często jest to jedyna deska ratunku. Dlatego też moim zdaniem, ale myślę też zdaniem Pani Radnej, powinniśmy wprowadzić program, ponieważ w ten sposób możemy wesprzeć, aby ci mieszkańcy naszego Miasta mogli skorzystać z ostatniej deski ratunku. Nie wykluczamy żadnych innych metod, ponieważ sam uważam, że najpierw powinno się rozpocząć od leczenia naturalnego, farmakoterapii, która nie jest związana z samą naprotechnologią czy in vitro, a następnie podejmować procedury takie, które są możliwe, aby skutecznie dojść do zapłodnienia”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka powiedziała m.in.: „Tak, jak niektórzy mówcy już przede mną wspomnieli, też nie spodziewałam się, że ta dyskusja pójdzie w stronę światopoglądową, a bardziej spodziewałam się, że będziemy dyskutować, jak można wspierać mieszkańców Łodzi. Sami dobrze wiemy, że decyzja Ministra Zdrowia i to jest też moja opinia, była trochę pośpieszna i można było przeanalizować sytuację i kontynuować program. Nieoficjalna informacja zawieszenia tego programu, to była kwestia finansowa, natomiast sami dobrze wiemy i dzisiaj Radni z PiS pokazali, że są to kwestie światopoglądowe. Jeśli chodzi o samą niepłodność, jest to dzisiaj choroba cywilizacyjna i dotyczy coraz większej ilości mieszkańców naszego kraju. Są to młodzi ludzie, a sami dobrze wiecie, że jeśli para nie może posiadać dziecka, doprowadza to do wszelkich frustracji, problemów w życiu zawodowym czy społecznym. Myśląc i składając wniosek razem z radnym p. Adamem Wieczorkiem, kierowaliśmy się również tym, aby odwrócić niekorzystne trendy demograficzne. Wiadomym jest, że nie jest to jedynym działaniem, przecież obok działań infrastrukturalnych, społecznych, również to działanie, ten program prozdrowotny ma być jednym z elementów walki z odwróceniem trendu demograficznego, który w szczególności w Łodzi nas dotyczy. Radni PiS często powtarzają, że z tym trendem trzeba walczyć i wprowadzać jakieś działanie. Dzisiaj jest to jedno z działań. Również istotny jest fakt, że jedną z przyczyn wyludniania się naszego Miasta nie jest migracja, tylko ostatnie badania pokazały, że jest to ujemny przyrost naturalny. W Łodzi mamy jeden z najniższych przyrostów w skali kraju. To, tym bardziej pokazuje problem, który należałoby rozwiązać. Jeśli państwo dzisiaj zawiesza program, to uznaliśmy, że warto by było, aby samorząd zajął się tą kwestią, bo przecież po to jesteśmy jako Radni, aby rozwiązywać problemy mieszkańców Łodzi. Złe się dzieje, jeśli dzisiaj radny p. Włodzimierz Tomaszewski skupia się na finansach i myślę, że przykro byłoby słuchać tego, gdybym była osobą, która nie może posiadać dzieci, że dyskusja jest dzisiaj kierowana jedynie na kwestie finansowe. Apeluję do Radnych, aby odłożyli kwestie światopoglądowe i skupili się na tym, że można pomagać mieszkańcom Miasta, którzy nie mogą posiadać dzieci. Kolejna kwestia jest taka, że in vitro jest jedyną metodą leczenia, która w sytuacji schorzeń genetycznych może pomagać i jest to ostatnia deska ratunku dla par, które nie mogą posiadać dzieci. Życie ludzkie jest bezcenne, z tym się chyba wszyscy zgodzimy i nie chciałabym przekazywać parom, które nie mogą mieć dzieci, że jedynym rozwiązaniem jest modlitwa”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Skorzystam z okazji, aby odpowiedzieć na niektóre sprawy w związku z tym, że mam teraz indywidualny głos. Zaczynam od tego, bo to będę za każdym razem przypominał. Proszę Państwa to są podstawowe wskaźniki porównawcze, autentyczne, czyli jaki jest dług, jaki jest poziom inwestowania, liczony w procentach, w stosunku do wszystkich wydatków w danym roku i poziomowi bezrobocia. W ramach tego jubileuszu 6-lecia referendum z dnia 17 stycznia, Państwo zobaczą, że okres na który tak narzekał jeden z mówców, kiedy poziom zadłużenia

jest bardzo równomierny, pozostały zresztą po poprzednikach 30 ileś procent, inwestycje rosną do 20 paru procent, natomiast bezrobocie spadło nawet do 6%. Teraz mamy dług przepotężny, bezrobocie cały czas dołuje, a w porównaniu z innymi miastami to już jest dramatycznie, bo gdzie indziej jest zupełnie inaczej. No i wreszcie inwestycje, które falują, a teraz będą spadać kompletnie, bo w 2023 roku nie mamy żadnej perspektywy, chyba że zdobędziemy pieniądze i będziemy mieć również na wkład własny, żeby te pieniądze mieć. Więc przypominam odnośnie tej krytyki, ale także i empatii. Otóż do momentu, kiedy będą ludzie w takiej skali umierać z tytułu chorób onkologicznych, to priorytetem w zakresie ratowania życia jest to, żeby te wskaźniki poprawić. Jeżeli tych wskaźników się nie poprawi, to cóż to jest za empatia? Dzisiaj żyjący i umierający ludzie nie mają pomocy, a przynajmniej powinno się im w większym zakresie świadczyć, żeby terapia dawała większe szanse wyjścia z choroby, niż to jest obecnie. My mówimy o czymś, co nie jest ratowaniem życia. Chciałbym podkreślić, bo przejęczyłem się, minister Radziwiłł mówił jednoznacznie, że koszyk świadczeń gwarantowanych, jeśli chodzi o opiekę zdrowotną, nie został przez Państwo zmieniony w pełni świadomie. Przez osiem lat żeście tego nie zrobili. Był tutaj p. Szukański, który mówił o demografii, wskazywał, ale to także obrońcy życia przypominają jego wypowiedź, że nie jest rozwiązaniem problemu demograficznego in vitro. Wskazywał, że to może w skali 4% zmienić sytuację, w świecie może 2%. To nie jest recepta na problem demograficzny, jak to tutaj próbuje się kształtować. Natomiast niewątpliwie mamy sytuację, w której my zajmujemy się zastępczo czymś, co powinno być rozstrzygnięciem indywidualnym, a nie publicznym, ponieważ nie jest to pierwszorzędowe wyzwanie samorządu, bo jest sprzeczne z różnymi postawami. Dlatego to nie jest podstawowe zadanie samorządu – finansowanie in vitro. Proszę nas nie wciskać w ten kanał, odwołując się do empatii, bo do empatycznych odniesień zawsze trzeba przyłożyć tych, którzy żyją i chcą ratować swoje życie, a nie mogą. To jest główny element. A na koniec jeszcze, chciałbym przypomnieć, że właśnie w tych wyzwaniach i w tym porównaniu, czy było lepiej, czy gorzej, to żebyśmy się nie kłócili, tylko realizowali te trendy, które były wyznaczone przez wszystkich, te rozwojowe, to bylibyśmy europejską stolicą kultury i stać by nas było na wiele więcej. Jeśli chodzi o detale dotyczące Jana Pawła II, to żeście Państwo nie pozwolili kupić i żeśmy ich nie kupili, chociaż jest to Honorowy Obywatel naszego Miasta. Nie chcieliście i nie zostało to kupione, ale wtedy jeszcze było nas na to stać. Natomiast w tej chwili dług jest olbrzymi i trzeba się naprawdę wiele natrudzić, żeby wyzwania inwestycyjne i przedsięwzięcia i projekty, o których jest tylko mowa, jest propaganda, ale nie ma żadnego pokrycia materialnego, żeby je rzeczywiście uruchomić”.

Ad vocem głos zabrał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział m.in.: „Mówiąc o empatii, p. Włodzimierz Tomaszewski nawiązał do mojego wystąpienia. Jeszcze raz będę apelował o więcej empatii. Po drugie medali nie kupiliśmy, bo są ważniejsze potrzeby w Mieście. Po trzecie, jeśli mówimy o zadaniach, które są zadaniami samorządu, to tak samo Miasto, nie ma obowiązku przekazywać pieniędzy policji ani straży pożarnej, bo jest to obowiązek rządu, ale my to robimy. Dlaczego, bo to pieniądze, które idą na ochronę łódzian. Nie będziemy dyskutować czy to jest zadanie mniej czy bardziej samorządu. Na koniec Panie Radny, chciałbym zaprotestować przeciwko przeciwstawianiu dzieci, które rodzą się dzięki metodzie in vitro, osób które są chore na nowotwory. Pan przedstawiając, że my opowiadając się za nowym życiem, zabieramy pieniądze osobom chorym na nowotwory, jest naprawdę nadużyciem i jest obrzydliwe. Apeluję, aby Pan powstrzymał się od tej retoryki, bo to jest obrzydliwa retoryka”.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, p. Paweł Bliźniuk** poinformował, że nie można zabierać głosu ad vocem do wygłoszonego już wcześniej ad vocem.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski zgłosił wniosek formalny mówić m.in.: „Chciałbym zadać pytanie do Pana Przewodniczącego...

Prowadzący **obrad** **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, p. Paweł Bliźniuk** odebrał głos mówcy.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „Chciałbym tylko krótko, bo w tej dyskusji nic naprawdę sensownego się nie urodzi, ale jak ktoś mówi „nie dajmy się wciągnąć w tę dyskusję” i od godziny daje się w nią wciągać, to naprawdę jest to zabawne. Chciałbym abyście nie konfrontowali potrzeb Miasta, tych ważnych i ważniejszych, bo można by to skrócić taką jedną maksymą „vagina-tak”, „in vitro-nie”. Tak chyba można by było podsumować Państwa podejście do tej sprawy”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Widzę, że nowa tradycja powstaje na tej sali, „ad vocem do empatii”. Będziemy pamiętać, jak wykorzystywać ten mechanizm. Mam nadzieję, że Pan Przewodniczący będzie również udzielał nam głosu, jak będziemy się do tego odwoływać. Proszę Państwa nie wiemy w tym momencie nic, poza tym, że chcecie Państwo wprowadzić na przekór rządowi program, który ma za zadanie leczyć. To znaczy do Wydziału Zdrowia macie wprowadzić program, który tak naprawdę nie jest metodą leczenia, nie mając danych, jakiej populacji dotyczy, jakiej fazy. Wiem, że to jest dopiero faza przekazania środków, ale tak naprawdę nie macie danych czy występuje tutaj jakaś pokaźna potrzeba do zrealizowania, poza tym, że dostaliście Państwo kilka głosów z Miasta, o tym, że jest to potrzeba pilna do zrealizowania. Dlaczego mówię pilna? Dlatego, że radny p. Włodzimierz Tomaszewski przed chwilą pokazał, że Miasto jest bardzo mocno zadłużone. Wyszukiwanie kolejnych programów, które będą finansowane z budżetu Miasta i to nie w kwotach kilkudziesięciu tysięcy, ale wchodzimy już w zakres miliona złotych, będą problemem do rozwiązania na następny rok. Co mamy powiedzieć w kontekście tych rozmów, które prowadziliśmy w trakcie dzisiejszych obrad sesji, co mamy powiedzieć tym ludziom, którzy już w tym mieście żyją? Dla was nie mamy środków, ale na kolejny program, który wykracza w jakimś stopniu poza zadania własne gminy, będziemy mieć pieniądze. Jest potrzeba, bo rząd tego nie robi, będziemy lepsi - my to zrobimy. To jest gra na tej właśnie empatii, na tej ideologii, na tym światopoglądzie. Poruszamy bardzo cienki lód, problemów, dramatów rodzin i korzystamy z nich na własne potrzeby. W procedowaniu tego programu, bo program pojawił się już bodajże z końcem roku, kiedy zostało to szumnie ogłoszone podczas konferencji prasowej. Nie został poddany żadnej analizie, poprzez prace komisji. Ponieważ mimo tego, że tydzień temu Państwo wnioskowaliście o środki, przekazane na ten program, to na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej nie poruszyliśmy tego tematu. Nie trzeba, rozumiem, że nie trzeba. Może byśmy tę dyskusję przeprowadzili na forum Komisji, a nie na forum sesji Rady Miejskiej. Może zaoszczędzilibyśmy tego czasu wielu pracownikom, którzy muszą tego słuchać. Myślę, że szukacie Państwo zastępczego tematu. Myślę, że jest wiele spraw bardzo ważnych dla naszego Miasta. Jeszcze jedna kwestia, ponieważ nie dotarłem do listy podmiotów, które zajmują się tą metodą w kraju, ale przynajmniej 90 parę procent to są niepubliczne ośrodki zdrowia, w związku z tym prześlemy publiczne środki wprost do niepublicznych ośrodków zdrowia. Czy to jest w 100% zasadne? Naprawdę nie chcę dotykać bezpośrednio spraw dramatu tych rodzin, ponieważ uważam, że wiele rzeczy można też załatwić od strony przepisów, które będą zmieniały się. Propozycji, które się będą pojawiały w kontekście

ministerialnych programów, bo tego programu nowego nie ma. Ustawa o in vitro nie została zdjęta, nie została zmieniona, w związku z tym ona obowiązuje. Jest to naprawdę bardzo wąska grupa osób, której chcemy pomóc, przy całym szacunku dla ich dramatu i mając świadomość tego, co przeżywają”.

Prowadzenie obrad przejął **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Radny p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Nie chcę powtarzać tych argumentów, które już tutaj po wielokroć się powtarzały, ale chcę powiedzieć, że dla Klubu Radnych PiS, te pieniądze, które chcecie wydać na program, są pieniędzmi wyrzuconymi. Państwo zupełnie niepotrzebnie wyręczacie z tego rząd. Rząd, wiemy wszyscy, ma przedstawić swój plan do połowy czerwca. Być może przedstawi wcześniej i nie ma najmniejszego sensu, żeby te pieniądze wyrzucać. Za chwilę może będziecie chcieli wyrzucić na to kolejny milion. Zresztą ja tak obserwuję, jak Platformę stać na to, żeby wyrzucać czy też wydawać w sposób bezrozumny duże pieniądze. Macie Państwo takie poczucie i tego wam zazdroszczę, że pieniądze są nie wasze, w związku z tym można szastać nimi na lewo i prawo i wszystko w porządku. Ale z tej trybuny chcę zaprotestować jeszcze przeciwko jednej sprawie, przeciwko manipulacji, jakiej dzisiaj dopuszcza się przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak i wiceprzewodniczący p. Paweł Bliźniuk. Panowie przestańcie się bawić. Nie było żadnego powodu, żeby udzielać głosu ad vocem przewodniczącemu Rady Miejskiej p. Kacprzakowi. Nie było żadnej podstawy Panie przewodniczący Bliźniuk, do Pana się zwracam. Nie róbcie sobie Państwo zabawy i nie naginajcie Regulaminu dla własnych potrzeb. Jesteście tylko i wyłącznie Radnymi, co do których zgodziliśmy się, że będą pełnili funkcję przewodniczącego i wiceprzewodniczącego. Nikim więcej tutaj nie jesteście, nie macie prawa robić takich przegięć, że będziecie sobie wzajemnie udzielać głosu i spijać z dziubków. Bardzo bym prosił, bo to nie jest moje ostatnie wystąpienie w tej sprawie. Jeszcze przy okazji innego projektu uchwały powiem w tej sprawie więcej. Ale przy tej okazji będę każdorazowo występował i o takich sytuacjach mówił, ponieważ uważam, że dopuszczacie się Państwo manipulacji”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Ja się z Panem nie zgodzę. Akurat miałem prawo tutaj wnioskować, aby zabrać głos ad vocem, ponieważ radny p. Włodzimierz Tomaszewski nie wymienił mnie wprost z nazwiska, ale odwoływał się do słów, które wypowiedziałem parę minut wcześniej, także pod adresem Pana Tomaszewskiego. Bardzo proszę, rozumiem, że jest pomysł, żeby nie wymienić nazwiska, to wtedy nie będzie prawa do ad vocem, ale to nie jest do końca tak. Chodzi o treść, a nie o samą formę”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Ponieważ dyskusja trwa wystarczająco długo, chciałabym odnieść się do kwestii efektywności. Szanowni Państwo, jeżeli Państwo podnoszą, że musimy efektywnie wydawać pieniądze, to oczekuję z Państwa strony, że wystąpicie do NFZ o to, żeby nie leczył najcięższych przypadków medycznych, bo to są ogromne koszty i efektywność tego, w związku z tym niewielka. Wystąpcie, żeby pozamykał instytuty medyczne, które mają również małą efektywność leczenia ze względu na to, że trafiają do nich trudne przypadki, jak również odstawmy od rewitalizacji społecznej dlatego, że będziemy w niej pracować ludźmi, którzy od lat nie pracowali, którzy są uzależnieni, którzy nie potrafią funkcjonować w społeczeństwie i lichy wie, jaka będzie ta efektywność. Szanowni Państwo proszę zapytać rodzin, które czekają na dziecko, które rząd zostawił z ręką nie powiem gdzie i które teraz do nas piszą, „kiedy uruchomicie program, bo

możemy liczyć tylko na was”. Proszę ich zapytać, czy nie przeszkadza im niska efektywność tej metody?”

Radny p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Cały czas jest jedno nieporozumienie na sali, a mianowicie polskie prawodawstwo mówi jasno, kiedy zaczyna się życie i kiedy podlega ochronie. To, że wprowadzono ustawę o in vitro, która jest sprzeczna z tym prawem, że wprowadzono tabletkę, która też jest sprzeczna z tym prawem, to jest wynik działania niezgodnego z prawem poprzedniego rządu. Tu chodzi o to, żeby trzymać się prawa. Ja nie odwołuję się do kwestii światopoglądowych i kwestii wiary. Poza tym naukowcy naprawdę już stwierdzili, kiedy zaczyna się życie i do tego nie wracajmy. Chodzi tylko i wyłącznie o to, żeby trzymać się litery prawa. Dlatego też apelowałem, żeby zmienić tytuł tego zadania na „opracowanie programu dotyczącego różnych metod leczenia niepłodności”. Sam Dyrektor powiedział, że to nie jest metoda leczenia niepłodności, więc w samym tytule już jest błąd. Chęć posiadania dziecka, nie może równać się woli unicestwienia innego dziecka, albo innych dzieci, to chyba jest jasne. Tu już nic nie trzeba dodawać. Jeżeli ktoś chciałby tak wielkie pragnienie okupić tak wielką ofiarą, to ja się na to nie piszę. Ta metoda pozwala na to, że się selekcjonuje silniejszych i słabszych. To mnie, jako historykowi bardzo źle się kojarzy. Kto ma takie prawo, komu damy prawo, żeby decydować kto ma żyć, a kto nie? Ja takiego prawa sobie nie daję”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Jakby Pan mógł jeszcze powiedzieć o tym prawie, bo przyznam, że nie znam takiego przepisu”.

Radny p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Panie Dyrektorze, Wydział Zdrowia, to jest taka jednostka w Urzędzie, która myślę, że powinna patrzeć na człowieka całościowo. Przepraszam, no Pan nie jest technikiem inżynierem w fabryce gwoździ, tylko musi Pan patrzeć trochę szerzej na pewne sprawy, a nawet jeżeli się Pan już odwołuje do tego, że jest Pan prawnikiem, to jest ustawa z dnia 3 stycznia 1993 roku o planowaniu rodziny, o ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, która rzeczywiście pozwala na przerywanie ciąży ale tylko w trzech przypadkach, a w pozostałych nakazuje ochronę płodu ludzkiego. Płodu, embrionu, niektórzy mówią dziecko – to jest cały czas ta sama istota”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Ale to jest co innego”.

Radny p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Ale co jest, co innego?”

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Cięża, a zabieg in vitro, to nie jest to samo, a poza tym płód, to też jest określenie związane z określonym wiekiem z tego co wiem. Specjaliści i lekarze to wiedzą, w którym....”.

Radny p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Ale można poczytać Panie Przewodniczący, polecam”.

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik powiedział m.in.: „To pewnie wynika z niewiedzy Pana Radnego, otóż ustawa o leczeniu niepłodności zakazuje niszczenia embrionów. Nie wolno nam niszczyć embrionów, więc nie ma żadnego morderstwa, jak Pan twierdzi, a po drugie zakazuje również selekcji zarodków. Nie ma tych rzeczy, o którym mówi Pan Radny”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „I to jest bardzo istotne”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Żebyśmy nie wiem ile mówili, to oczywiście w kwestiach ideologicznych nikt nikogo nie przekona. Natomiast warto byłoby wiedzieć, o czym my mówimy. Mam wrażenie, że nie wszyscy wiedzą, o czym mówimy. Zaczniemy od tego, że przy najbardziej naturalnym z zapłodnień, czyli stosunku płciowym mężczyzny z kobietą, powstaje tyle zarodków, że ok 50% z nich ginie w sposób naturalny. W związku z tym czynienie z faktu, że ginie zarodek, to jest taka prosta konsekwencja tego. Może i zakażemy tej formuły, bo ona też łączy się ze śmiercią zarodków? Myślę, że wizja in vitro, która się pojawia tutaj, w niektórych wystąpieniach, chociaż nie tylko tutaj niestety, to jest wizja procedur, które odbywały się w 1978 kiedy to Robert Edwards i Patrick Steptoe robili pierwsze zapłodnienie pozaustrojowe, gdzie rzeczywiście dochodziło do tworzenia setek zarodków, a może nawet i tysiący, żeby doprowadzić do tej procedury. W tej chwili nie można utożsamiać całej procedury zapłodnienia pozaustrojowego z masowym tworzeniem zarodków na zapas. Oczywiście takie metody istnieją i są możliwe, ale jak słusznie zauważył Pan Dyrektor nie mogą zgodnie z polskim prawem kończyć się niszczeniem zarodków. Tym niemniej również, jest możliwe i kliniki się podejmują, takiej procedury bez tworzenia zarodków nadliczbowych. Od początku intencją procedury jest to, aby każdy zarodek został wszczepiony. Co więcej istnieją kraje, gdzie to jest prawnie uregulowane i gdzie nie jest możliwe tworzenie zarodków nadliczbowych. U nas ustawodawca zdecydował się na inne rozwiązania. Proszę nie przedstawiać wizji funkcjonowania tej metody w oparciu o obraz sprzed lat 20-30, tak jak to wtedy rzeczywiście było realizowane. Jeszcze raz podkreślam, metoda in vitro nie musi łączyć się z tworzeniem zarodków nadliczbowych. To jest jedna z najczęściej powtarzanych moim zdaniem nieprawd w tym momencie. Nie każde in vitro jest takie samo, nie każde in vitro się z tym łączy. Niestety do takich błędów będziemy doprowadzać, jeżeli zajmiemy ideologiczne podejście i powiemy, że to jest złe i będziemy szukać uzasadnień, że to jest złe. Jeżeli ktoś powiedział, że to jest wątpliwe, ja to rozumiem. Jestem w stanie dyskutować z taką osobą, ale poruszajmy się w sferze faktów. Tu już było wiele wystąpień i nie będę podążał tropem ideologicznym, ja podążę tropem ludzkim. Tutaj już mieliśmy jątzerzenie pomiędzy pracownikami miejskimi ze strony części Radnych. Dzielenie jednych na drugich. Teraz ludzi z jedną przypadłością przeciwstawia się tym z inną przypadłością. Tu się wyświetla wykresy, jak Miasto jest zadłużone. Ten wykres pewnie jest w komputerze i ja będę bardzo prosił, aby Pan Radny wyświetlał ten wykres przy każdym wniosku, który padnie z Pana Klubu o jakiegokolwiek pieniądze z miejskiego budżetu. Proszę go wyświetlać, wtedy będzie uczciwie”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji oraz wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 9/2016** wraz z autopoprawką.

Przy 20 głosach „za”, 13 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXIII/552/16 w sprawie zmian budżetu oraz zmian z budżecie miasta Łodzi na 2016 rok, która stanowi **załącznik nr 31** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

9C. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian z budżecie miasta Łodzi na 2016 rok - druk nr 9/2016 wraz z autopoprawką.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 17:56

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian		X	
5.	Chruścik Marcin		X	
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej		X	
9.	Głowacki Tomasz		X	
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil		X	
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Lucińska Anna		X	
15.	Magin Łukasz		X	
16.	Markwant Rafał		X	
17.	Marzec Radosław		X	
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Michalik Marek		X	
21.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
22.	Mędrzak Jan	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Przybyła Mariusz	X		
25.	Reszpondek Rafał	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Skwarka Władysław	X		
28.	Stasiak Krzysztof		X	
29.	Tomaszewski Włodzimierz		X	
30.	Tumilowicz Jarosław	X		
31.	Walasek Mateusz	X		
32.	Wieczorek Adam	X		
33.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		20	13	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kacprzak Tomasz	X
2.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
4.	Rakowski Maciej	X
Razem:		4

Ad pkt 9d - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016-2040 – druk nr 6/2016 wraz z autopoprawką.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały zreferował **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Przedmiotowy projekt uchwały zawiera autopoprawkę i po uwzględnieniu autopoprawki załącznik nr 1 to zarówno dochody, jak i wydatki w roku 2016 zwiększają się o 1 000 000 zł. Jeżeli chodzi o lata następne, to ta kwota dochodów i wydatków również wzrasta o zwaloryzowaną kwotę. Wskaźnik wzrostu cen przyjęty dla WPF. Jeżeli chodzi o kwotę długu to pozostaje ona bez zmian, wskaźniki limitujące dług są w granicach ustawowych. Jeżeli chodzi o załącznik nr 2 to są dwie grupy zmian. Pierwsza ujęta w druku podstawowym dotyczy zmian w zakresie zadania „zakup i wdrożenie systemu informatycznego, wspomagającego zarządzenie miastem” w części dotyczącej wydatków bieżących i majątkowych. Po rozpoznaniu niezbędne jest rozpoczęcie procedury przetargowej po pierwsze wydłużenie okresu realizacji przedsięwzięcia do roku 2020 i po drugie zwiększenie wydatków na zadaniu majątkowym 13 800 000 zł, a na zadaniu bieżącym o 3 600 000 zł. Jeżeli chodzi o autopoprawkę, to jest to konsekwencja zmiany, wynikająca z konieczności korekty na zadaniu „łódzki rower miejski”.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Wydłużenie do 2020 roku dotyczy jakiego projektu, bo niedosłyszałem?”

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Zakup i wdrożenie systemu informatycznego, wspomagającego zarządzenie finansami miasta”.

Wobec braku dalszych pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 6/2016** wraz z autopoprawką.

Przy 21 głosach „za”, 1 głosie „przeciwnych” oraz 7 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXIII/553/16** zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016-2040, która stanowi **załącznik nr 32** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

9D. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2016-2014 - druk nr 6/2016 wraz z autopoprawką.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 18:00

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Chruściak Marcin			X
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz			X
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Kacprzak Tomasz	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kępka Karolina	X		
12.	Ludzińska Anna			X
13.	Magin Łukasz			X
14.	Markwant Rafał			X
15.	Marzec Radosław		X	
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Michalik Marek	X		
19.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Przybyła Mariusz	X		
23.	Reszpondek Rafał	X		
24.	Sebnik Paulina	X		
25.	Skwarka Władysław	X		
26.	Tomaszewski Włodzimierz			X
27.	Tumilowicz Jarosław	X		
28.	Walasek Mateusz	X		
29.	Zalewski Marcin			X
Wyniki głosowania:		21	1	7

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
3.	Jeziorski Kamil	X
4.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
5.	Pawłowski Sylwester	X
6.	Rakowski Maciej	X
7.	Stasiak Krzysztof	X
8.	Wieczorek Adam	X
Razem:		8

Następnie powrócono do dalszego procedowania projektu uchwały opisanego w druku BRM nr 6/2016.

Ad pkt 9d - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie działań zmierzających do rozwiązania konfliktu związanego z próbą zabudowy budynkami wielorodzinnymi dwu- i czterokondygnacyjnymi obszaru Żłotna w obrębie ulic: Spadochroniarzy, Namiotowej, Biegunowej, Krańcowej – wbrew przeznaczeniu tego terenu w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi jako obszaru zieleni urządzonej z programem usługowym – druk BRM nr 6/2016.

Następnie prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Przedmiotowy projekt uchwały był już dziś procedowany w części, natomiast, zmieniliśmy porządek obrad, dlatego też prosiłbym Pana Radnego, aby zrobił jednozdaniowe wprowadzenie. Jeżeli nadal jest wniosek o autopoprawkę to bardzo bym prosił, ponieważ nie mamy jej na piśmie, aby ją powtórzyć, bo ona nie została skonsumowana. Jeśli są jeszcze jakieś autopoprawki to bardzo proszę zgłaszać na piśmie”.

W imieniu projektodawców projekt uchwały zreferował radny p. Włodzimierz Tomaszewski, który powiedział m.in.: „Na sali są obecni Radni, którzy także są projektodawcami razem ze mną i mogą potwierdzić, że autopoprawkę przyjmują. Myślę tutaj o p. Stasiaku, p. Michaliku, p. Dyba-Bojarskim. Autopoprawka miała charakter wyłącznie redakcyjny, chodziło o to by sugerowane zmiany redakcyjne, zgłoszone na Komisji Planu przez przewodniczącego p. M. Rakowskiego, żeby w § 2 zdanie rozpoczynające się „dlatego że, to ze strony administracji samorządowej powinna wyjść inicjatywa, żeby wykreślić słowo „to” , żeby w drugim tiret słowo „realizacje” zamienić na „realizację”, natomiast w uzasadnieniu, podkreślone zdanie żeby miało brzmienie: „A przecież nonsensem jest uzbrajanie terenu po to, by uniemożliwić z tego uzbrojenia skorzystać wzdłuż Starego Żłotna po priorytetowym uchwaleniu planu dla tego terenu. Wyjątkowo to kontrastuje z pięcioletnim blokowaniem prac planistycznych dla rzeczywiście wymagającego ochrony obszaru w rejonie ulic Spadochroniarzy, Namiotowej, Biegunowej i Krańcowej”. To są te autopoprawki redakcyjne. Natomiast sens sprawy dotyczy tego, aby ten teren, który jest na północ od ulicy: Biegunowej, który od początku był terenem chronionym, jako teren zielony i w planie ogólnym obowiązującym do 2004 roku i także w Studium zagospodarowania przestrzennego z 2002 i 2010 roku ten obszar jest, jako teren zielony i powinien być utrzymany. Ale z uwagi na przedłużający się okres realizacji planu zagospodarowania przestrzennego, a plan dlatego terenu został wszczęty w 2007 roku. W 2015 roku została uruchomiona procedura, ale dla ograniczonej przestrzeni tego terenu. Przestrzeń jest mniejsza, więc prace będą krócej trwały. Ponieważ od 2007 roku do chwili obecnej upłynęło dość dużo czasu i właściciel i inwestor tego terenu poczynił już główne przygotowania dla realizacji zabudowy tego terenu budynkami dwu- i czterokondygnacyjnymi, więc dlatego ta zaszłość i sytuacja, w której inwestor spieszy się by to wykonać, trzeba wykorzystać maksymalnie środki administracyjne, jeżeli się da, a jeżeli się nie da to wtedy istotą uchwały jest sugestia, żeby po pierwsze negocjować, wtedy dopuszczalną także przez pobliskie środowisko, niską zabudowę jednorodzinna, albo jeżeli to nie będzie możliwe, to wtedy zamienić ten grunt na obszary, gdzie inwestor mógłby swoje cele inwestycyjne zrealizować. Pragnę przypomnieć, że tutaj

podkreśla także charakter zielony i ekologiczny sąsiedztwo użytku ekologicznego, Majerowskie Błota, który jest po drugiej stronie ul. Biegunowej. To są główne intencje, natomiast w tamtej części, kiedy omawialiśmy sprawę przedmiotowego projektu miał się również wypowiedzieć Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, by potwierdzić, że prace przyspieszyły i plan dla tego obszaru, w tym ograniczonym zakresie już jest gotowy i teraz kwestia procedury, żeby go uchwalić. Także prosiłbym, aby Pan Dyrektor to potwierdził”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza powiedział m.in.: „Tak, chciałbym potwierdzić, że prace, które zostały wywołane uchwałą w 2015 roku, doprowadziły do tego, że projekt planu jest. On w tej chwili jest procedowany. Jest przez Miejską Pracownię Urbanistyczną skończony, jako zamknięte dzieło. W tej chwili jest w uzgodnieniach. Liczymy, że w drugim kwartale zostanie wyłożony i przed wakacjami zostanie uchwalony. Zapisy tego planu realizują intencje przystąpienia do tego planu. Zasadniczymi elementami funkcjonalnymi jest zieleń leśna i zieleń urządzona, która nie stanowi obecnie użytków leśnych.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym jeszcze dodać dlaczego tak duża waga jest uchwał. Po pierwsze przypominam, że od samego początku intencją samorządu i władz miejskich było to, aby ten teren był zawsze zielony, a to jest ważne z perspektywy ewentualnych roszczeń odszkodowawczych, które tutaj były podnoszone w pytaniach. Inwestor wiedział i wie, że wchodzi w konflikt z kierunkowymi założeniami i wcześniej obowiązującym planem, a później także Studium zagospodarowania przestrzennego. Wycinka drzew, która tam miała miejsce, w sposób patologiczny tworzyła podstawy do zabudowy, co było niedopuszczalne, ale było tam podejmowane. Nie chcę przesądzać przez kogo, ale logiczny związek się sam narzuca i dlatego też cały ten opis to jednocześnie jest obrona dla nas. Ten opis, a także kierunki, intencje, potwierdzone w stanowisku, że plany nawet roszczeniowe, jeśli chodzi o właściciela, nie mają swoich podstaw i że, jeżeli ten plan byłby uchwalony, a tego typu działania byłyby podejmowane, to że nie jest to wtedy zasadne. Uważam, że taka argumentacja powinna być przez samorząd eksponowana, tym bardziej że w tym stanowisku mówimy, żeby najpierw wykorzystać wszelkie środki administracyjne, najpierw spróbować i przyspieszyć uchwalenie planu, a jeżeli to nie da efektu, to negocjować z właścicielem zamianę czy też inny sposób zagospodarowania. Chociaż, jak powiadam, plan przesądzać będzie, czy to będzie teren zielony”.

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Dziękuję za informację z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, o którą wnioskowałem, ona wyczerpuje temat. Czy ten apel w wersji podstawowej, dotyczący uchwalenia planu jest jakkolwiek skuteczny, bo sam p. Tomaszewski powiedział wcześniej, że decyzja o warunkach zabudowy jest już wydana. Tutaj ścigamy się z czasem. Nie wiem, jak jest z pozwoleniem na budowę? Druga rzecz, to chodzi o dość niefortunne sformułowanie w drugim punkcie uzasadnienia, które być może przeszłoby bez echa, gdyby nie przepis § 3, mówiący o tym, że uzasadnienie jest integralną częścią uchwały. Nie jestem w stanie się zgodzić, co do planu dotyczącego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dotyczącego starego Złotna, o którym dyskutowaliśmy na początku 2015 roku i który został uchwalony. Tu jest sformułowanie, że te tereny, które były objęte tamtym planem, nie wymagały zabiegów ochrony przed zabudową. To jakiś absurd. Wszyscy pamiętamy długą dyskusję, bodajże tam też były

zakusy, żeby powstały obiekty wielopiętrowe i udało się nam ten proces dzięki uchwaleniu planu zastopować. To bardzo ważne. Tutaj pytanie czy wnioskodawcy nie byłoby skłonni ze względu na być może niefortunne sformułowanie wycofać się z tego podpunktu uzasadnienia? Ewentualnie czy potrzebne jest, aby uzasadnienie było integralną częścią uchwały?

Odpowiedzi udzielił **radny p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Jeśli chodzi o sprawę dotyczącą Starego Złotna, to chciałbym przypomnieć, że istotą uchwały może być teren wzdłuż ulicy Stare Złotno, a więc teren na zachód. Ten teren był uzbrajany i tam nie było żadnych kontrowersji, bo tam nikt nie protestował przeciwko temu, żeby tam nie stawiać zabudowy. Przyjęto tylko założenie, że trzeba ograniczyć zabudowę, bo są inne tereny, gdzie będzie można budować. W ramach tej idei koncentrowania tej zabudowy do środka Miasta, żeby tej zabudowy nie rozpraszać. To było o tyle sprzeczne z praktyką, że tam uzbrojenie było tworzone i za granicą Łodzi z Konstantynowem tam się buduje i można powiedzieć, żeśmy klientelę wypchnęli tam na zewnątrz, zamiast korzystać z tego, że podatki płaciliby u nas, budując swoje domy. Tam właściwie nie było presji na wysoką zabudowę, tylko chodziło, aby nawet niska jednorodzinna zabudowa powstawała, tylko wzdłuż ulicy, w głębi tych terenów, przylegających do tej ulicy. To jest ta kontrowersja. Chociaż tam zostało to przeforsowane. Wcześniej były angażowane pieniądze w uzbrojenie, a tutaj kiedy trzeba ten teren dozbroić z punktu widzenia realizacji tej inwestycji, związanej z wysoką zabudową, że jednocześnie ten teren był od samego początku, w ewidencjach powinien być chroniony właśnie pod kątem funkcji zielonej. Tam były przewidywane pewne usługi zawsze, ale zawsze w kontekście rekreacji i korzystania z terenów zielonych. To jest ten zapis, natomiast ja odpowiadam, że uzasadnienie powinno być integralną częścią, żeby to uzasadnienie nie zginęło, bo to jest argument obronny dla Miasta. Także w działaniach, kiedy inwestor, jeżeli mu się uniemożliwi realizację planów, będzie chciał występować o odszkodowania, to jest cała historia, która potwierdza, że Miasto zawsze chciało, żeby tam był teren zielony. Owszem był ten okres, gdzie priorytety planistyczne zostały przesunięte jeśli chodzi o kwestię sporządzenia tego planu, ale to można powiedzieć jest trochę inny element. Tak to traktuję, bo nie chciałbym przyjmować takiego założenia, że to świadomie było blokowane, tylko technicznie był ten projekt odkładany, ale Miasto zawsze chciało. Proszę zobaczyć, że od początku tworzymy tezę, że Miasto chciało i teoretycznie chce nadal ten obszar wiązać z funkcją terenów zielonych i rekreacyjnych. Studium o tym przemawia i wcześniejsza obrona. Nie jest obojętna również kwestia wiedzy o tym, że mieliśmy plan ogólny i żeśmy do końca tego planu bronili, łącznie z wystąpieniem do Trybunału Konstytucyjnego. To jest bardzo ważna argumentacja. Ona ma służyć nam w przyszłości, jeżeli będziemy się konfrontować w kwestiach odszkodowawczych. Także to jest taka intencja i wszystko wyjaśnia”.

Wobec braku dalszych pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, **przystąpiono do dyskusji indywidualnej:**

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Projekt co do zasady zasługuje na poparcie, ponieważ zmierza do zaakcentowania i uregulowania niezwykle ważnej sprawy z punktu widzenia ładu przestrzennego. To, co się działo na tym terenie, w ciągu kilku ostatnich lat, a dowiedziałem się o tym podczas posiedzenia Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury od strony mieszkańców tamtych okolic. W moim przekonaniu wymyka się przeciętnie działającemu rozumowi. W miarę inteligentny człowiek i tak rozumem nie jest w stanie ogarnąć tego, co się na tym terenie działo przez ostatnie lata, kiedy przy całkowitej bierności różnych służb na tym terenie, można było wyciąć kilka tysięcy drzew, a dokonali tego nieznani sprawcy. Na terenie miasta Łodzi można było wyciąć kilka

tysięcy drzew i dokonali tego nieznani sprawcy. Przy tak dużej sprawności Policji i Straży Miejskiej powinniśmy uważać, bo pewnego dnia może nam zniknąć Las Łągiewnicki. Reagując na te informacje, które w moim przekonaniu dowodziły całkowitej bierności służb odpowiedzialnych za zagwarantowanie przestrzegania prawa, Komisja wystąpiła do Przewodniczącego Rady Miejskiej o to, żeby zwrócił się do właściwej prokuratury z zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa. Prokuratura wykonała jakieś działania, które w moim przekonaniu były działaniami absolutnie pozornymi i wystawiają fatalne świadectwo prokuraturze. Wezwano mnie w charakterze świadka, wezwanie doręczono mi po terminie przesłuchania. To akurat nie jest winą prokuratury, tylko akurat tak się zdarza. Gdy skontaktowałem się z prowadzącą sprawę Prokurator, chcąc ustalić nowy termin mojego przesłuchania, usłyszałem informację, że już w zasadzie nie mam się po co fatygować, bo została podjęta decyzja o umorzeniu postępowania, ponieważ Prokurator w zasadzie nie wiedziała, o co chodzi i uznała, że jednak najlepiej jest nie wyjaśniać tej sprawy. Więc również dla prokuratury zniknięcie kilku tysięcy drzew było rzeczą absolutnie normalną. Przy czym nie chodzi o poszukiwanie tego, kto to wyciął, tylko znalezienie winnych po stronie odpowiednich służb, które nie zapewniły skutecznych reakcji na telefony mieszkańców. Na posiedzeniu Komisji, mieszkańcy informowali nas o tym, że były zgłaszane takie przypadki. Śmiem twierdzić, że gdyby policjanci dotarli na czas, to byłiby w stanie dostrzec, że ktoś wycina drzewa. Przynajmniej tak mi się wydaje. Jeżeli jestem w błędzie to proszę mi wytłumaczyć, dlaczego to jest niezauważalne? Jak można usunąć drzewo w sposób niedostrzegalny dla doświadczonych funkcjonariuszy. Sygnalizowałem przewodniczącemu Rady Miejskiej p. Kacprzakowi potrzebę złożenia zażalenia na to postanowienie o umorzeniu postępowania. Nie wiem czy ono zostało złożone czy nie, ale ta bierność właściwych organów wokół tej sprawy rozumowi się wymyka. Tym bardziej ze strony Miasta warto uczynić wszystko, żeby doprowadzić do załatwienia tej sprawy, skoro nie można liczyć na służby odpowiedzialne za zapewnienie prawno–karnej ochrony zieleni”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Będę głosował za przedmiotową uchwałą, aczkolwiek mam jedną uwagę, o której wspominałem już w fazie pytań i też będę chciał zaznaczyć moją różnicę zdań, co do tego jednego punktu uzasadnienia. Sprawa tego obszaru na Złotnie, jak już radny p. Rakowski powiedział jest bez precedensu. W Łodzi na obszarze dość dużym, w dość krótkim czasie zniknęło sporo drzew. Nie ma sprawców, bo nie zostali odnalezieni. Okazuje się też, że nie można było zapobiec temu procederowi, pomimo że to nie była sytuacja, że z dnia na dzień te drzewa zniknęły. Mam świadomość, że przedmiotowa uchwała, nie wywiera żadnych skutków prawnych. To jest bardzo ważne. Nie jesteśmy też w stanie, na obecnym etapie przyspieszyć prac nad planem, ponieważ plan jest już sporządzony do wyłożenia. Tu terminy są ustawowo przyjęte, więc urzędnicy będą musieli postępować według konkretnej procedury, ale traktuje to stanowisko jako symbol i sygnał, jak ważną sprawą jest dla Rady Miejskiej los tego obszaru i zdanie mieszkańców Złotna, które często było podnoszone przez Radę Osiedla Złotno. Pan Rakowski mówił, jak to wyglądało w prokuraturze, ja byłem osobą, która zawiadomiła prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa związanego z zaniechaniem działań po stronie służb. Rzeczywiście sprawa nie została podjęta przez prokuraturę i tak to się zakończyło. Z tego co wiem, to mieszkańcy Złotna i Rada Osiedla wielokrotnie pisali pisma do prokuratury, do odpowiednich służb, ale nie zostało to wyjaśnione. Mamy 2016 rok, a celem strategii, rozwoju przestrzennego Miasta jest nie dopuszczanie do rozlewu zabudowy, chcemy rozwijać się do wewnątrz. Dlatego, jak na Starym Złotnie, tak i tutaj preferowaną zabudową powinna być zabudowa jednorodzinna. Poprę przedmiotowy projekt, mimo że nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że ten projekt dotyczący Starego Złotna i ten obszar nie wymagał zabiegów ochronnych przed zabudową. Uważam, że wymagał, ponieważ Studium nie dopuszczało zabudowy wielorodzinnej. Udało

nam się przyjąć plan na czas. Jeżeli tak by było, w sytuacji tego obszaru, to byłoby bardzo dobrze, jeżeli nie, są warianty alternatywne i to też dobry sygnał dla władzy wykonawczej, że należałoby poszukać, jeżeli jest to możliwe i dopuszczalne prawnie, jakiegoś pozytywnego rozwiązania tej sytuacji”.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Interesującym było wysłuchać, jak też równolegle toczyły się działania związane z tym terenem w innych komisjach. Komisja Ochrony i Kształtowania Środowiska dwukrotnie zajmowała się tą sprawą. Jak sądzę, projekt uchwały p. Tomaszewskiego jest właśnie efektem m.in. tego, że Komisja Ochrony i Kształtowania Środowiska wybrała się w teren i oglądaliśmy ten teren. Mieliśmy okazję rozmawiać nie tylko z Radą Osiedla, która tam była obecna podczas wyjazdowego posiedzenia Komisji, ale także z mieszkańcami, którzy spontanicznie przyłączyli się do spotkania i opowiadali nam, o tym co się dzieje. Jako Komisja prosiliśmy, aby spotkanie odbyło się z udziałem Straży Miejskiej. Muszę powiedzieć, że tak, jak czasem oceniam Straż Miejską przez pryzmat tego, jak zachowują się w Urzędzie i jak nam pomagają, tak tam jednakże wyszła całkowita bejsza. Kilka wniosków było zgłaszanych bezpośrednio do nich. Były wnioski, które ludzie zgłaszali, że właśnie w tym momencie trwa wycinka drzew, że jest możliwość zareagowania i podjęcia decyzji. Jeżeli chodzi o ten teren i nielegalne wycinki na miejscu, to muszę powiedzieć, że moim zdaniem Straż Miejska nie zdała egzaminu. Nie mówiąc już o tym, że niewątpliwie jeszcze gorzej ten egzamin zdała policja, która całkowicie sprawę odrzuciła i nie chciała się nią zająć. W kontekście, w jakim toczyła się dyskusja, jedynym sensownym rozwiązaniem, kiedy mamy do czynienia z osobą nieuczciwą, osobą nadużywającą swoich możliwości i właściwie oszukującą wszystkie organy wykonawcze, należy apelować do Prezydenta Miasta, żeby Prezydent podjął bardzo radykalne i wszechstronne działania. W przedmiotowej uchwale one są wskazane. Oczywiście można powiedzieć, że uchwała jest dużo spóźniona, ale muszę też powiedzieć, że niewątpliwie jest tak, że tutaj nie musiałoby być uchwały, gdyby Prezydent podjął pewne działania, związane z działaniami planistycznymi, objęcia tego terenu planem i zrobieniem planu. Można to było zrobić znacznie wcześniej. Wtedy na pewno częściowo byśmy uniknęli takich zniszczeń i takich zgłiszcz, jak Radni Komisji mieli okazję widzieć podczas wyjazdowego posiedzenia. Myślę, że nie będzie żadnym nadużyciem, jeżeli w imieniu wszystkich członków Komisji zaapeluję za poparciem dla przedmiotowego projektu uchwały”.

Podsumowania dyskusji dokonał **radny p. Włodzimierz Tomaszewski** który powiedział m.in.: „Chciałem podziękować mieszkańcom, którzy tak wytrwale bronili i bronią tego terenu. Chcę jednocześnie przeprosić, jak Państwo widzą życie jest bogate. Państwo przesiedzieli cały dzień na sesji, aby dotrzeć do tego punktu, więc przepraszam, ale jednocześnie mam nadzieję, że zaraz owoc będzie dla Państwa satysfakcjonujący”.

Następnie **przystąpiono do prezentowania propozycji Komisji Uchwał i Wniosków:**

Przedstawiciel Komisji Uchwał i Wniosków radna p. Urszula Niziołek – Janiak poinformowała, że wpłynęła propozycja poprawki autorstwa p. Mateusza Walaska w brzmieniu: „W § 3 pkt 1 skreśla się, dotychczasowy punkt 2 staje się jedyną treścią tego §”.

Do zgłoszonej poprawki odniósł się **radny p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Oczywiście dla jasności, chciałbym przypomnieć, że poprawka zmierza do tego, aby wyciąć uzasadnienie. Czyli, żeby wyciąć całą argumentację związaną z tym, że Miasto chciało bronić tego terenu i w związku z czym, tak naprawdę Państwo chcą się pozbawić argumentacji na wypadek konfrontacji z właścicielem co do odszkodowań. Uważam, że to

jest działanie nierozsądne i to podkreślam. Jesteśmy temu przeciwni i będziemy bronić, żeby uzasadnienie było, bo ono specjalnie nikogo nie dotyczy. Mogą być różne kontrowersje dotyczące zagospodarowania Starego Złotna, ale głównie chodziło o to, żeśmy byli wszyscy zgodni, że ten teren ma być zielony. Państwo chcą to przekonanie, że teren miałby być zielony właściwie ukryć. Uważam, że to jest nierozsądne i może być szkodliwe, a ta cała historia może się przydać w przyszłości. Uważam, że powinno to być opublikowane, a nie ukrywane. Uzasadnienie powinno być integralną częścią uchwały”.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie zgłoszoną poprawkę.

Przy **20** głosach „**za**”, **11** głosie „**przeciwnych**” oraz **braku** głosów „**wstrzymujących się**” Rada Miejska **przyjęła** poprawkę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że radny p. Krzysztof Stasiak chciał inaczej zagłosować, niż zagłosował.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

9E.1. Poprawka.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 18:32

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian		X	
5.	Chruścik Mardin		X	
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej		X	
8.	Głowacki Tomasz		X	
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorski Kamil		X	
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Ludzińska Anna		X	
15.	Magin Łukasz		X	
16.	Marzec Radosław		X	
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Michalik Marek		X	
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Rakowski Maciej	X		
24.	Respondek Rafał	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Stasiak Krzysztof	X		
27.	Tomaszewski Włodzimierz		X	
28.	Tumiłowicz Jarosław	X		
29.	Walasek Mateusz	X		
30.	Wieczorek Adam	X		
31.	Zalewski Mardin		X	
Wyniki głosowania:		20	11	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Markwant Rafał	X
2.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
4.	Skwarka Władysław	X
Razem:		4

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** projekt uchwały opisany w **druku BRM nr 6/2016** wraz z poprawką.

Przy **31** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXIII/554/16** stanowisko w sprawie działań zmierzających do rozwiązania konfliktu związanego z próbą zabudowy budynkami wielorodzinnymi dwu- i czterokondygnacyjnymi obszaru Żłotna w obrębie ulic: Spadochroniarzy, Namiotowej, Biegunowej, Krańcowej – wbrew przeznaczeniu tego terenu w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi jako obszaru zieleni urządzonej z programem usługowym, która stanowi **załącznik nr 33** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

9E.2. Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko w sprawie działań zmierzających do rozwiązania konfliktu związanego z próbą zabudowy budynkami wielorodzinnymi dwu- i czterokondygnacyjnymi obszaru Złotna w obrębie ulic: Spadochroniarzy, Namiotowej, Biegunowej, Krańcowej - wbrew przeznaczeniu tego terenu w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi jako obszaru zieleni urządzonej z programem usługowym - druk BRM nr 6/2016 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 13.01.2016 r.) wraz z poprawką.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 18:33

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiać Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruściak Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorowski Kamil	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Ludzińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Marzec Radosław	X		
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Michalik Marek	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Rakowski Maciej	X		
24.	Respondek Rafał	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Stasiak Krzysztof	X		
27.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
28.	Tumilowicz Jarosław	X		
29.	Walasek Mateusz	X		
30.	Wieczorek Adam	X		
31.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		31	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Markwant Rafał	X
2.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
4.	Skwarka Władysław	X
Razem:		4

Ad pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry – druk nr 315/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały zreferował **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**, który powiedział m.in.: „Stosownie do przepisu art. 35 pkt 15 ustawy o grach hazardowych, Zjednoczone Przedsiębiorstwo Rozrywkowe spółka akcyjna z siedzibą w Warszawie wystąpiła z wnioskiem o wydanie przez Radę Miejską w Łodzi pozytywnej opinii o lokalizacji kasyna gry w budynku przy ul. Piotrkowskiej 126 w Łodzi. Opinia jest niezbędna do uzyskania koncesji Ministra Finansów, na prowadzenie tego typu działalności. Spółka prowadzi we wskazanej lokalizacji kasyno gry na podstawie koncesji, która wygasa 17 stycznia 2018 roku wraz z upływem okresu, na który została wydana. W chwili obecnej podmiot zwraca się z prośbą o wyrażenie przedmiotowej opinii, która zgodnie z przepisami ustawy zostanie dołączona do wniosku o udzielenie koncesji na prowadzenie kasyna gry. Ustosunkowując się do wniosku Spółki nie wypowiedziała się jednostka pomocnicza Miasta - Osiedle Katedralna, co jednocześnie traktujemy, jako brak wniesionych zastrzeżeń, co do wskazanej lokalizacji kasyna gry. W opinii Straży Miejskiej w Łodzi nie istnieją przesłanki, pozwalające na wskazanie zagrożeń, które w przyszłości mogą ewentualnie wpłynąć na zakłócenie ładu i porządku publicznego. Z analiz policyjnych wynika, iż większe zagrożenie występuje w miejscach prowadzenia działalności handlowej. Jednocześnie Komenda Miejska Policji w Łodzi poinformowała, że w 2012 i 2015 nie zarejestrowano zgłoszeń od mieszkańców, skarżących się na uciążliwość omawianej działalności. W 2013 i w 2014 roku nie odnotowano żadnych przypadków zakłócenia ładu i porządku publicznego pod wskazanym adresem. Dodatkowo o stanowisko w sprawie zapytaliśmy Miejskiego Konserwatora Zabytków. Miejskie Konserwator Zabytków poinformował, że regulamin Parku Kulturowego nie odnosi się do kwestii związanych z kasynami gry na terenie Parku i nie ustanawia żadnych zakazów oraz ograniczeń. Projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Rozwoju i Działalności Gospodarczej Rady Miejskiej oraz Komisję Ładu Społeczno – Prawnego”.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji oraz wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 315/2015**.

Przy **18** głosach „za”, **5** głosach „przeciwnych” oraz **4** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXIII/555/16** w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry, która stanowi **załącznik nr 34** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry - druk nr 315/2015 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 10.12.2015 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 18:37

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin			X
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej		X	
8.	Głowacki Tomasz		X	
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorski Kamil			X
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Lucińska Anna		X	
15.	Magin Łukasz			X
16.	Marzec Radosław		X	
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Michalik Marek		X	
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Rakowski Maciej	X		
23.	Setnik Paulina	X		
24.	Skwarka Władysław	X		
25.	Walasek Mateusz	X		
26.	Wieczorek Adam	X		
27.	Zalewski Marcin			X
Wyniki głosowania:		18	5	4

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Markwant Rafał	X
2.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
3.	Niziołek-Janiak Urszula	X
4.	Pawłowski Sylwester	X
5.	Reszpondek Rafał	X
6.	Stasiak Krzysztof	X
7.	Tomaszewski Włodzimierz	X
8.	Tumikowicz Jarosław	X
Razem:		8

Ad pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Międzyrzecze Bzury i Łagiewniczanki” – druk nr 280/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały zreferował **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „Zmiana proponowana do uchwały pierwotnej z 2009 roku dotyczy dwóch spraw. Pierwsza dotyczy zmiany treści zakazów wskazanych w tej uchwale, w celu przyporządkowania, czy też dokładnego przepisania z treści ustawy o ochronie przyrody. W poprzedniej uchwale nie była to pełna treść. Ponieważ te zakazy muszą być całościowo brane, w związku z powyższym naprawiany poprzednie niedopatrzenie i proponujemy takie zmiany. Druga zmiana dotyczy zmiany granic użytku ekologicznego. Z wnioskiem o zmianę granicy użytku wystąpił do nas właściciel nieruchomości, objętej użytkowaniem ekologicznym. W trakcie rozpatrywania jego wniosku okazało się, że najprawdopodobniej jeden z pomiarów w terenie nie został uwzględniony przez nas przy procedowaniu poprzedniej uchwały i terenem użytku objęta została działka, przekształcona antropogenicznie. Na zdjęciu widać klin. Pierwotnie była to linia prosta. Granice użytku ekologicznego powinny być bez tego klina i w związku z tym działka znajdowała się w obszarze użytku ekologicznego. Przeprowadzona została waloryzacja tego terenu w 2015 roku, żeby potwierdzić czy ten teren będzie mógł pozostawać w zakresie użytku ekologicznego. waloryzacja wykazała, że ten teren jest tak silnie przekształcony, że nie nawiązuje do przyrody, która jest chroniona w ramach użytku ekologicznego. W związku z powyższym projekt tej decyzji, wyłączającej część tej nieruchomości spod użytku ekologicznego skierowano do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z prośbą o zaopiniowanie. Uzyskaliśmy pozytywną opinię. po wyłączeniu tych 300 m²,użytek pozostanie w 99,9% w swojej pierwotnej powierzchni”.

Prezentacja multimedialna stanowi **załącznik nr 35** do protokołu.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji oraz wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 280/2015**.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła powiedział m.in.: „Jeżeli mógłbym to chciałbym zgłosić poprawkę do przedmiotowego projektu. Dwukrotnie wymieniliśmy numery działek. Ten sam numer działki jest wymieniony dwukrotnie”.

Prowadzący obrady przewodniczący, Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Nie poddałem pod głosowanie więc anulujemy to, ale na przyszłość bardzo prosiłbym wcześniej zgłaszać”.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła powiedział m.in.: „Najmocniej przepraszam. Poprawka polega na wykreśleniu w § 1 pkt 2 działki ewidencyjnej nr 736/19”.

Prowadzący obrady przewodniczący, Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „To jest błąd redakcyjny. To jest ta sama działka. to nie jest tak, że coś dodajemy albo odejmujemy. Tylko jest błąd w zapisie”.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła powiedział m.in.: „Tak”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 280/2015** wraz z autopoprawką.

Przy 25 głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXIII/556/16** zmieniającą uchwałę w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Międzyrzecze Bzury i Łagiewniczanki”, która stanowi **załącznik nr 36** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

11. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Miedzyrzecze Bzury i Łągowiczanek” - druk nr 280/2015 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 3.12.2015 r.) wraz z autopoprawką.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 18:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiać Małgorzata	X		
3.	Bliźniak Paweł	X		
4.	Chruściak Marcin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Lucińska Anna	X		
12.	Magin Łukasz	X		
13.	Marzec Radosław	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Rakowski Maciej	X		
19.	Setnik Paulina	X		
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
22.	Tumiłowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
25.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		25	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
3.	Jeziorński Kamil	X
4.	Markwant Rafał	X
5.	Matuszak Grzegorz	X
6.	Michalik Marek	X
7.	Niewiadomska-Cudek Małgorzata	X
8.	Pawłowski Sylwester	X
9.	Reszpondek Rafał	X
10.	Skwarka Władysław	X
Razem:		10

Ad pkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Stawy w Nowosolnej” – druk nr 281/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały zreferował **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „Sytuacja dotycząca tego użytku ekologicznego w części jest analogiczna do poprzedniej, czyli dotyczy tak naprawdę zmian zakazów ustanowionych tym użytkowaniem ekologicznym. Chodzi o przyporządkowanie oraz dokładne wskazanie, zgodnie z treścią ustawy o ochronie przyrody tych zakazów, które pierwotnie były wskazane w sposób dość wybiórczy. Natomiast druga zmiana dotyczy zmiany obszaru użytku. Jest to użytk ekologiczny o powierzchni o połowę mniejszej, niż ten, który poprzednio był prezentowany przeze mnie. Natomiast, w tej sytuacji jest inna historia zmiany. Nastąpiły wtórne podziały nieruchomości objętych tym użytkowaniem ekologicznym. właściciele jednej z nieruchomości wydzielili sobie działkę, którą chcieli wykorzystać do dojazdu do swoich pól. Działka została utwardzona, mimo że stanowiła użytk ekologiczny. Wydział wszczął postępowanie w sprawie deponowania odpadów w miejscu do tego nieprzeznaczonym. Sprawa została zgłoszona na Policję i do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. W wyniku działań pracowników Wydziału gruz i utwardzenie zostało z tego terenu zniesione i zlikwidowane. Policja nie wykryła sprawców i umorzyła postępowanie. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska odmówił wydania decyzji w sprawie naprawienia szkód w przyrodzie na podstawie ustawy szkodowej. Natomiast po waloryzacji tego terenu, po przekształceniu okazało się, że jest na tyle silnie przekształcony, zmienił się chemizm gleby i jej zagęszczenie, że już nie wrócą tam gatunki tej roślinności, która pierwotnie była chroniona. Inne gatunki roślin będą bardziej ekspansywne i na tym terenie one będą. W związku z tym, nie ma przesłanek do objęcia tego terenu tą formą ochrony przyrody. Na slajdach widać, jaki to jest odcinek. Jeżeli Państwo Radni wyrażą zgodę, to o 2% zmniejszymy powierzchnię dotychczasowego użytku ekologicznego. Tutaj też chciałbym zgłosić autopoprawkę, ponieważ w dniu dzisiejszym dowiedzieliśmy się, że dla jednej z nieruchomości zostały dokonane podziały wtórne i działka, która oznaczona jest w uchwale jako 844/5 uległa podziałowi i teraz jest to działka 844/23. Decyzja podziałowa nr 254 z 2015 roku, przekazana dzisiaj przez Łódzki Ośrodek Geodezji. Uprzejmie proszę o przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką”.

Prezentacja multimedialna do projektu stanowi **załącznik nr 37** do protokołu.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, przystąpiono **do dyskusji indywidualnej:**

Radna p. Anna Lucińska powiedziała m.in.: „Chciałabym wyrazić swój głos ubolewania wobec tego co się stało. Te tereny, które uchwalaliśmy swego czasu, jako formy ochrony są naprawdę perełkami przyrodniczymi w skali Miasta. Boję się, że w ślad za tym procederem, który się zadział będą również niszczone następne. W związku z tym apeluję do pracowników Wydziału o wzmożenie nadzoru nad tymi obszarami, dla dobra ogółu mieszkańców. W ten sposób będziemy coraz bardziej ograniczać tereny i tracą one swoje walory. Może należy ponowić informację o tym wśród właścicieli i częściej tam się pojawiać i kontrolować, żeby nie dopuścić do niszczenia. To jest kolejny przypadek, jak na Żłotnie tylko w mini skali”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji oraz wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 281/2015** wraz z autopoprawką.

Przy 24 głosach „za”, 1 głosie „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXIII/557/16 zmieniającą uchwałę w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Stawy w Nowosolnej”, która stanowi **załącznik nr 38** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

12. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Stawy w Nowosolnej” - druk nr 281/2015 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 3.12.2015 r.) wraz z autopoprawką.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 18:50

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin		X	
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Kacprzak Tomasz	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kepka Karolina	X		
12.	Ludzińska Anna	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Matuszewska Małgorzata	X		
16.	Michalik Marek	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula			X
19.	Rakowski Maciej	X		
20.	Setnik Paulina	X		
21.	Stasiak Krzysztof	X		
22.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
23.	Tumiłowicz Jarosław	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		24	1	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
2.	Jeziorski Kamil	X
3.	Markwant Rafał	X
4.	Marzec Radosław	X
5.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X
6.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
7.	Pawłowski Sylwester	X
8.	Reszpondek Rafał	X
9.	Skwarka Władysław	X
Razem:		9

Ad pkt 13 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody – druk nr 282/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały zreferował **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „Przedmiotowy projekt uchwały dotyczy sześciu drzew na terenie miasta Łodzi. Cztery z tych drzew są na terenie Bałut, jedno na Widzewie i jedno na Polesiu. Są to: dąb czerwony, dąb szypułkowy, klon pospolity, jesion wyniosły, dąb szypułkowy oraz grusza pospolita. Grusza pospolita to jedyny taki okaz z Łodzi, a jeden z niewielu w Polsce. Książkowo jest tylko 3 cm różnicy pomiędzy najstarszym tego typu gatunkiem drzewa w Polsce, a tym. Są to drzewa poddane waloryzacji. Projekt uchwały został zaopiniowany przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska”.

Prezentacja multimedialna do projektu stanowi **załącznik nr 39** do protokołu.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji oraz wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 282/2015**.

Przy **28** głosach „**za**”, **braku** głosów „**przeciwnych**” oraz **braku** głosów „**wstrzymujących się**” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXIII/558/16** w sprawie ustanowienia pomników przyrody, która stanowi **załącznik nr 40** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody - druk nr 282/2015 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 3.12.2015 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 18:53

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruściak Marcin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorowski Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Michalik Marek	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
20.	Rakowski Maciej	X		
21.	Setnik Paulina	X		
22.	Skwarka Władysław	X		
23.	Stasiak Krzysztof	X		
24.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
25.	Tumiłowicz Jarosław	X		
26.	Walasek Mateusz	X		
27.	Wieczorek Adam	X		
28.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		28	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Markwant Rafał	X
3.	Marzec Radosław	X
4.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X
5.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
6.	Pawłowski Sylwester	X
7.	Respondek Rafał	X
Razem:		7

Ad pkt 14 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zniesienia ochrony prawnej drzew stanowiących pomniki przyrody – druk nr 283/2015 wraz z autopoprawką.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały zreferował **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „Niestety okazało się, że część pomników przyrody zakończyła swoje życie. Dwa z nich, jak widzimy na zdjęciach wyróciły się. Jedno drzewo, które jeszcze stoi to topola berlińska w Parku im. H. Sienkiewicza. To drzewo zdaniem przyrodników może stwarzać zagrożenie bezpieczeństwa i zdrowia mieszkańców, którzy z tego Parku korzystają. W związku z tym konieczne jest zniesienie ochrony prawnej, tak żeby odpowiednio to drzewo zabezpieczyć. Przedmiotowy projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska”.

Prezentacja multimedialna do projektu stanowi **załącznik nr 41** do protokołu.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała m.in.: „Przyglądam się temu, czy jest możliwość przeprowadzenia jakichś zabiegów pielęgnacyjnych, ratunkowych dla pomników przyrody, dla tych najcenniejszych egzemplarzy roślinności? W związku z tym czy tutaj były podejmowane jakieś działania? Na jednym ze zdjęć było widać, że drzewo, które się przewróciło miało tuż obok chodnik. Dlaczego my np. w takich przypadkach, kiedy jest to pomnik przyrody nie zawężymy chodnika, nie skrzywimy jego przebiegu? Czy my w ogóle reagujemy w takich przypadkach?”

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „Te pomniki znajdują się na terenach miejskich, będących w zarządzaniu Zarządu Zieleni Miejskiej i działania pielęgnacyjne wobec tych drzew są podejmowane. Natomiast tutaj siły przyrody zadziałały takie, jak wiatry i spowodowały, że drzewa wyróciły się”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała m.in.: „No tak, ale na zdjęciu było widać że korzenie drzewa, ze względu na to, że jest chodnik były osłabione, mogły być również podkopane w momencie, kiedy chodnik był zakładany i czy nie było podstawy do interwencji, do odsunięcia chodnika, ustabilizowania drzewa. Czy w ogóle takie działania dla pomników przyrody są wykonywane?”

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „Nie wiem czy akurat dla tego pomnika przyrody takie działania były wykonywane, ale dopytam i przekażę taką informację. Mamy dość dużą ilość pomników przyrody. Możemy się pochwalić chyba najwyższym wskaźnikiem w kraju. Wydaje mi się, że warto by było zintensyfikować działania pielęgnacyjne i to będziemy mieli na uwadze w tym roku i w latach następnych”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała m.in.: „Niestety aleje przydrożnych drzew wykuszają nam się w tempie ogromnym. Natomiast prosiłabym o odpowiedź, jak wyglądała pielęgnacja tych drzew?”

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „Dobrze, przygotuję i przekażę”.

Wobec braku dalszych pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji oraz wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 283/2015** wraz z autopoprawką.

Przy 28 głosach „za”, **braku głosów „przeciwnych”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXIII/559/16** w sprawie zniesienia ochrony prawnej drzew stanowiących pomniki przyrody, która stanowi **załącznik nr 42** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zniesienia ochrony prawnej drzew stanowiących pomniki przyrody - druk nr 283/2015 wraz z autopoprawką (materiał dostarczony do skrytek w dniu 3.12.2015 r., a autopoprawka w dniu 12.01.2016).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 18:57

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruściak Marcin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorowski Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Michalik Marek	X		
18.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
21.	Rakowski Maciej	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Skowarka Władysław	X		
24.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
25.	Tumiłowicz Jarosław	X		
26.	Walasek Mateusz	X		
27.	Wieczorek Adam	X		
28.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		28	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Biłziński Paweł	X
2.	Markwant Rafał	X
3.	Marzec Radosław	X
4.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
5.	Pawłowski Sylwester	X
6.	Reszpondek Rafał	X
7.	Stasiak Krzysztof	X
Razem:		7

Ad pkt 15 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmniejszenia liczby drzew objętych ochroną w alei lipowej stanowiącej pomnik przyrody – druk nr 284/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały zreferował **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „To jest teren Ogrodu Botanicznego, aleja lipowa liczy 110 drzew. Nie ma możliwości uratowania jednego z drzew, w związku z powyższym konieczne jest zdjęcie tej ochrony prawnej w formie pomnika przyrody, jaka na tym drzewie została ustanowiona. Przedmiotowy projekt uchwały również uzyskał pozytywną opinię Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska”.

Prezentacja multimedialna do projektu stanowi **załącznik nr 43** do protokołu.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała m.in.: „Czy my mamy urządzenie do badań wypróchnień wewnętrznych w drzewach?”

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „Nie, takie badania są zlecane każdorazowo. Jeżeli mamy pomnik przyrody, Zarząd Zieleni Miejskiej zleca takie badania. To są dość kosztowne badania. Nie mam wiedzy, aby Zarząd Zieleni Miejskiej na tę chwilę dysponował takim urządzeniem”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała m.in.: „Jaki jest koszt takiego badania?”

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „Wydaje mi się, że od kilkunastu tysięcy złotych wzwyż, w zależności od tego, ile działań będzie i jak to będzie wyglądało”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała m.in.: „Czytałam, że ostatnio Mragowo zakupiło sobie takie urządzenie i za ok. 18 000 zł łącznie z przeszkoleniem pracownika, który robi tego typu badania. To nie jest suma szokująca, zwłaszcza przy kosztach takiego badania”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**, który powiedział m.in.: „Jutro będę widział się z Zarządem Zieleni Miejskiej, więc ten temat poruszę”.

Wobec braku dalszych pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji oraz wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 284/2015** wraz z autopoprawką.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXIII/560/16** w sprawie zmniejszenia liczby drzew objętych ochroną w alei lipowej stanowiącej pomnik przyrody, która stanowi **załącznik nr 44** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmniejszenia liczby drzew objętych ochroną w alei lipowej stanowiącej pomnik przyrody - druk nr 284/2015 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 3.12.2015 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 19:00

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruścik Marcin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Kepka Karolina	X		
13.	Ludriska Anna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Michalik Marek	X		
18.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
21.	Rakowski Maciej	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Tumiłowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		29	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Biłziński Paweł	X
2.	Markwant Rafał	X
3.	Marzec Radosław	X
4.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
5.	Pawłowski Sylwester	X
6.	Reszpondek Rafał	X
Razem:		6

Prowadzenie obrad przejął wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak.

Ad pkt 15a Prezentacja projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Polityki Społecznej 2020+ dla Miasta Łodzi – Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych” – druk nr 7/2016.

Następnie **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że zgodnie z § 17 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi na dzisiejszej sesji nastąpi jedynie prezentacja projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Polityki Społecznej 2020+ dla Miasta Łodzi – Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych”. Państwo Radni będą mieli możliwość zadawania pytań.

W imieniu Prezydenta Miasta prezentacji dokonała **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Ten dokument jest jednocześnie strategią rozwiązywania problemów społecznych. Polityka Społeczna 2020+ dla Miasta Łodzi jest miejską i powiatową strategią rozwiązywania problemów społecznych w rozumieniu przepisów ustaw z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. W pracach nad tworzeniem dokumentu brali udział przedstawiciele komórek organizacyjnych Urzędu Miasta Łodzi i miejskich jednostek organizacyjnych, realizujących zadania Polityki Społecznej. Merytoryczne wsparcie i znaczący wkład w opracowanie dokumentu wniósł p. Wojciech Kłosowski – ekspert samorządowy. Specjalista w zakresie strategicznego planowania rozwoju lokalnego i regionalnego, regionalnych i lokalnych polityk społecznych. Z informacji, jakie posiadamy wiem, że przygotowywał taki dokument dla Gdańska. Na proces przygotowania Polityki Społecznej złożyły się tak naprawdę dwa etapy konsultacji społecznych. Pierwsze to konsultacje założeń Strategii rozwiązywania problemów społecznych, a drugie to konsultacje projektu Polityki Społecznej, przeprowadzone w formie trzech warsztatów tematycznych. Spotkania z wysłuchaniem publicznym. Była to forma konsultacji po raz pierwszy zastosowana w Łodzi. Polityka wyznacza długofalowe zamierzenia strategiczne w odniesieniu do społecznej sfery życia w Mieście. Naczelnymi, kierunkowymi wskazaniem są poprawa jakości życia mieszkańców, zwiększenie spójności społecznej wspólnoty samorządowej, wyrównywanie szans jednostek i grup; wzmacnianie kapitału społecznego w Łodzi. Dokument składa się z części diagnostycznej, który zawiera diagnozę sytuacji społecznej, w tym opis podejmowanych działań i prognozy zmian oraz wnioski. Druga część dokumentu to strategiczny plan działań, misji Polityki Społecznej Miasta, wizji łódzkiej sfery społecznej 2020, obszarów strategicznych, celów strategicznych i programów służących ich osiągnięciu. W trzeciej części opisów wdrażania Polityki Społecznej i monitorowania jej postępów. Diagnoza obejmuje problemy demograficzne, problemy rynku pracy, problemy rodzin i pieczy zastępczej, problemy w obszarze zdrowia, problemy związane z niepełnosprawnością, problemy bezdomności czy ocenę dotychczasowego stanu zarządzania problemami społecznymi. Każdy z rozdziałów diagnozy został uporządkowany wg schematu: diagnoza problemów społecznych w danym obszarze, opis działań podejmowanych dotychczas i prognoza rozwoju sytuacji. Diagnoza problemów społecznych w danym obszarze to przede wszystkim zaczynając od problemów demograficznych wiemy, że problem depopulacji miast oraz starzenia się mieszkańców staje się coraz dotkliwszy w Europie i na świecie. Około 40% europejskich miast doświadczyło ubytku w populacji w ostatnich dziesięcioleciach. Zjawisko zmniejszania się ludności miast, w szczególności największych wynika z przemian cywilizacyjnych, jakim podlega społeczność europejska. Ten problem

również dotyczy naszego Miasta. Dokonana analiza sytuacji Miasta w obszarze demograficznym pozwoliła wyciągnąć następujące wnioski: przede wszystkim Łódź to miasto, które charakteryzuje się niewielką mobilnością mieszkańców. Co prawda można odnotować, że w ostatnim okresie w młodszych warstwach populacji, pojawiło się dodatnie saldo migracji. Przykładowo w latach 2011-2012 dla grupy wiekowej 20-29 lat saldo migracji było dodatnie. Przybyło około 500 osób. Jednakże sytuację migracyjną należy obserwować, bo dużo jest w naszym mieście populacji powyżej 40 r.ż., którzy na stałe osiedlili się w naszym Mieście. Łódź jest także miastem wyraźnie starzejącym się i wyraźną przyczyną tego stanu jest ujemny przyrost naturalny. W populacji rodzin dominują rodziny z jednym dzieckiem i bezdzietne. Druga grupa to problemy rynku pracy. Problematyka rynku pracy w Łodzi jest silnie związana z kontekstem historycznym. Miasto, które od powstania oparte było o przemysł włókienniczy, ucierpiało szczególnie w okresie transformacji ustrojowej. Po roku 1989 rozpad wielkich zakładów pracy, przy jednoczesnym braku alternatyw, bezpośrednio przełożył się na niekorzystne skutki w zakresie zatrudnienia. Był to początek fali bezrobocia strukturalnego, z którym Miasto boryka się do dziś. Na początku lat 90 bezrobocie wśród kobiet łódzkich wynosiło 70 proc. W krytycznym momencie bez pracy był nawet co czwarty mieszkaniec Łodzi. Rosła szara strefa, która do dziś może odgrywać dużą rolę na lokalnym rynku pracy. Łódź, ma nadal problem z wysoką stopą bezrobocia w porównaniu do największych miast w Polsce. Główny problem stanowi stosunkowo wysoka stopa bezrobocia strukturalnego. Jednakże w 2013 i 2014 roku w Łodzi można dostrzec pierwsze objawy ożywienia gospodarczego, a w związku z tym wzrost liczby ofert pracy. Równie niejednoznaczne jest zjawisko bardzo dużej i stale rosnącej ilości firm jednoosobowych. W roku 2013 na terenie Łodzi funkcjonowało ponad 65 tys. firm jednoosobowych. W latach 2011 – 2013 liczba takich firm rosła konsekwentnie o 1,5 tys., a jednocześnie spadało całkowite zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw o ponad 5 tys. Innymi problemami poruszonymi w Polityce Społecznej to problemy rodzin i pieczy społecznej. Liczba rodzin i osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej do 2013 roku, nie wykazywała ani trendu rosnącego, ani malejącego. Przy jednoczesnym stałym spadku liczby mieszkańców Miasta. W praktyce oznaczało to stały wzrost liczby mieszkańców objętych wsparciem pomocy społecznej. Przyczyną dysfunkcyjności rodziny może być m.in. kryzys ekonomiczny jak: bezrobocie, niskie płace, wzrost kosztów utrzymania, a poza tym uzależnienia, przemoc, choroby somatyczne i psychiczne, wczesne macierzyństwo, emigracja zarobkowa, bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych. Konsekwencją utrzymujących się trudności w sferze opiekuńczo-wychowawczej, może być konieczność umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej. Istnieje pilna konieczność dostosowania instytucjonalnego systemu pieczy zastępczej do obowiązującego prawa. Ze względu na warunki sprzyjające integracji społecznej, rekomenduje się wpisanie przynajmniej części nowotworzonych placówek w przyszłe obszary rewitalizacji. W kontekście zapewnienia dzieciom opieki żłobkowej i przedszkolnej, Łódź na tle innych wielkich miast Polski wypada dobrze. Miasto prowadzi rozwiniętą sieć 30 gminnych żłobków, tworzących Miejski Zespół Żłobków w Łodzi. Żłobki zlokalizowane są na terenie całego Miasta. Zespół łącznie dysponuje 2025 miejscami w żłobkach, z możliwością zapisania maksymalnie ok. 2500 dzieci. Niemniej jednak przy łódzkiej nietypowej strukturze demograficznej - wysoka liczba rodzin niepełnych i przy specyficznych trudnościach łódzkiego rynku pracy, ze względu na niższe średnie płace, dla pewnej grupy rodziców żłobki stają się kluczową szansą warunkującą skuteczny powrót na rynek pracy po urodzeniu dziecka. W obszarze systemu edukacji mamy do czynienia m.in. z następującymi problemami wychowawczymi występującymi w szkołach:

- małego zainteresowania rodziców kłopotami swoich dzieci – ok. 30% uczniów nie rozmawia ze swoimi rodzicami o żadnych nurtujących ich problemach,

- obniżającym się wiekiem pierwszego kontaktu dzieci z alkoholem ponad 55% gimnazjalistów deklaruje, że piło alkohol do 13 roku życia i z narkotykami ponad 30% gimnazjalistów ogółem,
- powszechnieniem zjawiska palenia papierosów - ponad 60% gimnazjalistów przynajmniej raz paliło papierosy, przy czym zdecydowanie częściej palą dziewczęta,
- znacznym odsetkiem dzieci 7,5% wychowujących się w środowiskach zagrożonych lub wykluczonych społecznie, z wysokim zagrożeniem demoralizacją i negatywnymi wzorcami zachowań.

Ponadto widoczny jest spadek liczby uczniów z upośledzeniem w stopniu lekkim, a wzrost liczby uczniów z autyzmem, niepełnosprawnością sprzężoną, upośledzeniem w stopniu głębokim, zaburzeniami emocjonalnymi oraz innymi specyficznymi potrzebami edukacyjnymi. Występujący problem przemocy rówieśniczej, który nie jest bynajmniej specyficzny dla Łodzi, a występuje w całej Polsce. Obserwując zjawisko przemocy w rodzinie pojawia się konieczność jego lepszej diagnozy i staranniej monitorowania. Prawdopodobnie obecnie w Łodzi przemoc w rodzinie jest zjawiskiem w znacznej mierze ukrytym i niewykłuczone, że w praktyce Niebieska Karta jest zakładana tylko dla części spraw najbardziej drastycznych. W szczególności nieznana może być prawdziwa skala przemocy wobec młodszych dzieci. Oprócz poprawy skuteczności ochrony ofiar niewątpliwie pojawia się większe zapotrzebowanie na działania korekcyjno-edukacyjne wobec sprawców, a także na terapię sprawców. Pożądanym kierunkiem jest konsekwentne rozwijanie metod mediacyjnych, a także szeroka obywatelska edukacja potencjalnych świadków przemocy. Negatywne tendencje demograficzne wiążą się także ze wzrostem liczby zachorowań na dolegliwości wieku podeszłego. Szczególnie szybko rośnie liczba osób zapadających na chorobę Alzheimera i inne formy demencji. W ostatnim okresie zauważalny jest wzrost liczby osób z chorobą Alzheimera oraz różnymi zespołami otępiennymi, ubiegających się o umieszczenie w domu pomocy społecznej. Szacuje się, że 25,5% wśród ogółu wnioskodawców oczekujących na umieszczenie w domach pomocy społecznej, oczekuje na miejsce w domu, oferującym tak specjalistyczną pomoc. Obecnie, w zależności od wskazania lekarskiego ww. grupa seniorów, kierowana jest do domów pomocy społecznej dla osób przewlekle somatycznie chorych lub osób psychicznie chorych. Kolejny problem to komunalny zasób mieszkaniowy miasta Łodzi. To ponad 50 tysięcy lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 2,16 mln m². Miasto Łódź odzyskuje średnio w roku, do ponownego zasiedlenia, około 1 100 mieszkań o różnej strukturze i standardzie. Aby poprawić kondycję techniczną oraz podnieść standard istniejącego zasobu, Miasto od 2011 r. rozpoczęło gruntowne remonty gminnych budynków w ramach programu „Mia100 Kamienic”. Wyremontowane lokale są wynajmowane, jako zamienne rodzinom wykwaterowywanym z kolejnych budynków objętych tą inwestycją. W 2013 r. z wyremontowanych w tym programie lokali Rada Miejska w Łodzi wydzieliła 40, z przeznaczeniem do wynajmu studentom i absolwentom wyższych szkół w Łodzi. W zakresie mieszkalnictwa nie można jednakże liczyć, że każda łódzka rodzina, która funkcjonuje powyżej progu ubóstwa, lecz poniżej mediany dochodów, zrealizuje swoje potrzeby mieszkaniowe. W obliczu niestabilności zatrudnienia i niskich zarobkach zdolność kredytowa takiej rodziny jest niewystarczająca, co widać po reakcjach rynku. Nawet przy tak niskich cenach, transakcji jest niewiele, szczególnie tych na rynku pierwotnym. W tej sytuacji znaczna część rodzin nie ma innego wyboru, niż ubiegać się o mieszkanie komunalne. Łódź potrzebuje znacznego zasobu tanich mieszkań na wynajem, dopóki sytuacja ekonomiczna łódzkich rodzin nie poprawi się. Także liczba lokali przyznawanych wychowankom pieczy zastępczej z zasobu lokalowego Miasta jest niewystarczająca wobec potrzeb. Kolejne problemy, poruszane w Polityce Społecznej, to problemy w obszarze zdrowia. Głównymi przyczynami zdrowotnymi zgonów w Łodzi są, tak jak w kraju, choroby układu krążenia oraz nowotwory złośliwe. W miastach

województwa łódzkiego widoczny jest wzrost liczby osób leczonych w poradniach zdrowia psychicznego. W 2004 r. wskaźnik na 10 tys. ludności wynosił 271,8, a w 2009 r. – 317,24, natomiast w 2010 r. już 366,20. Według uzyskanych danych 11,9% mieszkańców Polski w wieku produkcyjnym można zaliczyć do ogólnej kategorii nadużywających alkoholu, w tym 2,4% osób spełnia kryteria diagnostyczne zespołu uzależnienia od alkoholu. Trudno jest też oszacować, ile osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin korzysta z oferowanej przez Miasto pomocy. Osoby uzależnione mogą korzystać z pomocy udzielanej w różnych placówkach, a one nie prowadzą obecnie wspólnego rejestru. Wzrósł także odsetek młodzieży, która ma za sobą pierwszy kontakt z marihuaną/haszyszem szczególnie wzrost obserwujemy wśród chłopców z III klas gimnazjum. Skuteczną profilaktykę szkodliwego używania środków psychoaktywnych bardzo utrudnia zdarzająca się swoista narkofobia wśród niektórych, niedostatecznie wyedukowanych pracowników instytucji odpowiedzialnych za tę profilaktykę. Chodzi o utrzymujące się stereotypy i uprzedzenia prowadzące do stygmatyzacji użytkowników. Praktyka potwierdza, że wśród nauczycieli, wychowawców w placówkach zajmujących się młodzieżą, urzędników instytucji samorządowych czy funkcjonariuszy różnych służb nadal zdarzają się postawy lękowe i oceniające. Taka postawa, nawet jednostkowa realnie utrudnia prawidłowe wdrażanie działań profilaktycznych i zaradczych. Odejście od uprzedzeń wymaga modyfikacji postaw tych osób i nabycia przez nie nowych kompetencji. Kolejna sprawa to skuteczność programów profilaktycznych, realizowanych w szkołach. Ta skuteczność oceniona została jako niewystarczająca. Tłem do tej oceny była opublikowana w lipcu 2013 r. przez NIK informacja o wynikach kontroli „Profilaktyka narkomanii w szkołach”. W podsumowaniu wyników kontroli czytamy: „Najwyższa Izba Kontroli negatywnie ocenia jakość szkolnych programów profilaktyki w zakresie zadań służących przeciwdziałaniu narkomanii”. Można więc powiedzieć w tym przypadku, podobnie jak w odniesieniu do przemocy rówieśniczej, że problem nie jest specyficznie łódzki, a zdecydowanie ogólnopolski. Z roku na rok nasila się problem otyłości wśród młodzieży, szczególnie wśród chłopców. Zgodnie z badaniem przeprowadzanym cyklicznie przez Instytut Matki i Dziecka, w ramach międzynarodowego projektu, nadwaga i otyłość dotyczy około 22% chłopców i 18% dziewczynek w szkołach podstawowych, odpowiednio 15% i 12% w gimnazjach oraz 17% i 10% w szkołach ponadgimnazjalnych. Według danych Głównego Inspektoratu Sanitarnego województwo łódzkie plasuje się pośrodku zestawienia województw pod względem liczby dzieci otyłych. Kolejne problemy poruszane i regulowane w Polityce Społecznej to problemy związane z niepełnosprawnością. Jeden z problemów, wiążących się z funkcjonowaniem osób z niepełnosprawnościami, wynika z faktu, że spora część osób z tej grupy mogłaby podjąć czy też kontynuować pracę zawodową, lecz napotyka wiele przeszkód w realizacji swych zamierzeń. To nie tylko trudności zewnętrzne czyli sposób, w jaki postrzega je społeczeństwo czy też potencjalny pracodawca. Wiele barier stwarzają sami niepełnosprawni, ulegając poczuciu bezradności, niskiej samoocenie, lękowi przed porażką. Nie zawsze mogą również liczyć na wsparcie ze strony bliskich, które rozbudziłoby ich motywację do pracy. Dlatego tak niewiele osób niepełnosprawnych, zdolnych do pracy, jest aktywnych zawodowo. Podstawowym sposobem zwiększania uczestnictwa osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym jest prowadzenie działań, mających na względzie wyrabianie zaradności osobistej i pobudzanie aktywności społecznej. Jest to osiąganę poprzez edukację, znoszenie barier architektonicznych, transportowych, technicznych, w komunikowaniu się i dostępie do informacji oraz zwiększaniu społecznego zrozumienia i akceptacji dla osób niepełnosprawnych. W ramach niniejszej Polityki pojawia się wyzwanie zdiagnozowania ilościowego problemu niepełnosprawności w taki sposób, aby następnie na tej podstawie móc rzetelnie prognozować i planować. Ile tych osób jest i jakie powinniśmy prowadzić działania. Kolejnym problemem jest problem bezdomności. W 2013 r. schroniska i noclegownie

usytuowane na terenie Łodzi dysponowały 461 miejscami zabezpieczającymi pobyt osobom bezdomnym. Rotacyjnie w ciągu roku przebywało w nich 1 537 osób. W Łodzi funkcjonuje też Świetlica dla Osób Bezdomnych prowadzona przez Koło Łódzkie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta przy Al. Piłsudskiego 119. Świetlica jest czynna od 1 grudnia do 15 marca, w godzinach 8:00-16:00. Ponadto, w ramach pomocy dla osób bezdomnych, w okresie od 1 grudnia do 15 marca, realizowany jest program osłonowy pn. „Autobus dla bezdomnych i potrzebujących”, kursujący w miejscach gromadzenia się osób bezdomnych, w godzinach 22:00 – 3:00. Trasa Autobusu prowadzi przez znane miejsca częstego przebywania osób bezdomnych. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łodzi zatrudnia także streetworkerów, którzy w centrum Łodzi m.in.:

- motywują i wspierają osoby bezdomne do wyjścia z bezdomności oraz wspomagają te osoby w procesie aktywizacji zawodowej i społecznej,
- współpracują z pracownikami socjalnymi z Wydziałów Pracy Środowiskowej w zakresie wdrożenia programu wychodzenia z bezdomności,
- współpracują ze Strażą Miejską i policją w prowadzeniu wspólnych działań monitorujących,
- współpracują ze służbą zdrowia,
- prowadzą nieformalne grupy wsparcia.

Obecnie w Łodzi podejmowanych jest szereg kompleksowych działań dotyczących bezdomności, jednak skala potrzeb rośnie. Należy liczyć się zarówno z bezdomnością lokalną- osobami, które straciły mieszkania w Łodzi i pozostają na miejscu, jako bezdomni, jak i z bezdomnością importowaną, z jaką musi liczyć się każde wielkie miasto. Łódź wydaje się mieć mniejszy potencjał przyciągania bezdomnych, niż takie miasta jak Poznań, Kraków czy też Warszawa, ponieważ bezdomni chętniej ściągają do miast zamożnych, gdzie słusznie oczekują łatwiejszego utrzymania się zarówno ze zbiórki surowców wtórnych, a nawet lepszych perspektyw utrzymania się z żebractwa. Polityka również zawiera ocenę dotychczasowego stanu zarządzania Polityką Społeczną czy strategią. Obecny system zarządzania Polityką Społeczną w Łodzi, dość sprawnie wykonuje zadania bieżące i adoptuje się do nowych zakresów zadań, wynikających np. z nagłych zmian prawa. W zasadzie wdrożone są wszystkie nowe obowiązki wynikające z ustaw. Jednak „struktura silosowa”, charakterystyczna dla każdej administracji, utrudnia pracę optymalnej jakości i realizowanie projektów międzysektorowych. Bieżąca praca w większości obszarów tematycznych jest wykonywana na poziomie jakości zadowalającym bądź dobrym. Zupełnie inaczej wygląda sprawa zarządzania strategicznego, dlatego takie cele i takie zadania podjęła Polityka Społeczna. W zasadzie, w systemie nie ma właściciela kluczowego komponentu zarządzania strategicznego. Dotychczasowa Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych była de facto ogólnym, wieloletnim planem wykonywania działalności bieżącej. Niniejszy dokument jest próbą odpowiedzi na tę potrzebę. Podsumowując, należy zauważyć, że Polityka Społeczna to poważne wyzwanie dla Łodzi, ponieważ są długofalowe niekorzystne trendy demograficzne, które należy uznać za najważniejszy obszar kryzysowy. Prawdopodobnie w sytuacji demograficznej Łodzi „wielodzietność” nie jest kategorią trafnie lokującą wsparcie. Trzeba dodatkowo przeanalizować możliwy szerszy zasięg wsparcia dzietności, także posiadania mniejszej liczby dzieci. Wyzwania związane z zatrudnieniem to nie tylko większa ilość miejsc pracy, ale również ich lepsza jakość. Wstępujące zjawisko środowiskowego dziedziczenia biedy to problemy, które oprócz obecnych działań powinny być rozwiązywane w procesie rewitalizacji. Dotychczasowe intensywne działania mające przeciwdziałać zjawisku przemocy w szkołach nie są wystarczające. W wielu obszarach brakuje pogłębionej diagnozy przyczyn zagrożeń, co utrudnia podjęcie właściwej interwencji. Działania z obszaru kultury fizycznej i sportu, należy poddać bardzo starannemu przeglądowi i modyfikacji oraz dostosować do występujących problemów zdrowotnych wśród dzieci i młodzieży. Łódź

potrzebuje zasobu tanich mieszkań na wynajem, dopóki sytuacja ekonomiczna łódzkich rodzin nie poprawi się. Zasób lokalowy Miasta musi uwzględniać także potrzeby wychowanków opuszczających pieczę zastępczą. System zarządzania Polityką Społeczną w Łodzi miał dotychczas charakter sektorowy. Taki stan systemu uniemożliwiał sprawne zarządzanie operacyjne i prowokował wykonawców zadań do zamykania się w ścianach własnego sektora. Centrum Łodzi stanowi wieloaspektowy obszar kryzysowy, zarówno w sensie społecznym, jak i infrastrukturalno-przestrzennym, na co odpowiedzią winny być działania rewitalizacyjne. Te pogrupowane problemy, pozwalają wskazać problem kluczowy, który przewijał się w największej ilości wątków diagnostycznych. Brzmi on „Łódź jest obecnie miastem o słabej spójności społecznej”. Odpowiedzią na zdefiniowany problem jest misja Polityki Społecznej. Misja brzmi „Łódź łączy”. Strategiczny Plan Działań przyjęty w Polityce Społecznej to w odniesieniu do zdiagnozowanych problemów, wyznaczono 6 obszarów strategicznych (A,B,C,D,E,F), w których ulokowane zostały propozycje rozwiązań tych problemów, a więc poszczególne cele strategiczne i programy służące realizacji tych celów. Obszar strategiczny A - wiedza, sprawność, empatia, system zarządzania Polityką Społeczną. W ramach tego obszaru strategicznego, usytuowano cele, dotyczące usprawniania systemu zarządzania strategicznego, w tym pozyskiwania rzetelnej wiedzy o problemach. Tutaj zidentyfikowano 5 celów strategicznych:

- Przekroczyć podziały, zorganizować spójny system zarządzania Polityką Społeczną,
- Uspójnić obieg informacji w systemie zarządzania Polityką Społeczną,
- Zaplanować i wdrożyć system podnoszenia kwalifikacji i certyfikacji kadr,
- Partycypacja i partnerstwo: poprawić współpracę z mieszkańcami,
- Wdrożyć miejski program badań i monitoringu problemów społecznych.

Obszar strategiczny B – skuteczne wsparcie demografii, zatrzymanie negatywnych trendów. W ramach tego obszaru usytuowano zarówno cele dotyczące przezwyciężania przyczyn kryzysu demograficznego, jak i przeciwdziałania jego skutkom. Mieszczą się tu działania na rzecz zwiększenia dzietności w łódzkich rodzinach oraz stymulowanie osiedlania się w Łodzi nowych mieszkańców oraz zadania na rzecz seniorów, którzy są ważną częścią łódzkiej społeczności. W sumie w obu zakresach zidentyfikowano trzy cele strategiczne:

- Stworzyć w Łodzi lepsze warunki do rodzenia i wychowywania dzieci,
- Budować i promować atrakcyjność Łodzi dla nowych mieszkańców,
- Włączyć seniorów jako ważną i aktywną grupę w rozwój Łodzi.

Obszar strategiczny C – praca bliżej ludzi, nowoczesne instrumenty rynku pracy. W ramach tego obszaru usytuowano cele dotyczące rynku pracy i terytorialnych enklaw ubóstwa. Zidentyfikowano tu także trzy cele strategiczne:

- Umożliwić Łódzianom zarabianie i życie w poczuciu godności.
- Pobudzać lokalne miejsca pracy w obszarach koncentracji problemów,
- Niepełnosprawność nie wyklucza z rynku pracy.

Obszar strategiczny D – Łódzianie razem – budujemy podstawy kapitału społecznego. W ramach tego obszaru usytuowano cele dotyczące usprawnienia systemu zarządzania strategicznego, w tym pozyskiwania rzetelnej wiedzy o problemach i empatycznej uważności na specyficzne potrzeby grup dotychczas niewspieranych. Tutaj zidentyfikowano cztery cele strategiczne:

- Wzmacniać kapitał społeczny dzieci i młodzieży;
- Wesprzeć społeczne komponenty rewitalizacji;
- Budować łódzkie poczucie wspólnej tożsamości i solidarności;
- Budować pozytywny wizerunek łódzian z niepełnosprawnościami.

Obszar strategiczny E – „masz oparcie” – program profilaktyki społecznej w szkołach. W ramach tego obszaru usytuowano cele dotyczące profilaktyki społecznej w szkołach, w tym profilaktyki przemocy rówieśniczej, uzależnień i szkodliwego używania środków psychoaktywnych, ryzykownych zachowań seksualnych oraz cele dotyczące profilaktycznych zadań sportu. Zidentyfikowano siedem celów strategicznych:

- Budowanie w szkole podstawy aktywności obywatelskiej,
- Przejrzenie i poprawienie Szkolnego Programu Profilaktyki,
- Wsparcie szkoły w kształtowaniu środowiska wychowawczo-profilaktycznego,
- Uruchomienie programu profilaktyki szkodliwego używania substancji psychoaktywnych,
- Zapobieganie ryzykownym zachowaniom seksualnym młodzieży,
- Budowanie solidarności, wyrównywanie szans,
- Promowanie aktywności sportowej dzieci i młodzieży.

Obszar strategiczny F – solidarność społeczna – wzorcowy standard Polityki Społecznej. W ramach tego obszaru usytuowano cele dotyczące usprawnienia systemu pomocy społecznej w zakresie tych obszarów bieżącej działalności, które domagają się zmiany o skali strategicznej. Tutaj Zidentyfikowano pięć celów strategicznych:

- Dostosowanie systemu placówek pomocy społecznej do potrzeb klientów,
- Wygospodarowanie odpowiednich zasób mieszkań dla celów Polityki Społecznej,
- Wzmocnienie systemu przeciwdziałania przemocy domowej,
- Uspójnienie systemu działań w obszarze uzależnień od środków psychoaktywnych,
- Uspójnienie systemu działań w obszarze bezdomności.

Jeżeli chodzi o samo wdrażanie Polityki Społecznej, to ma ona czterostopniową strukturę zarządzania w systemie koordynatorskim. Po pierwsze, jako koordynowanie całości Polityki. Po drugie koordynowanie obszarów strategicznych. Po trzecie koordynowanie celów strategicznych. Po czwarte koordynowanie programów strategicznych. W strukturze koordynatorskiej towarzyszą dwa ciała działające: Zespół Monitorujący oraz Rada Konsultacyjna Polityki Społecznej. Założony został także roczny cykl zarządzania realizacją Polityki Społecznej, który pokrywa się z rokiem budżetowym. Polityka Społeczna obejmuje w praktyce pięcioletni okres od 2016 do 2020 roku i jest podzielona na dwa etapy: lata 2016 – 2017 oraz lata 2018 – 2020. W ramach pierwszego etapu lata 2016 – 2017, pierwszy rok 2016, to rok wdrażania Polityki i będzie potraktowany jako rok pilotażowy. W tym czasie będzie uruchamiany i udoskonalany system koordynatorski. Koordynatorzy będą wsparci programem szkoleń i doradztwa. W drugim etapie, w latach 2018 – 2020, zakłada się pełną funkcjonalność systemu zarządzania Polityką Społeczną. Coroczne cykle zarządzania powinny przebiegać już bez kłopotów, a wiele elementów zarządzania nieuchronnie nabierze cech powtarzalnej procedury. Polityka Społeczna stworzyła wizję wszystkich problemów społecznych. Wizją Polityki Społecznej jest, aby w 2020 roku każdy Łodzianin wiedział, że Łódź to miasto dostrzegające swoje problemy i odważnie się z nimi mierzące. Przywrócona została spójność bez podziałów na lepsze i gorsze rejony. Łodzianie zaczynają czuć się solidarni. Nadal jest to Miasto, które odrabia zaległości, ale trendy zaczęły się odwracać. Jest więcej pracy. Do Łodzi zaczynają przyjeżdżać nowi mieszkańcy. W szkołach przemoc maleje radykalnie. Znane są wyzwania w zakresie przemocy domowej. Budowane jest wsparcie dla grup o specjalnych potrzebach. Rewitalizuje się centrum Miasta i widać tam gołym okiem poruszenie społeczne, aktywność i optymizm. Wśród mieszkańców Miasta jest poczucie, że wokół wszystko zaczęło się poprawiać”.

Prezentacja multimedialna do punktu stanowi **załącznik nr 45** do protokołu.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak zapytała: „Państwo tu wskazali, że będą potrzebne, pod względem lokalowym, ale także lokalizacyjnym lokale na rodzinne domy dziecka, na dodatkowe punkty pracy socjalnej, na świetlice, na mieszkania chronione, mieszkania dla niepełnosprawnych, na kluby malucha i mnóstwo innych rzeczy. Czy mają Państwo analizy, ilościowe do tej Polityki Społecznej? Ile my takich lokali potrzebujemy i w jakich miejscach? Ewentualnie kiedy moglibyśmy się czegoś takiego spodziewać, bo moim zdaniem musimy to włączyć w politykę mieszkaniową, politykę zbywania nieruchomości, z politykę zarządzania lokalami użytkowymi, jak również program rewitalizacji”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Tak, oczywiście i właściwie rozpoczynając od tego procesu rewitalizacji wzięliśmy pod uwagę nasze potrzeby. Mamy szczegółowe analizy, wiemy w których rejonach jest największe zapotrzebowanie na wymienione placówki, czy rodzinne domy dziecka itp. Posiadamy taką wiedzę, ponieważ nad Polityką pracowały wszystkie wydziały UMŁ”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak zapytała: „Czy to zostało przekazane również do Biura Rewitalizacji jak również do Wydziału Budynków i Lokali w celu ujęcia tego w Polityce Mieszkaniowej i lokalowej?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Tak, oczywiście zostało to przekazane i do ostatniego momentu nanosiliśmy jeszcze poprawki”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak zapytała: „Jak zostaniecie Państwo zaproszeni na posiedzenie komisji, to rozumiem, że dostaniemy konkretne informacje, gdzie co jest potrzebne i w jaki sposób będzie zabezpieczone i wprowadzone do polityk?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Oczywiście, załącznikiem Polityki są mapy, gdzie włączone są wszystkie problemy”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak zapytała: „Czy Państwo uwzględnili również kwestie pobudzania przedsiębiorczości i to też jest rozumiem zlokalizowane na mapie Miasta?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Tak”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Dostrzegam zasadniczą sprzeczność pomiędzy tym, co Pani mówiła, a tym co będzie omawiane za moment, jeżeli o politykę z sferze zasobu mieszkaniowego, ponieważ Pani mówi o tanich mieszkaniach na wynajem, a polityka, która za moment będzie omawiana, mówi o tym, że czynsz powinien pokrywać koszty utrzymania. Jest to sprzeczność, którą Państwo muszą wyjaśnić. Oczywiście rozwiązaniem tego musi być kwestia kompensowania. To znaczy, że jeżeli wprowadza się czynsz realny, to dla tych, którym trzeba pomagać, muszą być odpowiednie obniżki tego czynszu. Wtedy to jest logiczne. Natomiast, mówienie o tanim mieszkaniu musi być określone czy to tanie, znaczy, że sprzeczne z Polityką, którą będziemy omawiać czy też nie. Tutaj widzę konieczność uzgodnienia dokumentów, nawet trzech. To jedna kwestia. Zwracam

uwagę, aby pojęciowo i intencyjnie to uzgodnić. Uważam, że w tym co zostało wypowiedziane jest dużo propagandy. Konkluzja propagandy jest na końcu. Wszystko się poprawia”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Bo my w to wierzymy Panie Radny”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Muszą Państwo określić czy perspektywa tego programu dotyczy momentu kryzysowego, który pojawił się po 2008 roku. Jeżeli Państwo mówią, że od 2012 czy 2013 się poprawia, to chciałbym się dowiedzieć w jakim zakresie? Akurat w tamtym okresie przyrost bezrobocia był w Łodzi największy i jeszcze największy spośród dużych miast. Tutaj akurat Państwo rzetelnie mówią, że w stosunku do innych miast, to u nas jest gorzej. To akurat znalazło się w tym sformułowaniu, ale to jest dla mnie niespójność, jeżeli moment, kiedy był największy wzrost bezrobocia, Państwo wskazują jako moment poprawy”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Tak, ale od 2014 roku zmniejsza się bezrobocie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Ale nie od 2013 czy 2012 roku. Po drugie, tutaj akurat musi to być w kontekście tego, czy Państwo ujmują to w ograniczonym zakresie perspektywy czasowej, bo chciałbym przypomnieć, że 2008 roku bezrobocie było na poziomie 6,1%. Jeżeli sięgnąć do tamtej perspektywy, to nawet dzisiejsze 9,6% to i tak jest więcej. Po pierwsze trzeba określić, że a perspektywa i ta polityka bierze diagnozę i ocenę z okresu dziesięciolecia, które obecnie trwa. Czy Państwo te kontrasty dostrzegacie? czy dostrzegacie konieczność skorygowania, żeby była spójność innymi dokumentami, które też są przygotowywane”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Jest program monitorujący – Łódzkie obserwatorium społeczne i na pewno te wszystkie uwagi będziemy na bieżąco uwzględniać”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chodzi o redakcję tego dokumentu, żeby on na starcie nie miał wewnętrznej sprzeczności w stosunku do tego, do czego się porównujemy i jak to się ma także do innych polityk, programów, jakie są przez Miasto przyjmowane”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Rozumiem, jeszcze się przyjrzymy. Państwo się zapoznacie jeszcze z tym dokumentem. Jest to pierwsza prezentacja”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Jeden z działów mówi o problemach pieczy zastępczej, po czym wertuję kolejne strony i słowa o pieczy zastępczej nie ma”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Strony od 41 do 75”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Poza hasłem problemy rodzin i pieczy zastępczej, to tak naprawdę, jak Państwo przeanalizujecie choćby same podtytuły, to już pieczy zastępczej nie doświadczamy. Nie zauważyłem takiego fragmentu”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Od strony 65 rozpoczyna się „konieczność umieszczenia w pieczy zastępczej” i jest do strony 75”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Zwracam honor, ale dostaliśmy to w poniedziałek późnym popołudniem i nie było szans, aby się zapoznać. Ułatwiłoby to zadawanie pytań. Jeden z poddziałów ma tytuł „przemoc w rodzinie”. Tutaj nie ma nacisku na to, aby pisać cały tytuł ustawy, ale jak robimy podtytuł w Polityce, to niekoniecznie musimy używać określenia „przemocy w rodzinie” i stygmatyzować te rodziny, tylko jako np. dział o przemocy”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Słuszna uwaga, zmienimy to na „przeciwdziałanie”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Pani podczas prezentacji wskazywała na to, że nie powinno być skupienia oddziaływań Miasta na rzecz rodzin wielodzietnych, a później Państwo w opracowaniu stwierdzacie ile rodzin korzysta z karty dużej rodziny, nie zajmując się tym tematem szerzej. Wydaje mi się, że nie ma tu spójności. Jeżeli tak nawet Państwo twierdzicie, chociaż jest to moim zdaniem niezgodne z wszelkimi programami, które są tworzone w kraju, żeby rozwijać rodziny o dużej liczbie dzieci i wspierać, aby dzieci rodziło się jak najwięcej w tych rodzinach. Jeżeli to jest oczywiście uzasadnione, pod wieloma względami, to tutaj, poza informacją nie ma żadnego planu, jest tylko informacja ile jest rodzin wielodzietnych i że korzystają z karty dużej rodziny”.

Odpowiedzi udzielił **kierownik w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej p. Arkadiusz Kowalski** mówiąc m.in.: „Polityka Społeczna w części diagnostycznej wskazuje na to, że specyficznym problemem Miasta jest wyjątkowo wysoki odsetek w stosunku do innych dużych miast rodzin z jednym dzieckiem. W związku z tym wniosek jest taki, że należy wspierać także te rodziny, które będą się starały już choćby o drugie dziecko. To dalej ma swoje odzwierciedlenie w programie „warto mieć rodzeństwo”. Oczywiście też są zapisy dotyczące działań podejmowanych w ramach karty dużej rodziny i działań na rzecz rodzin wielodzietnych. Powiedzmy sobie szczerze, że problem tych rodzin z jednym dzieckiem, że on jest i na tyle innych miast polskich, w Łodzi odsetek rodzin z jednym dzieckiem jest najwyższy”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „W prezentacji było sformułowanie nie dość korzystne dla tego, co Pan mówił, ponieważ prawdopodobnie w sytuacji demograficznej Łodzi, wielodzietność nie jest kategorią trafnie lokującą wsparcie. Świadczy to o tym, że w jakichś sposób chcemy docelowo marginalizować rodziny wielodzietne, a tego nie chcemy, tak zrozumiałem z Pana wypowiedzi”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Wskazane było, że jest duży zakres szarej strefy na rynku pracy. Czy to jest zdiagnozowane, jako problem czy jako szansa dla tych ludzi, którzy jednak jakąś pracę mają i czy przewidujemy kierunki działań w sprawie tej szarej strefy?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**, który powiedział m.in.: „Włączamy się do programu, jako biuro w zakresie pozyskiwania środków unijnych i na bazie tych projektów będziemy chcieli działać w kierunku tych obszarów, osób objętych bezrobociem i wykluczeniem społecznym”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Nie o to pytałam, bo czasami w szarej strefie całkiem nieźle się zarabia, natomiast na pewno nie zapewnia to stabilności dla rodziny. Tutaj mówimy o tym, że rodzina powinna mieć drugie, może trzecie dziecko, że bardzo by nam na tym zależało, ale moim zdaniem bez walki z szarą strefą, bez współpracy z urzędem skarbowym z organami nadzoru nad rynkiem pracy nie ma możliwości zastąpienia szarej strefy normalnym, rzetelnym zatrudnieniem, bo ona jest zawsze atrakcyjniejsza dla pracodawcy. Czy takie zadania są przewidywane?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**, który powiedział m.in.: „Rozważymy to i ustosunkujemy się do tego”.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział m.in.: „Czy widzicie Państwo w strategii potrzebę centrum reintegracji społecznej, jakie było wstępnie planowane przy ul. Objazdowej, a ten budynek w tej chwili ma być przekazany na mieszkania tymczasowe i noclegownie dla eksmitowanych. Jak to wygląda w Polityce?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Tak, przewidzieliśmy to i nawet ma już swoją nazwę Centrum Treningu Umiejętności Społecznych. Jest taki ośrodek przewidziany. W części będziemy wykorzystywać go na usługi społeczne i dodatkowo przeniesiemy tam jeden z klubów integracji społecznej”.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział m.in.: „Właśnie o to mi chodziło. I to będzie przy ul. Objazdowej?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Tak, przy ul. Objazdowej 17”.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział m.in.: „Pytam, ponieważ pojawiły się informacje, że Miasto remontuje ul. Objazdową w celu zrobienia tam lokali tymczasowych dla osób eksmitowanych. Jak Państwo w Polityce na najbliższy czas przewidujecie skutki uchwalenia strategii mieszkaniowej i wypowiedzi w zakresie strategii mieszkaniowej, gdzie są zapowiadane masowe eksmisje? O tym mówił też radny p. Tomaszewski, aby skorelować te dwa programy, bo jakby nie widzę akcentu na kłopoty mieszkaniowe i narastającą prawdopodobną falę eksmisji z lokali również socjalnych i lokali komunalnych w tej strategii nie widzę. Jak to się ma? Prasa podawała, że przy ul. Objazdowej mają być te mieszkania tymczasowe, czy to się tam razem ma mieścić?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Z mojej wiedzy tak”.

Odpowiedź uzupełnił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Tak, będą te funkcjonalności realizowane jednocześnie i równocześnie”.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział m.in.: „Ile będzie mieszkań tymczasowych skupionych w jednym miejscu”.

Odpowiedź uzupełnił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Niestety jesteśmy dopiero na etapie tworzenia programu funkcjonalno – użytkowego. Mając na uwadze konieczność utworzenia świetlic i tych ośrodków szkoleniowych, musieliśmy zredukować ilość mieszkań. Nie jestem w stanie odpowiedzieć w tej chwili szczegółowo?”

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział m.in.: „To się bardzo cieszę, że musieliście zredukować. Natomiast Pani Dyrektor czy zajęliście się problemem społecznego skutku oddziaływania, tworzenia w zasobach Miasta, w jednym budynku docelowo, że cały budynek jest przeznaczany na mieszkania tymczasowe i ewentualnie mieszkania socjalne. Ale głównie chodzi o mieszkania tymczasowe po eksmisjach. Czy Państwo wiedząc, o takich planach Miasta, że będą one kumulowane w jednym miejscu, przewidujecie w Polityce Społecznej działania, pozwalające na to, żeby w tym miejscu również skumulować swoją działalność?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Tak, dlatego będzie przenoszony jeden z klubów integracji społecznej”.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział m.in.: „Na ul. Objazdową, ale takich budynków zgodnie ze strategią mieszkaniową, o której będziemy mówili za chwilę, docelowo wszystkie mieszkania socjalne mają być kumulowane w jednym miejscu. Czy w kontekście Polityki Społecznej, to czy to jest dobry kierunek, żeby w jednym miejscu skumulować wszystkie miejsca socjalne czy też to jest raczej niedobre i należałoby je trochę rozpraszać?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner**, która powiedziała m.in.: „Myślę że należałoby rozpraszać”.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski powiedział m.in.: „Chciałbym, aby Pani Dyrektor skorelowała Politykę Społeczną z mieszkaniową, dlatego, że tam jeden dla mnie z najbardziej kontrowersyjnych zapisów, polega na tym, że będą wyznaczane najbardziej zdegradowane budynki, które jeszcze nadają się do zamieszkania na terenie Miasta, poza strefą centralną, na mieszkania socjalne. Dla mnie to jest zapowiedź budowy getta, a to jest sprzeczne z Polityką, którą Państwo prezentowaliście. Dlatego bardzo bym prosił, o jakieś skorelowanie tych działań wewnątrz, bo jest duża sprzeczność”.

Wobec dalszych pytań **prowadzący obrady wiceprzewodniczący, Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zamknął punkt.

Następnie **prowadzący obrady wiceprzewodniczący, Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zaproponował łączne procedowanie punktów 16 i 17 porządku obrad, po czym poddał go pod głosowanie.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** wniosek.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

15A. Łączne procedowanie punktów 16 i 17 porządku obrad.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 19:58

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiał Małgorzata	X		
2.	Bulak Sebastian	X		
3.	Deptuła Kamil	X		
4.	Domaszewicz Bartosz	X		
5.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Jeziorski Kamil	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Marzec Radosław	X		
12.	Matuszak Grzegorz	X		
13.	Matuszewska Małgorzata	X		
14.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
15.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
16.	Rakowski Maciej	X		
17.	Sebnik Paulina	X		
18.	Skwarka Władysław	X		
19.	Stasiak Krzysztof	X		
20.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
21.	Tumilowicz Jarosław	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
24.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		24	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartczak Elżbieta	X
2.	Biłziński Paweł	X
3.	Chruściak Marcin	X
4.	Kępka Karolina	X
5.	Ludzińska Anna	X
6.	Markwant Rafał	X
7.	Mędrzak Jan	X
8.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
9.	Pawłowski Sylwester	X
10.	Reszpondek Rafał	X
Razem:		10

Ad pkt 16 - Prezentacja projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Polityki Miasta Łodzi dotyczącej gminnego zasobu mieszkaniowego 2020+ – druk nr 318/2015.

Ad pkt 17 - Prezentacja projektu uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Łodzi na lata 2016-2020 – druk nr 319/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta prezentacji dokonał **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Na dzień 31 grudnia 2015 roku, bo takie było podsumowanie rzecznika statystycznego ok. 15% mieszkaniowego zasobu Miasta należało do gminy, pozostałe mieszkania, to były lokale należące do spółdzielni, to były lokale prywatne, współwłasne itp. W tych 15%, mieszkały 80643 osoby, czyli 11% mieszkańców Łodzi. Łódź jest jednym z największych kamieniczników, jeżeli chodzi o lokale komunalne w Polsce, bo mamy ok. 15% budynków komunalnych. Dla przykładu w Warszawie jest tylko 11%, w Krakowie 6,7%, w Poznaniu 6,4%. Wskazuje to na wielkość problemu, z którym musimy się borykać. W związku z powyższym, że mamy taki zasób i ten zasób zmienia się w czasie chcielibyśmy doprowadzić do zmiany w Polityce Miasta, dotyczącej gminnego zasobu mieszkaniowego do roku 2020 i Wieloletnim programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy, gdyż stwierdziliśmy po obserwacji roku 2015, że te dane zaplanowane w dokumentach obecnie obowiązujących trochę odbiegają od analizy, która przeprowadziliśmy w tym zakresie. W obecnie obowiązujących dokumentach przewidywaliśmy, że wielkość gminnego zasoby mieszkaniowego w roku 2011 wynosić będzie 59 tys., a w 2015 roku 47 tys. i w 2020 roku 30 tys. Jednakże tak, jak ten plan na rok 2015 jest mniej więcej zbieżny, to z wielkości zbywanego zasobu, który obserwujemy, wygląda na to, że w roku 2020 zasób mieszkaniowy będzie wynosił 39 510, co będzie i tak istotną różnicą w stosunku do roku 2011, gdyż będzie to istotne zmniejszenie mieszkaniowego zasobu gminy. Struktura gminnego zasobu mieszkaniowego jest następująca. Według obecnie obowiązujących dokumentów zakładane było, że w roku 2011 lokali mieszkalnych będzie prawie 58 000, w roku 2015 prawie 37 000 i w roku 2020 będzie 16 000. Natomiast, teraz w dokumentach, które chcemy Państwu zaproponować poprzez ewaluację roku 2015 widzimy, że te wartości będą inne. W roku 2016 roku będzie 42 000, natomiast w roku 2020 lokali mieszkalnych będzie ok. 33 240. Wynika to z mniejszego zainteresowania wykupem lokali gminnych, gdyż lokale, które były najbardziej atrakcyjne już sprzedaliśmy. Lokale mniej atrakcyjne nie cieszą się tak wielkim popytem. Również sytuacja dotycząca wynagrodzeń mieszkańców Miasta nie pozwala im na tak daleko idące działania, zmierzające do wykupu tych nieruchomości. Jeżeli chodzi o lokale socjalne, to założenie było, że w roku 2011 będziemy mieli 1851, w roku 2020 będzie 10 000. Jednakże z obserwacji potrzeb i składanych wniosków o przydział lokali socjalnych widzimy, że ta ilość 10 000 lokali socjalnych w roku 2020 prawdopodobnie nie będzie nam potrzebna. Będzie ich mniej w związku z powyższym będziemy realizowali je wielkością ok. 800 lokali rocznie. Jeżeli chodzi o pomieszczenia tymczasowe, to zakładane było w roku 2020, że będzie potrzeba ok. 4 000 i tyle ich będzie. Z naszego rozpoznania pomieszczeń tymczasowych w roku 2020 będzie ok. 500. Nie ma potrzeby rozbudowywania zasobu. Następną zmianą, jaką chcemy wprowadzić, to jest wysokość bonifikat obowiązujących przy sprzedaży lokali mieszkalnych. W obecnie obowiązujących przepisach mamy do czynienia z dwoma grupami. Jeżeli chodzi o wykup lokali w nieruchomości, bez względu na liczbę wniosków o wykup stawka maksymalna w budynkach wyremontowanych lub zmodernizowanych przez 1986 rokiem wynosi 90%. W budynkach wybudowanych, wyremontowanych lub zmodernizowanych pomiędzy 1986 – a 1996 wynosi 80%. Natomiast, jeżeli wszyscy najemcy

z jednej nieruchomości złożą wnioski o jednoczesny wykup, to stawki upustowe rosną do 95% w przypadku budynków wyremontowanych lub zmodernizowanych przed 1986 rokiem i 90% w budynkach wyremontowanych lub zmodernizowanych po 1986, a przed 1996 rokiem. Natomiast w propozycji, jaką chcemy Państwu zarekomendować następuje zmiana maksymalnej bonifikaty przy nabyciu lokalu mieszkalnego przez najemcę. W pierwszej grupie bez względu na liczbę wniosków o wykup, tutaj dzielimy budynki na trzy grupy: budynki wybudowane do 1946 roku, budynki wybudowane pomiędzy 1946 -1989 i budynki wybudowane po 1990 roku. Tutaj proponujemy trzy stawki upustów. Dla budynków najstarszych 90% bonifikaty, dla budynków wybudowanych do 1989 roku 60% bonifikaty i dla trzeciej grupy 50% bonifikaty. Natomiast, jeżeli wszyscy z jednej nieruchomości jednocześnie złożą wnioski o wykup to stawki rosną do 95% dla najstarszych budynków, do 65% dla drugiej grupy i 55% dla grupy ostatniej. Na uwagę zasługuje fakt, że sprzedaży nie podlegają lokale w budynkach w 100% stanowiących własność Miasta nowowypudowanych, rewitalizowanych lub po remoncie kapitalnym przez okres 10 lat, od daty rozwolnienia na ich użytkowanie lub zakończenie remontu. Kluczowa zmiana dotyczy również dość mocno procedowanej i omawianej kwestii sprzedaży domków jednorodzinnych. W obecnie obowiązujących przepisach mamy do czynienia w bonifikatą 20% wartości naniesienia i zbyciem gruntu za cenę rynkową. Natomiast, w proponowanych przez nas dokumentach ta bonifikata będzie stosowana, tak jak przy zbyciu innych lokali mieszkalnych np. w pierwszej grupie 90%. Natomiast zbycie gruntu nadal będzie następowało za cenę rynkową. Jeżeli chodzi o politykę czynszową proponujemy również pewną zmianę. W obecnie obowiązujących dokumentach progi graniczne stawki bazowej minimalne były 1,5%, a maksymalne 3%, natomiast w projekcie minimalny próg jest 2,2%, a maksymalny 3%. Przy czym należy zwrócić uwagę, że Prezydent Miasta miał uprawnienia od 2012 roku do corocznego podwyższania stawki bazowej czynszu do 20% i mimo tego uprawnienia ostatnia zmiana wysokości nastąpiła w kwietniu 2013 roku. Podniesienie progów granicznych do 2,2% powoduje bardzo delikatną korektę stawki czynszu ze względu na to, że próbujemy dążyć do tego, aby stawka czynszowa pokrywała koszty, które są związane z utrzymaniem danej nieruchomości. Jednocześnie chciałbym powiedzieć, że utrzymano w pełni czynniki obniżające stawkę bazową czynszu. Tych czynników obniżających jest 11. Tak naprawdę one powodują, że w przypadku stawki podstawowej ta różnica na cenie czynszowej wynosi 2 grosze. Suma wszystkich zniżek zastosowanych przy ustaleniu stawki czynszu nie może przekroczyć 50%. Zostały również utrzymane czynniki podwyższające stawkę bazową czynszu. Tutaj nie ma żadnej zmiany, są trzy czynniki. Mieszkanie w budynku, w którym jest przeprowadzona termomodernizacja – stawka czynszu może być podniesiona o 20%, w przypadku nowowypudowanych budynków, stanowiących własność Miasta 30% i w przypadkach mieszkań sytuowanych w budynkach stanowiących własność Miasta, gdzie przeprowadzono remont kapitalny też 30%. Te czynniki podwyższające obowiązują przez 10 lat od daty oddania budynku do użytkowania po jego wybudowaniu lub od daty zakończenia remontu kapitalnego. Jednocześnie wskazujemy na to, że istnieje 6 programów osłonowych dla użytkowników lokali, także minimalna podwyżka czynszu w przypadku osób najuboższych i tych, którzy wymagają opieki gminy, jest możliwość zastosowania przepisów umożliwiających wdrożenie programów osłonowych. Poza tymi programami, wynikającymi z przepisów prawa np. dodatki mieszkaniowe, obniżenie stawki czynszu z tytułu niedostatku itp., mamy też programy osłonowe, wynikające z przepisów prawa miejscowego, czyli zamiana lokalu z kontrahentem, który ureguje powstałą należność czynszową. W ubiegłym roku wprowadzono odpracowanie zadłużenia czynszowego i skorzystanie z możliwości odroczenia terminu płatności należności, rozłożenia na raty, a w przypadkach szczególnych również umorzenia należności. Jako informację dodatkową chciałbym Państwu powiedzieć, że w przypadku pomieszczeń mieszkalnych i lokali socjalnych, wykonanie za rok 2012 dla

lokali mieszkalnych wynosiło 379, w 2015 roku 414. W roku 2016 planujemy zwiększenie tej puli do 482, a w 2020 roku będzie 376 czyli mniej. Lokale socjalne w 2012 roku 186, a w 2015 wykonanie 640 i w 2016 roku w planie 743, a w roku 2020 w planie 583. Chciałbym zwrócić uwagę, że propozycje, które Państwu przedstawiamy są to korekty, dotyczące obowiązujących w tej chwili dokumentów. korekty wynikają z tego, że należy zweryfikować wartości, które były planowane w 2011 i przedstawiane do programu na rok 2012 i późniejsze lata, ze względu na rzeczywiste wykonanie tych zadań. W związku z powyższym nie jest to nowa Polityka, tylko są to korekty cyfrowe, dotyczące niektórych danych, które były planowane, a wykonanie ich wygląda nieco inaczej. Jednocześnie Polityka Mieszkaniowa i Wieloletni program gospodarowania zasobem mieszkaniowym Miasta, zostały dostosowane na okres od 2016 roku do 2020, żeby pokrywały się ze sobą. Waloryzacji tych aktów prawnych dokonano w II i IV kwartale 2015 roku w oparciu o dane rzeczywiste. Wprowadzamy jest w I kwartale 2016 roku, a zmiany były by prowadzane w I i II kwartale. Ocena realizacji nastąpi już po I kwartale 2017 roku”.

Prezentacja multimedialna stanowi **załącznik nr 46** do protokołu.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czy nie uważacie Państwo, że wysokość bonifikaty od wartości wykupu nie powinna z czasem maleć? Tak, żeby mobilizować do wykupu w jakimś czasie, bo nie ma co ukrywać, ale pewnie nie spotka się to ciepłym przyjęciem „balkonu”, ale możliwość wykupienia mieszkania za 10% jego wartości niezależnie od tego, w jak złym byłby stanie, jest przywilejem, którego większość mieszkańców Miasta nie posiada, bo swoje potrzeby mieszkaniowe zaspokaja we własnym zakresie spłacając kredyt bądź wynajmując mieszkanie na rynku komercyjnym i płacąc stawki nieporównywalnie wyższe. I jak po tej zmianie przyjmując, że ten sam odsetek budynków będzie objęty zwyczajami zniżkami, jak wygląda efektywna, średnia stawka czynszu za 1m² w zasobie komunalnym po tych zmianach?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Na tę chwilę w Polityce i założeniach, które mamy odnośnie sprzedaży lokali, chcielibyśmy zrobić ją bardziej racjonalną. Do tej pory obowiązywało założenie, że tak naprawdę mamy do czynienia z powszechnym uwłaszczeniem czyli każdy kto chce, to sobie wykupuje. Powstawały wspólnoty mieszkaniowe, które są później trudne w administrowaniu, trudne w remontowaniu itp. Chcemy spróbować zrobić racjonalizację tego działania i chcielibyśmy wskazywać obszary, co do których będziemy składali propozycje najemcom, żeby wykupili mieszkanie i proponujemy bonifikatę. Natomiast w dalszych okresach już nie będzie tak różowa”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „W jakichś sposób powinniśmy zasygnalizować w tych dokumentach, że ten przywilej z czasem będzie wygasał. To wydaje mi się racjonalne. Nie mówię, że to ma być rok 2020, ale że to jest kierunek. Polityka ma to do siebie, że wyznacza kierunki”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Pomysł jest taki, żeby w terminie 12 miesięcy od daty ogłoszenia propozycji wykupu ta bonifikata malała o 10%. Kto się zdecyduje w tym czasie, kiedy my chcemy, aby lokale w nieruchomości były wykupywane, to zniżka będzie o 10% większa, a później 10% mniejsza”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Rozumiem, że to jest czas, kiedy racjonalnie można decyzję podjąć, oszacować swoje możliwości, a później ta korzyść, jaką jest bonifikata może maleć. Drugie pytanie dotyczy efektywnej stawki za m²”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o efektywność to za 2015 r. według przepisu stawka wynosiła 5,20 zł za m². Według ściągalności, efektywna stawka wynosiła 3,51 zł”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Tyle realnie ściąga się z m², a 5,29 zł to była średnia stawka, którą powinniśmy byli ściągać przy zniżkach i zwyczajach? Czyli można powiedzieć, że średni koszt czynszu w mieście za 50 metrowe mieszkanie nie przekraczał kwoty 260 zł miesięcznie?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Jak doliczymy do ściągalności bieżącej windykację, to wyjdzie to 4,66 zł mniej więcej”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Liczę po stawce średniej, nawet już nie po ściągalności. Za mieszkanie 50 metrowe czynsz średnio 260 zł miesięcznie”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „W mieszkaniu komunalnym tak”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „W mieszkaniu komercyjnym na rynku pewnie w granicach 1 000 zł”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Były robione badania przez ŁOG, na temat stawek czynszowych i na temat sprzedaży tych lokali w Mieście i porównywaliśmy, jak to wygląda na rynku innym niż rynek gminny. Rzeczywiście różnica jest cztero – pięciokrotna”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym się skupić na temacie domków jednorodzinnych, w przypadku, kiedy naprawdę przez wiele lat, poza ściągalnością czynszu, niewiele ze strony Miasta było zainteresowania. Większość działań administracyjnych, naprawczych była po stronie mieszkańców. W tym momencie informujemy ich o półrocznym okresie zastanowienia czy chcą wykupić domek wraz z gruntem, który jest największym problemem w tym całym działaniu. Czy rozważaliście Państwo możliwość pozostania tych ludzi w miejscu, w którym mieszkają dotychczas, jeżeli nie zdecydują się na wykup?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Istnieje pewien plan, który realizujemy jeżeli chodzi o tzw. jednolokalowe i dwulokalowe domki. Rzeczywiście jest tam sytuacja taka, że dobrem najwyższym, albo dobrem, wobec którego największy interes ma Miasto i mieszkańcy, to jest grunt. W przypadku tych jedno i dwulokalowych nieruchomości trzeba pamiętać o tym, że na nas spoczywa obowiązek należytego utrzymania tych nieruchomości. Na upartego najemcy tych domków mogliby zażądać, żeby przed ich domkami ktoś odśnieżał. My wiemy, że tak naprawdę w naturze to tak nie działa. Teraz sytuacja jest następująca, grunty są tutaj największym problemem. Była propozycja posła Budy, który rozważał ewentualne przekształcenie tych gruntów w prawo użytkowania wieczystego. Natomiast, obowiązujące w

tej chwili przepisy, dotyczące przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność powodują, że tak naprawdę gmina do tego interesu by dokładała. Nie mamy, jako gmina takiego interesu i byłoby to niesprawiedliwe i niesłuszne w relacjach z innymi mieszkańcami, którzy sobie swoje domki ze swoimi gruntami kupić musieli bez bonifikaty. To nie do Wydziału Budynków i Lokali należy podjęcie decyzji, co do tego czy będziemy dalej prowadzić program wyprowadzania ludzi z bardzo atrakcyjnych nieruchomości. Mamy taką jedną nieruchomość, jednolokalową na 8 000 m² gruntu. Nieruchomość jest niepodzielna, bo stoi na środku działki. W związku z powyższym mamy tylko możliwość wysiedlenia i przyznania lokalu zamiennego. Natomiast podzielenie tej działki po wysiedleniu na takie kawałki, które będą zbywalne i sprzedaży tego za cenę rynkową”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Biorąc pod uwagę założenia Polityki Społecznej, która diagnozuje stan posiadania rodzin, społeczeństwa, jego ubożenia każdym rokiem, bo tak naprawdę w większości rodzin tak jest. Czy nie obawiacie się Państwo, że tego typu działanie spowoduje to, że większość z tych osób, która jest objęta programem wykupu poprzez cenę gruntu nawet nie będą mogli uzyskać kredytu na ten domek?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Tak, ale obowiązujące w tej chwili przepisy umożliwiają nam zbywanie nieruchomości w oparciu o wycenę rzeczoznawcy. Trzeba by było zmienić przepisy”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Nie twierdzę, że z powietrza będziemy wymyślać cenę, pomijając fakt, że za rzeczoznawcę, którego Państwo wybieracie i tak musi zapłacić mieszkaniowiec, a jak chce skorzystać z innego rzeczoznawcy, to musi sam jeszcze raz zapłacić. Uważam, że z punktu widzenia społecznego jest to bardzo niekorzystne, jeżeli chodzi o Miasto. Tak mi się wydaje patrząc po tej sytuacji”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Z tego co wiem problem zgłaszany przez Pana Radnego jest analizowany przez władze Miasta. Po raz kolejny zostanie odnotowany i zgłoszony do dalszej analizy. Myślę, że zostanie podjęta jakaś decyzja ostateczna”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „W tej kwestii otrzymaliście Państwo pismo. Tutaj nawiązał Pan do pisma p. Budy, który także takie propozycje pewnych zmian w tym zakresie przesłał”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Tworzył projekt tego pisma, ono nigdy do nas nie przyszło. To był projekt uchwały z tego co wiem”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Ja dysponuję tym pismem i nie wiem dlaczego nie poszło?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Być może dlatego, że to nie poszło do mojego wydziału, ponieważ tym się zajmuje Wydział Zbywania i Nabywania Nieruchomości, nie Wydział Budynków i Lokali. My nie decydujemy o tym. Być może tamten Wydział proceduje to pismo i pomysł z tym związany”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „W związku z powyższym bardzo proszę, aby Pan odszukał to pismo, ponieważ wydaje mi się, że zawarte w nim treści bardzo mocno wskazują na konieczność zmian w tej polityce”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „W pierwszej kolejności chciałbym się dowiedzieć, jaka jest intencja Państwa, jeśli chodzi o sprzedaż lokali, także domków jednorodzinnych. Państwo traktują to jako zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych czy także jako akt uwłaszczeniowy? To jest podstawowa kwestia, jak się do tego podchodzi. Czy to jest akt uwłaszczeniowy, że mieszkańcy mogą kupić z bonifikatą, tak jak mogli kupić spółdzielcy, jak mogli kupić najemcy mieszkań zakładowych, z ustawowo określoną bardzo wysoko bonifikatą? Czy w Polityce jest to akt uwłaszczeniowy, czy też tylko i wyłącznie traktowanie tego jako zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Nie widzę rozbieżności pomiędzy tymi założeniami”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Jest rozbieżność, dlatego że Państwo mówią, że ponieważ nie traktujecie tego, jak akt uwłaszczeniowy, to w związku z czym bonifikata jest w taki sposób różnicowana. Mówi się, że nie wszyscy mieli takie szczęście być najemcą lokalu czy takiego domku, wobec innych jest to niesprawiedliwość. W akcie uwłaszczeniowym sprawiedliwości nigdy pełnej nie będzie, bo jest jasne, że ci byli najemcami lokali spółdzielczych czy byli spółdzielcami w sensie, że wpłacali jakieś składki spółdzielcze i ostatecznie potem trafili na regulacje, które dawały im tę ulgę i możliwość stania się właścicielem mieszkania. Inni byli najemcami lokali komunalnych, a inni lokali zakładowych. Szczęścia nigdy pełnego nie będzie, bo nigdy wszyscy tego typu nawet lokalu nie mieli. Część była w ogóle w zasobie prywatnym od początku do końca. Dlatego też, jeżeli filozofią jest uwłaszczenie, za czym jestem, to jednocześnie nie powinno się wprowadzać takich restrykcji, jeżeli chodzi o bonifikaty”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Bonifikata dotyczy tylko i wyłącznie nieruchomości nanieśień, a nie gruntu. Sprzedaż gruntu jest czynnością biznesową”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Ponieważ specyfika domków jednorodzinnych jest taka, że trudno jest to wydzielić, to oczywiście dostrzegam pewną barierę prawną, wynikającą z ustawy. W Polityce zapisałbym, że trzeba to uregulować, ale otworzyć się na pełne uwłaszczenie i stworzenie tej szansy, skoro przez lata ci mieszkańcy utrzymywali te domki, a udział administracji był niewielki w tym zakresie, żeby dać szansę skorzystać z tego tym mieszkańcom. Jeżeli zakładamy, że Miasto nie chce na tych mieszkańcach zarabiać, tylko chce żeby byli właścicielami, to powinno się stworzyć tę możliwość bycia i wydanie takiego aktu uwłaszczeniowego. Nigdy nie będzie sprawiedliwy, bo nie wszyscy w takich domkach mieszkają. Tak, jak nie wszyscy mieszkają w mieszkaniach komunalnych czy też spółdzielczych, jak były wcześniejsze regulacje uwłaszczeniowe. Czy ta filozofia uwłaszczeniowa Państwu przyświeca? Dlaczego idziemy w odwrotnym kierunku w stosunku do deklaracji, także pierwotnie składanych w zmienianej Polityce? Pierwotnym założeniem był to, że gmina koniecznie chce zmniejszyć swój zasób, chce mieszkańców uczynić właścicielami, żeby przejęli odpowiedzialność za ten zasób. Jeżeli tak, to po co brniemy w różnicowanie bonifikaty, kiedy nawet przyczyna w postaci rewitalizacji już też zniknęła? Zniknęła z jednego powodu - jest ustawa, która daje narzędzia do przeprowadzenia procesu rewitalizacji, nawet przy zróżnicowanym stanie własności. Uważam, że ten akt

uwłaszczeniowy powinniście Państwo rozciągnąć, bo i tak będziemy wnioskować o dokładne, odwrotne działanie. To znaczy, żeby bonifikata była największa, natomiast pytanie moje jest takie, bo nie rozumiem, bo jest odwrócenie sytuacji. Państwo chcą teraz w stosunku do budynków po 1990 roku wprowadzić wyższą bonifikatę? W ogóle chciałbym złożyć postulat, aby prezentacje polityk Państwo nam udostępniłi, żebyśmy mogli nimi dysponować, bo będziemy łatwo wtedy dysponować tymi wykresami i będzie łatwiej nam o tym mówić. Jeżeli moglibyśmy wrócić do slajdu dotyczącego bonifikat i zmiany, jak było i jak jest. To jest ważne. Mamy tutaj zróżnicowanie, że w budynkach do 1986 roku jest maksymalna bonifikata, między 1986- a 1996 było 80% bonifikaty, a 90% przy wspólnym wnioskowaniu lokatorów. Czyli mieliśmy granicę 1996 roku”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Tak. W tej chwili granica jest przesunięta po 1990 rok”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Tak, ale nie ma granicy 1996 roku”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Nie ma, ale budynki nowe również zostały uwzględnione tą bonifikatą”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Budynki nowe, co Państwo rozumiecie przez budynek nowy?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Budynek 2015 minus 10 lat czyli z 2005 roku”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Czyli do 2005 roku można nową bonifikatę”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Tak”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Czyli budynki po 2005 roku mogą mieć bonifikatę 50%?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Do 2005 roku”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Do 2005 roku? Czyli w tej chwili dopuszczacie Państwo tę bonifikatę wyższą? Między 1996 rokiem, a 2005 rokiem ten bonifikaty nie było”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Jest tak, jak Pan Radny powiedział”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Teraz Państwo dopuszczacie bonifikatę”?

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Tak”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Jestem w stanie się z tym zgodzić, przyjmując tę 10-letnią karencję, aczkolwiek kompletnie nie rozumiem, czym motywujecie Państwo, nie zgadzam się z radnym p. Domaszewiczem, oczywiście ta gradacja, że od jakiegoś roku bonifikata się zmniejsza jest oczywiście narzędziem, jakie było w 2013 roku. Granica ta spowodowała, że wszyscy kupowali, a potem to siadło, natomiast w gruncie rzeczy jest to sprzeczne z ideą zmniejszenia zasobu. To ma być zachęta, żeby wszyscy chcieli nabywać”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Nie do końca. Chcielibyśmy, aby to jednak była racjonalna czynność Panie Radny”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Inny element jest dotyczący sprawy operowania. Rzeczywiście, jeżeli mamy jakiś wyraźny obszar, który ma być rewitalizowany, to się zgadzam z tym, że bez sensu jest sprzedawanie tego, żeby potem wprowadzać narzędzie restrykcyjne, wyprowadzki itd. Musi być precyzyjnie określone i od początku chcieliśmy aby tak było i żeby była lista inwestycji, która jest przewidywalna w określonym czasie i to powinno być wpisane do strategii, że takie obszary będą rewitalizowane i tutaj zatrzymujemy sprzedaż, pod warunkiem, że do określonego czasu ta inwestycja zostanie podjęta, a w pozostałych obszarach nie powinno być żadnych ograniczeń. Sprzedaż powinna być w jak największym zakresie i zachęty powinny być w jak największym zakresie, żeby zejść z majątku i odpowiedzialności. Niech mieszkańcy czują się właścicielami i odpowiadają za to”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Sugestię Pana Radnego przyjmuję. Spróbuję ją przedstawić i przedyskutować”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „To jest podstawowy element. Teraz przechodzę do elementu rynkowego czyli miłości wiceprezydenta Miasta p. Jabłońskiego, którą podzielam, chociaż on uważa, że nie. Państwo mówią w Polityce o urealnieniu czynszu. Ja się z tym mogę zgodzić. Tylko chciałbym się dowiedzieć, jak w praktyce to urealnienie będzie wyglądać? W kontekście Polityki Społecznej powinna być bardzo wyraźna formuła, jakie będą i komu dedykowane obniżki z uwagi na ich sytuację materialną. To się tutaj w mojej ocenie rozpląwa. Mam obawę, że wszystko skończy się na tym, że tam gdzie się będzie dawało to dojdziemy do 3% odtworzeniowych, jeśli chodzi o stawkę czynszu, a ulgi w stosunku do tych najbardziej potrzebujących będą nieautomatyczne, niegwarantujące komuś bezpieczeństwo socjalne, tylko po prostu po uznaniu. Proszę wyjaśnić, jak ten mechanizm będzie wyglądał? Kto, jak będzie decydował o tym urealnieniu czynszu w tym znaczeniu, że Państwo będą dochodzić do poziomu 3% odtworzeniowych i jaka będzie odpowiedź na potrzeby, którzy i tak nie dadzą tego czynszu, bo nie ściągnie się tego czynszu z uwagi na sytuację materialną i będą zastosowane obniżki. Jak ten mechanizm, będzie tu bardzo wyraźnie określony, precyzyjnie, żebyśmy nie popadli w pułapkę taką, że Państwo będą stosować podwyżki, a ludzie i tak nie będą płacić”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „W celu zastosowania opieki, o którą Pan Radny

wnosi, mamy do czynienia z dwoma czynnościami. Pierwsza to jest kwestia dodatków mieszkaniowych, które są poza Wydziałem Budynków i Lokali, ale są jasno i realnie określone zasady ich udzielania. A druga, to jest obniżka związana z niedostatkiem osoby, która musi niedostatek wykazać i wtedy te decyzje są podejmowane”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Zgadzam się, ale ja chcę zobaczyć mechanizm, także na przykładach czynszowych i materialnych, jeśli chodzi o stawki, bo tam gdzie podejmowano takie próby urealnienia, przynajmniej w jakimś zakresie czynszu, to zawsze szła za tym duża oferta obniżek w stosunku, do tych kategorii osób, które są w trudnej sytuacji materialnej. Wszędzie był problem z urealnieniem dlatego, że urealnienie dawało dyskomfort dla tych, którzy mieszkali w lokalach komunalnych i korzystali ze stawki uśrednionej, a stać ich było na płacenie czynszu realnego. Każda reforma była związana z tym, że było urealnienie, ale jednocześnie duża oferta dla tych najsłabszych. tutaj to się rozpląwa. Państwo mówią, „chcemy”. Jest ta granica o te 0,7% podwyższenie z 1,7% do 2,2% jako minimum”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Pozwolę sobie wytłumaczyć, że w przypadku osób o najniższym dochodzie jest możliwość przyznania lokalu socjalnego, gdzie stawka czynszowa wynosi $\frac{1}{4}$ stawki podstawowej. Czyli $\frac{1}{4}$ z 7,12 zł to będzie 1,78 zł za m².

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Ale to do tej pory tak było. Ciągłe Państwo mówicie, że te wpływy z czynszu nie są takie, które by gwarantowały utrzymanie zasobu. W związku z czym, nie wszystko będzie lokalem socjalnym. Zgadzam się z tym, że przekształcenie tych lokali, które istnieją i które i tak nie spełniają standardów jest zasadne i to jest jakaś oferta. Ale i tak część osób, która mieszka w tych lokalach, trudno będzie ich wyprowadzać. Dla nich ofertą powinna być obniżka. Gmina powinna wiedzieć, że ma realny czynsz i na to powinna mieć plan, że osoby, które stać na ten czynsz płacą ten realny czynsz i nie korzystają z socjali, bo ich na to stać, ale jest wyraźna dedykowana oferta w stosunku do tych najsłabszych, że jest wyraźna obniżka. Dzisiaj dla mnie w tym programie wszystko jest płynne, poza jednym, że minimum stawki jest 2,2% wartości odtworzeniowej. Można powiedzieć, że plan wprowadza automatem podwyżkę w tej sferze. Później to dowolnie albo Prezydent sięgnie pułapu 3%, albo nie sięgnie. Uważam, że powinno być wyraźnie powiedziane, taka stawka, ale jednocześnie takie mechanizmy obniżki. Proszę nie mówić o dodatkach mieszkaniowych, bo one są ustawowo regulowane i nic nie zmienimy, tylko o świadomej obniżce, która dzisiaj jest oferowana w krótkim okresie czasu, w stosunku do dochodu na mieszkańca, liczonego wartością od najniższej emerytury. To już jest, ale w moim przekonaniu to powinna być wyższa skala w stosunku do tych najniżej uposażonych. Wtedy jest bezpieczeństwo, że nawet, jak będzie wprowadzona podwyżka do 3% wartości odtworzeniowej, to słabszym nie będzie groziło, że nie dostaną właściwej kompensaty i tak nie będą płacić. Zadłużenie będzie rosło dalej. Uważam, że mechanizm powinien być wyraźnie wprowadzony i Państwo powinniście nam to opisać w przełożeniu na konkretne przykłady stawek stosowanych średnio w poszczególnych kategoriach lokali”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Oczywiście robiliśmy taką analizę przy określonej stawce i patrząc, jakie mogą być stawki podwyższane i obniżane. Przedstawię Panu Radnemu, natomiast oczywiście sugestię, rozumiem i spróbuję ją przeanalizować i wyciągnąć wnioski”.

Wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński powiedział m.in.: „Panie Radny mam taki postulat, ponieważ mamy już godzinę 20:30 i omawialiśmy już sporą część tych rzeczy z Pana udziałem na komisjach, to proponuję, aby szanować nasz czas i właściwy tryb pracy. Deklaruję gotowość spotkania z Państwem Klubem i obecność swoją na komisjach, bo one po to są i tam wszystkie wątpliwości i sugestie Pana wysłuchamy, a w międzyczasie Pań będzie miał możliwość przeczytać cały dokument i wtedy być może tych pytań i wątpliwości będzie mniej. Wnioskuje i proszę Pana, aby zechciał Pan wziąć pod uwagę to, jest późno i łatwiej będzie nam dyskutować, jak Pan zapozna się z całością dokumentu, a wtedy jesteśmy w pełni do dyspozycji”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Wystąpienie Pana Prezydenta jest niebywałe. Pan nawet nie wysłuchał mojego pytania, a z góry Pan twierdzi, że nie przeczytałem projektu. No naprawdę zadziwia mnie to. Będę zadawał te pytania i Pan się przekona, a ciekawe czy Pan na to odpowie, przypuszczam, że nawet Pan tych szczegółów nie zna. Proszę Pana, jak na razie to pytam o ideę, jaka Państwu przyświeca w tej regulacji, bo na razie nie dostrzegam w faktach i liczbach, tego co Państwo chcą zastosować. Nie musieliście Państwo teraz Polityki Społecznej proponować i mielibyśmy więcej czasu. Mogliśmy zapoznać się z Polityką Społeczną później. Tutaj podana jest wartość, iż prowadzone działania inwestycyjne dały efekt w postaci poprawy stanu technicznego i estetycznego 194 budynków mieszkalnych, co stanowi 6,27% liczby budynków mieszkalnych, stanowiących zasób mieszkaniowy Miasta. To jest stwierdzenie na stronie 3, natomiast na stronie 7 jest powiedziane, iż wzrost procentowy udziału budynków w dobrym stanie technicznym mieszkaniowym zasobie gminnym z obecnego 1,8%, przewiduje się wzrost do 11%. To jak to się ma do liczby 6,27%?”

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński**, który powiedział m.in.: „Oczywiście jest większa od liczby 6 i w związku z tym będzie pożądaną liczbą poprawy wyraźnego stanu technicznego budynków”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Myślę, że Pan nie zrozumiał sensu pytania. Najpierw Pan stwierdza, że już 6,27% budynków jest w dobrym stanie technicznym na stronie 3, a potem Państwo określacie granice, że w zasadzie jest 1,8% i dopiero do 2020 wzrośnie to do 11%”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „1,8% to jest w tej chwili wartość bazowa, a do roku 2020 wzrośnie do 11%”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Ale na stronie 3 Państwo stwierdzili, że 6,27% jest już w stanie dobrym teraz. No to jest 1,8% czy 6,27%?”

Odpowiedzi udzielił **kierownik oddziału w Wydziale Budynków i Lokali p. Jarosław Kołodziejczyk**, który powiedział m.in.: „Szanowni Państwo 1,8% to była ilość budynków, które były w dobrym stanie technicznym w 2012 roku, kiedy wprowadzaliśmy Politykę. Od tego czasu następuje modernizacja budynków w ramach „Mia100 Kamienic” i tak ilość się zwiększa. Na dzień dzisiejszy jest 6,27%. Docelowo, tak jak było przewidziane w Polityce 2020+ w 2020 roku przewidujemy 11%”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „W dalszej części dokumentu, wszystkie odnośniki dotyczące danych statystycznych odwołują się nie do obecnego czasu,

tylko do lat 2009 – 2010. Jeżeli spojrzymy na wszystkie dane liczbowe, które są na stronach 23-26”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Panie Radny to jest zmiana Polityki obowiązującej. To są dane, które wtedy w tamtej Polityce były, one się nie różnią, my je przepisaliliśmy. To nie jest nowa Polityka. To jest uaktualnienie danych liczbowych, w Polityce dotychczas obowiązującej. Stąd ma Pan dane z 2009 -2011, bo one były przedstawiane do tworzenia dokumentu w 2012 roku. Także my nie posługujemy się przestarzałymi danymi, tylko po prostu recytujemy dane, które były w Polityce poprzednio obowiązującej, dokładając do tego aneksu, zmieniający niektóre wartości liczbowe ze względu na to, że taka jest rzeczywistość”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Ale Przecież Państwo tworzą nowy dokument. Dokument wcześniej przyjęty jest przyjmowany w postaci załącznika w takim kształcie. Wszystkie te dane, które Państwo podają, jako charakterystyka tego zasobu, są w takim razie danymi nieaktualnymi”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „To są dane, które były przy tworzeniu Polityki roku 2012. W uzasadnieniu tej Polityki wpisujemy i jednoznacznie Państwa informujemy, że musieliśmy dokonać zmiany części zapisów, ponieważ uległa dezaktualizacji lub stała się niezgodna ze stanem faktycznym. Chodzi zatem o zapewnienie spójności zapisów Polityki Mieszkaniowej ze stanem faktycznym i dlatego zachodzi konieczność uaktualnienia Polityki Miasta dotyczącej gminnego zasobu mieszkaniowego 2020. Później w uzasadnieniu podajemy czego dotyczą zmiany, które wprowadzamy. Tylko w 5 dziedzinach dokonujemy poprawek wartości liczbowych, natomiast pozostałą Politykę pozostawiamy bez ruchu. Te dane są przepisane, bo to jest ta sama Polityka, uaktualniona w 5 dziedzinach”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Polityka, która ma być zaktualizowana powinna także odwoływać się tego, co dziś mamy, co chcemy osiągnąć w latach do roku 2020”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Ale to by była wtedy nowa Polityka, w tym momencie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Ja mówię o tym, że Państwo korygują mając swoje wnioski wynikające z tego, jakie są trendy, kto o jakie mieszkania się stara, jak się przekształca struktura własności i tutaj w mojej ocenie powinniście Państwo zaktualizować i o to wnioskuję, te dane, które charakteryzują ten zasób. Państwo aktualizujecie pewne działania praktyczne, ale te działania praktyczne powinny się odwoływać do istniejącej bazy”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Przyjmuję sugestię, przeanalizujemy, spróbujemy jakoś to ze sobą złożyć, żeby miało to taki odzwierciedlenie jakiego Pan oczekuje”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Prosiłbym także o praktyczne określenie, jak naprawdę te zmiany stawki bazowej będą się miały do tych obniżek w

stosunku do tych ludzi z najtrudniejszą sytuacją materialną, żebyśmy to w praktyce mogli zobaczyć podczas debaty na komisjach”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Na komisjach zostanie przedstawiona Panu symulacja, bo mamy ją zrobioną”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Czy Państwo porównywali cenę najmu m² mieszkania w naszym zasobie, tego planowego ze spółdzielnią mieszkaniową? Co jest w tej cenie? Pozwoliłam sobie zapytać, jak to jest w spółdzielni u radnego p. Bogusława Huberta. Odpowiedział, że jest to 7-8 zł, ale tam są windy, zieleń, utrzymanie domu kultury, świetlicy seniora, wszystko co jest na terenie spółdzielni itd. Skąd się bierze Państwa ta różnica? Wydaje się, że to 7-8 zł zawiera tak duże elementów, których u nas nie ma, albo są w mniejszym zakresie”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Chodzi o stan zasobu. To jest tak, jak z ludźmi. Małe dzieci wymagają mniej nakładu, niż starzy ludzie. To jest ta sama sytuacja. Nasz stan zasobu, jest stary, zniszczony, bardzo zdegradowany i koszty utrzymania zasobu, żeby jakoś się trzymał są niestety bardzo wysokie”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „No właśnie i to jest cały problem Panie Dyrektorze. Jeżeli my mamy zniszczony zasób i chcemy żeby w tym zasobie ktoś chciał mieszkać, za te 7-8 zł, a on ma za tę stawkę mieszkanie w spółdzielni mieszkaniowej w wyremontowanym, ocieplonym domu z zadbaną zielenią itp. to kogo my chcemy tutaj mieć w naszym zasobie?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „To niech ma. To jest nieprawda, że ma możliwość swobodnego wynajęcia sobie mieszkania w lokalowym zasobie spółdzielni, za te pieniądze. Czeka się na te mieszkania bardzo długo, dziedziczy się, to są różnego rodzaju prawa nabyte i z tym związane. Natomiast nie ma swobodnego dostępu. My porównujemy to z zasobem prywatnym. W zasobie prywatnym koszty czynszu są 4-5 krotnie wyższe”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Tak Panie Dyrektorze, natomiast jest jedna różnica, my nie mamy obowiązku dostarczać mieszkań osobom zasobnym, tylko osobom, których nie stać. Widzę tutaj pewien rozbieg. Rozumiem, że musimy czynsze w miarę pokrywające potrzeby, natomiast my sami doprowadziliśmy do takiego stanu”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Nie do końca tak jest. Chciałbym zwrócić uwagę, że z 85% zasobu lokalowego w Mieście, wszystkie wyroki eksmisyjne realizowane są przez te 15%, które mamy my. Musimy je realizować, mimo tego, że jest to zadanie przeniesione do samorządu. Samorząd to wykonuje i w tym momencie zaczyna pojawiać się pytanie. Jeżeli zaczynamy tak bardzo dotować lokale socjalne i dotujemy je zdecydowanie, bo stawka obecna 1,75 zł, to jest stawka niska, nawet po zwyczajach, o którym mówimy będzie to 1,78%. To pojawia się pytanie. Już na dzień dzisiejszy spróbowaliśmy wyliczyć, jak się ma rzeczywisty koszt utrzymania nieruchomości i wyszło nam, że tak naprawdę do każdych 6 zł dokładamy 2 zł. Nie wiem, czy jest nas stać dokładać 2,5 zł. Skądś te pieniądze brać się muszą”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „No tak, ale dokładamy do dróg, dokładamy do szkół, do wszystkiego dokładamy, a chcemy żeby gospodarka mieszkaniowa nam się równoważyła. Czy system prawny dopuszcza w ogóle możliwość uzależnienia czynszu od dochodu najemcy? Nie na zasadzie rozgraniczenia lokal kwaterunkowy w stanie takim od lokalu socjalnego tylko czy my możemy z nowymi czy obecnymi najemcami różnicować czynsze na podstawie ich dochodu?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Możemy dokonywać zniżki z tytułu niedostatku, to jest jedyne działanie”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Jest ewidentna sprzeczność z ustawą o rewitalizacji jeśli chodzi o lokale socjalne. W ustawie o rewitalizacji jest napisane o tym, że głównymi beneficjentami mają być obecni mieszkańcy. W tym jest podkreślone w sprawie korzystania z zasobu mieszkaniowego. Ta ustawa już weszła w życie. Państwo wiedzieliście, że ona jest, natomiast tutaj jest wręcz napisane lokale socjalne poza centrum, kiedy my rewitalizację będziemy prowadzić w centrum. Kiedy, na jakim etapie pojawia się zmiany w tym programie, bo muszą się pojawić”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Wiemy, że jest przygotowywany i będzie przedstawiony program rewitalizacyjny. Natomiast w rozmowach, które mieliśmy z Biurem Rewitalizacji i Rozwoju, rozmawialiśmy na temat konieczności i potrzeby stosowania również w centrum Miasta lokali socjalnych, bo była taka koncepcja, żeby je wyprowadzić. Ze względu na rewitalizację społeczną nie będziemy tego robili w obszarach rewitalizowanych”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „To już można było na tym etapie wykreślić”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Ale program rewitalizacyjny będzie lex specialis w stosunku do tego, o czym teraz mówimy. Dajemy zasadny ogólne, a zasady specjalne, szczególne będą zrobione w programie rewitalizacyjnym”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Zasady najmu lokali już są dla potencjalnych najemców mało zrozumiałe. Jeżeli my zrobimy ileś dokumentów i ktoś zajrzy do jednego z nich, a później okaże się, że jest jeszcze 15 innych dokumentów, to sugerowałabym, żeby wziąć to wszystko w jedną politykę”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Zrozumiałem, spróbujemy to zrobić”.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „A czy wiemy, kiedy gminny program rewitalizacji ma być opracowany?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Ma być szybko”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Czy wśród ludzi, którzy w ostatnich latach nie otrzymali mieszkań komunalnych znajdują się również osoby o niskich dochodach, które mają kłopoty z zaspokajaniem potrzeb mieszkaniowych czy też wszyscy ludzie o niskich dochodach, którzy przychodzili do Miasta otrzymywali mieszkania?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Tak, w odpowiedniej kolejności tak. Wnioski nie były odrzucane”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Czyli nie było ludzi, którzy ubiegali się o mieszkanie, wykazywali trudną sytuację rodzinną i nie uzyskali mieszkania i musieli szukać na rynku zasobów prywatnych?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Nie znam takiego przypadku. Nawet jeżeli ktoś jest spoza mieszkaniowego zasobu gminy, to przez Komisję Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej takie wnioski też były rozpatrywane”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Wiem, że wnioski były rozpatrywane, tylko czy były załatwiane pozytywnie?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli Komisja pozytywnie je opiniowała to tak”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Wychodząc z założenia, że jednak nie wszyscy ludzie o niskich dochodach, którzy ubiegali się o mieszkanie komunalne w ostatnich latach je otrzymali. Czy ci, którzy z braku mieszkań, tych mieszkań nie otrzymali czy w ramach Polityki uwłaszczeniowej, o którą pytał radny p. Tomaszewski, dla tych ludzi mamy jakąś ofertę?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Szczерze mówiąc nie bardzo rozumiemy pytanie. Mamy zasady, które służą nam do przyznawania lokali z mieszkaniowego zasobu gminy. Bierzemy pod uwagę przede wszystkim kwestię tego czy jest potrzeba mieszkaniowa zaspokojona czy nie, a przy rozpatrywaniu wniosków poziom dochodów. W przypadku, kiedy rozpatrujemy wnioski, tych którzy są spoza mieszkaniowego zasobu gminy, przepuszczamy to przez decyzję Komisji. Natomiast nie bardzo wiem, jak ma się do tego polityka uwłaszczeniowa”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Może spróbuję jakoś inaczej skonstruować tę myśl, wydawało mi się, że niezbyt skomplikowaną. Czy dla osób, które w ostatnich latach ubiegały się o mieszkania komunalne i ich nie otrzymały, bo takich osób były dziesiątki, Miasto ma jakąś ofertę uwłaszczeniową?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Panie Radny, ja nadal nie wiem, dlaczego te osoby, spełniając warunki, przepisy nasze miejscowe, dlaczego one tych lokali nie otrzymały”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Nie twierdzę, że ktoś tu spełniał warunki. Ja twierdzę, że setki czy tysiące czekają na mieszkania komunalne”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Jak nie spełnia warunków, to nie dostanie”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Tak, wiem, że się nie dostanie. Tylko przez te kilka lat oczekiwania ten człowiek musi gdzieś mieszkać. Idzie do zasobów prywatnych. Przecież wszyscy znamy takie sytuacje, Pan też je doskonale zna. Radni się tutaj martwili, dlaczego jest taka niska bonifikata, dla tych którzy otrzymali mieszkania komunalne? Czy są jakieś świadczenia o charakterze uwłaszczeniowym ze strony gminy, dla tych którzy tych mieszkań nie otrzymali?”

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Nie, oczywiście, że ma”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Jak to się ma do elementarnego poczucia sprawiedliwości. Ktoś, kto otrzymał mieszkanie może je sobie wykupić z 90% bonifikatę czyli płacąc kwotę kilku czy kilkunastu tysięcy staje się właścicielem mieszkania, a ktoś kto miał niewiele wyższe dochody, bo może o parę gorszy przekraczał określone progi i nie otrzymał tego mieszkania i poszedł do zasobu prywatnego nie ma takiej możliwości w ogóle. Nic jako gmina mu nie dajemy. To jest pytanie o filozofię projektu”.

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „To jest również stwierdzenie faktu. Tak jest”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Idę tym samym tropem, którym szedł radny p. Bartosz Domaszewicz. Czy Państwo nie macie poczucia, że to narusza pewną zasadę sprawiedliwości, że ktoś, kto już coś otrzymał od gminy, mieszkanie komunalne, które mógł zajmować z niższym czynszem, niż w zasobach prywatnych, potem sobie jeszcze mógł je wykupić z wielką bonifikatą?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński**: „Tak, to jest niesprawiedliwe. Tak, jak wiele rzeczy, które odziedziczyliśmy po minionym ustroju i z których próbujemy wyjść. Szukamy złotego środka między tym, co jest konieczne, a konieczne jest uwolnienie Miasta w znacznej części z zasobu mieszkaniowego i uwłaszczenie części mieszkańców, a z drugiej strony nie nadmierne bonifikaty, czy premie, ze względu na to, że to jest niesprawiedliwe. Elementem poszukiwania kompromisu jest m.in. propozycja sprzedaży tzw. domków jednorodzinnych w taki sposób, aby naniesienie było traktowane, jak inne naniesienie. Ale uważamy za niesprawiedliwe robienie prezentów idących w setki tysięcy złotych za majątek zgromadzony w działce, która jest „płynna na rynku”. Szukamy złotego środka między tym, co jest konieczne, a tym, co jest niesprawiedliwe”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy Państwo proponujecie, a jeżeli tak, to przy użyciu jakich narzędzi różnicowanie możliwości wykupu mieszkań w zależności od tego, czy Miasto ma sprecyzowane zamierzenia, co do pewnych obszarów? To w szczególności nawiązuje do problemu, który był z terenem NCL, gdzie przez lata sprzedawaliśmy mieszkania z bonifikatami po to, aby następnie je odkupywać po cenach rynkowych, na czym Miasto zrobiło doskonały biznes”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynku i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „W nowych założeniach będą wskazywane całe kwartały i plany dot. sprzedaży w tych kwartałach, nawet poszczególnych nieruchomości. Chcemy wprowadzić racjonalną sprzedaż tego, co my chcemy sprzedać”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy będą wyłączenia?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Co nie będzie sprzedane, będzie wyłączone”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Nie, nie, nie. Co nie będzie sprzedane, będzie wyłączone. Coś może nie być sprzedane, bo nikt nie chciał kupić, a coś może nie podlegać sprzedaży. Czy dla pewnych kwartałów, co do których możemy mieć inne zamierzenia np. zamierzenia dot. zbywania całych nieruchomości, procesów rewitalizacyjnych, nie warto skorzystać z możliwości, że tam wyłączamy możliwość sprzedaży?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynku i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Tak ma być”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy Państwo dostrzegacie, a jeżeli tak, to czy odpowiadają temu jakieś narzędzia przedstawiane w projekcie, że należy przede wszystkim wspierać takie zbywanie lokali, które będzie pozwalało na wychodzenie Miasta, jako właściciela z nieruchomości?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Takie jest założenie. Chcemy wychodzić ze wspólnot. To jest jeden z programów, który już realizujemy”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Jakie mamy narzędzia?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński**: „Zachęcałem do przeczytania Polityki, bo łatwiej by nam się rozmawiało. Założenia generalne są takie, aby zacząć świadomie zarządzać zasobem lokalowym i majątkowym, który ma pozostać w Mieście. Dotychczas i sprzedaż, i zarządzanie było nieco chaotyczne, czego skutkiem jest m.in. konieczność dokonania ponownych obmiarów pozwalających na sprzedaż końcową lokali w nieruchomościach, która wynosi 90%. W 90% wspólnot, w których Miasto jest współwłaścicielem i ma małe udziały, wymagana jest ponowna inwentaryzacja nieruchomości ze względu na niestaranność tej czynności wykonanej w przeszłości. Generalny imperatyw jest taki, aby zdefiniować, co ma pozostać ze względów społecznych, politycznych, majątkowych w zasobie Miasta. To, co ma nie pozostać, ma być w sposób uporządkowany i świadomy sprzedawane. W pierwszej kolejności mają być sprzedawane lokale, które pozwolą wyjść Miastu ze współwłasności we wspólnotach, których mamy nadal ponad 2200. Równocześnie wyjść w sposób uporządkowany i systematyczny z własności, które nazywamy umownie domkami jednorodzinnymi, które nigdy nie powinny być własnością komunalną. Na możliwość mieszkania w domku jednorodzinnym na działce kilkuset metrowej trzeba zapracować. To jest dobro rzadkie i ci, którzy cieszą się tym dobrem, ponoszą ogromne ryzyko finansowe i ponoszą ogromne wyrzeczenia, pozwalające na sprostaniu wymaganiom finansowym, aby w takich warunkach móc mieszkać. Trzecim elementem, który ma pomóc nam uporządkować Politykę jest działanie od przyszłego roku, aby wskazywać nieruchomości, które chcemy sprzedawać w całości nie jednemu

właścicielowi, ale w sensie wyjścia z własności. W ten sposób ukierunkujemy sprzedaż tak, aby miała w realnym czasie swój finał. Po to, by nie popełniać błędów z przeszłości. Te trzy komponenty powinny nam pozwolić na świadomą politykę z jednej strony pozostawiającą zasoby do zaspokajania podstawowych potrzeb, a drugiej strony powinna nam pozwolić na racjonalne zarządzanie majątkiem Gminy wartym wiele miliardów złotych”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy nie warto byłoby zachować system szczególnych bonifikat dla tych przypadków, w których chcemy wychodzić ze wspólnot? Czyli np. przeznaczamy całą nieruchomości do sprzedaży i bonifikata byłaby narzędziem zachęcającym do złożenia wniosków. Bonifikata działałaby w sytuacji, kiedy wszyscy wykupią mieszkania, a nie zostaną 3 najgorsze mieszkania w kamienicy”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński**: „Tak, jest to przewidziane od roku 2017”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Za ile lokali Miasto w tej chwili musi wypłacać odszkodowania prywatnym właścicielom w związku z tym, że nie jest w stanie stamtąd wyprowadzić do swojego zasobu osób, które zajmują te lokale. Jaka jest to kwota?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Za rok 2015 było prawie 4 000 000 zł kosztów odszkodowań plus około 800 000 zł, to koszty dodatkowe np. koszty procesów”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Czy w związku z polityką wyodrębniania nieruchomości, w których będą sprzedawane lokale, zamierzacie Państwo sprzedawać nieruchomości zajęte przez lokatorów na rzecz podmiotów prywatnych?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Jest to zabronione ustawowo. Nawet gdybyśmy chcieli, to nie ma takiej możliwości”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Czyli, jeśli jakiś dom idzie do sprzedaży, to najpierw informujecie Państwo, że można wykupić lokale, a jeżeli ktoś się nie zgadza, to co dalej?”.

Odpowiedzi udzielił **kierownik w Wydziale Budynków i Lokali p. Jarosław Kołodziejczyk**: „Art. 21 ust. 4 ustawy o ochronie praw lokatorów przewiduje możliwość, że jeżeli właściciel w postaci gminy ma zamiar zbyć nieruchomość, to musi zaproponować prawo pierwokupu lokatorom wyznaczając im 31-dniowy termin do podjęcia decyzji. Jeżeli decyzja jest negatywna, Miastu przysługuje wypowiedzenie umowy najmu z 6-miesięcznym terminem wypowiedzenia, przy czym musi wskazać lokal zamienny spełniający określone warunki, jakie dotychczas miał najemca”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Czy macie Państwo odpowiednią pulę lokali do prowadzenia takiej polityki? Już w tej chwili wiadomo, że kolejka po lokale komunalne - socjalne jest dość długa”.

Odpowiedzi udzielił **kierownik w Wydziale Budynków i Lokali p. Jarosław Kołodziejczyk**: „W tym wypadku jest to priorytetem, bo to jest Program. Sukcesywnie jest on wprowadzany w życie”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Państwo realizując tę Politykę jednocześnie blokujecie osoby, które czekają w kolejce na przyznanie mieszkania komunalnego”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński**: „Ważnym elementem Polityki na poziomie realizacji operacyjnej jest program zamian, polegający na tym, aby zrationalizować wielkość, standard i koszty mieszkań do potrzeb i możliwości. Nie jest tajemnicą, że mamy ogromne niedopasowanie mieszkań w obu kierunkach, czyli mieszkają osoby, które mają duże mieszkanie, na które ich nie stać, a w małych mieszkaniach mieszkają takie osoby, które mogłyby więcej płacić i chcieć mieszkać w lepszych warunkach, ale póki co nie ma takiej możliwości. Ważnym elementem upłynnienia rynku mieszkań wewnątrz gospodarki komunalnej, jest tworzenie bufora pozwalającego na takie migracje idące w setki, a może nawet tysiąc lokatorów rocznie, poprzez wykreowanie nowych lokali o różnym standardzie, o czym piszemy w Polityce. W pierwszej kolejności chcemy wyremontować te lokale, które dzisiaj są martwe. Mają one zarówno status lokali socjalnych, jak i lokali komunalnych. Chcemy zaadoptować te budynki, które dzisiaj są w miejskich zasobach i trzy takie programy są na wokandzie i za chwilę przejdą do fazy realizacyjnej. Dysponując tymi kilkuset lokalami będziemy starali się dokonywać takich zamian, aby docelowo lokatorzy mieli to mieszkanie, które jest właściwe. Walorem tego działania będzie to, że płynnie będzie można obsłużyć konieczne przeprowadzki związane z rewitalizacją obszarową. Rzadkie, ale również zdarzające się zamiany mieszkań dla tych, którzy nie chcą wykupić ostatnich mieszkań komunalnych będących częścią wspólnot. Mamy też przypadki, że lokatorzy domków nie chcą, albo nie mogą wykupić tych nieruchomości. Dla nich również musimy mieć mieszkania. Taki bufor jest obecnie tworzony. Pozwoli na płynną realizację celów i efekt synergii w obrębie zasobu, który mamy dziś”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „To nie jest do końca odpowiedź na moje pytanie. Zamiana jest to sytuacja, w której osoba, posiadająca mieszkanie w zasobie komunalnym zamienia się z inną osobą, która posiada mieszkanie w zasobie komunalnym dopasowując się do potrzeb mieszkaniowych. Pytałem o sytuację, kiedy jedno mieszkanie znika i nie ma drugiej osoby, z którą można się zamienić. Chyba, że Państwo planujecie takie zamiany w wyniku, których osoba chcąc wykupić mieszkanie w budynku, który nie jest przeznaczony do sprzedaży, i Miasto nie chce się pozbyć, wykupi sobie w innym budynku. Zamieniać się można na mieszkanie, a jeżeli mieszkanie wyskakuje nam z zasobu, to nie mamy na co się zamieniać. Przeczytałem obie Polityki i w mojej ocenie brakuje w nich jakiegokolwiek odniesienia do klienta, dla którego będziecie chcieli to realizować, czyli do takiego, który do tych mieszkań ma się wprowadzić. Ewentualnie tych, którzy mają je pozyskać. Państwo nie korzystaliście w mojej ocenie z tego, co jest wynikiem programu pilotażowego. Jeśli jest inaczej, to proszę mnie poprawić. Są pewne diagnozy potrzeb mieszkaniowych mieszkańców, istotne do celów rewitalizacyjnych, ale moim zdaniem istotne również dla tworzenia prawidłowej polityki mieszkaniowej. W jaki sposób Państwo od drugiej strony podchodzą? Mieszkania są dla kogoś. Mamy jakieś rozeznanie co do tego, jakie będziemy mieli zapotrzebowanie na mieszkania socjalne, bo powinno to wynikać z Polityki społecznej. Jeżeli tworzymy Program mieszkań komunalnych dla najemców, to też powinny być wzięte pod uwagę potrzeby, a tej analizy w Polityce nie widzę. Czy Państwo prowadziliście analizy rynku? Czy Państwo zamierzacie zmienić grupy odbiorców mieszkań komunalnych? Czy te kryteria dochodowe, które są w tej chwili, uprawniające do uzyskania mieszkania z zasobu komunalnego, macie Państwo zamiar zmieniać? W sensie obniżać progi dochodowe?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Tak, jest to uwzględnione w Polityce. Wskazujemy progi dochodowe”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Jeżeli w kolejce po mieszkanie komunalne są osoby, które na dziś mają decyzję, tylko czekają na realizację, a Państwo zmienicie kryterium dochodowe tak, że oni już tych kryteriów nie spełnią, to jak będzie to rozwiązane?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Jeżeli wobec kogoś został zakończony proces decyzyjny, to skierowanie będzie zrealizowane w oparciu o progi dochodowe, które obowiązywały wówczas. W przypadku rozpatrywania pozostałych wniosków, będziemy brali pod uwagę progi zatwierdzone przez Radę”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Kiedy będą zmienione kryteria dochodowe uprawniające do mieszkania komunalnego?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Po podjęciu tych uchwał. Projekt uchwały jest w przygotowaniu”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Zmienia się w tej chwili polityka mieszkaniowa rządu. Jest zapowiedź budowy mieszkań na wynajem dla osób, które są docelową grupą mieszkań komunalnych. Czy Państwo tworząc Politykę próbowaliście pozyskać plany rządowe w tym zakresie? Moim zdaniem będzie to miało gigantyczny wpływ na ten segment rynku, który dotychczas jest obsługiwany mieszkaniem komunalnym?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński**: „W kolejce formalnie do mieszkań komunalnych jest około 4000 osób. Kilkaset osób przybywa rocznie ze względu na wyroki eksmisyjne z lokali prywatnych, przy czym każdorazowo takim lokalem zasądzonym, jest lokal socjalny. Stąd deficyt lokali socjalnych, bo bez względu na sytuację materialną rodziny, wobec której zasądzono eksmisję z lokalu prywatnego, przysługuje wyłącznie lokal socjalny. Warto zwrócić uwagę, że jest istotna dysproporcja w czynszach i kosztach utrzymania mieszkań, bo nasze 7 zł z kilkoma groszami trzeba porównać z czynszem w TBS, który również jest dozowany. Tam w mieszkaniach dedykowanych najemcom komunalnym czynsz wynosi 10,50 zł, a najemcom z wolnego rynku wynosi 16 zł. Czynsz rynkowy jest na poziomie 19,21 zł. Mamy na podglądzie programy krajowe. Jesteśmy w interakcji z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który te programy obsługuje. Mamy nawet decyzje na finansowanie 2 programów np. przy ul. Przyszkole. Jak będzie program równie precyzyjnie zarysowany, jak te, z których dziś korzystamy w BGK, to z całą pewnością z tego programu skorzystamy. Należy pamiętać, że po to, aby racjonalnie zadośćuczynić części mieszkańców, którzy oczekują przydziału mieszkania komunalnego, najpierw musimy zrationalizować i uporządkować gospodarkę w tym zasobie, który mamy. A to jest zasób odpowiadający wielkości dwóch Piotrkówów Trybunalskich. Zatem jest to pierwsze działanie, które powinniśmy zrobić. Jak to zrobimy, a Polityka i długoletni plan temu ma służyć, to będzie nam znacznie łatwiej i w bardziej racjonalny sposób zadośćuczynić tym oczekiwaniom, które dziś są wyartykułowane i które w przyszłości się pojawiają”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czy ktoś, kto mieszka w domku na działce o powierzchni 8000 m² płaci podatek od nieruchomości?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Nie”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Ile płaci ta osoba za wynajem?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Nie jestem w stanie teraz odpowiedzieć, ale to my ponosimy koszt podatku od nieruchomości”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czy w domach komunalnych była rotacja?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Jest to wieloletnie, wielopokoleniowe zamieszkiwanie w takich domach”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Czy Państwo przygotowując projekt zmiany Polityki mieszkaniowej patrzyli na rozwiązania, które występują w zachodniej Europie? Jest to punkt odniesienia. Czy tam w obrocie prawnym istnieje rozróżnienie na lokale socjalne i komunalne?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Na całym świecie są lokale chronione. Nie ma rozdzielania. Są dodatki, pomoc społeczna”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Jaki jest cel Polityki? Jak ma wyglądać model gospodarowania zasobami komunalnymi mieszkaniowymi? Błędna jest nazwa Polityki, bo jest to Polityka mieszkaniowa. Mamy oddziaływanie na zasoby gminne, a w nich mieszka około 16% łodzian”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Musimy dojść do około 11% dobrego zasobu mieszkaniowego poprzez działania rewitalizacyjne, remontowe i inne. Dążymy do tego, aby to, co mamy w zasobie utrzymać, aby nam się to nie zawaliło. Chcemy poprawić efektywność zarządzania mieszkaniowym zasobem Gminy”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Żadna z odpowiedzi mnie nie satysfakcjonuje. Jakie cele ma spełniać zasób mieszkaniowy Miasta? Czyje zaspokajać potrzeby?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „W Polityce mieszkaniowej mówimy o 4 celach, które są niezmiennione i obowiązują od poprzedniej polityki. Są to: Miasto odnowionych kamieniec, Miasto o rosnącym udziale mieszkań prywatnych, Miasto przyjazne lokatorom, Miasto bez eksmisji na bruk. Nadal je podtrzymujemy”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Miasto przyjazne lokatorom, to założenie bardzo pojemne. Mamy pewne zasoby, rynek jest taki, że 16% mieszkańców Miasta korzysta obecnie z zasobów gminnych. To jest spadek, bo ostatnio, kiedy rozmawialiśmy o Polityce mieszkaniowej było ich 18%”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Dokładnie na koniec roku 2015, to jest 15%. Według nieoficjalnych danych Urzędu Statystycznego w Łodzi jest to 13,75%. Spadek jest zdecydowany”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Czy Państwo tworząc Politykę zapoznali się z orzecznictwem nie tylko polskim, ale i unijnym, jeśli chodzi o zjawisko niedozwolonej pomocy publicznej? Czy docelowym modelem jest realizacja zadania własnego Gminy, które mówi o zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych mieszkańców? Jeżeli ktoś nie potrafi poradzić sobie na wolnym rynku, to mówimy o zaspokojeniu potrzeb tych najbardziej potrzebujących mieszkańców, którzy na wolnym rynku nie są w stanie ze względu na swoje dochody zaspokoić potrzeb”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Taki jest model docelowy”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk zapytał: „U nas lokale socjalne, to są lokale o słabych standardach dla osób w bardzo wyjątkowych sytuacjach. Na Zachodzie jest kwestia kryterium dochodowego. Jeżeli ktoś jest poniżej progu, to dostaje wsparcie od gminy. Docelowo chcemy stworzyć w Łodzi taką sytuację, moim zdaniem bardzo zdrową, że z lokali komunalnych w rozumieniu europejskim, będą korzystali ludzie, którzy naprawdę mają potrzeby”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Pozwolę sobie zacytować Wiceprezydenta Miasta „Każdy w Łodzi musi mieć dach nad głową. Taki, na jaki go stać, albo taki, na jaki sobie zasłużył. Jeżeli go stać na lokal dobry, to niech taki ma, jeżeli go stać na lokal słabszy, to niech taki ma. Nikogo nie wyrzucamy na bruk. Jest to zgodne z celami, o których mówiłem. Zdanie „na jaki sobie zasłużył” dotyczy tych, którzy nie płacą czynszu i z tego tytułu zostają wyeksmitowani do lokalu socjalnego, czyli o słabym standardzie”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Czy liczba osób oczekujących na lokal socjalny rośnie, spada? Z jakim spadkiem mamy do czynienia?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Przyrost wniosków o przydział lokalu socjalnego jest w ostatnich latach podobny. W zeszłym roku zanotowaliśmy po raz pierwszy zdecydowany wzrost ilości wniosków złożonych o przydział lokalu socjalnego. Mieliśmy nadzieję, która właściwie została zrealizowana, bo pierwszy raz przyznano nam takie środki, jakich potrzebowaliśmy na lokale do remontu. Wyremontowaliśmy wszystkie lokale, które spływały. Udało się zatrzymać rosnącą kolejkę do lokali socjalnych i komunalnych. Odszkodowania z tytułu niezrealizowania przydziału lokali socjalnych rosną z roku na rok. Zauważamy, że stały się również przemysłem. Tzn. mamy zidentyfikowane podmioty, które zajmują się skupowaniem nieruchomości z prywatnego rynku, w których jest dużo zadłużonych lokali. Natychmiast występują z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko Gminie i z żądaniem wydania lokalu socjalnego. Podmiotów takich jest kilkanaście. Kwoty wypłaconych odszkodowań w 2012 r., to 2 100 000 zł, w 2013 r. 2 533 000 zł, w 2014 r. 3 862 000 zł, w 2015 r. 4 690 372 zł. Kwoty zawierają koszty zastępstwa sądowego i inne koszty postępowań”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Czy źródłem tych wzrostów są osoby, które zamieszkiwały w zasobie komunalnym, czy osoby, które zamieszkiwały w zasobie prywatnym?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „W zasobie prywatnym”.

Następnie głos zabrał **wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński**: „Przedkładamy Państwu ważny element polityki lokalnej, jeden z bardziej wrażliwych społecznie, ale niosący też za sobą ważne konsekwencje ekonomiczne nie tylko dla samej gospodarki mieszkaniowej, ale całego budżetu Miasta. Warto zwrócić uwagę, że wszystkie mieszkania komunalne, jeżeli porównamy do warunków rynkowych i metodologii utrzymywania lokali komercyjnych, są dotowane. W większym lub mniejszym stopniu, ale są. Na dotacje tych mieszkań składa się 91% mieszkańców, którzy nie mieszkają w zasobach komunalnych. Warto to pamiętać wtedy, kiedy chce się oceniać sens i celowość Polityki. Mamy do pogodzenia kilka ważnych elementów. Zadośćuczynienie zgodnie z obowiązkiem ustawowym potrzebom mieszkaniowym. Racjonalność zadośćuczynienia tym potrzebom operując mieszkaniami komunalnymi, specjalnymi, tymczasowymi. Mamy ważny element zobowiązujący nas inną ustawą i zdrowym rozsądkiem, mianowicie racjonalne zarządzanie dużym majątkiem Gminy, czyli majątkiem, który ma charakter własności wspólnej. W Łodzi, gdzie chcemy odbudować śródmieście, zdewastowane przez ostatnie kilkadziesiąt lat, przygotowując program rewitalizacji, chcemy osiągnąć cel o charakterze urbanistycznym, architektonicznym i funkcjonalnym. Mamy kilka ważnych celów, dla których musimy znaleźć właściwą syntezę. Proszę patrzeć na Politykę w ten sposób, pamiętając o tym, że Polityka mieszkaniowa nie jest polityką socjalną. Nie jest polityką rewitalizacji. Jest miejscem, w którym w naszym rozumieniu stworzono warunki i przestrzeń do tego, by te i inne polityki uzupełniające mogły być realizowane. Jesteśmy do Państwa dyspozycji, zarówno podczas prac komisji Rady, jak i Klubów Radnych. Miałem przyjemność przedstawiać założenia Polityki dwóm Klubom Radnych. Jestem otwarty na przedstawienie Polityki Klubowi PiS. Jeżeli uda nam się te dokumenty przyjąć, to będą mogły wejść w życie w sensie funkcjonalnym i operacyjnym z datą 1 kwietnia br. i pozwolą na istotne uporządkowanie sposobu, jakości zarządzania i Polityką, i zasobem. Proszę, by oceniając te dokumenty, zechcieli Państwo uwzględnić różne ważne aspekty, które poruszałem. Dziękuję wszystkim za zabranie głosu, pytania, również krytyczne uwagi, bo ubogacają naszą wiedzę i dyskusję. Swoim pracownikom dziękuję za przygotowanie dokumentów i prezentację”.

Na tym zakończono procedowanie punktów 16 i 17 porządku obrad.

Ad pkt 18 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Zarząd Lokali Miejskich i nadania jej statutu – druk nr 314/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**, który powiedział m.in.: „Chciałbym przedstawić koncepcję zmiany zarządzania zasobem lokalowym Miasta, która pociąga za sobą w konsekwencji projekt uchwały w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Zarząd Lokali Miejskich i nadania jej statutu. Czynniki determinujące konieczność przeprowadzenia zmian jest fakt, że zmniejsza się lokalowy zasób Miasta. Spadek jest

rzeczywisty. W latach 2012-2015 był to spadek o 25%. Przewidywany spadek za lata 2016-2020 będzie o kolejnych 20% do poziomu 39 510 sztuk. Drugim czynnikiem jest rozszerzenie zakresu miejskiej rewitalizacji do poziomu rewitalizacji obszarowej, czyli do takiego obszaru, jakiego nie przewidywano w 2012 r., przy tworzeniu polityk i programów. Następnym czynnikiem jest dynamika dekapitalizacji budynków mieszkalnych, która jest niestety większa niż efektywność prowadzonych dotychczas działań remontowych. Rosnący stan zadłużenia mieszkańców Miasta z tytułu najmu lokali i konieczność racjonalizacji wykorzystania zasobu mieszkaniowego funkcji rzeczywistych potrzeb mieszkańców. Sam projekt uchwały opiera się o założenia Polityki mieszkaniowej, która nakazuje nam dalsze podnoszenie efektywności zarządzania mieszkaniowym zasobem Gminy. To jest forma realizacji tego zapisu w Polityce. Innym czynnikiem jest niedostosowanie obecnej struktury organizacyjnej w 5 AZK do rzeczywistych potrzeb. AZK byłyby przekształcone w Zarząd Lokali Miejskich (ZLM). Mamy obecnie podział dzielnicowy, gdzie obowiązuje 5 sposobów zarządzania, 5 księgowości, 5 dyrektorów, 10 zastępców, 5 głównych księgowych i 70 etatów koordynujących pracę zespołów ludzkich, czyli różnych kierowników. W nowej strukturze, która spojrzy na Łódź, jako twór jednolity proponujemy jeden sposób zarządzania, za który będzie odpowiedzialny jeden dyrektor, 5 dyrektorów w pionie, zastępców, jeden główny księgowy, i 35 kierujących różnego rodzaju działami, w tym 14 kierowników RON. Wskazujemy, że na dzień dzisiejszy połączenie 5 AZK i części WBiL w postaci Oddziału Zamiany Mieszkań, Oddziału Lokali Mieszkaniowych, Oddziału Lokali Socjalnych, Użytkowych, i Windykacji i części Oddziału Ekonomicznego spowoduje powstanie Zarządu Lokali Miejskich i pozostałej ze struktury WBiL, Biura Gospodarki Mieszkaniowej (BGM). Nastąpi zmiana zadań jednostek odpowiedzialnych za realizację zadań z zakresu mieszkalnictwa. Mamy do czynienia z nowymi zadaniami ZLM przejętymi od WBiL oraz nowymi zadaniami BGM, który będzie następcą WBiL. Nowe zadania BGM będą skutkowały tym, że BGM będzie czymś w rodzaju aktywnej rady nadzorczej, która będzie sprawowała nadzór, i nie tylko nad Zarządem Lokali Miejskich. BGM będzie robiło analizę stopnia zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych Miasta, będzie dokonywało okresowej ewaluacji Polityki wieloletnich planów dot. zasobu lokalowego, ustalało zasady i procedury zawierania z właścicielami umów o najem lokali mieszkalnych, kreowało politykę wydzielania zasobu lokali socjalnych i pomieszczeń tymczasowych w ramach realizacji Polityki. Nowe zadania Zarządu Lokali Miejskich przejęte w części od Wydziału Budynków i Lokali to: prowadzenie spraw związanych z wynajmem lokali mieszkalnych, w tym socjalnych i pomieszczeń tymczasowych, wynajmowanie lokali użytkowych oraz prowadzenie zamian lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta. Zmiana zadań jednostek wynika z tego, że po obserwacji obiegu dokumentów, jak również zakresu zadań, które miały obydwie jednostki, doszliśmy do wniosku, że w wielu wypadkach mieliśmy do czynienia z podwójnymi, a nawet potrójnymi liniami raportowania, wzajemnego przekazywania danych, sytuacji, w których za część zadania odpowiadała AZK, a druga część realizowana była przez Wydział. Wydział musiał najpierw zweryfikować dane uzyskane od AZK, zsumować, podzielić. Chcemy, by jedynym podmiotem odpowiedzialnym za wykonanie zadań zarządczych, bieżących był Zarząd Lokali Miejskich, a inne zadania przekazujemy do Biura Gospodarki Mieszkaniowej. Dalsze podnoszenie efektywności zarządzania mieszkaniowym zasobem Gminy, to działanie w dwie strony. Dotyczy to efektywnego zarządzania, czyli umiejętnego zarządzania tym, co mamy do dyspozycji w postaci środków finansowych zasobu mieszkaniowego, i nie tylko, a z drugiej strony jest to zadanie, które ma na celu podniesienie jakości świadczonych usług wobec mieszkańców. Zadania Zarządu Lokali Miejskich będą miały skutki w 3 obszarach. Są to relacje prawne, finansowe, techniczne. Relacje prawne dotyczą prowadzenia spraw związanych z wynajmem lokali mieszkalnych, socjalnych i tymczasowych, zawierania umów najmu lokali mieszkalnych,

w tym socjalnych i tymczasowych, wynajmowanie lokali użytkowych, prowadzenie zamian lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta, reprezentowanie Miasta i podejmowanie decyzji właścicielskich we wspólnotach mieszkaniowych. Relacje finansowe to jest prowadzenie bazy informatycznej DOM5, prowadzenie działań windykacyjnych, prowadzenie postępowań w zakresie zamówień publicznych na dostawy, usługi i roboty budowlane, prowadzenie spraw związanych z likwidacją szkód, przygotowanie, monitorowanie i realizacja planu dochodów i wydatków Zarządu Lokali Miejskich. Relacje techniczne, to zarządzanie zasobami własnymi i współwłasnymi Miasta, innymi zasobami lokalowymi będącymi w jego posiadaniu, wydzielanie zasobu lokali socjalnych i pomieszczeń tymczasowych zgodnie z rekomendacją Biura Gospodarki Mieszkaniowej, obsługa mieszkańców w sprawie zarządzania nieruchomościami, współpraca z jednostkami organizacyjnymi Miasta przy realizacji zadań, przygotowanie planu remontów i rozbiórki, prowadzenie obsługi technicznej eksploatacji zarządzanych nieruchomości. Jest to o tyle istotne, że na dzień dzisiejszy relacje te zachodzą pomiędzy najemcą a Gminą. Są to tzw. linie, w których powstają najczęściej konflikty. Mamy wskazanie na proponowany przez nas model działalności operacyjnej Rejonu Obsługi Nieruchomości (RON), który ma za zadanie regulację poprzez wsparcie dla Miejskiego Administratora Nieruchomości (MAN) w tych relacjach, które wymieniałem. Do tej pory MAN zajmował się w AZK wszystkim. Wykonywał część działalności sprawozdawczej, przygotowywał różnego rodzaju dokumenty, występował jako pierwsza” linia odporu” przed niezadowolonymi najemcami. Chcielibyśmy zmienić rolę MAN. Chcielibyśmy, by była to osoba, która będzie pierwszą linią wsparcia dla mieszkańca w jego problemach. Pierwszą, i o ile to możliwe, ostatnią. Proponujemy 4 kanały dostępu i wsparcia. Pierwszą linią wsparcia będzie MAN, taką samą równorzędną będzie kancelaria RON. Czyli jak ktoś zechce przyjść do „Administracji”, a nie spotkać się z MAN-em, który będzie przebywał na nieruchomości, to uzyska te same informacje w kancelarii RON. Chcemy, by zaczęła działalność infolinia i helpdesk, czyli serwis internetowy. Lokator w sprawach, które nie będą wymagały „kontaktu z operatorem”, będzie mógł uzyskać informację z infolinii i helpdesku, a w sprawach bardziej szczegółowych uzyskuje wsparcie w postaci MAN, który staje się rzecznikiem najemcy. Najemca zgłasza swój problem MAN, a MAN ma sprawę załatwić. On będzie wiedział do kogo ma pójść. Najgorszą odpowiedzią MAN byłoby „nie wiem”, ponieważ ona ma wiedzieć, gdzie sprawę załatwić. Żeby zrealizować model operacyjny chcemy zmienić model obsady kadrowej RON. RON będzie składał się z 2 części, czyli z nadzoru organizacyjnego i nadzoru merytorycznego. Nadzór organizacyjny będą wykonywali rezydenci Oddziału Organizacyjno-Prawnego i Technicznego. Będą to inspektorzy budowlani i stanowisko kancelaryjne, a nadzór merytoryczny będzie to 15-30 MAN, którzy będą pracownikami RON w 14 punktach. Wprowadzenie tego modelu będzie kolejnym krokiem organizacyjnym służącym realizacji zapisanego w Polityce działania polegającego na uporządkowaniu informacyjno-organizacyjnym i technicznym systemu zarządzania gminnym zasobem mieszkaniowym, co odpowiada wprost przyjętemu przez Radę Miejską Wieloletniemu Programowi Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Miasta na lata 2012-2016 w zapisie, że „w prognozowanym okresie przewiduje się zmiany organizacyjne, w tych jednostkach poprzez zmniejszenie ich ilości w celu ograniczenia wydatków budżetowych na ich utrzymanie”. Żeby uspokoić osoby na balkonach, ponieważ ja rozumiem związki zawodowe, w programach, które omawiamy mówimy, że jednym ze skutków wprowadzenia nowej konstrukcji jest oszczędność rzędu 10-12%. Przed spotkaniami ze związkami zawodowymi odbierane to było, że będzie to oszczędność polegająca na cięciu etatów i zwolnieniach grupowych. Tłumaczyłem wielokrotnie przedstawicielom związków zawodowych, że planowana oszczędność dotyczy oszczędności związanych z utrzymaniem 5 lokalizacji AZK i 26 lokalizacji RON. Po tej reorganizacji obiekt ZLM będzie jeden, a nie 5, a RON będzie 14

a nie 26. Czyli będzie oszczędność podwójna ze względu na obniżenie kosztów utrzymania, a z drugiej strony lokale te zostaną wynajęte i będą stanowiły przychód. Realizacja powyższych zadań nie jest celem samym w sobie, czyli ograniczeniem wydatków budżetowych. Chodzi o koncepcję zmiany zarządzania zasobem lokalowym Miasta, polegającym na czytelnym podziale zadań między komórką organizacyjną UMŁ a jednostką organizacyjną Miasta, reorganizacją dotychczasowych struktur, która ma służyć dostosowaniu struktur do nowego podziału zadań i do nowego posiadanego zasobu oraz zbudowaniu jednej jednostki budżetowej zarządzającej zasobem lokalowym Miasta w miejsce aktualnie istniejących pięciu. Chodzi o jak najlepsze zabezpieczenie realizacji zadań własnych Gminy w tym zakresie. Celem ZLM będzie zaspokojenie potrzeb lokalowych mieszkańców poprzez wysokiej jakości zarządzanie, administrowanie zasobem lokalowym w ramach przyjętego przez Zarząd Miasta planu finansowego. Realizacja będzie dotyczyła zadań związanych z zarządzaniem zasobami własnymi i współwłasnymi Miasta, zawieraniem umów najmu i wcześniej wymienianymi. Znaczna część kompetencji po przeniesieniu do ZLM będzie realizowana poprzez ujednolicone, zintegrowane spojrzenie na Miasto w całości. Nie będzie to 5 niezależnych polityk, systemów finansowania, sposobów zarządzania, tylko będzie to jeden spójny, zbieżny ze sobą system zarządzania i spojrzenie na całe Miasto. Przy zmniejszeniu liczby RON nie chodzi o cięcia, tylko o dostosowanie takiego usytuowania RON, które będzie odpowiadało temu, żeby każdy z MAN miał ujednoliconą ilość lokali, którymi będzie się zajmował. Po reformie ilość lokali nie będzie większa niż 150, 170 lokali na każdego MAN, z jednakowym czasem dojścia, czy dojazdu do lokali i uwzględnieniem różnorodności lokali w różnym zasobie. ZLM będzie realizował zadania w siedzibie na al. Kościuszki 47 oraz w rejonach obsługi mieszkańców, które będą rozlokowane na terenie Miasta w sposób zapewniający mieszkańcom jak najlepszy dostęp do usług”. Wypowiedź została poparta prezentacją multimedialną, która stanowi **załącznik nr 47** do protokołu.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Uważam, że najpierw należałoby dokonać oceny struktury, która została wprowadzona niecałe 3 lata temu. Mam protokół z sesji z maja 2013 r. podczas, której ówczesny wiceprezydent Miasta p. R. Stępień referował 5 projektów uchwał na podstawie, których z 25 AN powstało 5 AZK. R. Stępień mówił, że: „Obszar działania 5 nowych jednostek, czyli AZK pokrywa się z dzielnicami. Chcieliśmy, aby w zarządzaniu posługiwać się jednostką organizacyjną dzielnicy, gdyż będzie to łatwiejsze. Jest to modelowy wzorzec administracji zasobu komunalnego”. Co od tego momentu się zmieniło, że ten wzorzec dzielnicowy Pana zdaniem nie jest wzorcem modelowym?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Zmienił się zasób mieszkaniowy. Z 59 000 spadnie do 39 000 w 2020 r. Obecnie jest 47 000. Jest to realizacja przyjętej Polityki mającej na celu dalsze zmniejszanie jednostek, które mają służyć realizacji Polityki. Ona obowiązuje i nikt jej nie zmienił. Uważam, że dość trafna obserwacja była taka, że w tej chwili na 630 osób zatrudnionych w „administracji” około 100, to stanowiska kierownicze, które generują lwią część wydatków na zatrudnienie. W przypadku każdej jednostki bez względu czy to będzie MAN, czy AZK, ta AZK wymaga pewnej ilości osób, które będą obsługiwały osoby, które wykonują działania techniczne. Czyli każdy zarządca nieruchomości, bo tak traktuję MAN potrzebuje do obsługi swojej osoby sekretarki, księgowego, prawnika itd. Skutkuje to tym, że w każdej AZK w tej chwili pracuje około 20 osób zatrudnionych w księgowości. Dla 5 AZK jest to 100 osób. Gdy

dokonamy kumulacji 5 AZK w jedną, osoby te będzie można przekwalifikować do innych zadań. Struktura taka, że na 630 osób 100 pracuje w księgowości i 100 osób kadry kierowniczej, moim zdaniem jest niezdrowe”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Czy w rejonach obsługi mieszkańców w tym momencie znajdują się kierownicy?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Nazywa się ta osoba koordynatorem. WBiL zwrócił się do AZK o wskazanie wszystkich osób wykonujących funkcje kierownicze, koordynatorzy też zostali wskazani jako kierownicy”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Proszę pomóc mi zinterpretować słowa R. Stępnia, który mówił: „Rejon obsługi najemców nie jest jednostką organizacyjną. Nie ma tam kierownika. Mogą pojawiać się tam osoby pełniące funkcje bądź koordynatorów, bądź doradców, ale tylko i wyłącznie w zakresie wspierania, konsultowania, tak, żeby MAN w niektórych sytuacjach nie czuł się pozostawiony bez wsparcia w wymiarze ekonomicznym, prawnym i technicznym”. Co się stało od tego momentu?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „W wielu wypadkach przy wykonywaniu określonych wcześniej zadań dochodzi do rodzaju patologii. MAN to osoby, które wykonują swoje bardzo ciężkie zadania w terenie. Koordynatorzy to osoby, które są w MAN, ale mają bardzo mocno ograniczone funkcje wykonywania zadań w terenie ze względu na to, że spadły na nich określone czynności administracyjne. Skutkiem tego jest to, że oficjalnie posługujemy się ilością, że około 312, 314 MAN mamy, a rzeczywiście jest około 250. Pod słowem MAN mieszczą się również kierownicy RON, osoby przeliczające czynsze. Skutek jest taki, że przy poprzedniej reformie, kiedy obiecano MAN, że będą mieli ograniczoną liczbę lokali, liczba ta waha się do 420 na jednego MAN. Niektórzy muszą wykonywać zadania tychże osób, które teoretycznie są MAN, a naprawdę nie są. Chcemy z tym skończyć. MAN ma mieć swoje zadania, poza które ma nie wychodzić. Kierownik RON to zupełnie inna grupa. Część grupy kierowniczej, która będzie teraz wydzielona po przekształceniu ZLM wskazywana jest jako grupa kierownicza. Kończymy z fikcją”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Czy cel reformy z 2013 r. polegający na tym, żeby kierowników w RON nie było, nie został osiągnięty?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Oficjalnie został, bo kierowników nie ma. Są koordynatorzy”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Cytuję: „MAN to klucz nowego systemu. Najważniejszy w reformie jest MAN. Wszyscy inni to zaplecze MAN. On jest twarzą administracji wobec lokatorów, będzie miał spory zakres podejmowanych decyzji, szczególnie w zakresie spraw eksploatacyjnych będzie sprawiał, że nasi lokatorzy będą albo zadowoleni z administracji, albo nie”. Czy Państwo proponując nową strukturę pokusili się o to, by po 3 latach funkcjonowania systemu z 5 AZK, doprowadzić do tego, żeby najemcy zasobu komunalnego dokonali oceny funkcjonowania systemu? Czy kiedykolwiek w formie ankiet Państwo próbowali zapytać opinię publiczną w postaci najemców zasobu komunalnego, czy są zadowoleni ze zmian?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „W nowym ZLM po raz pierwszy pojawia się badanie satysfakcji klienta. Nikt tego nie robił. Jedynym sposobem badania satysfakcji klienta było rozpatrywanie co wtorek skarg najemców na określone działania. Rozumiem, że jeżeli MAN wykonywał milion różnych zadań, do których nigdy nie powinien być absorbowany, to on czasem nie miał szans by wykonywać zadania, które na nim spoczywały”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „I przez te 3 lata Państwo nie wykonali ewaluacji tego systemu?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Nie ma do tego żadnej metody. Teraz jest opracowana i w ZLM będzie takie badanie poziomu satysfakcji klienta z jakości świadczonych usług”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „W maju 2013 r. p. R. Stępień powiedział, że ma 277 MAN. Docelowo miało ich być około 350. Czy ten wskaźnik został osiągnięty?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Nie. Jest ich około 312 MAN. Wielu z nich nie pełni tak naprawdę tej funkcji. Są nadmiernie obciążeni swoją pracą i trzeba ilość ich zmienić”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „W maju 2013 r. p. R. Stępień powiedział, że dokonamy pewnego porównania funkcjonowania starego i nowego systemu. Dziś jeden i drugi jest stary. Mówił, że nie będziemy porównywali 2012 r. do 2013 r., gdyż reorganizacja nastąpiła w trakcie 2013 r., a więc proponował, by porównywać rok 2012, czyli ostatni rok pełnego funkcjonowania 25 AN-ów do roku 2014 i 2015, czyli do tych lat, kiedy „administracja” funkcjonuje w nowej strukturze. Ile wynosiły oszczędności związane z wprowadzeniem zmian w 2013 r.?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Są to koszty administracyjne. W 2012 r. wynosiły 59 508 563 zł, w 2013 r. 51 605 482 zł, w 2014 r. 43 767 736 zł, w 2015 r. 42 675 100 zł”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Czyli pokazują Państwo oszczędności większe niż były zakładane? 11 300 000 zł rocznie planował zaoszczędzić p. R. Stępień”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Tak, zrealizowaliśmy więcej. Wystąpiła jeszcze jedna rzecz, którą podkreślał radny p. W. Tomaszewski. W pewnym momencie została wydana decyzja przez wiceprezydenta R. Stępnia wyłączająca spod zarządu AZK zarządzanie wspólnotami. Wynikało to z ówczesnie obowiązujących przepisów, które były interpretowane i wydanych wyroków NSA, które zaskutkowały taką, a nie inną decyzją. Skutkiem tego było to, że powstało bardzo wiele zarządów nieruchomości, do których odeszło sporo osób. Szacujemy, że to było około 250 do 300 osób. Byli to pracownicy AN-ów, którzy odeszli do prywatnych podmiotów, które zaczęły zarządzać wspólnotami mieszkaniowymi. Nastąpiło zmniejszenie etatyzacji trochę niezaplanowane, więc oszczędności okazały się większe”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „R. Stępień mówił: „Jeżeli skierowalibyśmy te środki, czyli 11 300 000 zł na pozyskanie lokali socjalnych, moglibyśmy przygotować około 1000 lokali rocznie. Dla mnie kluczem są lokale socjalne, bo zarówno w tej fazie remontów, jak i

kolejka osób oczekujących na lokale wskazuje, że tu właśnie powinniśmy się skoncentrować”. Ile zostało wyremontowanych lokali socjalnych w 2012 r., 2014 r., 2015 r.?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „W 2012 r. nie było wydzielonych zadań na lokale socjalne. Były remonty lokali. Dopiero od 2013 r. zostało wydzielone osobne zadanie z remontów lokali wszystkich na lokale socjalne”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Proszę o dane za 2012 r. wszystkie i później za 2014 r. i 2015 r.”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „W 2012 r. 26 000 000 zł, w 2014 r. 13 000 000 zł, w 2015 r. 14 400 000 zł. Tak postawione pytanie jest nie do końca uczciwe, ponieważ w latach 2013, 2014, 2015, 2016 dodatkowo były środki na remonty lokali socjalnych”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Proszę, by zsumować”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „W 2013 r. 22 700 000 zł, w 2014 r. 21 500 000 zł, w 2015 r. 30 000 000 zł”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Po przeprowadzeniu reformy w 2013 r. na konferencji prasowej 20 sierpnia 2013 r. p. R. Stępień mówił, że wkraczamy w kolejną fazę reformy, której efektem ma być większa skuteczność, dostępność, lepsza informacja oraz czas reakcji administratorów na potrzeby mieszkańców, a także poprawa efektywności w egzekwowaniu opłat czynszowych. Czy Państwo dokonaliście analizy czasu reakcji administratorów na potrzeby mieszkańców?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Nie było do tej pory metod do zbadania zadowolenia z jakości świadczonych usług”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Czy Państwo rozliczaliście jakoś pracowników? Czy sprawdzaliście szybkość załatwiania spraw?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Nigdy nie było do tego metod. Teraz dopiero wprowadzamy nowoczesne metody zarządzania wynikające m.in. z obserwacji pracy w programie DOM5, który będzie dawał nam szansę kontrolingu finansowego poszczególnych zadań poszczególnych administratorów”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Jak się Pan odniesie do deklarowanej poprawy efektywności egzekwowania opłat czynszowych?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „R. Stępień powiedział „co”, ale nie powiedział „jak”. Po raz pierwszy, moim zdaniem, chcemy powiedzieć „jak”. Doprecyzować myśl Wiceprezydenta Miasta”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Poprawa efektywności w egzekwowaniu opłat czynszowych polega na tym, że przynajmniej dynamika wzrostu tych zaległości maleje”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Jest zdecydowana. Poprzez wprowadzenie m.in. dwóch opracowań metodyki pracy windykatorki, jak również procedur windykacyjnych, nie mamy takich sytuacji”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński**: „Z wielką uwagą przysłuchuję się dialogowi. Zwracam uwagę, że przedmiotem jest uchwała o zmianie organizacyjnej sposobu zarządzania zasobem komunalnym, a nie analiza deklaracji składanych w poprzedniej kadencji przez poprzednie władze. Odpowiadając zbiorczo na te i być może przyszłe podobne pytania powiem, że starannie przeanalizowaliśmy konsekwencje i skutki wprowadzonej w 2013 r. reformy. Efektem tej analizy m.in. dokonywanej poprzez moje cotygodniowe spotkania z dyrektorami AZK i kluczowymi kierownikami, jest propozycja, którą prezentujemy. Projekt konsumuje wszystkie dobre zwyczaje, praktyki i zachowania, i pozwoli na wyeliminowanie złych praktyk, zwyczajów i zachowań. Dodatkowo poprzez integrację rozproszonych dziś zasobów i procedur znacznie poprawi jakość zarządzania tą dużą grupą, w znacznej części kompetentnych pracowników. Pozwoli zrationalizować dedykowane pieniądze publiczne na zarządzanie zasobem. Konsumujemy wszystkie wyniki przeprowadzonej analizy”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Trudno rozmawiać i dokonywać oceny propozycji, która została zaprezentowana, jeżeli nie pochylimy się nad skutkami reformy, która była wprowadzana w maju 2013 r. przez tego samego Prezydenta p. H. Zdanowską. Niezależnie od tego, czy mówi teraz wiceprezydent I. Jabłoński, czy w 2013 r. mówił R. Stępień, to za każdym razem Panowie wypowiadają się w imieniu Prezydenta Miasta p. H. Zdanowskiej. Pytając w ramach dyskusji, chciałbym mieć jasność, kiedy byłem wprowadzany w błąd”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Chciałem wrócić do sprawy MAN. Wcześniej była deklarowana wartość, że ma być 350 MAN, obecnie jest ich 250. Ilość bezpośrednio obsługujących zasób zmniejszyła się”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Tak, ale również zmniejszył się zasób”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Była zapowiadana przez R. Stępnia, że ma ich być 350”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Dla zasobu 59 000, a w tej chwili zasób wynosi 47 000. Spadł o ponad 10 000. Ilość 350 MAN była adekwatna do zasobu 59 000. Dla obecnego zasobu nie jest taka wymagana. Chcemy zachować zobowiązanie, żeby na 1 MAN nie przypadało więcej niż 150-180 lokali. To jest wielkość, którą chcemy zachować za wszelką cenę. Musi być około 290 MAN. Tylko prawdziwych, rzetelnych MAN, a nie osób, które pod szyldem się chowają, a wykonują zupełnie inne zadanie”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „O jaką kwotę zwiększą się środki na remonty?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Nie ma powiązania pomiędzy utworzeniem Zarządu Lokali Miejskich, a ilością środków przeznaczonych na lokale. Nie ma zapewnienia, które by mówiło, że macie zrobić oszczędności na przekształceniu AZK w lokale, to wtedy środki zaoszczędzone, zostaną przeznaczone na remonty lokali. Zakładam, że jeżeli się uda na skutek efektywnego i mądrego zarządzania wygospodarować jakieś oszczędności, to będę miał szansę zwrócenia się do Rady z prośbą o przekazanie środków przez nas wypracowanych na remonty lokali. Nie robię takiego założenia, że mam zrobić oszczędności i więcej remontów lokali socjalnych”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Na Komisji pytałem, czy udało się Panu obliczyć i porównać wydatki administracyjne i średnie koszty administracyjne w AN na starcie reformy i teraz?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Po stronie kosztowej nie ma takiej analityki, grupy, jak MAN. Mówiłem, że MAN nie jest dobrem samym w sobie, wymaga obsługi i pomocy. Mamy analitykę dla poszczególnych etatów. To mogę podać i podałem już na Komisji. MAN nie może funkcjonować w próżni. Nie jest tak, że zrobimy 700 MAN i będzie już dobrze. Każdy MAN potrzebuje zaplecza w postaci działu technicznego i innych. Nie możemy kalkulować tylko dla MAN czegoś. To nie jest grupa zawodowa, która musi być wydzielona z analityki kosztowej”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Dlaczego nie chce Pan dokonać tego statystycznego obliczenia?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „To jest niemożliwe”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Ale jest łatwe. Jest ilość MAN i koszty administracyjne, dzielimy to i średnia wychodzi”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „W każdym dniu będzie to wyglądało inaczej. Raz jest 312, 4 dni temu było 314. Musiałbym dzielić na każdy dzień”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Mówię o średniej wartości dla jakiegoś okresu czasu. Dziś słyszymy, że jest ich 250. Miało być 350?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Taka była wielkość docelowa”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „A ilu było na starcie?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Wydziału Budynków i Lokali p. Przemysław Mroczkowski**: „Nie jestem w stanie odpowiedzieć”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Ale można to obliczyć. Według mnie, średnie koszty przypadające statystycznie na MAN wzrosły, zamiast się zmniejszyć?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński**: „Celem reformy nie jest pokazanie umiejętności posługiwania się arkuszem Excel, bo zapewniam, że potrafimy, tylko zbudowanie optymalnej i efektywnej struktury. Dziś na skutek wprowadzonej zmiany, deklaratorywnie pracą, czy zadaniami dedykowanymi MAN powinno się zajmować około 300 osób. Efektywnie zajmuje się nieco ponad 250. Według naszej analizy, również porównawczej z rynkiem, na którym działamy, bo nie jesteśmy jedyną organizacją, która zarządza nieruchomościami, ta liczba optymalna dla dzisiejszego zasobu wynosi między 290 a 300. Tak oszacowana liczba pracowników o tych kompetencjach równomiernie obciążona obowiązkiem dbania o około 180 lokali powoduje, że struktura, którą tu przedstawiliśmy będzie bliska tej, jakie funkcjonują na rynku. Blisko połowa pracowników będzie zajmowała się tym, co jest sensem funkcjonowania administracji zasobów komunalnych, czyli obsługą nieruchomości, potrzeb lokatorów. Druga połowa będzie wspierała MAN i odpowiadała za utrzymanie struktury jako takiej. Zmiana jakościowa polegająca również na innym rozłożeniu wykorzystania posiadanych zasobów pracy i co za tym idzie, kosztów poszczególnych czynności wykonywanych wewnątrz ZLM będzie znacznie bardziej optymalna i efektywna w stosunku do tego, co jest dzisiaj. Ujednolicenie, czyli zintegrowanie dziś rozproszonych zasobów daje szansę na wypracowanie jednolitych standardów postępowania, rozliczania i lepszego zagospodarowania, zarówno ludzi, jak i majątku, który tam jest zgromadzony”.

Następnie wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, iż procedowany projekt został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej.

Następnie wobec braku opinii innych komisji przystąpiono do prezentacji **stanowisk klubowych**.

Wiceprzewodniczący Klubu Radnych PiS p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Sprawa została postawiona na głowie. Między innymi dlatego nie spotkaliśmy się z p. I. Jabłońskim. Postawiliśmy sprawę jasno. Najpierw chcemy wiedzieć, jaki jest cel tych zmian, czyli jaka jest polityka zasobem mieszkaniowym, a potem, co z niej wynika dla struktury. Nie mówimy, że nie należy zmieniać struktury. Tylko mówimy o tym, że chcemy mieć świadomość, jaki cel chce się osiągnąć. Dzisiaj po analizie i porównaniu tego, co deklarowano na starcie odnośnie reformy administracyjnej pod kątem również Polityki mieszkaniowej, bardzo wyraźnie wynika, że ponieśliście totalną klęskę w zakresie tejże Polityki. Wnikamy w liczby, które dziś Państwo przedstawiają. Nie będę się odnosił do tego, bo nie rozmawiamy o Polityce. Przedstawimy i powiemy jak wygląda fiasko. Skupię się na dwóch elementach, które dotyczą tej struktury, która miała tę Politykę wdrażać w życie, czyli obsługiwać. Jeżeli chce się dobrze zarządzać zasobem mieszkaniowym, to muszą być pieniądze na remonty, na konserwację zasobu. Jeżeli nie będzie ich, to nie ma mowy o jakiejś polityce. Ludzie, którzy mają obsługiwać mieszkańców i im służyć, zwłaszcza MAN, muszą być jak najbliżej i muszą mieć warunki realizacji, także dysponować tymi pieniędzmi. Jak tych celów się nie widzi, nie pokazuje się jasno, że do tego się dąży, to mieszkaniowiec jest na końcu, a zasób się dekapitalizuje. Pokazuję wykres, jak wyglądały nakłady na wydatki związane z remontami i wydatki majątkowe w gospodarce mieszkaniowej, a więc na ten zasób. Bardzo wyraźnie widać niebieskie słupki, które pokazują, ile było na remonty, a pomarańczowe, ile na wydatki majątkowe, czyli skoncentrowane na jakiejś kapitalne remonty bądź nowe budownictwo mieszkaniowe, które zostało już i tak zarzucone. A szary słupek jest sumą tego. Wyraźnie widać, że nakłady spadały, a potem w jakimś momencie zaczęły być koncentrowane na wybranych kamienicach. Remonty generalnie spadły bardzo mocno. Czym

ci ludzie mieli gospodarować i utrzymywać zasób? Nie było na to środków, bo Państwo je świadomie ograniczyli. Mało tego, naraziliście Państwo MAN, którzy niczym nie dysponowali, na wielki konflikt, z którym musieli się borykać. Uważamy, że tej zmiany nie powinno się dokonywać do momentu, kiedy nie będziemy wiedzieli, jakie autentyczne pieniądze będą, jaka będzie polityka czynszowa, która będzie miała za zadanie gromadzić te pieniądze na remonty. Nie mówiąc już o tym, że wiadomą rzeczą jest, że w konsekwencji zmiany strukturalnej załatwiono jedno, zabrano zasób wspólnot z tych administracji. Nie twierdzę, że zasób ma być sztywno przydzielony, ale nie dano szans administracjom, żeby poprzez przekształcenie w spółki mogły konkurować na rynku i obsługiwać zasób wspólnot mieszkaniowych. Konsekwencją tego była redukcja o 300 etatów, ale jednocześnie cały czas mamy sytuację, kiedy zasób nie jest właściwie konserwowany i remontowany. Żaden z celów nie jest opisany, jako ten, który chcą Państwo osiągnąć. Wynika z tego jedno. Administratorów będzie mniej i nadal nie wiadomo, jakimi pieniędzmi będą dysponować. To jest główna boleść, która wynika z tego, że Polityka jest niedookreślona. Nie mamy jasnego określenia, czy wzrosną nakłady na remonty, czy nie. Odpowiedź była taka, że to się nie wiąże. Jak to się nie wiąże? Administracje dysponują tymi pieniędzmi i albo je mają, albo nie. Dlatego nie będziemy się w tej materii wypowiadać w tym znaczeniu, że chcielibyśmy poznać cele, a później dopiero świadomie decydować. Uważam, że dziś jeszcze większe ograniczenie tej obsługi zasobu nie jest racjonalne. Nie mówię, że Państwo mają nie dokonywać zmian związanych z obsługą administracyjną. Jeżeli twierdzicie, że jest za dużo obsługi księgowej, to trzeba było już dokonać zmian i skierować ludzi do obsługi bezpośredniej mieszkańców, czyli żeby weszli w rolę MAN. Można to było zrobić. Państwo zakładacie zmianę, że z 90 etatów, czy funkcji w pionie kierowniczo-koordynującym, będzie ich 56. Dobrze, tylko tamci powinni przejść jako MAN i mieć czym dysponować. Ale deklaracji, czy przejdą nie ma tutaj. Nie zostało to określone, że korekta kadry kierowniczo-koordynującej będzie związana z tym, że przejdą oni do obsługi zasobu i będą czymś dysponować, co będzie dawało szansę na remonty. Oczekujemy, że to nastąpi i dopiero będziemy mogli decydować o zmianach strukturalnych. Zmiany organizacyjne powinny być wtórne do tego, jakie cele się chce osiągnąć. Nie dowiedzieliśmy się, ile w efekcie będzie pieniędzy na remonty, jak będzie prowadzona polityka w kontekście czynszów. Wiadomo, że jak nie ma wpływów z czynszów, to trzeba dopłacać. Dopłaty są naturalne w stosunku do tych grup, które są słabe. Ale to wszystko musi być określone. Kiedyś zakładaliśmy, że będzie urealnienie czynszów, ale jednocześnie będą ulgi i urealnienie daje szansę na to, żeby pewne wpływy na remonty wzrosły. Ze świadomością, że do tych osób najsłabszych, którzy nie są w stanie płacić czynszu, będą stosowane obniżki, jako pomoc dla nich, co się wpisuje w zamierzenia rewitalizacyjne. Ludziom się pomaga, nie muszą się wyprowadzać z lokali, mogą do nich wrócić, bo będą mieli obniżkę. Trudno jest popierać zmianę, której cele nie są dookreślone. Jak widać na starcie reformy, reforma zapowiadana, była fatalnie przeprowadzona i dziś Państwo przeprowadzili jej krytykę nie pokazując perspektyw, jak ma być dalej”.

Wypowiedź została poparta prezentacją multimedialną, która stanowi **załącznik nr 48** do protokołu.

Następnie wobec braku dalszych stanowisk klubowych oraz głosów w dyskusji indywidualnej jej podsumowania dokonał **wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński**, który powiedział: „Przedkładamy propozycję uchwały wprowadzającej statut i nową jednostkę organizacyjną pod nazwą ZLM utworzoną z 5 istniejących obecnie AZK. W moim przekonaniu jest to działanie konieczne po to, żeby zwiększyć efektywność wykorzystania tych zasobów, które mamy, skonsumować dobre praktyki, wyeliminować te, które są złe, zmienić proporcje

wewnątrz szeroko rozumianego zasobu tak, aby połowa pracowników pracowała bezpośrednio na rzecz utrzymania majątku. Pan W. Tomaszewski był uprzejmy pomylić byty, ponieważ jakość zarządzania nie zależy od liczby wydawanych pieniędzy. Jest cechą organizacji wynikającą z jej modelu operacyjnego, stosowanych przez nią procedur, jakości zarządzania kadry kierowniczej, kwalifikacji pracowników. To są elementy, które wpływają na dobre lub złe zarządzanie, a nie to, ile pieniędzy na mniej lub bardziej szlachetne cele dana organizacja ma do wydania. Miejsce dyskusji do tego, ile ma być pieniędzy na remonty, ile na inwestycje, jest dyskusja budżetowa. Ona się odbyła i Radni podjęli decyzję, że w tym roku będzie tyle, a w przyszłym inna kwota. Mam nadzieję, że odpowiadająca potrzebom. To, co wydarzyło się w 2013 r., w czym nie uczestniczyłem, w przeciwieństwie np. do p. Ł. Magina, uważam za istotne i konieczny krok pośredni do tego, aby dojść do modelu, o którym dzisiaj mówimy. Rozproszenie w liczbie 25 administracji było w moim rozumieniu zupełnie nietrafionym pomysłem, a bardzo ryzykowne byłoby, gdybym miał oceniać z dzisiejszego punktu widzenia tworzenie jednej z 25. Pięć było krokiem koniecznym i okres, w którym funkcjonowały wystarczająco długi do tego, by wyciągnąć wnioski. W przeciwieństwie do niektórych głosów uważam, że 2,5 roku funkcjonowania 5 AZK zweryfikowały w większości pozytywnie zarówno ludzi, którzy tam zostali zatrudnieni na stanowiskach kierowniczych, jak również przyjętą metodologię. Uważam, że ten program, jako program pośredni, pozwalający odpowiedzialnie dojść do modelu docelowego zakończył się sukcesem mimo, że w czasie jego trwania popełniano błędy. Nie znam struktury organizacyjnej i reorganizacji organizmów gospodarczych, czy quasi gospodarczych, bo ten takim jest, w którym nie są popełniane błędy. Ważne jest, by umieć je właściwie zdefiniować, wyeliminować w przyszłości. Jestem przekonany, że to, co proponujemy jest projektem przemyślanym, ustrukturyzowanym i pozwalającym na lepsze i bardziej efektywne wykorzystanie zasobów, które mamy i osiąganie celów, które przed organizacją są stawiane. Proszę, by w trakcie głosowania zechcieli Państwo poprzeć projekt z przekonaniem, że jest starannie przemyślany, dobrze przygotowany. Będzie służył Miastu i pracownikom, którzy otrzymają szansę i będą chcieli skorzystać”.

Następnie **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 314/2015.

Przy 22 głosach „za”, 10 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXIII/561/15** w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Zarząd Lokali Miejskich i nadania jej statutu, która stanowi **załącznik nr 49** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Zarząd Lokali Miejskich i nadania jej statutu - druk nr 314/2015 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 14.12.2015 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 22:37

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian		X	
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej		X	
8.	Głowacki Tomasz		X	
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorski Kamil		X	
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Lucińska Anna		X	
15.	Magin Łukasz		X	
16.	Marzec Radosław		X	
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Rakowski Maciej	X		
24.	Reszpondek Rafał	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Skowarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof		X	
28.	Tomaszewski Włodzimierz		X	
29.	Tumiłowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		22	10	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Chruściak Marcin	X
2.	Markwant Rafał	X
3.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		3

Wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński powiedział: „Dziękuję wysokiej Radzie, że zechciała przyjąć ważny projekt, który pozwoli lepiej zarządzać potrzebami mieszkańców Łodzi”.

Ad pkt 19 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej osobom fizycznym od ceny sprzedaży samodzielnych lokali mieszkalnych – druk nr 333/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem p. Monika Andrzejewska-Koniuszaniec**: „Podejmując w dniu 26 sierpnia 2015 r. stanowisko apel do Prezydenta Miasta Łodzi w sprawie zaniechania kierowania roszczenia o zwrot bonifikaty, jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, Rada Miejska zaapelowała do Prezydenta o wystąpienie do Rady Miejskiej o wyrażenie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty od mieszkańca w trybie art. 68 ust. 2c ustawy o gospodarce nieruchomościami. Prezydent Miasta przychyłając się do wyrażonego apelu oraz dostrzegając tożsamość sytuacji faktycznej i prawnej w dwóch innych postępowaniach występuje do Rady o wyrażenie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty w przypadku mieszkańca Łodzi, który został wezwany do zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przez Miasto przy sprzedaży lokalu mieszkalnego usytuowanego w budynku położonym w Łodzi, mieszkanki Łodzi, która została wezwana do zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przez Miasto przy sprzedaży lokalu mieszkalnego usytuowanego w budynku położonym w Łodzi oraz mieszkańca Łodzi, która została wezwana do zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przez Miasto przy sprzedaży lokalu mieszkalnego usytuowanego w budynku położonym w Łodzi. W każdym z przypadków osoba nabywająca lokal zbyła go na rzecz osoby bliskiej, a następnie osoba ta zbyła na rzecz swojej osoby bliskiej w drodze darowizny. Zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, jeżeli nabywca nieruchomości zbył nieruchomość lub wykorzystał ją na inne cele niż uzasadniające udzielenie bonifikaty w przypadku lokali mieszkalnych przez upływem 5 lat licząc od dnia nabycia jest zobowiązany do zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji. W przypadku osoby bliskiej, która zbyła lokal lub wykorzystała nieruchomość na inne cele niż uzasadniające udzielenie bonifikaty w przypadku lokali mieszkalnych przez upływem 5 lat przesłanki do zwolnienia od obowiązku zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji nie mają zastosowania. Jednakże ustawa daje możliwość odstąpienia do żądania zwrotu bonifikaty. Możliwość ma Prezydent Miasta po uzyskaniu zgody Rady Miejskiej. W każdym przypadku osoba wezwana do zwrotu bonifikaty nabyła lokal od osoby bliskiej, a następnie zbyła go nieodpłatnie na rzecz krewnego w pierwszej linii pokrewieństwa przed upływem 5 lat licząc od dnia pierwotnego nabycia. Proponowana uchwała wynika z faktu, iż zbycie miało charakter nieodpłatny, a więc nie spowodowało przysporzenia po stronie zbywającego przed upływem ustawowego okresu. Ponadto decydujące znaczenie ma okoliczność, że gdyby zbycie zostało dokonane przez pierwotnego nabywcę lokalu wprost na osobę, na rzecz której zbycia dokonała dopiero osoba bliska pierwotnego nabywcy, obowiązek zwrotu bonifikaty nie powstał”.

Następnie przystąpiono **do fazy pytań**.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała: „W Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej mieliśmy wnioski od mieszkańców, których dotknęła choroba itp., którzy też byli w podobnej sytuacji. Zbyli lokal, a kwotę przeznaczyli na zakup innego lokalu mieszkalnego. Czy ustawa nam uniemożliwia w takich przypadkach podjęcie podobnej uchwały bardziej systemowej?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem p. Monika Andrzejewska-Koniuszaniec**: „Nie jest możliwe podjęcie uchwały systemowej, ponieważ ustawa przewiduje tylko możliwość podjęcia uchwały dot. konkretnej nieruchomości. Prezydent Miasta wnioskuje do Rady Miejskiej o odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała: „Czy w sprawach takich osób będą podejmowane analizy? Czy były takie osoby, którym warto byłoby ulżyć?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem p. Monika Andrzejewska-Koniuszaniec**: „Dotychczasowa polityka prowadzona w związku ze zwrotami bonifikat nie przewidywała takich sytuacji”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała: „Mamy pierwszy taki przypadek. Czy będziemy bardziej zyczliwie patrzeć również na inne przypadki?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem p. Monika Andrzejewska-Koniuszaniec**: „Nie rozważaliśmy innych przypadków losowych. Skupiliśmy się na sytuacji, kiedy babcia zbyła na córkę a córka na dziecko. Gdyby babcia zbyła na wnuczka, to nie byłoby podstaw do zwrotu bonifikaty. W tym zakresie Prezydent uznał, że jest zasadne odstąpienie od zwrotu. Opinia Skarbnika była w tym zakresie negatywna”.

Wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński powiedział: „Temat się wziął stąd, iż zasygnalizował go p. W. Buda, który wskazał na przypadek rodziny państwa Wilków, gdzie mamy do czynienia z przekazaniem przez dwa pokolenia majątku, który został nabyty z bonifikatami, czyli jest to klasyczny przykład kumulowania i przekazywania majątku rodzinie wielopokoleniowej. Stąd moja rekomendacja i uchwała. W tego typu przypadkach będziemy każdorazowo proponowali takie rozwiązanie, uznając, że sprzedaż zasobów komunalnych ma służyć m.in. właśnie temu, aby osoby, które nabywają mogły nie tylko dziedziczyć, ale przekazywać swoim zstępnym. Każdy przypadek będzie rozpatrywali indywidualnie i formułowali projekty uchwał. Za zainspirowanie do tego działania chciałem podziękować p. W. Budzie, który dziś jest posłem”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała: „Czy przyjrzymy się sytuacjom osób wobec, których postanowiliśmy egzekwować te należności? Są to czasami osoby z problemami zdrowotnymi, brakiem dochodów”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem p. Monika Andrzejewska-Koniuszaniec**: „Przyjrzymy się takim przypadkom i przedstawimy je Pani Prezydent”.

Następnie wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, iż procedowany projekt został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej.

Następnie wobec braku opinii innych komisji przystąpiono do prezentacji **stanowisk klubowych**.

Wiceprzewodniczący Klubu Radnych PiS p. Włodzimierz powiedział: „Sprawa jest bardzo ważna i w oczywisty sposób będziemy to popierać. Podobnie jak drugą uchwałę, która

dotyczy bonifikat związanych z wykupem gruntów przez Spółdzielnię i zamiany tych gruntów. Przypadek dot. bonifikat wykupu majątku związany jest z kategorią, która jest całkowicie pomijana tzn., że jest to akt uwłaszczeniowy. Akt uwłaszczeniowy w warunkach, kiedy świadomie kolejne władze Miasta z różnych barw politycznych chciały kontynuować politykę uwłaszczeniową nie chcąc korzystać z prawa żądania zwrotu bonifikaty. To prawo było od samego początku. Gmina mogła je stosować, ale świadomie nie chciała tego robić. Przymus zastosowania tego żądania zwrotu nastąpił po zmianie ustawy w 2004 r. Najbardziej karygodne jest, że przymus nastąpił z datą wsteczną tzn., że ustanowiono przymus i zażądano, żebyśmy żądali zwrotu w stosunku do wszystkich sprzedaży sprzed nowelizacji. Powinna być generalna zasada, że tam takiego żądania nie powinno być. Wszystkich namawialiśmy, by kupowali i nie będziemy im stwarzać ograniczeń co do dysponowania nieruchomością. Taki wniosek jest bardzo ważny. Ważniejszy wniosek to konieczność zmiany ustawowej w przypadkach, kiedy są zasądzone wyroki. A zasądzone są dlatego, że albo ktoś pokazał intencję uzasadniając to polityką uwłaszczeniową, albo nie. Ja często występowałem w takich sprawach i zawsze taka sprawa była z korzyścią dla mieszkańca, który kupował, a w innych przypadkach zasądzone wyroki powodowały, że następowały dramaty. Ludzie wykupili, sprzedali, żeby kupić nowe. Przypomnę, że była nowelizacja tej ustawy, która mówiła, że, jeżeli sprzeda się bezpośrednim zstępnym, to można nie żądać zwrotu bonifikaty. Później była nowelizacja dot. obrotów, które związane są z przeznaczeniem pieniędzy na kupno nowego mieszkania. Byli wtedy chronieni. Niestety był okres, kiedy były zasądzone wyroki bez względu na późniejszą nowelizację dot. ochrony. Będziemy to popierać, ale trzeba mieć na względzie podejście systemowe i cel, jaki przyświecał także uwłaszczeniu. Wypowiedź p. I. Jabłońskiego w dyskusji dot. polityki związanej z domami jednorodzinnymi była wyjątkowo niestosowna. Mając na względzie uwłaszczenie, okazuje się, że są równi i równiejsi. Nierówność wynika z tego, że nie każdy był najemcą lokalu komunalnego. Ale jeżeli ludzie w domkach jednorodzinnych przez lata tam mieszkali, to powiedzenie im, że na domek trzeba sobie zapracować, nie jest właściwe w perspektywie uwłaszczeniowej. Mógłbym powiedzieć, tak. Wszyscy Pierwsi Sekretarze i wszyscy z Komitetu Łódzkiego, czy Centralnego zawsze mieli najlepsze lokale. Najmowali je po elicie naszego Miasta i innych miast. Weszli w nie i później je kupili uwłaszczając się nawet. Ale przyjęliśmy to. Dlaczego nie mamy dać szansy ustrojowej ludziom w domkach jednorodzinnych? Bo to jest rewolucja ustrojowa. Niech będą właścicielami, a potem niech za to odpowiadają. niesprawiedliwość może być, ponieważ być może każdy z nas chciałby być najemcą domku i sobie go kupić. Trudno. Ci ludzie przez lata tam mieszkali, nawet w warunkach rodzinnych i powinni móc kupić. Bariera gruntowa jest taka, że wiadomo, że nie kupią. Tak jak dawaliśmy spółdzielniom wielkie bonifikaty i przejmowali na własność, zamieniając wieczyste użytkowanie na własność, robiliśmy to świadomie. Apelowaliśmy, by spółdzielnie obniżyły czynsz, ponieważ mają mniejszą opłatę z tytułu wieczystego użytkowania, bo już jej nie płacą, ale to jest odrębny wątek. Element ustrojowy i uwłaszczeniowy powinien przyświecać głównie, ale to są wnioski dot. kolejnych przypadków. Na szczęście otwieramy drogę pochyłania się nad indywidualnymi przypadkami”.

Wiceprezydent Miasta p. Ireneusz Jabłoński powiedział: „Słowo sprostowania. Chciałbym, aby Państwo moją deklarację wypowiedzianą w czasie dyskusji rozumieli tak, jak stosuje się prawo w Polsce. Trzy przypadki, które dziś proponujemy potraktujemy jako punkt odniesienia do innych, które wystąpią być może w przyszłości. Wtedy będziemy składali indywidualne wnioski zgodnie z zasadą, że nie ma prawa precedensowego w Polsce. Prawo powinno być stosowane w sposób równy. Niemniej zwracam uwagę, że wprowadzenie otwartego systemu miałoby tę negatywną wadę, której ja jestem przeciwnikiem, żeby realizując pewną konieczność sprawiedliwości dziejowej, wyeliminować działania

spekulacyjne. Stąd *vacatio legis* na dysponowanie majątkiem dużej wartości kupionym za symboliczne kilka procent. W innym wypadku otworzylibyśmy drogę do wielkich spekulacji i tę niesprawiedliwość wyłącznie poszerzyli. Nie podzielam poglądu p. W. Tomaszewskiego, iż posiadanie działki z domkiem poprzez zasiedzenie jest właściwą metodą. Podtrzymam, nie będąc ani Pierwszym Sekretarzem, ani dzieckiem jego, ale mieszkającym tak, jak setki moich sąsiadów w nieruchomości jednorodzinnej, że to jest taki standard życia i mieszkania, na który powinno się zapracować. Propozycja daleko idącej, bo 90% bonifikaty w stosunku do naniesienia jest gestem, o którym mówił Radny. Ale jednocześnie nie jest rażącą niesprawiedliwością wobec tych, którzy nie mieli szczęścia dostać komfortu życia i mieszkania w nieruchomości jednorodzinnej za 3,5 zł za metr kwadratowy”.

Następnie **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 333/2015.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXIII/562/15 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej osobom fizycznym od ceny sprzedaży samodzielnych lokali mieszkalnych, która stanowi **załącznik nr 50** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

19. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej osobom fizycznym od ceny sprzedaży samodzielnych lokali mieszkalnych - druk nr 333/2015 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 7.01.2016 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-20, 22:56

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Chruścik Mardin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kępka Karolina	X		
12.	Ludńska Anna			X
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Matuszewska Małgorzata	X		
16.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Pawłowski Sylwester	X		
20.	Rakowski Maciej	X		
21.	Respondek Rafał	X		
22.	Sebnik Paulina	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Tumiłowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zalewski Mardin	X		
Wyniki głosowania:		28	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Jeziorski Kamil	X
3.	Kacprzak Tomasz	X
4.	Markwant Rafał	X
5.	Marzec Radosław	X
6.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		6

Ad pkt 20 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jadzi Andrzejewskiej 5 – druk nr 3/2016.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Katarzyna Sobańska**: „Zgłoszona do uchwały jest autopoprawka, która dotyczy zmiany tytułu uchwały, który otrzymuje brzmienie „w sprawie wyrażenia zgody na przeniesienie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jadzi Andrzejewskiej 5”. Konsekwencją zmiany tytułu jest zmiana brzmienia § 1 uchwały i w podstawie prawnej poprzez wykreślenie przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. W dniu 14 grudnia 2009 r. Miasto nabyło od Dalkia S.A. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jadzi Andrzejewskiej 5. Nabycie nastąpiło w celu realizacji inwestycji polegającej na budowie instalacji termicznego przekształcania odpadów komunalnych. W umowie sprzedaży Miasto ustanowiło na rzecz Dalkii S.A. prawo odkupu obowiązujące przez 5 lat od daty sprzedaży. 11 grudnia 2014 r. Dalkia S.A. złożyła oświadczenie o skorzystaniu z prawa odkupu działki. Projekt uchwały został przesłany do Rady Osiedla w celu zaopiniowania prawa odkupu. Rada wyraziła pozytywną opinię. Wykonanie prawa odkupu jest formą zbycia i przekracza 500 000 zł dlatego proszę o zgodę”.

Następnie przystąpiono **do fazy pytań**.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Co się wydarzy, jak Rada nie podejmie tej uchwały?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Katarzyna Sobańska**: „Miasto może odmówić wykonania prawa odkupu. Wtedy Dalkia S.A. wystąpi do sądu o zobowiązanie Miasta o złożeniu oświadczenia woli o wykonanie prawa odkupu”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Komisja Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury mówiła o zastrzeżeniach związanych z tym, że kiedy Miasto podpisywało umowę, nie było zgody Rady Miejskiej. Czy nasi prawnicy uważają, że taka zgoda powinna być? Czy mamy prawo odmówić?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „W naszym przekonaniu nie doszło do naruszenia prawa w wyniku tego, że uchwała z 8 lipca 2009 r. nie odnosiła się do przyznania drugiej stronie prawa odkupu. Taka ocena wynika z dosyć, w tym względzie, jednolitego poglądu orzecznictwa dot. rozgraniczenia kompetencji pomiędzy organem uchwałodawczym, a wykonawczym gminy. Tytułem przykładu chciałem powołać rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Mazowieckiego z 6 października 2014 r. Rada Miejska w Karczewie podjęła uchwałę, w której określała prawo odkupu. W ocenie organu nadzoru, zgodnie z art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy o samorządzie gminnym gospodarowanie mieniem należy do organu wykonawczego, natomiast rada gminy może wypowiadać się wyłącznie w przypadkach przewidzianych wyraźnie przepisami prawa np. w art. 18 ust. 2 lit. a ustawy. Uprawnienie rady gminy do podejmowania działań w tym zakresie jest wyjątkiem od zasady. Upoważnienie rady należy interpretować ściśle z brzmieniem przepisu przewidującego daną kompetencję. Dorodziło to do stwierdzenia nieważności uchwały. Mogą Państwo zadać pytanie, dlaczego po latach przychodzimy do Rady po zgodę na wykonanie prawa odkupu,

skoro wynika ono z umowy. Oświadczenie zostało przez drugą stronę złożone i Gmina nie ma innego wyjścia, aniżeli to prawo odkupu wykonać albo pójść na drogę sądową. Zdecydowaliśmy się kłopotać Radę tym projektem z tego powodu, że obawiamy się sytuacji, w której, gdybyśmy wdali się w spór z drugą stroną transakcji dot. ważności umowy, boimy się ewentualnej reakcji i oceny sądu cywilnego, co do tego, czy brak uchwały nie powoduje czasami skutków dla czynności, czyli dla wykonania odkupu, przeniesienia własności. Zdajemy sobie sprawę z tego, że ryzyko jest niewielkie, ale chcemy je wyeliminować. W związku z powyższym prosimy Radę o podjęcie uchwały”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy zobowiązanie zawarte w 2009 r. przez Prezydenta Miasta jest wiążące dla Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Tak”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy w Pana ocenie działania Prezydenta wówczas nie wykraczały poza umocowania i kompetencje?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Z całym przekonaniem uważam, że nie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czyli Prezydent mógł zawrzeć takie zobowiązanie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Miasto zawierając te umowy reprezentowane przez p. W. Tomaszewskiego działało prawidłowo. Był umocowany do zawarcia takiej umowy”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Prawodawstwo jest specyficzne, bo jeśli Prezydent Miasta zgodnie z prawem złożył określone zobowiązanie, a następnie dzisiaj my np. uznamy, że nie wyrażamy zgody na sprzedaż, mimo że prawo odkupu jest zapisane, to narażamy Miasto na proces sądowy. Rada ma prawo, jako organ uchwałodawczy nie wyrazić takiej zgody, bo my nie jesteśmy związani tym zobowiązaniem. Ale z drugiej strony Miasto może ponieść konsekwencje. Czyli dla mnie jest to rozbieżność, że z jednej strony organ wykonawczy zobowiązuje się i kontrahent ma roszczenie, a z drugiej strony Rada ma prawo odmówić realizacji”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Trafia Pan w samo sedno wątpliwości, które również rozważaliśmy. Mieliśmy poważne wątpliwości, co do tej uchwały, ale pomimo tego, kiedy ważymy ryzyka, czyli ryzyko związane z ewentualnym wyeliminowaniem uchwały, którą Rada by zechciała podjąć i z drugiej strony ryzyko, które mogłoby się pojawić w ewentualnym sporze sądowym, który nie powinien się w ogóle zdarzyć, to osobiście nie chciałbym, żebyśmy takie ryzyko ponosili. Mam przed sobą dla przykładu wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu w sprawie IC1995/14. Wspominałem o nim podczas posiedzenia Komisji. Wyrok dot. sytuacji, w której wytoczono powództwo w trybie art. 527 § 1 Kodeksu cywilnego, czyli skargę pauliańską. Gmina zawarła umowę w wykonaniu prawa odkupu. Przypadkowo uchwałę kontrasygnowała pani skarbniczka, która była siostrą rodzoną pana, który miał dokonać owego pokrzywdzenia wierzycieli. W polu rozważań Sądu znajduje się to i wynika to z zeznań. W części, w której Sąd rozważa okoliczności mówi: „Zgodę na wykonanie prawa odkupu wyraziła rada gminy”. Można powiedzieć, jakie znaczenie ma ta uchwała rady gminy, skoro przyznajemy, że jest to

kompetencja prezydenta. Popatrzcie, jak zagrała ta uchwała w sporze cywilnym. Wolę ze swojego punktu widzenia takie ryzyka, które są niewielkie, eliminować, stąd projekt uchwały. Proszę zrozumieć, że nie jest to sprawa oczywista. Są pewne wątpliwości i to z otwartą przyłbicą mówimy. Zmierzamy do minimalizowania ryzyka”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy jesteśmy związani czasem, jeśli chodzi o podjęcie uchwały? Jest wola drugiej strony, by odkupić i pewnie jest jakiś pomysł biznesowy na zagospodarowanie tej działki. Działka kosztuje 2 800 000 zł plus VAT”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „3 472 000 zł to wynika z wyceny rzeczoznawcy”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czyli za tyle sprzedamy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Jeśli Rada uchwałę podejmie, następnie przeprowadzimy dalszą procedurę, to będzie to kwota minimalna, za którą sprzedamy”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Jesteśmy związani czasem?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie. Konstrukcja prawna wyglądała w ten sposób, że kiedy była zawierana umowa określono termin na wykonanie prawa odkupu. Termin ten zgodnie z Kodeksem nie może przekraczać 5lat i taki okres tu wskazano. Przed upływem terminu 5-letniego uprawniony złożył oświadczenie. Nie jest tak, że po złożeniu oświadczenia otwiera się jakiś termin, w którym nasza strona, czy druga strona musiałaby się poruszać. Musimy mieć w polu widzenia, że mamy pewien konkretny moment w znaczeniu biznesowym na zawarcie transakcji. Wydaje mi się, że jest to dobry moment, żeby to zrobić i żebyśmy odzyskali pieniądze, które nie są małe”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy Miasto planuje budowę spalarni śmieci?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Nie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy posiada Pani informacje, że kontrahent, który chce odkupić działkę chce wybudować na tym terenie spalarnię? Słyszałem, że Dalkia lub Veolia chciała budować spalarnię. Czy jeśli ktoś chce wydać blisko 4 000 000 zł, to nie po to, by tam zasiać trawę. Pewnie jest jakiś pomysł biznesowy”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Nie wiem, jaką decyzję podejmie Veolia Łódź. Prowadzimy negocjacje z Veolią Łódź. W dialogu technicznym, który był przeprowadzony przez Wydział wystąpiła Veolia Polska, która zadeklarowała wybudowanie spalarni bez pieniędzy Miasta, bez śmieci Miasta i na terenie innym niż ta działka”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czyli istnieje możliwość, że na tym, bądź innym terenie powstanie w Łodzi prywatna spalarnia, która będzie spalała odpady niekoniecznie łódzian?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Trwają w tej chwili prace nad Wojewódzkim Planem Gospodarki Odpadami. Jestem w zespole, to wiem, że wpłynął wniosek Veolii Polska na budowę spalarni, tylko nie na odpady komunalne z grupy 20, czyli zmieszane bezpośrednio z mieszkań”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Gdyby Rada Miejska wystąpiła do Marszałka z pytaniem, czy ktoś planuje budowę spalarni w Łodzi, to informację byśmy uzyskali?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Sądzę, że dopiero po uchwaleniu Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami. Nie wiemy, jak się do wniosku Veolii odniesie Urząd Marszałkowski w projekcie planu. Nie wiadomo, jak się odniesie do tego Ministerstwo. Plan jest opiniowany przez Ministra Środowiska”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Przez kogo jest przyjmowany Plan?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Przez Sejmik. W tej chwili kończą się prace projektowe. Będą uzgodnienia u Ministra. Później będą konsultacje, a następnie dokument będzie przekazany do Sejmiku”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Nie ma takiej możliwości, by firma x mająca 1 000 000 000 zł na koncie wybudowała spalarnię na swoim terenie? Czy na tym terenie jest plan zagospodarowania?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Po odkupie działka staje się Veolia i co ona z nią robi, to jest poza nami. Spalarnia jest instalacją ponadregionalną. Zostaje wpisana do Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy każdy przedsiębiorca może wybudować spalarnię gdzie chce?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Każdy przedsiębiorca chcący wybudować instalację, musi ją zgłosić do Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami. Termin składania wniosków o budowę jakiegokolwiek instalacji przetwarzania odpadów musiałyby być zgłoszony do Marszałka i był. Veolia złożyła taki wniosek”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy Sejmik jest zobligowany, by wpisać instalację?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Działają na przepisach ustawy o odpadach. Muszą konsultować. Odpadów w Polsce jest znacznie mniej niż się spodziewano. Ministerstwo boi się, że do 6 wybudowanych spalarni,

które będą oddane pod koniec tego roku, może nie być odpadów. Nie wiem, czy Ministerstwo wyrazi zgodę”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy decyzja o tym, czy powstanie w Łodzi spalarnia należy do Sejmiku i Ministra, który opiniuje taki projekt?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Tak. Nie wiem, jaka jest determinacja firmy, która będzie to składała. Są odwołania”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „W ciągu ostatniego tygodnia uczestniczyłem w konsultacjach dot. transportu Łodzi. Konsultacje były na Widzewie i na każdym osiedlu mieszkańcy wyrażali niepokój związany z budową spalarni. Sam jako mieszkaniec Widzewa nie chciałbym, abyśmy mieli taką sytuację w Łodzi, że ktoś buduje spalarnię, autostradami przywozi do nie śmieci, spala je i samochody ze śmieciami jeżdżą przez środek Widzewa. Nie jest to komfortowa sytuacja. Dlatego pytam o tę działkę, bo na niej może spalarnia powstać, która nie będzie obsługiwała łódzkich śmieci, ale śmieci z Pabianic, Piotrkowa, Radomska”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „W ustawie o utrzymaniu czystości i porządku każda gmina jest zobowiązana do zrobienia przetargu na zagospodarowanie odpadów. Spalarnia musiałby mieć podpisane umowy, czyli wygrane przetargi”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Można wyobrazić sobie sytuację, że ktoś inwestuje w spalarnię a potem są przetargi. Niekoniecznie musi przetarg być dla Łodzi. Śmieci można przywieźć do Łodzi”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Spalarnia jest ponadregionalna, mogą przyjechać śmieci z całej Polski”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Być może sprzedamy działkę, a na niej powstanie spalarnia i będą spalane śmieci z Krakowa”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Kraków ma swoją spalarnię”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Jak wygląda plan zagospodarowania śmieci w Łodzi w przyszłości? Kiedyś planowaliśmy spalarnię, bo miało to być tanie, dobre i ekologiczne. Dzisiaj nie planujemy budowy spalarni. Co planujemy robić z naszymi śmieciami?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Projekt spalarni zakładał wydajność 200 000 ton odpadów. W poprzednim roku w Łodzi było odbieranych od mieszkańców 211 000 ton. W tym roku jest około 214 000 ton. Można zaokrąglić i powiedzieć, że będzie ich około 220 000 ton. Do tego Miasto zobligowane jest do uzyskania pewnego poziomu odzysku. Chodzi o poziom odzysku surowców wtórnych, odpadów biodegradowalnych i odpadów budowlanych. Najtrudniejsza sytuacja jest z odpadami biodegradowalnymi i z surowcami wtórnymi. Odpady biodegradowalne u nas odnoszą się do roku 1995 r. Wtedy Miasto miało robioną morfologię i ta ilość odpadów była niska. Raczej nie grozi nam nieosiągnięcie poziomów odzysku. Sytuacja z surowcami

wtórnymi wygląda tak, że w roku poprzednim mieliśmy uzyskać 14% odzysku surowców wtórnych, odzyskaliśmy 13,3%. Jak będzie w tym roku, okaże się po sprawdzaniu na koniec marca. Będziemy wiedzieli, czy uzyskaliśmy poziom odzysku, czy nie. Poziom odzysku surowców, zgodnie z dyrektywą, rośnie. W 2030 r. mamy mieć 65% odpadów odzyskiwanych. Mając 220 000 ton, to około 140 000 ton odpadów będzie wywożonych. W tej sumie są jeszcze odpady biodegradowalne i tzw. mineralne. Mineralne idą na składowiska i to będzie na pewno wywożone. Biologia poddawana jest procesowi kompostowania na kompostowniach. Obecnie do Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami została zgłoszona rozbudowa dwóch instalacji tj. instalacji na ul. Swojskiej o kompostownię. Tu jest wskazana technologia. MPO zamierza również rozbudować sortownię. Do tego mamy wskazane instalacje w Wojewódzkim Planie, bo Marszałek dba o to, żebyśmy wiedzieli, gdzie mamy zawieźć odpady”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy Veolia może wybudować instalację na działce przy EC2?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Nie znam lokalizacji. Było powiedziane w dialogu technicznym, że będzie to na terenie Miasta. Było zapytanie, czy jest w stanie zbudować instalację na terenie Miasta lub w promieniu do 20 km, bez pieniędzy Miasta, czyli sama i czy jest gotowa na to, że może nie mieć odpadów z Łodzi ze względu na cenę. Jeśli ceny będą gdzieś niższe, to będziemy tam zawozić odpady”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy z Pani wiedzy wynika, że na terenie dawnego EC2 można zbudować spalarnię?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Nie słyszałam, żeby Veolia mówiła coś o EC2, ale nie wykluczam tego. To nie było deklarowane”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Pan Mecenase cytował rozstrzygnięcie nadzorcze dot. gminy Karczew. Czy tam była taka sytuacja, że wojewoda stwierdził nieważność uchwały, w której rada miejska domagała się wpisania do umowy sprzedaży prawa odkupu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Rada miejska podjęła uchwałę, w której wpisano, że wyraża zgodę na sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego. Było wpisane postanowienie, że miało być zastrzeżone prawo odkupu”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy nie ma Pan wrażenia, że to rozstrzygnięcie nadzorcze dot. zupełnie innego zagadnienia, które ma z tą sprawą wspólnego tylko tyle, że pojawiają się słowa „prawo odkupu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie mam takiego wrażenia z tego powodu, że to, czy my mówimy o uchwale wyrażającej zgodę na sprzedaż, czy o uchwale, która odnosi się wyłącznie do wykonania prawa odkupu, to kwestia wtórna. Rzecz, którą oceniamy, to jest to, czy w ogóle na wprowadzanie tego rodzaju zastrzeżeń jest potrzebna uchwała, czy nie. To jest problemem. Zdaje sobie sprawę z tego, że jest zasadne podjęcie uchwały przez Radę, jeśli może ona budzić wątpliwości, a moje budzi”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy wpisanie do umowy dawnej, będącej podstawą zapisania prawa odkupu, prawa odkupu bez zgody Rady Miejskiej, nie naruszało ustawy o samorządzie gminnym?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy analizowaliście Państwo tę kwestię? Czy na ten temat macie orzeczenia?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie mamy orzeczenia, które by dotyczyło wprost, poza tym rozstrzygnięciem nadzorczym, o którym mówiłem.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Ono dot. zupełnie czegoś innego”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie mamy orzeczenia, które wprost odnosiłoby się do ujęcia albo skutków nieuwjęcia w uchwale prawa odkupu. Odwołujemy się do następujących orzeczeń. Wyroku Sądu Najwyższego z 11 lipca 2012 r. ICSK621/11. Analogicznie, co do kwestii administracyjnej – wyroku NSA 17 lipca 2014 r. ASK873/14. Z piśmiennictwa, jak choćby z pracy p. J. Pitery, którą opublikował w „Samorządzie terytorialnym”, a która dot. uchwał podejmowanych w sferze dominium. Z tego wynika, że ingerowanie w treść umowy poprzez określenie konkretnych postanowień, które są zawierane w umowie w wyniku podjęcia uchwały, przekroczyłoby kompetencje rady”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „O ile rada gminy nie może nakazać wójtowi sprzedania określonej nieruchomości, o tyle wójt nie może sprzedać nieruchomości bez zgody rady gminy. Czy się zgadzamy?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie do końca. Przeniesienie własności w wykonaniu prawa odkupu jest tym samym, co sprzedaż tej nieruchomości, bo i tu jest przeniesienie własności i tu. Czy to jest wykonanie prawa odkupu, czy klasyczna sprzedaż, to nie ma to znaczenia. W takim razie, skoro wartość nieruchomości jest na tym poziomie, to niezbędna jest uchwała rady. Rozumiem tok rozumowania Pana. Tym niemniej odwróćmy to teraz. Czy gmina może nie wykonać prawa odkupu? Nie może, bo jest zobowiązana z umowy. Czy Prezydent miał upoważnienie, aby to prawo odkupu zawrzeć? Miał”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „A z czego ono wynikało?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy o samorządzie gminnym. To prezydent odpowiada za gospodarowanie mieniem komunalnym. Rada upoważnia do zadysponowania własnością, ale postanowienia, które znajdują się w akcie notarialnym, to decyzyja prezydenta”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Zapisanie prawa odkupu w efekcie oznacza, że może dojść do dwóch przeniesień własności. Najpierw do przeniesienia na zasadzie sprzedaży, a potem do drugiego przeniesienia w wykonaniu prawa odkupu”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Z tego samego upoważnienia rady”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy to jest to samo upoważnienie? Czy do zastrzeżenia prawa odkupu Prezydent nie powinien mieć drugiego upoważnienia? Wtedy dochodzimy do takiego punktu, że jeżeli Prezydent zapisał to w umowie nie mając drugiego upoważnienia do drugiego przeniesienia własności, to to postanowienie, jeżeli byłoby dokonane bez zgody Rady Miejskiej, a byśmy uznali, że zgoda Rady jest wymagana, byłoby nieważne”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie mogę podzielić tego poglądu. Uważam, że mimo wszystko to jest jedno z postanowień, które są umieszczane w akcie w wykonaniu upoważnienia. Rozumiem, że to skutkuje tym, że potem pojawia się zobligowanie Gminy. Uważam, że jest to jednak kompetencja Prezydenta. Rozumiem wątpliwości. Ta uchwała jest wyrazem również tych wątpliwości, które nas toczą”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Ja też nie jestem tych wątpliwości pewien. Mam je na zasadzie wątpliwości, a nie kategorycznego sprzeciwu”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Też chciałbym móc się wypowiedzieć jednoznacznie. Mam pewien dyskomfort związany z tym, że nie jestem w stanie zająć jednoznacznego stanowiska. Tu jednoznacznego stanowiska nie sposób sformułować, moim zdaniem. Nie ma na to mądrego. Jedyne, co możemy zrobić, to minimalizować ryzyka i tego próbujemy”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czy możemy wpisać w akcie notarialnym, że nie wyrażamy zgody na budowę spalarni śmieci?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Jeżeli UMŁ nie chce budować spalarni, mieszkańcy nie chcą, to czy możemy poczekać jeszcze chwilę do uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie rekomendowałbym takiego rozwiązania, bo ono może się okazać dla nas dosyć kosztowne. Mówimy nie tylko o uzyskaniu ceny sprzedaży, ale o zwrocie kosztów związanych z działaniami, które przez ten czas podejmowaliśmy. W tej chwili mamy szansę na uzyskanie. Są też koszty sądowe. To jest pytanie, czy oni pójdą w spór sądowy, ale próbujemy oceniać ryzyka”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czy istnieje inny sposób, aby zabezpieczyć się przed budową spalarni w tym miejscu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie widzę takiego sposobu”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Pewnie najprostszym jest to, żeby jej nie sprzedawać. Wtedy narażamy się na spór sądowy”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Niezbadane są wyroki sądów”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czy bylibyśmy w stanie podjąć ryzyko? Jak duże ewentualnie odszkodowanie byśmy zapłacili?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Musielibyśmy troszkę inaczej kalkulować. Jeżeli nasz kontrahent zdecydowałby się na spór sądowy, prowadziłyby go w oparciu o art. 189 Kpc. Ustalałby zatem istnienie zobowiązania i przymuszałby nas do złożenia oświadczenia woli. Efekt tego byłby taki, że zostalibyśmy zobligowani przez Sąd do złożenia oświadczenia przenoszącego własność, ewentualnie takie rozstrzygnięcie Sądu mogłoby zastępować. Jeśli by się tak zdarzyło, to ponieśliśmy koszty postępowania. Nasza podstawowa strata wynikałaby z czego innego. Jeśli będziemy zawierać tę transakcję, to zadbamy nie tylko o to, byśmy dostali cenę. W wyniku procesu i tak musiałby nam zapłacić za własność. Będziemy starali się, by koszty, które ponosiliśmy przy projekcie przez lata zostały pokryte. To jest kwota około 3 500 000 zł. Koszty postępowania, które by wyniosły 100 000 zł, plus minimum 14 400 zł kosztów zastępstwa, to jest niewielka kwota w rachunku ryzyk, jaki robimy. Bardziej chodzi o zwrot kosztów związanych z realizacją projektu. Nie decydując się na zrobienie tego, mamy ryzyko związane z tym, że w wyniku przegranego sporu i tak własność przeniesiemy, kosztów nie odzyskamy, a poniesiemy koszty procesu. Nie ma to sensu”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli najlepszym rozwiązaniem byłoby sprzedać to i jak najszybciej przystąpić do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Tak. Władztwo planistyczne wyrażamy przez plan miejscowy. Byłaby to jakaś droga”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Przy budowie spalarni śmieci nie występuje się o zwykłe warunki zabudowy, tylko pewnie jakieś decyzje środowiskowe?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Jest wydana decyzja środowiskowa. Aby budowa ruszyła, wystarczy w tej chwili pozwolenie na budowę”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czy decyzja środowiskowa jest wydana dla Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Tak”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Jakbyśmy oddawali działkę, to razem z decyzją środowiskową?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Tak”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Jest zapisana w tej umowie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Tak. Będziemy przenosili również decyzję środowiskową”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Druga decyzja środowiskowa jest wydawana przy pozwoleniu na budowę. Veolia mając projekt musiałby jeszcze raz wystąpić o decyzję środowiskową. Dopiero wtedy dostaje pozwolenie na budowę”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Mamy trochę czasu, aby przystąpić do sporządzenia studium i planu zagospodarowania?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza**: „Używanie planów, jako recepty na całe zło jest przecenianiem możliwości planistycznych. Można przystąpić do sporządzenia planu. Mogę ustalić, jakie są ustalenia Studium dla tego obszaru i czy można wykonać plan w rygorze obowiązywania obecnego Studium, czy przyszłego. Na tym terenie są ustalone tereny infrastruktury technicznej. Dopuszczane są również elementy związane z gospodarką odpadami. Pozostaje pytanie, czy moglibyśmy ograniczać tę inwestycję np. uciążliwością oddziaływania na środowisko. Z perspektywy godziny, nie chciałbym składać deklaracji. Możemy dokonać analizy powstrzymania procesu”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Proszę o przygotowanie na piśmie takiej analizy”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Pan Dyrektor będzie rozważał to czysto abstrakcyjnie, bo nie jest wolą Miasta, by cokolwiek utrudniać. Zmierzamy do wykonania naszych zobowiązań w dobrej wierze”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Tak, do odsprzedaży działki”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „I realizacji wszystkich warunków tej transakcji”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Mówiliśmy o kwocie 3 500 000 zł, ale Pan Dyrektor mówił jeszcze o dokumentach, które będziemy sprzedawać”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Miasto podliczyło wszystkie dokumenty i ile wydało na całą dokumentację, jaka była robiona. To jest kwota około 3 500 000 zł”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Odzyskujemy pieniądze od firmy Veolia, ale w zamian dajemy know how dot. tego, co przygotowaliśmy w kwestii spalarni?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Dokumenty podnoszą wartość nieruchomości. W tych dokumentach znajduje się decyzja środowiskowa”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Decyzja to wszystko?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Tam są różne dokumenty”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Jakie?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Badania gruntów, ptaszków itp.”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Można powiedzieć, że dajemy „gotowca”, by ten kto będzie planował na tym terenie budowę spalarni, to może wykorzystać te dokumenty?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Veolia nie skorzysta ze wszystkich tych dokumentów. Przepracowaliśmy partnerstwo publiczno-prywatne (PPP) i ze wszystkich dokumentów nie będzie można skorzystać”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Są tam też analizy prawne dot. montażu finansowego? To jest dla nich bezużyteczne. Chodzi o analizy dot. terenu, inwestycji, co przyspiesza proces inwestycyjny?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Tak wyceniono”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy słyszała Pani od Veolii, że planuje budowę instalacji na tej działce?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Veolia Polska podczas dialogu technicznego potwierdziła budowę spalarni na terenie Miasta”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Mówimy o działce na ul. Jadzi Andrzejewskiej?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Działkę na ul. Jadzi Andrzejewskiej ma Veolia Łódź”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Oprócz badań środowiskowych dot. gleby, zwierząt, ptaków, rzek, lasów, przekazujemy jeszcze jakieś dokumenty?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Przekazujemy tylko to, co Miasto robiło zgodnie z projektem. Robiliśmy badania, które dot. samej działki i dokumentacje, które miały posłużyć do wybudowania spalarni”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Natężenie ruchu też?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Natężenie ruchu byłoby poprawiane, gdybyśmy budowali spalarnię. Przy budowie spalarni w PPP badanie hałasu i natężenia ruchu byłoby robione w oddzielnej dokumentacji. Byłoby to robione przez partnera prywatnego. Jest wstępna dokumentacja drogowa z 2010 r.”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Kiedy Sejmik Województwa ma przyjąć Plan związany z instalacjami?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Mamy teraz nowy rząd i Ministra. Minister zajmuje się teraz inną działką, też dość ważną. Trwają rozmowy nad przedłużeniem terminu. Do tej pory Plan Wojewódzki miał być uchwalony do 30 czerwca br. Może to być przedłużone nawet do końca roku”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „W tym roku rozstrzygnie się w Sejmiku, czy w Łodzi powstanie jakakolwiek spalarnia?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Będzie to wiadome, gdy będzie projekt. Wpis do Planu nic nie znaczy. Może przedsiębiorca chcieć wybudować i zostanie to wpisane do Planu. Marszałek następnie rozpatruje, czy do spalarni skierować odpady. Wtedy podejmowana jest decyzja, czy znajdzie się ona w Planie”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy zdaniem Pana Mecenasa można w tym przypadku skorzystać z art. 155 Kpa, który stanowi, że decyzja ostateczna na mocy, której strona nabyła prawo, może być w każdym czasie za zgodą strony uchylona lub zmieniona przez organ administracji publicznej, który ją wydał? Czyli, czy przed przeniesieniem własności, nie możemy doprowadzić do uchylenia tej decyzji, jako strona, która nabyła prawo na mocy tej decyzji?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Ponieśliśmy koszty decyzji środowiskowej. Póki nie sprzedamy, to jest to nasz problem. Jeżeli uchylę decyzję w trybie art. 155, to efekt będzie taki, że mam art. 231Kk, w skrajnym przypadku”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Nie wydaje mi się. Miasto ma prawo zmienić. W ten sposób art. 213 Kk musiałby być stosowany wobec wszystkich przedsięwzięć, które podejmowano w Mieście, a później od nich odstąpiono”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Póki nie przeniosę własności, a nigdy nie mam pewności, bo mogą nie stanąć do aktu w ostatniej chwili, to uchylę sobie samemu decyzję, na której uzyskanie poniosłem koszty?”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Pani E. Jasińska stwierdziła, Miasto nie chce budować spalarni. Decyzja nam nie jest potrzebna”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie do końca, bo ją próbuje sprzedać”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Nie”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Próbuję odzyskać pieniądze”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czyli wychodzi Pan z założenia, że jeżeli nie będziemy mieli decyzji środowiskowej, to druga strona nie stanie do aktu i nie przejmie i zostaniemy z działką, ale bez spalarni”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Dopóki nie zobaczę podpisu drugiej strony, to nie mogę być pewny. Bałbym się sytuacji, że uchylamy decyzję, a Veolii się odwidzi”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „To prawda, ale wtedy nie sprzedajemy działki. Albo wyrażamy zgodę na sprzedaż w trybie przetargowym”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Czyli zostajemy z majątkiem i brakiem decyzji”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Co jest ważniejsze? Czy przedstawiamy projekt uchwały, bo musimy ją podjąć, gdyż druga strona korzysta z prawa odkupu, czy dlatego, że cieszymy się, że ktoś to od nas odkupi, odzyskamy pieniądze, a podmiot zewnętrzny wybuduje spalarnię?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Musimy prawo odkupu wykonać. Założmy, że oni tej działki nie kupią. Nie powstrzymamy budowy tego w innym miejscu”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy musimy wykonać prawo odkupu? Czy my się cieszymy, że musimy i chcemy je wykonać?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Musimy je wykonać, ale też, jak już musimy, to wykonajmy je tak, żebyśmy z jak najlepszym wynikiem finansowym z tego wyszli. To nie jest tak, że Rada podejmuje decyzję o tym, czy będzie budowana spalarnia. Jak Państwo zagłosujecie za uchwałą, to skutkiem automatycznym tego będzie spalarnia, a jak Państwo byście odmówili podjęcia uchwały, to spalarni nie będzie w Łodzi. Nie dźwigacie odpowiedzialności za wybudowanie spalarni na Widzewie. Jeśli Veolia lub każdy inny podmiot będzie chciał, to wybuduje spalarnię w innym miejscu. Może tej działki od nas nie kupić i wybudować spalarnię, może kupić i nie wybudować spalarni. Jedyne, co można zrobić, to odebrać swoje pieniądze”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Za ile ostatecznie mamy sprzedać działkę? Koszt nabycia jest określony przez nas w uzasadnieniu uchwały 3 400 000 zł brutto”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Jest zrobiony operat szacunkowy przez rzeczoznawcę i kwota netto wynosi 3 472 000 zł”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Dokumentacja to jest tylko dodatek?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „To jest sama działka”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „A dokumentacja?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Będą negocjacje z firmą”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Ile wydaliśmy na dokumentację?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „3 500 000 zł”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy były jakieś zlecenia ustalenia między Miastem a Veolą, że coś ma wykonać dla Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Rozmawialiśmy o tym. Staramy się uzyskać jak najwięcej. Jeśli Veolia zdecyduje się na transakcję i będzie chciała realizować projekt, to mamy nadzieję na inwestycje w obiekty sportowe dla widzowskich dzieci”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Jest to określone w zakresie ilości, kwot?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Nie zdecydowaliśmy się na to. Po analizach, czy włączać ten element, uznaliśmy, że wiąże się z tym zbyt duże ryzyko prawne. Możemy otwarcie powiedzieć, że tego byśmy oczekiwali wszyscy od Veolii”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy była jakaś dokumentacja, wystąpienie oficjalne na piśmie do Veolii w tej sprawie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Wydziału Prawnego p. Marcin Górski**: „Musiałbym zobaczyć dokładny obieg korespondencji. Nie jestem przekonany, czy uwieczniliśmy na papierze ten pomysł. Nie umiem potwierdzić, ani zaprzeczyć”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Proszę sprawdzić i udostępnić nam ewentualną kopię korespondencji w tej sprawie, niezależnie od rozstrzygnięcia, które zapadnie”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Jak długo jest ważna decyzja środowiskowa od momentu wydania?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Do 16 listopada 2016 r. Zmieniło się ostatnio Prawo ochrony środowiska. Do tej pory jest taka data we wszystkich dokumentach”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czy była inna jeszcze decyzja?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Decyzja lokalizacyjna”.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Jak długo jest ważna?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**: „Cały czas. Jak dojdzie do odkupu, to traci moc”.

Następnie wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, iż procedowany projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej.

Przewodniczący Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury p. Maciej Rakowski powiedział: „Komisja zajmowała się projektem uchwały. Opinia była już przedstawiona przeze mnie w formie skrótowej. Komisja wnosiła o to, by projektu dziś nie rozpatrywać, a wyjaśnić okoliczności związane z koniecznością rozważenia, co było przedmiotem pytań. Czy zastrzeżenie prawa odkupu w umowie sprzedaży jest prawnie wiążące z uwagi na wątpliwości, co do tego, czy zostało dokonane z ewentualnym brakiem zgody Gminy. By wyjaśnić do czasu rozpatrywania projektu uchwały kwestię zamierzeń Miasta, co do budowy spalarni. To są okoliczności, które były podnoszone przeze mnie przy wniosku formalnym i Rada odrzuciła go. Uznała, że sprawę należy rozpatrywać dziś. Komisja takie stanowisko wypracowała na te wątpliwości zmuszony jestem zwrócić uwagę. Sygnalizuję, że Komisja takie zastrzeżenia do projektu uchwały zgłasza”.

Następnie wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych przystąpiono **do dyskusji indywidualanej**.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Celowo zgłosiłem się do dyskusji indywidualanej, a nie stanowisk klubowych, bo optyka tej transakcji jest zależna od tego, kto, skąd jest radnym. Niezależnie od Klubów, optyka będzie rosła. Historycznie niektóre głosy, które tu słyszałem dają świadectwo tego, że uchwały wcześniej były podejmowane bez świadomości. Nie ta uchwała, która dotyczy zgody na nabycie nieruchomości, tylko późniejsze, które dot. całego procesu tworzenia dokumentacji spalarni. Zwłaszcza te, które były bardzo ryzykowne i przeprowadzone z dużą konsekwencją. Uważam to za dorobek tamtego trudnego okresu, jeśli chodzi o konsultacje społeczne i decyzję o budowie spalarni. Chociaż wnioski w sprawie finansowania były wcześniej składane. To, że zmienia się koniunktura w podejściu radnych, to jest świadectwo nieodpowiedzialności. Kupiliśmy tę działkę pod konkretny cel. Chciałbym się nawet mylić i chciałbym, żeby nawet niektórzy radni mieli satysfakcję, żeby na mnie donieść do Prokuratury i innych organów ścigania, tylko po to, byśmy nie mogli odsprzedać tej działki, a dokładniej pozwolić na odkup. Uważam, że najważniejszy był cel, żebyśmy zrealizowali inwestycję. Po drodze, i to jest najważniejsze karygodne zaniedbanie, straciliśmy 363 000 000 zł, które mieliśmy gwarantowane. Projekt był na liście podstawowej. Byliśmy pierwsi w kraju. Niestety, na skutek głównie zaniedbań nad pracami projektowymi za rządów p. H. Zdanowskiej, straciliśmy 363 000 000 zł i nie zrealizowaliśmy ważnego celu publicznego. Nie ma odpowiedzi, czy cel będzie realizowany dalej, czy nie. Nie mamy jednoznacznej odpowiedzi, czy Miasto będzie robić spalarnię, czy nie. Jest jedna odpowiedź, że chcemy pozbyć się działki. Mamy powód, żeby odmówić pozbycia się działki z ryzykiem, procesami sądowymi. Uważam, że z perspektywy celu, prace zaczęliśmy. Prace projektowe się zaczęły, były konsultacje. Jest to jedna z podstaw do odmowy. Mrzonki dot. tego, że działka została zakupiona i w akt notarialny zostało wpisane prawo odkupu, nie jest przekroczeniem. Kto zmusiłby Veolię, żeby sprzedała na innych warunkach? Wtedy Dalkia zgodziła się sprzedać Miastu pod takim warunkiem. Naszym głównym celem było nabycie tego. Nikt nie myślał o tym, żeby stracić 363 000 000 zł i nie realizować projektu. To jest karygodne zaniedbanie, że nie zrealizowaliśmy celu publicznego, a teraz wykonujemy jakieś kombinacje, żeby odsprzedać, bo niby mamy obowiązek zrealizowania prawa odkupu. Stracimy na tym, podkreślimy bezczynność. Jestem osobiście przeciwny przyjęciu uchwały i temu, żeby pozbywać się działki, dopóki nie będziemy mieli jednoznacznej odpowiedzi, że nie realizujemy inwestycji na terenie Miasta. Jak to będzie powiedziane, to chcę się dowiedzieć, ile drożej mieszkańcy będą płacić za wywóz odpadów i spalanie poza Łodzią”.

Z uwagi na godzinę 24.00 rozpoczęto drugi dzień obrad w dniu 21 stycznia 2016 r.

Prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak ogłosił 2 minutową przerwę w obradach w celu podpisania listy obecności przez radnych.

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Odnosząc się do słów radnego W. Tomaszewskiego i radnych PiS, spróbujcie uzgodnić wzajemnie swoje stanowiska. Z wypowiedzi pochodzących z Klubu PiS można mieć wrażenie, że prezentujecie trochę sprzeczne poglądy. Radny W. Tomaszewski mówi o straconych milionach i szansie, czyli przedstawia się nam, jako zwolennik tej inwestycji prowadzonej przez Miasto w postaci spalarni. A p. R. Markwant postrzega spalarnię jako zło i swoimi pytaniami zmierza do poszukania możliwości, żeby spalarnia budowana przez jakikolwiek podmiot w tym miejscu nie powstała. Siedzicie Panowie niedaleko siebie i można tę rzecz omówić i dojść do konsensusu, co spalić, gdzie i kiedy. Pan W. Tomaszewski mówi często o utraconych milionach i wskazuje kwotę trzystu kilkudziesięciu milionów złotych. To jest kwota, której nie sposób prezentować jako wprost stratę, ponieważ strata jest wtedy, kiedy coś się ma, a następnie się to traci. Posługując się logiką p. W. Tomaszewskiego muszę wyznaczyć, że straciłem miliard dolarów, ponieważ jeszcze przedwczoraj byłem w Katarze i tam podobno córka jednego z szejków miała posag miliarda dolarów i nie poślubiając jej właśnie taką stratę poniosłem. To nie jest dobra logika i nie zawsze tak straty można mierzyć i szacować. Przy okazji tej dyskusji pojawia się bardzo poważny problem prawny, który dot. tego, jakie kwestie wymagają zgody Rady. To jest to zagadnienie, które usiłowałem wyjaśnić zadając pytania p. M. Górskiemu. Materia jest na tyle złożona, że zarówno ja nie byłem w stanie stwierdzić, że moje wątpliwości mają charakter kategorię sprzeciwu, jak i p. M. Górski nie był w stanie zaprezentować 100% pewności, że pogląd, który prezentuje, jest trafny. Czego dotyczy wątpliwość? Tego, czy wpisanie do umowy zakupu przez gminę nieruchomości prawa do odkupu tej nieruchomości przez drugą stronę umowy, nie wymaga również zgody rady gminy. Dziś słyszymy, że jeżeli prawo odkupu jest skutecznie zastrzeżone w tej umowie, to my dziś nie mamy manewru, bo możemy tylko, jako Rada, przyklepać uchwałę o wyrażeniu zgody na przeniesienie własności wykonania prawa odkupu, bo jeżeli tego nie zrobimy, to sprawa trafi do sądu i tak będziemy zobowiązani do złożenia oświadczenia woli jeszcze przegrywając sprawę sądową i ponosząc znaczne koszty. Zatem diabeł tkwi nie w dzisiejszym głosowaniu, tylko w tym rozstrzygnięciu, które zostało wpisane do umowy ileś lat temu. Czy jak to wpisywano do umowy ileś lat temu, to można było prawo odkupu wpisać bez zgody Rady, czy nie? Sytuacja z gminy w woj. mazowieckiego, na którą wskazywał p. M. Górski dot. sytuacji odwrotnej. Tam było tak, że rada wyrażając zgodę na sprzedaż nakazała wpisanie do umowy prawa odkupu, czego rada nie może nakazywać. Ale tu jest sytuacja inna. Czy jeżeli bez zgody rady gminy niemożliwie jest w takim przypadku przeniesienie prawa własności nieruchomości, czyli jej zbycie, to czy ewentualne zastrzeżenie prawa odkupu nie powinno być poprzedzone wyrażeniem zgody na to zastrzeżenie również przez radę gminy? To jest istotna kwestia. Zwracam się do p. T. Kacprzaka. Niezależnie od wyników głosowania należałoby w tej kwestii zasięgnąć zewnętrznej opinii prawnej, bo to jest kwestia wielkiej doniosłości i ona może rzutować na przyszłość. Pan W. Tomaszewski wskazał siebie, jako twórcę tego zapisu, który wówczas podpisywał umowę. Nie mam

żadnych złych intencji pod adresem p. W. Tomaszewskiego. W sytuacji, kiedy Prezydent podpisuje taką umowę mając wszelkie opinie prawne, nie uważam, żeby wprost doszło do pogwałcenia prawa z winy Prezydenta. Może się okazać, że jednak na przyszłość przyjęta zostanie inna interpretacja. Wskazuję, że niezależnie od tego, kluczowe znaczenie ma deklaracja władzy wykonawczej, że nie zamierzamy tam budować spalarni i że podjęcie dzisiaj uchwały zmierza do odzyskania zainwestowanych środków. Z tego punktu widzenia, czyli z powodu racji merytorycznych, niezależnie od wątpliwości formalnych i od tego, że może nawet i nie musimy wykonywać tego prawa odkupu, należałoby przenieść tę własność odzyskując zainwestowane środki”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski ad vocem powiedział: „Mówię ad vocem, bo kompletnie nie pasuje pojęcie „twórca zapisu”. Zapis był wymuszony przez tego, kto sprzedawał. Inaczej byśmy nie nabyli tej działki. Zwracam uwagę na fakt, po co ją kupiliśmy. Po to, by wybudować tam spalarnię. Zaniechaliśmy budowy, a teraz prawdopodobnie ktoś inny wybuduje ją. Dlatego nie powinniśmy odsprzedawać tej działki”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie wydaje mi się, że cokolwiek straciliśmy. Szczególnie 600 000 000 zł. Rozumiem rozumowanie p. M. Rakowskiego, ale nie rozumiem, dlaczego Pan wrócił z Kataru, bo może warto było zostać i miliard dolarów ogarnąć, przynajmniej wzrokiem, bo pewnie dodatek był ciekawy. Kiedyś dyskutowaliśmy już o spalarni w Łodzi, o tym, że Miasto ma budować spalarnię. Wtedy wszyscy się zgadzaliśmy, że coś z naszymi śmieciami trzeba zrobić. Dzisiaj jest inne zagrożenie. Takie, że prywatna firma wybuduje spalarnię na Widzewie i będzie dowoziła do nich śmieci spoza Łodzi. Nie wiem, czy taka sytuacja jest komfortowa. Dla mieszkańców Widzewa nie. Mieszkam tam i rozmawiam z sąsiadami i tam nikomu nie jest „po drodze”, aby w okolicach ronda Sybiraków, które będziemy w tym roku przebudowywać, jeździły śmieciarki albo inne samochody, które będą dowoziły śmieci. Obok będziemy mieć zjazd z autostrady i można sobie wyobrazić inne duże samochody, które będą dowoziły śmieci. Jest bocznica kolejowa i pociągami można dowozić śmieci. Można tam spalać śmieci wyprodukowane przez mieszkańców Województwa albo powiatów z ościennych województw. O ile miałyby to być śmieci łódzkie, to wiadomo, że spalarnia musi gdzieś być, ale w momencie, kiedy to ma być przedsięwzięcie komercyjne firmy, która chce wykorzystać dokumentację, procedury i nieruchomości i być może w przyszłości nasze śmieci, to gorszy pomysł. Być może staną do przetargu na nasze śmieci i okażą się najbardziej konkurencyjni. Dziś nie mamy takiej pewności. Poszedł z Miasta komunikat, że nie chcemy spalarni. Mieszkańcy Widzewa, którzy przez lata byli przyzwyczajani do tego, że powstanie ta instalacja, odetchnęli z ulgą. Nie chciałbym, aby jak się obudzą przeczytali, że Miasto nie wybuduje spalarni, ale wybuduje Veolia. To nie jest najlepsze rozwiązanie. Rozumiem argumentację p. R. Markwanta. Obaj jesteśmy radnymi z Widzewa, spotykamy się z mieszkańcami i nikt na Widzewie Wschodzie nie chce mieć za oknami spalarni i samochodów, które będą dowoziły śmieci. Spalarni z obcymi śmieciami tym bardziej. To jest największy problem tego rozwiązania. Mam nadzieję, że Sejmik przyjmie takie rozwiązanie dot. Planu, że nie będziemy mieli spalarni. Będę chciał spotkać się z Marszałkiem Województwa, ale także z radnymi Sejmiku z Łodzi, aby oni nasze rozważania wzięli pod uwagę tworząc Plan. Jeżeli Łódź jako Miasto ma inny pomysł na zagospodarowanie śmieci, to nie musimy sobie fundować spalarni w Łodzi. Uważam, że jeżeli Miasto i Prezydent Miasta mówi, że nie chce budować spalarni, to uznaje, że dla nas nie jest korzystne budowanie prywatnej spalarni. Pan W. Tomaszewski może się śmiać z tego. Tego nie powinniśmy realizować. Nie jest to korzystne dla mieszkańców, bo nie prowadziliśmy konsultacji i byłoby to duże zaskoczenie dla mieszkańców. Wiem, że p. W. Tomaszewski jest

zwolennikiem budowy spalarni, a ja nie jestem. Być może, gdyby spalarnia miała być przy ul. Pojezierskiej albo w okolicy GOŚ, to jak najbardziej. Im dalej od Widzewa, to byłbym skłonny popierać takie rozwiązanie. Sam mieszkam na Janowie i przejeżdżam przez ten teren codziennie. Rozmawiam z mieszkańcami, którzy nie chcą spalarni. Budujmy spalarnię gdzieś indziej, będzie wtedy blisko do Aleksandrowa, Zgierza, Pabianic”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski ad vocem powiedział: „Z tego, co się orientuję, to Pan też był za budową spalarni i głosował za nią wcześniej. Optyka się zmienia, ale głównie chodzi o pieniądze. Utrata ich powoduje, że będziemy płacić drożej za śmieci. Trzeba to brać pod uwagę. Proszę się nie kierować uśmiechami, bo akurat uśmiechaliśmy się dlatego, że okazuje się, że nie będziemy mieli własnej spalarni. Będziemy mieli czyjaś inną i jednocześnie będzie taki efekt, że nowy właściciel, czyli stary Veolia, będzie budować, czy remontować jakieś obiekty sportowe. Widać, że transakcja jest wiązana. Nie będzie tego robił, jeśli nie miałabym tam budowaną spalarnia przez niego, bo by mu się to nie opłacało”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski powiedział: „Paradoks uchwały polega na tym, że zarówno p. R. Markwant będąc przeciwnikiem budowy spalarni przy deklaracji Prezydenta Miasta, że nie chce spalarni budować, jak i p. W. Tomaszewski, który chce, żeby spalarnię wybudowało Miasto, zagłosują przeciwko uchwale. Obydwaj zachowują się logicznie, zgodnie ze swoimi poglądami. Uchwała jest paradoksalna. Paradoks wynika z tego, o czym mówił p. M. Rakowski, co ja też podzielał. Nie chodzi o Prokuraturę, a zakres kompetencji Rady w takiej sytuacji. Podzielał wątpliwości w dość mocnym stopniu. Należy to wyjaśnić. Jest to pozbywanie się kompetencji przez Radę, bo dziś debatujemy o spalarni. Ale gdyby trzymać się tego, co Wydział Prawny prezentował to i tak musielibyśmy podjąć decyzję taką a nie inną. Nie miałyby znaczenia, bo zostałaby wymuszona przez sąd. Pan T. Kacprzak mówił, że nie chciałby się obudzić i dowiedzieć, że jest spalarnia, w której są spalane obce odpady. Jak pamiętam dobrze, to spalarnia, którą miało budować Miasto czy w PPP, czy samo, to również miała to być spalarnia nastawiona również na działalność usługową, z której Miasto miało czerpać określone zyski. Z tych zysków mogłaby realizować we własnym zakresie potrzeby mieszkańców Widzewa po to, by osłodzić im towarzystwo spalarni. Biorąc pod uwagę te dwie rzeczy, będę głosował przeciwko. Również z tego względu, że mam poważne wątpliwości, co do tego, czy w taki sposób powinniśmy ją prawnie podejmować. Mówił Pan, że można wybudować przy ul. Pojezierskiej. Tam byśmy wpuścili śmieci prawie do środka Miasta. Nie tędy droga i nie zachęcamy do takich inwestycji, gdzie do autostrady jest jeszcze większy kawałek, niż na Widzewie. Za moment będzie wojna dzielnic, kto ma lepszy układ w Województwie i gdzie pozwolą lub nie pozwolą budować. To nie jest dobra droga, aby dzielić Miasto. Bardziej logiczna jest lokalizacja spalarni na Widzewie. Nie przez przypadek była tam planowana przez Miasto i przez Veolię. Chodzi o to, czy w ogóle chcemy mieć spalarnię, czy nie. Nie dzielimy mieszkańców”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak ad vocem powiedział: „Zgadzam się z Panem, że nie należy dzielić Łódzian. Należy szukać rozwiązań, które są dobre dla wszystkich. O pomysle przeniesienia spalarni powiedziałem specjalnie, bo wiedziałem, że odezwą się radni z innych dzielnic. Każdy jak usłyszy, że pod jego domem ma być spalarnia, to nagle się aktywizuje. Zgadzam się z Panem, że za chwilę będziemy zawierać koalicje dzielnicowe, bo każdy będzie próbował to odsunąć. W ciągu ostatniego tygodnia rozmawiałem z mieszkańcami Widzewa na konsultacjach dot. transportu zbiorowego. Jednym z głównych tematów jest spalarnia. To interesuje dużą grupę naszych mieszkańców”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Kiedys była przypowieść: „Niech tam wszędzie będzie wojna, byle moja wieś spokojna”. Zastanawiam się, czy jesteśmy radnymi Łodzi, czy dzielnic? Nie wolno straszyć mieszkańców Widzewa. Moja córka mieszka na Janowie i nie chciałbym, by moje wnuczki się truły. Ale one się truą w tej chwili cały czas. Veolia spala ogromne ilości nie dobrego węgla. Ale oni mają już tam instalację. Jeżdżą tam samochody i spalanie ma miejsce. Nie sędzę, by Veolia budowała spalarnię odpadów komunalnych. Nie można straszyć mieszkańców. Zrobią to, co będą chcieli. Ale nie zrobią niczego, co będzie niezgodne z prawem. Chcecie Państwo zaklinać rzeczywistość i mówić, że coś zyskaliśmy, bądź straciliśmy. Ale to nie jest prawda. Straciliśmy bardzo dużo czasu potrzebnego na inne dyskusje, które trapią Miasto, a niekoniecznie to, czy 6 lat temu ktoś chciał spalarnię, a później ktoś ją hamował. Proponuję, by patrzeć na Łódź globalnie. Ma się rozwijać równomiernie i wszędzie. Mieszkańcy nie dzielą się na dzielnice, chyba, że mówimy o kibolach”.

Następnie wobec braku dalszych głosów w dyskusji, propozycji zmian do Komisji Uchwał i Wniosków **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 3/2016 wraz z autopoprawką.

Przy **20** głosach „za”, **12** głosach „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXIII/563/15** w sprawie wyrażenia zgody na przeniesienie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jadzi Andrzejewskiej 5, która stanowi **załącznik nr 51** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

20. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Jędrzejewskiej 5 - druk nr 3/2016 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 12.01.2016 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:26

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosia Małgorzata	X		
3.	Bliźniak Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian		X	
5.	Chruściak Marcin		X	
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej		X	
9.	Głowacki Tomasz		X	
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorowski Kamil		X	
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Lucińska Anna		X	
15.	Magin Łukasz		X	
16.	Markwant Rafał		X	
17.	Marzec Radosław		X	
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Rakowski Maciej	X		
24.	Reszpondek Rafał	X		
25.	Sejnik Paulina	X		
26.	Skwarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof		X	
28.	Tomaszewski Włodzimierz		X	
29.	Tumilowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		20	12	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kacprzak Tomasz	X
2.	Niewiadomska-Cudek Małgorzata	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
Razem:		3

Ad pkt 21 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 641/13 w obrębie W-21 – druk nr 330/2015 – zdjęty z porządku obrad.

Ad pkt 22 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i osobom fizycznym od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, położonej w Łodzi przy ul. Pięknej bez numeru – druk nr 332/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Katarzyna Sobańska**: „W 2009 r. ŁSM łącznie z osobami fizycznymi nabyli od Miasta z bonifikatą wynoszącą 98% prawo własności nieruchomości, której byli użytkownikami wieczystymi. W 2015 r. po uprzednim podziale nieruchomości nastąpiła zamiana między spółdzielcami, a właścicielami nieruchomości prywatnej przy ul. Pięknej 61. W wyniku zamiany prywatni właściciele otrzymali działkę 244/24, a spółdzielcy działkę 245/3. Zamiana nastąpiła przed upływem 10 lat od daty sprzedaży nieruchomości przez Miasto, a zamiana jest formą zbycia. Prezydent Miasta wezwał spółdzielców do zwrotu bonifikaty udzielonej przy wykupie gruntu przypadającej na działkę 244/24 w kwocie 28 178, 58 zł. Spółdzielcy wystąpili z prośbą do Rady i Prezydenta o odstąpienie od zwrotu udzielonej bonifikaty. Uzasadnili to tym, że umowa zamiany miała na celu regulację granic nieruchomości i prawidłowe jej zagospodarowanie, a także zażegnanie istniejącego od wielu lat konfliktu pomiędzy mieszkańcami osiedla. Zamiana nastąpiła bez żadnych dopłat i strony nie uzyskały żadnego zysku. Prezydent Miasta rozpatrując sprawę uznał, że zachodzą przesłanki do odstąpienia żądania zwrotu bonifikaty. Projekt uzyskał pozytywną opinię Skarbnika”.

Następnie wobec braku pytań, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, iż procedowany projekt został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej oraz Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej.

Następnie wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Gorąco popieramy to rozstrzygnięcie, jako najbardziej racjonalne”.

Następnie wobec braku dalszych głosów w dyskusji, propozycji zmian do Komisji Uchwał i Wniosków **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 332/2015.

Przy 31 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXIII/564/16 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i osobom

fizycznym od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, położonej w Łodzi przy ul. Pięknej bez numeru, która stanowi **załącznik nr 52** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

22.1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i osobom fizycznym od ceny sprzedaży nieruchomości gruntowej, położonej w Łodzi przy ul. Pięknej bez numeru - druk nr 332/2015 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 7.01.2016 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:31

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruścik Mardin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorński Kamil	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Reszpondek Rafał	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumiłowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Zalewski Mardin	X		
Wyniki głosowania:		31	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiał Małgorzata	X
2.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
3.	Skwarka Władysław	X
4.	Wieczorek Adam	X
Razem:		4

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zgłosił wniosek formalny o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmian w składach osobowych Rady Miejskiej w Łodzi - **druk BRM nr 16/2016 w punkcie 24a.**

Następnie **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie wniosek formalny.

Przy **28** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **1** głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **przyjęła powyższy wniosek.**

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

22.2. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 24 A - druk BRM nr 16/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:32

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruściak Marcin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Jeziorński Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Lucińska Anna			X
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Markwant Rafał	X		
15.	Marzec Radosław	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
21.	Pawłowski Sylwester	X		
22.	Rakowski Maciej	X		
23.	Setnik Paulina	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Tumilowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		28	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Hubert Bogusław	X
3.	Kępka Karolina	X
4.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
5.	Respondek Rafał	X
6.	Skwarka Władysław	X
Razem:		6

Ad pkt 23 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Hodowlanej – druk nr 323/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza**: „To są tereny przemysłowe zagospodarowane przez Rossmann przy ul. św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Działka jest zabudowana. Wnioskodawca zwracał się z prośbą o możliwość przebudowy i budowy magazynu wysokiego składowania. Funkcja jest zbieżną wraz z istniejącą w planie i Studium. Zabudowa, która znajduje się na działce to są wysokie budynki, w tym biurowiec o wysokości 58 m. Wprowadzona zmiana nie będzie powodowała znaczącej zmiany w sposobie zagospodarowania. Nie było uwag”. Wypowiedź została poparta prezentacją multimedialną, która stanowi **załącznik nr 53** do protokołu.

Następnie wobec braku pytań, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, iż procedowany projekt został skierowany do Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. Komisja nie wydała opinii negatywnej.

Następnie wobec braku stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej, propozycji zmian do Komisji Uchwał i Wniosków **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 323/2015.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXIII/565/16 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Hodowlanej, która stanowi **załącznik nr 54** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

23. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Hodowlanej - druk nr 323/2015 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 24.12.2015 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:35

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruścik Mardin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kepka Karolina	X		
11.	Lucińska Anna	X		
12.	Magin Łukasz	X		
13.	Markwant Rafał	X		
14.	Marzec Radosław	X		
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
20.	Pawłowski Sylwester	X		
21.	Rakowski Maciej	X		
22.	Respondek Rafał	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Walasek Mateusz	X		
27.	Wieczorek Adam	X		
28.	Zalewski Mardin	X		
Wyniki głosowania:		28	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Hubert Bogusław	X
3.	Jeziorski Kamil	X
4.	Kacprzak Tomasz	X
5.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
6.	Setnik Paulina	X
7.	Tumilowicz Jarosław	X
Razem:		7

Ad pkt 24 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei Marszałka Józefa Piłsudskiego i ulic: Sobolowej do terenów kolejowych, Stanisława Przybyszewskiego oraz projektowanej Konstytucyjnej – druk nr 324/2015.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza**: „Przeznaczeniem planu są tereny aktywności gospodarczej. Jest położony w pobliżu strefy centralnej, al. Piłsudskiego z obiektami XIX-wiecznymi. W obowiązującym Studium przy al. Piłsudskiego proponowany był i jest pas zabudowy usługowej o charakterze centrotwórczym. Od tego pasa w planie wymagane są procesy rewitalizacyjne i takie są zapisane. Zielony pas, to rzeka Jasień oddzielający dawne zakłady Wifama-Prexer Sp. z o.o. Teren niebieski to obszar, w którym obecnie następują procesy reurbanizacji terenów poprzemysłowych na cele przemysłowe lub magazynowo-składowe przy ul. Niciarnianej, Przybyszewskiego. W poprzednim roku Panattoni oddał całą bazę logistyczno-składową i będzie przystępował do kolejnych inwestycji na terenach kolejowych przy ul. Niciarnianej. Wydaje się, że plan powinien spełnić rolę stymulowania procesów, które zachodzą. Zabudowa w pasie przy al. Piłsudskiego ma duże walory historyczne, dla której zapisane są ustalenia chroniące zabytki. W stosunku do terenów przemysłowych nie narzucaliśmy jakichś restrykcyjnych obostrzeń, co do metod i kształtowania zabudowy. Można oszacować tereny niezabudowane, które stanowią rezerwę prostą i łatwą do wykorzystania na cele przemysłowo-składowe. Z naszych obliczeń wynika, że w stosunkowo dużym planie, bo zawierającym około 170 ha, jakieś 30 ha to tereny całkowicie niezabudowane. Były 2 wyłożenia. Między pierwszym a drugim wyłożeniem planu odbył się cykl rozmów z wnioskodawcami po to, żeby zminimalizować potencjalnie konflikty, które na etapie pierwszego wyłożenia koncentrowały się w pasie zielonym rozdzielającym strefę usługową od przemysłowej. Wydaje się, że zastrzeżenia zostały rozwiane. Do pierwszego wyłożenia zostało złożonych 19 uwag, z czego 6 nie zostało uwzględnionych. Do drugiego wyłożenia były 4 uwagi, które miały charakter marginalny lub rozbieżny polityką miejską. Zostały odrzucone”.

Wypowiedź została poparta prezentacją multimedialną, która stanowi **załącznik nr 55** do protokołu.

Następnie wobec braku pytań, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, iż procedowany projekt został skierowany do Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. Komisja nie wydała opinii negatywnej.

W dalszej kolejności wobec braku opinii innych Komisji, stanowisk klubowych i zgłoszeń do dyskusji indywidualnej, przystąpiono do głosowania **uwag** zgłoszonych do projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei Marszałka Józefa Piłsudskiego i ulic: Sobolowej do terenów kolejowych, Stanisława Przybyszewskiego oraz projektowanej Konstytucyjnej.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 2 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez Therm-Instal Sp. z o.o. dot. działki nr 4/73 w obrębie W-27.

Przy **28** głosach „**za**”, **braku** głosów „**przeciwnych**” oraz „**wstrzymujących się**” Rada Miejska **odrzuca** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.1. Uwaga nr 2 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:41

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Chruścik Marcin	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Markwant Rafał	X		
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Pawłowski Sylwester	X		
19.	Rakowski Maciej	X		
20.	Reszpondek Rafał	X		
21.	Setnik Paulina	X		
22.	Skwarka Władysław	X		
23.	Stasiak Krzysztof	X		
24.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
25.	Tumiłowicz Jarosław	X		
26.	Walasek Mateusz	X		
27.	Wieczorek Adam	X		
28.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		28	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosia Małgorzata	X
2.	Bulak Sebastian	X
3.	Jeziorowski Kamil	X
4.	Kacprzak Tomasz	X
5.	Ludzińska Anna	X
6.	Marzec Radosław	X
7.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		7

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 3 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Mohameda Zakwan Baaj dotyczącej działki nr 3/121 w obrębie W-27.

Przy **31** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.2. Uwagi nr 3 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:42

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Chruścik Marcin	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Kacprzak Tomasz	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kepka Karolina	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Markwant Rafał	X		
15.	Marzec Radosław	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
21.	Pawłowski Sylwester	X		
22.	Rakowski Maciej	X		
23.	Respondek Rafał	X		
24.	Setnik Paulina	X		
25.	Skowarka Władysław	X		
26.	Stasiak Krzysztof	X		
27.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
28.	Tumiłowicz Jarosław	X		
29.	Walasek Mateusz	X		
30.	Wieczorek Adam	X		
31.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		31	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Bulak Sebastian	X
3.	Jeziorski Kamil	X
4.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		4

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 4 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Pawła Pijanowskiego dotyczącej całego obszaru objętego planem.

Przy **26** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.3. Uwaga nr 4 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:42

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Chruścik Mardin	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Kepka Karolina	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Markwant Rafał	X		
12.	Marzec Radosław	X		
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Pawłowski Sylwester	X		
19.	Reszpondek Rafał	X		
20.	Sebnik Paulina	X		
21.	Skwarka Władysław	X		
22.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
23.	Tumikowicz Jarosław	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zalewski Mardin	X		
Wyniki głosowania:		26	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiał Małgorzata	X
2.	Bulak Sebastian	X
3.	Domaszewicz Bartosz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Kacprzak Tomasz	X
6.	Ludzińska Anna	X
7.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
8.	Rakowski Maciej	X
9.	Stasiak Krzysztof	X
Razem:		9

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 5 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Pawła Pijanowskiego dotyczącej całego obszaru objętego planem.

Przy **29** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućcie** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.4. Uwaga nr 5 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:42

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Chruścik Marcin	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Kacprzak Tomasz	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kepka Karolina	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Markwant Rafał	X		
15.	Marzec Radosław	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
21.	Pawłowski Sylwester	X		
22.	Rakowski Maciej	X		
23.	Respondek Rafał	X		
24.	Skwarka Władysław	X		
25.	Stasiak Krzysztof	X		
26.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
27.	Tumilowicz Jarosław	X		
28.	Walasek Mateusz	X		
29.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		29	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Bulak Sebastian	X
3.	Jeziorski Kamil	X
4.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
5.	Setnik Paulina	X
6.	Wieczorek Adam	X
Razem:		6

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 6 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Pawła Pijanowskiego dotyczącej całego obszaru objętego planem.

Przy **31** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućcie** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.5. Uwaga nr 6 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:42

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruścik Marcin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorski Kamil	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Markwant Rafał	X		
16.	Marzec Radosław	X		
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Rakowski Maciej	X		
24.	Setnik Paulina	X		
25.	Skowarka Władysław	X		
26.	Stasiak Krzysztof	X		
27.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
28.	Tumiłowicz Jarosław	X		
29.	Walasek Mateusz	X		
30.	Wieczorek Adam	X		
31.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		31	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Kacprzak Tomasz	X
3.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
4.	Reszpondek Rafał	X
Razem:		4

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 7 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Pawła Pijanowskiego dotyczącej całego obszaru objętego planem.

Przy **32** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućcie** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.6. Uwaga nr 7 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruściak Marcin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorski Kamil	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Ludzińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Reszpondek Rafał	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Skwarka Władysław	X		
28.	Stasiak Krzysztof	X		
29.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
30.	Tumilowicz Jarosław	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
3.	Walasek Mateusz	X
Razem:		3

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 10 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Pawła Pijanowskiego dotyczącej całego obszaru objętego planem.

Przy 27 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.7. Uwaga nr 10 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruścik Marcin	X		
5.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Jeziorski Kamil	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kepka Karolina	X		
11.	Ludriska Anna	X		
12.	Magin Łukasz	X		
13.	Markwant Rafał	X		
14.	Marzec Radosław	X		
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
20.	Pawłowski Sylwester	X		
21.	Rakowski Maciej	X		
22.	Reszpondek Rafał	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Walasek Mateusz	X		
27.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		27	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Deptuła Kamil	X
3.	Domaszewicz Bartosz	X
4.	Kacprzak Tomasz	X
5.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
6.	Setnik Paulina	X
7.	Tumilowicz Jarosław	X
8.	Wieczorek Adam	X
Razem:		8

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 11 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez Wdzewską Manufakturę Sp. z o.o.

Przy **34** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.8. Uwaga nr 11 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiać Małgorzata	X		
3.	Bliźniak Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruściak Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorński Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Lucińska Anna	X		
16.	Magin Łukasz	X		
17.	Markwant Rafał	X		
18.	Marzec Radosław	X		
19.	Matuszak Grzegorz	X		
20.	Matuszewska Małgorzata	X		
21.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
22.	Mędrzak Jan	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Pawłowski Sylwester	X		
25.	Rakowski Maciej	X		
26.	Respondek Rafał	X		
27.	Sebnik Paulina	X		
28.	Skowarka Władysław	X		
29.	Stasiak Krzysztof	X		
30.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
31.	Tumiłowicz Jarosław	X		
32.	Walasek Mateusz	X		
33.	Wieczorek Adam	X		
34.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		34	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Niewiadomska-Cudać Małgorzata	X
Razem:		1

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 12 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Arkadiusza Majsterka dotyczącej działki 3/148 w obrębie W-27.

Przy **32** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.9. Uwaga nr 12 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosia Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Ludzińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Rakowski Maciej	X		
24.	Respondek Rafał	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Słowarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumilowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kacprzak Tomasz	X
2.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X
3.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		3

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 13 z pierwszego wyłożenia** złożonych przez p. Michała Leszczyńskiego.

Przy **32** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzuciła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.10. Uwaga nr 13 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:44

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Mardin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Lucińska Anna	X		
16.	Magin Łukasz	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Skowarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumiłowicz Jarosław	X		
30.	Wałasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Mardin	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Markwant Rafał	X
2.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
3.	Reszpondek Rafał	X
Razem:		3

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 14 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Michała Brudza.

Przy **32** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućcie** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.11. Uwaga nr 14 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:44

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Ludzińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Marzec Radosław	X		
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Rakowski Maciej	X		
24.	Respondek Rafał	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Skowarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumiłowicz Jarosław	X		
30.	Wałasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kacprzak Tomasz	X
2.	Markwant Rafał	X
3.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		3

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagę nr 15 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Andrzeja Pawelca.

Przy **28** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućcie** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.12. Uwaga nr 15 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:44

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kepka Karolina	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Marzec Radosław	X		
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Pawłowski Sylwester	X		
20.	Rakowski Maciej	X		
21.	Reszpondek Rafał	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Tumilowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		28	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
3.	Kacprzak Tomasz	X
4.	Markwant Rafał	X
5.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X
6.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
7.	Zalewski Marcin	X
Razem:		7

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagę nr 16 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Mohameda Zakwan Baaj.

Przy **34** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.13. Uwaga nr 16 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:44

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Lucińska Anna	X		
16.	Magin Łukasz	X		
17.	Markwant Rafał	X		
18.	Marzec Radosław	X		
19.	Matuszak Grzegorz	X		
20.	Matuszewska Małgorzata	X		
21.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
22.	Mędrzak Jan	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Pawłowski Sylwester	X		
25.	Rakowski Maciej	X		
26.	Reszpondek Rafał	X		
27.	Sebnik Paulina	X		
28.	Skowarka Władysław	X		
29.	Stasiak Krzysztof	X		
30.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
31.	Tumiłowicz Jarosław	X		
32.	Walasek Mateusz	X		
33.	Wieczorek Adam	X		
34.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		34	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		1

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 17 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Jerzego Lutomskiego – Biuro Projektów.

Przy **32** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzuciła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.14. Uwaga nr 17 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:45

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorski Kamil	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Kępka Karolina	X		
13.	Lucińska Anna	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Markwant Rafał	X		
16.	Marzec Radosław	X		
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
22.	Pawłowski Sylwester	X		
23.	Rakowski Maciej	X		
24.	Respondek Rafał	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Słowarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumilowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Kacprzak Tomasz	X
3.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		3

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagę nr 18 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Krystynę Skrzek.

Przy **31** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućcie** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.15. Uwaga nr 18 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:45

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Mardin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Ludzińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Reszpondek Rafał	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Skwarka Władysław	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Walasek Mateusz	X		
30.	Wieczorek Adam	X		
31.	Zalewski Mardin	X		
Wyniki głosowania:		31	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kacprzak Tomasz	X
2.	Niewiadomska-Cudek Małgorzata	X
3.	Stasiak Krzysztof	X
4.	Tumiłowicz Jarosław	X
Razem:		4

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 19 z pierwszego wyłożenia** złożonej przez p. Dorotę Skrzek.

Przy **34** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućcie** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.16. Uwaga nr 19 z I.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:45

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosia Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Lucińska Anna	X		
16.	Magin Łukasz	X		
17.	Markwant Rafał	X		
18.	Marzec Radosław	X		
19.	Matuszak Grzegorz	X		
20.	Matuszewska Małgorzata	X		
21.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
22.	Mędrzak Jan	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Pawłowski Sylwester	X		
25.	Rakowski Maciej	X		
26.	Reszpondek Rafał	X		
27.	Sebnik Paulina	X		
28.	Skowarka Władysław	X		
29.	Stasiak Krzysztof	X		
30.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
31.	Tumiłowicz Jarosław	X		
32.	Walasek Mateusz	X		
33.	Wieczorek Adam	X		
34.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		34	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		1

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 1 z drugiego wyłożenia** złożonej przez p. Iwonę Czarnecką.

Przy **32** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.17. Uwaga nr 1 z II.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:45

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Mardin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Skowarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumiłowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Mardin	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Ludzińska Anna	X
2.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
3.	Reszpondek Rafał	X
Razem:		3

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 2 z drugiego wyłożenia** złożonej przez Pro-Familia Invest Sp. z o.o.

Przy **34** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućcie** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.18. Uwaga nr 2 z II.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:46

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiać Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruść Mardin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Lucińska Anna	X		
16.	Magin Łukasz	X		
17.	Markwant Rafał	X		
18.	Marzec Radosław	X		
19.	Matuszak Grzegorz	X		
20.	Matuszewska Małgorzata	X		
21.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
22.	Mędrzak Jan	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Pawłowski Sylwester	X		
25.	Rakowski Maciej	X		
26.	Reszpondek Rafał	X		
27.	Sebnik Paulina	X		
28.	Skowarka Władysław	X		
29.	Stasiak Krzysztof	X		
30.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
31.	Tumiłowicz Jarosław	X		
32.	Walasek Mateusz	X		
33.	Wieczorek Adam	X		
34.	Zalewski Mardin	X		
Wyniki głosowania:		34	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		1

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 3 z drugiego wyłożenia** złożonej przez p. Romana Stawiszewskiego.

Przy **34** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.19. Uwaga nr 3 z II.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:46

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiał Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil	X		
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Kępka Karolina	X		
15.	Lucińska Anna	X		
16.	Magin Łukasz	X		
17.	Markwant Rafał	X		
18.	Marzec Radosław	X		
19.	Matuszak Grzegorz	X		
20.	Matuszewska Małgorzata	X		
21.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
22.	Mędrzak Jan	X		
23.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
24.	Pawłowski Sylwester	X		
25.	Rakowski Maciej	X		
26.	Reszpondek Rafał	X		
27.	Sebnik Paulina	X		
28.	Skowarka Władysław	X		
29.	Stasiak Krzysztof	X		
30.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
31.	Tumiłowicz Jarosław	X		
32.	Walasek Mateusz	X		
33.	Wieczorek Adam	X		
34.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		34	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
Razem:		1

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie **odrzućcie uwagi nr 4 z drugiego wyłożenia** złożonej przez p. Wojciecha Janusa.

Przy **30** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **odrzućła** uwagę.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.20. Uwaga nr 4 z II.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:46

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruścik Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorński Kamil	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kepka Karolina	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Markwant Rafał	X		
15.	Marzec Radosław	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Matuszewska Małgorzata	X		
18.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
19.	Mędrzak Jan	X		
20.	Niziołek-Janak Urszula	X		
21.	Pawłowski Sylwester	X		
22.	Rakowski Maciej	X		
23.	Respondek Rafał	X		
24.	Setnik Paulina	X		
25.	Skowarka Władysław	X		
26.	Stasiak Krzysztof	X		
27.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
28.	Tumiłowicz Jarosław	X		
29.	Walasek Mateusz	X		
30.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		30	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
3.	Kacprzak Tomasz	X
4.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
5.	Zalewski Marcin	X
Razem:		5

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 324/2015.

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr **XXIII/566/16** w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei Marszałka Józefa Piłsudskiego i ulic: Sobolowej do terenów kolejowych, Stanisława Przybyszewskiego oraz projektowanej Konstytucyjnej, która stanowi **załącznik nr 56** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24.21. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie alei Marszałka Józefa Piłsudskiego i ulic: Sobolowej do terenów kolejowych, Stanisława Przybyszewskiego oraz projektowanej Konstytucyjnej - druk nr 324/2015 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 12.01.2016 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:46

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruścik Mardin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
8.	Głowacki Tomasz	X		
9.	Hubert Bogusław	X		
10.	Jeziorski Kamil	X		
11.	Kacprzak Tomasz	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Lucińska Anna	X		
15.	Magin Łukasz	X		
16.	Markwant Rafał	X		
17.	Marzec Radosław	X		
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Reszpondek Rafał	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Skowarka Władysław	X		
28.	Stasiak Krzysztof	X		
29.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
30.	Tumiłowicz Jarosław	X		
31.	Walasek Mateusz	X		
32.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Niewiadomska-Cudek Małgorzata	X
3.	Zalewski Mardin	X
Razem:		3

Ad pkt 24a Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 16/2016.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak przedstawił projekt uchwały: „§1. Powołuje się radnego p. Radosława Marca do składu Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej Rady Miejskiej w Łodzi. § 2. Odwołuje się radnego p. Marcina Zalewskiego ze składu Komisji Nagród i Odznaczeń Rady Miejskiej w Łodzi”.

Następnie wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidulanej oraz propozycji zmian Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 16/2016.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXIII/567/16 w sprawie zmian w składach osobowych komisji Rady Miejskiej w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 57** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

24A. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miejskiej w Łodzi - druk BRM nr 16/2016.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:48

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiać Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Chruściak Marcin	X		
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Domaszewicz Bartosz	X		
8.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
9.	Głowacki Tomasz	X		
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorński Kamil	X		
12.	Kaczorowski Andrzej	X		
13.	Kepka Karolina	X		
14.	Magin Łukasz	X		
15.	Markwant Rafał	X		
16.	Marzec Radosław	X		
17.	Matuszak Grzegorz	X		
18.	Matuszewska Małgorzata	X		
19.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
20.	Mędrzak Jan	X		
21.	Pawłowski Sylwester	X		
22.	Rakowski Maciej	X		
23.	Respondek Rafał	X		
24.	Setnik Paulina	X		
25.	Skowarka Władysław	X		
26.	Stasiak Krzysztof	X		
27.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
28.	Tumiłowicz Jarosław	X		
29.	Wieczorek Adam	X		
30.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		30	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kacprzak Tomasz	X
2.	Ludzińska Anna	X
3.	Niewiadomska-Cudać Małgorzata	X
4.	Niziołek-Janiak Urszula	X
5.	Walasek Mateusz	X
Razem:		5

W dalszej kolejności prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak zaproponował i poddał pod głosowanie wniosek formalny o łączne procedowanie 25 i 26 punktu porządku obrad.

Przy **28** głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła powyższy wniosek formalny.**

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

25.1. Łączne procedowanie punktów 25 i 26 porządku obrad.

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:49

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Chruściak Marcin	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorński Kamil	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Markwant Rafał	X		
13.	Marzec Radosław	X		
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Matuszewska Małgorzata	X		
16.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Pawłowski Sylwester	X		
20.	Rakowski Maciej	X		
21.	Reszpondek Rafał	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Walasek Mateusz	X		
27.	Wieczorek Adam	X		
28.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		28	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosia Małgorzata	X
2.	Domaszewicz Bartosz	X
3.	Kacprzak Tomasz	X
4.	Kępka Karolina	X
5.	Ludzińska Anna	X
6.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
7.	Tumilowicz Jarosław	X
Razem:		7

Ad pkt 25 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej szkoły podstawowej prowadzonej przez Miasto Łódź, dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, oraz przyznania im określonej liczby punktów – druk nr 4/2016.

Ad pkt 26 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej publicznego gimnazjum prowadzonego przez Miasto Łódź, dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tego gimnazjum, oraz przyznania im określonej liczby punktów – druk nr 5/2016.

W imieniu Prezydenta Miasta projekty uchwał przedstawiła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Edukacji p. Małgorzata Świąćicka**: „Proszę o pozytywne zaopiniowanie projektów uchwał. Zaproponowane kryteria spełniają wymagania art. 20e ust. 3 ustawy o systemie oświaty, czyli uwzględniają jak najpełniejszą realizację potrzeb dziecka i jego rodziny oraz lokalnych potrzeb społecznych. Kryteria były konsultowane z dyrektorami szkół podstawowych i gimnazjów. Związki zawodowe opiniowały projekty uchwał i nie wniosły uwag”.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Dlaczego kwestie te nie zostały uregulowane w jednym projekcie uchwały?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Edukacji p. Małgorzata Świąćicka**: „Kryteria określone do szkół podstawowych i gimnazjów są inne”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Dlaczego nie jest to w jednym projekcie uchwały np. w§ 1 kryteria dla szkół podstawowych a w 2 dla gimnazjów?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Edukacji p. Małgorzata Świąćicka**: „Można było tak zrobić”.

Następnie wobec braku dalszych pytań **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowe projekty uchwał zostały skierowane do Komisji Edukacji. Komisja nie wydała negatywnej opinii.

W dalszej kolejności wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji zmian Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 4/2016.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXIII/568/16 w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej szkoły podstawowej prowadzonej przez Miasto Łódź, dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, oraz przyznania im określonej liczby punktów, która stanowi **załącznik nr 58** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

25.2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej szkoły podstawowej prowadzonej przez Miasto Łódź, dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, oraz przyznania im określonej liczby punktów - druk nr 4/2016 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 13.01.2016 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:52

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Lucińska Anna	X		
12.	Magin Łukasz	X		
13.	Marzec Radosław	X		
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Matuszewska Małgorzata	X		
16.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Pawłowski Sylwester	X		
20.	Rakowski Maciej	X		
21.	Respondek Rafał	X		
22.	Sebnik Paulina	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Tumiłowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zalewski Marcin			X
Wyniki głosowania:		28	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Chruścił Marcin	X
2.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
3.	Kacprzak Tomasz	X
4.	Kępka Karolina	X
5.	Niewiadomska-Cudek Małgorzata	X
Razem:		5

W dalszej kolejności **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 5/2016.

Przy **26** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXIII/569/16** w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej publicznego gimnazjum prowadzonego przez Miasto Łódź, dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tego gimnazjum, oraz przyznania im określonej liczby punktów, która stanowi **załącznik nr 59** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

26. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej publicznego gimnazjum prowadzonego przez Miasto Łódź, dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tego gimnazjum, oraz przyznania im określonej liczby punktów - druk nr 5/2016 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 13.01.2016 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2016-01-21, 00:52

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kępka Karolina	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Magin Łukasz	X		
14.	Marzec Radosław			X
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
20.	Pawłowski Sylwester	X		
21.	Rakowski Maciej	X		
22.	Reszpondek Rafał	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Tumiłowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Zalewski Mardin			X
Wyniki głosowania:		26	0	2

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Chruściak Mardin	X
2.	Kacprzak Tomasz	X
3.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
4.	Setnik Paulina	X
5.	Wieczorek Adam	X
Razem:		5

Ad pkt 27 Informacja Przewodniczącej Komisji Statutowej na temat prac prowadzonych przez Komisję w zakresie zmian w Statucie Miasta Łodzi.

Przewodnicząca Komisji Statutowej radna p. Karolina Kępka powiedziała: „W ostatnich miesiącach minionego roku Komisja rozpoczęła prace nad zmianami w Statucie. Pojawiają się różne warianty dot. usprawnienia prac na komisjach i na sesji. Uważam, że to jest najodpowiedniejszy moment, by Państwa poinformować i zaprosić do współpracy. W porozumieniu z Przewodniczącym Rady ustaliliśmy, że 3 lutego br. odbędzie się spotkanie w gronie prezydium Komisji Statutowej i Konwentu, aby przedstawić rozwiązania, które pojawiły się w Komisji. Powiem o dwóch najważniejszych rzeczach. Zmiany mają prowadzić do wyeliminowania przepisów niezgodnych z Konstytucją i ustawą o dostępie do informacji publicznej i mają na celu usprawnić pracę Rady Miejskiej”.

Ad pkt 28 Zapytania i wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Informuję, że wczoraj rozmawiałem z wiceprezydentem W. Rosickim na temat najbliższego kalendarza naszych prac. W związku z dzisiejszymi prezentacjami Polityki mieszkaniowej i społecznej jest wysoce prawdopodobnie, iż 3 lutego odbędzie się sesja nadzwyczajna. Sesja planowana na 10 lutego również się odbędzie”.

Ad pkt 29 Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zamknął XXIII sesję Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 0.50.